

Adam Jaroszyński

KORPORACJE ZAWODOWE
W
TARYFIE CEN MAKSYMALNYCH
DIOKLECJANA

PRACA DOKTORSKA
NAPISANA POD KIERUNKIEM
PROF. DR. HAB. KAZIMIERZA ILSKIEGO

POZNAŃ 2015

Powstanie tej pracy byłoby niemożliwe, gdyby nie wsparcie moich bliskich. Maja i moje Córki nie tylko pomagały organizować mój intensywnie wypełniony czas, ale też towarzyszyły mi cierpliwie w poszukiwaniach śladów świetności Imperium w wielu zakątkach Włoch, Austrii, Francji czy Tunezji.

Dziękuję przyjaciołom z Pracowni Historii Bizancjum UAM w Poznaniu za wiele inspirujących dyskusji, a zwłaszcza dr hab. Ani Kotłowskiej za pomoc filologiczną i wspólne badania nad morskim jedwabiem.

Szczególne podziękowania należą się profesorowi Kazimierzowi Ilskiemu, dzięki któremu wyruszyłem w moją podróż w świat późnego antyku i którego cenne rady i wskazówki pozwoliły mi wytrwać na szlaku.

SPIS TREŚCI

WSTĘP	4
I. ZAKRES BADAŃ	6
II. ŹRÓDŁA	8
III. LITERATURA PRZEDMIOTU I STAN BADAŃ	19
KORPORACJE	19
GOSPODARKA	33
IV. METODYKA PRACY	43
V. PROBLEMY TERMINOLOGICZNE I APARAT POJĘCIOWY	43
VI. KOMPOZYCJA PRACY	45
EDYKT	47
I. EDYKT WŚRÓD REFORM TETRARCHÓW	47
II. OCENY EDYKTU	63
III. KONSTRUKCJA	67
IV. NIESPÓJNOŚCI REDAKCYJNE I BRAKI	81
KORPORACJE	96
I. EDYKT	96
II. KORPORACJE W ŹRÓDŁACH NIRMATYWNYCH	142
III. DEKLARACJE CEN	153
ZAKOŃCZENIE	206
BIBLIOGRAFIA	214

WSTĘP

ZAKRES BADAŃ – ŹRÓDŁA – LITERATURA PRZEDMIOTU I STAN BADAŃ –
METODYKA – PROBLEMY TERMINOLOGICZNE I APARAT POJĘCIOWY -
KOMPOZYCJA PRACY

Edykt Dioklecjana, będący od kilku lat przedmiotem moich zainteresowań jest bezdyskusyjnie przykładem wkraczania państwa w obszar życia gospodarczego i stosunków społecznych. Jest świadectwem przekonania władców o omnipotencji cesarskiego aktu prawnego i sprawczym działaniu ustaw sterujących rynkiem.

Jako instrument mający regulować rynek przywoływany był wielokrotnie jako dowód bezzasadnego i szkodliwego wkraczania władzy państwowej w obszary, które powinny zostać pozostawione samym sobie¹. Sądzę, że lata, w których przychodzi mi pisać te słowa złagodzą nieco sądy liberałów ekonomicznych na temat celowości interweniowania w gospodarkę, a takie kroki, jak taryfikator cen oceniane będą nieco łagodniej, podobnie zresztą jak pomysły Johna Maynarda Keynesa. Dyskusja na temat roli państwa w funkcjonowaniu gospodarki ma szczególne znaczenie dziś, gdy często idealizowany do tej pory model gospodarki rynkowej, pozostawionej samej sobie i rządzonej „niewidzialną ręką” (zauważoną jednak Adama Smitha) wystawiany jest na niespotykaną do tej pory próbę.

Kilka lat temu, we wstępie do mojej pracy magisterskiej pisałem: „Dyskusje dotyczące zachwiania światowej gospodarki trwają (...) do dziś, a lutowy (2010 r.) przykład odkrycia kreatywnej księgowości greckiego rządu

¹ Np. w pracach liberałów ekonomicznych: R. L. Schuettinger, E. F. Butler, *Forty centuries of wage and price controls: How Not To Fight Inflation*, Waszyngton 1979, s. 24 – 26, T. J. DiLorenzo, *Four Thousand Years of Price Control*, 2005, <http://www.mises.org/story>.

świadczy o tym, że o kryzysie jeszcze prędko mówić nie przestaniemy”². Niestety, nie myliłem się - wydarzenia w Grecji 2015 roku są tego najlepszym dowodem. Nie zmieniłem ograniczonego zaufania do gospodarki rynkowej, dzięki czemu mój stosunek do edyktu Dioklecjana, jako restrykcyjnego aktu prawnego, pozbawiony jest negatywnych emocji. Jeśli zaś chodzi o ocenę taryfy jako materiału źródłowego ilustrującego życie Imperium Rzymskiego przełomu III i IV wieku twierdzę, że jest ona nieporównywalną kopalnią wiedzy.

Temat mojej pracy wymaga pewnego uściślenia. Edykt Dioklecjana i informacje o profesjach w nim zawarte był dla mnie punktem wyjścia do rozważań na temat stowarzyszeń zawodowych funkcjonujących w Cesarstwie. Lista stowarzyszeń, która powstała na podstawie taryfy, mogłaby w istocie stać się listą monografii poświęconych poszczególnym korporacjom – w każdym razie tym, których istnienie udało mi się potwierdzić. W kilku przypadkach zresztą takie monografie w ostatnich latach powstały³. Nigdy w czasie prac nad edyktem i nad profesjami nie miałem zamiaru stworzenia skompilowanej „meta-monografii”. Zresztą te publikacje, z którymi miałem okazję się zapoznać, nie odpowiadają jednoznacznie, bądź w ogóle na pytania, które sobie postawiłem: jaki był wpływ korporacji zawodowych na kształt taryfy, jakie były relacje i interakcje między władzą a korporacjami.

Moja dotychczasowa praca nad edyktem skutkowałą m.in. dokonaniem pewnych uściśleń związanych z polskim wydaniem taryfy, które zostały już opublikowane w *Studiach Źródłoznawczych. U schyłku starożytności* t. 9 i

² A. Jaroszyński *Środki transportu, obszar gospodarczy i siła nabywcza obywateli w taryfie cen maksymalnych Dioklecjana*, Poznań 2012, s. 5.

³ M. Flohr *The World of the Fullo. Work, Economy and Society in Roman Italy*, Oxford 2013, J. Liu *Collegia Centonariorum. The Guilds of Textile Dealers in the Roman West. Columbia Studies in the Classical Tradition*, Leiden/Boston 2009.

12⁴. Pośrednim efektem moich badań było też ustalenie jednego z zapisów w konstantynopolitańskiej Księdze Prefekta – artykuł o wełnie morskiej, otrzymywanej z małża *pinna nobilis*, napisany wspólnie z A. Kotłowską⁵.

I. ZAKRES BADAŃ

Celem mojej dysertacji było zbadanie wybranych problemów dotyczących obszarów życia społecznego i gospodarczego Imperium. Skoncentrowałem się na roli korporacji zawodowych w życiu społeczno - ekonomicznym Cesarstwa Rzymskiego, próbując znaleźć wzajemne zależności pomiędzy władzą, a stowarzyszeniami. W zgromadzonej dotychczas przez mnie literaturze przedmiotu nie znalazłem kompleksowej analizy wpływu korporacji na rzeczywistość gospodarczą i uwaga ta odnosi się nie tylko do III i IV wieku n.e. Nie wykazano też zależności pomiędzy rolą korporacji a kształtem taryfy cen maksymalnych; analizy wymagało też sprzężenie zwrotne: czy, a jeśli tak, to w jakim stopniu taryfa wpłynęła na realny poziom cen towarów i usług. O ile próby zmierzenia się z tym ostatnim problemem podejmowali m.in. J. Ermatinger⁶, czy W. Scheidel⁷, to **wpływ korporacji na zawartość edyktu Dioklecjana stanowi unikalny obszar badawczy o kapitalnym znaczeniu.**

Podjąłem próbę weryfikacji pierwotnej hipotezy o znaczącej roli korporacji w tworzeniu ustawy, choć ostatnie dwa lata pracy nad taryfą tetrarchów i

⁴ A. Jaroszyński *Kilka uwag o polskim wydaniu Edyktu Dioklecjana o cenach....*, [w:] *Studia Źródłoznawcze. U schyłku starożytności* t. 9 (2010), s. 35-38. A. Jaroszyński *Edykt Dioklecjana o cenach maksymalnych. Jeszcze raz o kompletności tekstu* [w:] *U schyłku starożytności. Studia Źródłoznawcze* 12, Warszawa 2013.

⁵ A. Jaroszyński, A. Kotłowska *Eparchikon Bibliion V,2. Is Thalassai the same as Byssos?* [w:] *Studia Ceranea* 3, 2013, ss. 39-46.

⁶ J. W. Ermatinger, *The Economic Reforms of Diocletian*, St. Katharinen 1996.

⁷ W. Scheidel: np. *Real wages in early economies: Evidence for living standards from 2000 BCE to 1300 CE*, v.1.0, Princeton/Stanford Working Papers in Classics 2008.

sytuacją gospodarczą Cesarstwa pozwoliły mi na weryfikację moich pierwotnych zamierzeń i koncentrację na zagadnieniach, które w realnej perspektywie czasowej mogą zostać poddane badaniom.

Po weryfikacji bazy źródłowej odstąpiłem od zbadania kwestii realności cen edyktu w skali całego Cesarstwa. Z tego samego powodu zrezygnowałem z przeprowadzenia analiz porównawczych dotyczących terenu Imperium i to nie tylko w zakresie końcowych cen towarów i usług, ale też w zakresie składników cen, w tym opłat celnych, kosztów transportu i kosztów pośredników (interesującym zagadnieniem wydawał się też koszt, bądź procentowy udział pracy w końcowej cenie produktu).

Nie udało mi się także zgromadzić wystarczającego materiału źródłowego, który potwierdziłby funkcjonowanie niezależnego rynku metali. W dalszym ciągu zakładam jednak jego istnienie (z wyjątkiem złota, srebra i miedzi), niezależnie od cen regulowanych. Znalazłem w edykcie fragmenty potwierdzające moją hipotezę. Niestety, próba jej weryfikacji i identyfikacji korporacji mających wpływ na ten stan rzeczy nie przyniosła rezultatu, ze względu na brak stosownego materiału źródłowego.

Postanowiłem też zrezygnować z pierwotnego zamiaru analizy szczegółowych prac nad warunkami życia w Imperium i powrócić do tego zagadnienia w późniejszym czasie. Uznałem, że eksploracja tematu siły nabywczej w oparciu o koncepcję koszyka dóbr podstawowych i jej analizę porównawczą w odniesieniu do różnych części Cesarstwa z uwzględnieniem specyfiki lokalnej (i takich parametrów jak zróżnicowana dieta, czy klimat, implikujący ubiór i warunki akomodacyjne), aczkolwiek intrygująca, wymaga odrębnych badań i nakładu czasu niewspółmiernego do ram określających harmonogram powstawania niniejszej rozprawy a w sytuacji możliwie arbitralnego doboru składowych parametrów i manipulowania wartościami mija się w istocie z celem.

Głównym celem mojego badania, oprócz kolejnego etapu „porządkowania” taryfy, stała się kwestia interakcji pomiędzy zawodowymi korporacjami i władzą i próba znalezienia dowodów na wpływy jednej strony na drugą. Źródła i tok mojego rozumowania przedstawiam w niniejszej pracy.

II. ŹRÓDŁA

TARYFA CEN MAKSYMALNYCH

Źródłem podstawowym pozostaje edykt Dioklecjana. *Edictum Diocletiani et Collegarum de Pretiis Rerum Venalium* (znany też jako taryfa cen maksymalnych) datowany jest na rok 301. Tetrarchowie (a więc: Dioklecjan, Maksymian, Galeriusz i Konstancjusz) w dość zawile brzmiącej preambule tłumaczą powody ustanowienia cen maksymalnych. Uwspółcześniając ich argumentację, powiedzielibyśmy o walce z nadużyciami (chciwością) handlarzy (słowo *avaritia* jest punktem odniesienia, wokół którego budowana jest teoria kroków zapobiegawczych) i z inflacją. Zasadność tych argumentów od lat jest tematem naukowych dysput. Tetrarchowie zostawili po sobie listę towarów, usług, płac (ponad 1400 pozycji) stanowiącą cenny materiał badawczy.

Fragmenty ustawy znamy z 42 miejsc, z wyjątkiem inskrypcji z Pettorano, z części wschodniej cesarstwa. Na żadnym z fragmentów nie zachował się oryginalny tytuł edyktu. W historiografii niemieckiej występuje on pod nazwą *Preisedikt* i *Maximal Tariff*, w jęz. angielskim jako *Edict of Prices*, *Edict of Diocletian*, a w Polsce – *Edykt Dioklecjana o cenach towarów wystawionych na sprzedaż*. Marta Giacchero w tytule swojego wydania

użyła (za T. Mommsenem) określenia „*Edictum Diocletiani et collegarum*”⁸.

Fragmety Edyktu odkrywane są od 1709 roku (Stratonikeia). Wśród wydań taryfy wykorzystałem przede wszystkim te zawierające obszerne komentarze. Przez lata próbowano składać treść edyktu, publikowano jego zawartość od 1817 roku. Robił to m.in. Theodor Mommsen, za najważniejsze uchodzą wydania Siegfrieda Lauffera z 1971 roku⁹, nieco wcześniejsze wydanie Heinricha Bluemnera z 1953 roku¹⁰, a także wspomniane już - Marty Giacchero z 1974 roku, czy przygotowane w 1973 przez Rudolfa i Frederikę Naumannów¹¹. Dla preferujących angielskie tłumaczenia punktem odniesienia jest wydanie autorstwa Elsy Graser, które ukazało się w redagowanym przez Tenney Franka monumentalnym wydawnictwie „*The Economic Survey of Ancient Rome*”¹² – w dużej części nieaktualne.

Istnieje też polskie wydanie, które przygotowali A. i P. Barańscy i P. Janiszewski¹³. Jego autorzy nie uwzględnili, niestety, wyników wszystkich dostępnych badań, dlatego jest ono niekompletne. Fragmenty, które wymagały uzupełnienia omówię pokrótce w rozdziale II. EDYKT.

Skorzystałem z rezultatów prac zapoczątkowanych przez pochodzącego z Turcji amerykańskiego uczonego Kenana Erima w Aphrodisias w Karii w latach sześćdziesiątych XX wieku. Po śmierci K. Erima w roku 1990 są

⁸ *Edictum Diocletiani et Collegarum de Pretiis Rerum Venalium* wyd. M. Giacchero, Genova 1974.

⁹ *Diokletians Preisedikt*, wyd. S. Lauffer, Berlin 1971 (w kolejnych przypisach: Lauffer).

¹⁰ *Der Maximal Tariff des Diocletian*, wyd. H. Blümner, Berlin 1958.

¹¹ R., F. Nauman *Der Rundbau in Aezani*, Istanbul 1973.

¹² E. R. Graser, *A text and translation of the Edict of Diocletian* [w:] T. Frank, *An Economic Survey of Ancient Rome Volume V: Rome and Italy of the Empire* (1st ed.), Baltimore 1940.

¹³ *Edictum Diocletiani de pretiis rerum venalium*, oprac. A. i P. Barańscy, P. Janiszewski, Poznań 2007; w przypisach w dalszej części pracy: *Edictum...*

one kontynuowane do dziś, pod nazwą *Aphrodisias Project*¹⁴. Wśród naukowców związanych z projektem, obecnie badających i publikujących inskrypcje należy wymienić takie nazwiska jak Angelos Chaniotis, Joyce Reynolds, Charlotte Roueche, czy Michael Crawford.

Edykt jest częścią działań podejmowanych w dość trudnej sytuacji ekonomicznej państwa. Nie znalazłem do tej pory żadnej próby kompleksowego przedstawienia posunięć Dioklecjana w kontekście współczesnych teorii ekonomicznych i praktyki rządzenia. Takiej próby nie podjął nawet J. Ermatinger, który przecież dokładnie opisuje reformy tetrarchów. Od wielu lat późny antyk kojarzony jest ze znaczącym oddziaływaniem państwa rzymskiego na życie obywateli i z postępującym interwencjonizmem. Podręczniki i opracowania historii starożytnej często przedstawiają koniec wieku III i początek IV jako okres, w którym państwo wiąże obywatela z miejscem zamieszkania, zawodem, funkcją publiczną. Dowodem potwierdzającym tę tezę ma być przede wszystkim ustawodawstwo cesarskie, które znajdujemy w dwóch fundamentalnych przedsięwzięciach kodyfikacyjnych dokonanych z inicjatywy Teodozjusza i Justyniana. Warto przypomnieć, że tak istotny dla naszych badań edykt Ernst Kornemann postrzegał jako przejaw „socjalizmu państwowego”¹⁵.

Czas Dioklecjana i Konstantyna i przywoływany jest w bardzo nam współczesnych opiniach dotyczących roli państwa w życiu ekonomicznym. Fragment wykładu profesora Josepha Pedena jest charakterystyczny: „Jeśli posiadałeś zakład produkujący odzież, miałeś obowiązek dostarczyć na

¹⁴ Strona internetowa projektu: <http://insaph.kcl.ac.uk/project/index.html>.

¹⁵ E. Kornemann, *Römische Geschichte, Der Keiserzeit*, Stuttgart 1939, s. 402: „Man endete also in einem Staatsozialismus sondergleichen, wie ihn die antike Welt bis dahin, wenigstens nicht in einem solchen Großreich, erlebt hatte.”

potrzeby państwa narzuconą ilość ubrań. Jeśli miałeś statki, miałeś obowiązek przewożenia na nich rządowych towarów. Innymi słowy, doświadczyliśmy wówczas pewnego rodzaju nacjonalizacji prywatnych przedsięwzięć i ta nacjonalizacja oznaczała, że ludzie korzystający ze swych pieniędzy i talentu musieli służyć państwu, czy chcieli tego, czy nie. Gdy ludzie próbowali zmienić swe położenie, byli, z mocy prawa, zmuszani do wykonywania dotychczasowego zajęcia. Innymi słowy, niemożliwa była zmiana profesji. Ale to nie wystarczało – przecież śmierć uwalnia od podatków. Profesje uczyniono więc dziedzicznymi. Jeśli umierałeś, twój syn musiał przejąć twoje obowiązki zawodowe. Jeśli twój ojciec był szewcem, ty także musiałeś być szewcem. Te prawa początkowo ograniczone były tylko do gałęzi wytwórczości związanych z obronnością, ale, oczywiście, stopniowo okazywało się, że wszystko jest związane z obronnością”¹⁶.

Kontrowersyjne jest także postrzeganie zjawisk ekonomicznych dotyczących państwa rzymskiego. Czy gospodarka rzymska była w istocie zlepkiem lokalnych struktur czy powinna być rozpatrywana w skali całego Imperium? Dyskusja toczy się między innymi wokół pojęć „gospodarka lokalna/autarkiczna” oraz „gospodarka globalna”. Wybór oznacza rozstrzygnięcia w sferze interakcji wszystkich uczestników życia społecznego i ekonomicznego. Nie jest to głównym przedmiotem moich badań, ale pewne założenia w tym zakresie musiałem poczynić. Uważam, że Cesarstwo było z ekonomicznego punktu widzenia czymś o wiele bardziej złożonym, niż zbiorem autarkicznych jednostek. System administracyjny, fiskalny, komunikacyjny, a także struktura militarna

¹⁶J. Peden, "*Inflation and the Fall of the Roman Empire*," [Seminar on Money and Government](#), Houston, 27 X 1984: "So that if you had a factory for making garments, you now had to deliver so many garments to the government requisitions. If you had ships, you had to carry government goods in your ships. In other words, what we have here is a kind of nationalization of private enterprises, and this nationalization means that the people who use their money and their talent are now compelled to serve the state whether they like it or not.", <http://mises.org/daily/3663>.

tworzyły sieć oplatającą Imperium. Ta sieć bez podstaw gospodarczych nie mogłaby funkcjonować i chociażby z tego powodu należy traktować Cesarstwo w kategoriach dużej ekonomicznej struktury.

Lektura edyktu Dioklecjana i analiza występujących w nim profesji skłania do refleksji nad beneficjentami ustawy i tymi, których edykt dotykał w sposób negatywny. Uzasadnionym wydawałby się pogląd o naciskach korporacyjnych, które, sprawiły, że część zawodów w ogóle nie została w taryfie uwzględniona, a co za tym idzie nie poddana została – pozornie, bądź rzeczywiście - żadnym ograniczeniom. Część towarów i surowców pozostawiona została poza taryfą, co mogłoby sugerować funkcjonowanie wolnego rynku np. żelaza i ołowiu.

Teza o naciskach korporacyjnych brzmi atrakcyjnie, ale wiąże się z bardzo ryzykownym zabiegiem wykorzystywania źródeł. Świadomość niedostatków bazy i jednocześnie niebezpieczeństwa nadinterpretacji źródeł towarzyszyła mi przez cały czas zbierania materiałów. Niebezpieczeństwo to zawsze jednak będzie istniało, gdy będziemy próbować znajdować antyczne odniesienia do zjawisk i procesów nam współczesnych.

INNE ŹRÓDŁA

Baza źródeł historiograficznych dla interesującego mnie okresu przedstawia się nad wyraz skromnie. Z edyktem Dioklecjana nierozzerwalnie łączy się rozprawa *O śmierci prześladowców* autorstwa Laktancjusza. Korzystałem też m.in. z prac Eutropiusza, Aureliusza

Wiktora¹⁷, Ammianusa Marcelinusa¹⁸, autora/autorów *Scriptores Historiae Augustae*¹⁹, oraz prac autorstwa Euzebiusza z Cezarei²⁰, Hermiasza Sozomena²¹ i Sokratesa Scholastyka²².

Źródła literackie z kolei nie dostarczają nam zbyt wielu informacji o funkcjonowaniu grup zawodowych. Folusznik czy poganiacz wielbłądów z dość oczywistych względów nie byli wystarczająco atrakcyjni dla antycznych autorów.

Andrew Robert Burn konstatuje, że źródła literackie stosunkowo niewiele mówią nam o życiu codziennym mieszkańców Imperium: „To archeolog daje nam informacje, których na próżno szukamy w dziełach starożytnych historyków. Realistyczna szkoła rzeźby rzymskiej pokazuje nam rzeźnika, piekarza, kaletnika przy pracy w swoich warsztatach. Fotografie kolumny Trajana są oczywistym źródłem obrazującym wszelkie zajęcia rzymskiej armii. To w znacznie większym stopniu niż źródła literackie pozwala nam wyobrazić sobie mężczyzn i kobiety przechadzających się ulicami Rzymu, Pompejów, Timgad, Verulamium (obecnie St Albans w hrabstwie Hertfordshire w Anglii – przyp. AJ) i Silchester, ludzi, którzy budowali amfiteatralne akwedukty w Italii i Prowansji (...)”²³. Podstawą zaś do

¹⁷ Eutropius, *Breviarium ab urbe condita*, ed. F. Rühl (Leipzig: Teubner, 1887), tłum. (ang.): John Selby Watson (London: George Bell and Sons, 1886), korzystałem z równoległego wydania łacińskiego i angielskiego tekstu, dostępnego na: <http://www.forumromanum.org/literature/eutropius/trans9.html#26>. Dzieła Eutropiusza i Aureliusza Wiktora dostępne są także w zbiorze *Brewiaria dziejów rzymskich*, tłum. P. Nehring, B. Bibik, przy współpr. J. Skorackiej oraz P. Woźniczki, Warszawa 2010.

¹⁸ Ammianus Marcelinus, *Dzieje Rzymskie*, t. I, tłum. wstęp, przypisy: I. Lewandowski, Warszawa 2001; Ammianus Marcelinus, *Dzieje Rzymskie*, t. II, tłum. wstęp, przypisy: I. Lewandowski, Warszawa 2002.

¹⁹ *Historycy Cesarstwa Rzymskiego. Żywoty cesarzy od Hadriana do Numeriana*, tłum. H. Szelest, Warszawa 1966.

²⁰ Euzebiusz z Cezarei, *Historia Kościelna. O męczennikach palestyńskich*, tłum. Ks. A. Lisiecki, Poznań 1924, reprint Kraków 1993; *Życie Konstantyna*, tłum. T. Wnętrzak, Kraków 2007.

²¹ Hermiasz Sozomen, *Historia Kościoła*, tłum. S. Kazikowski, Warszawa 1989.

²² Sokrates Scholastyk, *Historia Kościoła*, tłum. S. Kazikowski, Warszawa 1986.

²³ A.R. Burn, *The Romans in Britain. An Anthology of Inscriptions With Translations and Running Commentary*, Blackwell 1969, s. XI-XII: „It is the archeologist who gives us the information for which we look in vain to the ancient historians. The realistic school of Roman sculpture, for instance, shows us the butcher, the baker, the leather-goods maker, at work in their shops. Photographs from Trajan's Column are the obvious source of illustrations to any work on the Roman army. It is these, much more than the literature, that enable us to picture ourselves the men and women who walked the streets of Rome, Pompeii

budowania ogólnych twierdzeń są cząstkowe informacje zawarte w inskrypcjach („Single inscriptions rarely reveal much, but when many are taken together they tell us a great deal of which we should otherwise be ignorant...”)²⁴.

I właśnie m.in. o źródła epigraficzne rozszerzyłem bazę źródłową. Korzystałem m.in. ze zbiorów *Corpus Inscriptionum Latinarum* i *Corpus Inscriptionum Graecarum*. Inskrypcje zgromadzone w *CIL* i *CIG* to m.in. epitafia, statuty korporacji, napisy wotywny. To tej grupy źródeł należą m.in. inskrypcje z Arelate (Arles), zawierające informacje dotyczące np. *navicularii*, *nautae*, *farbi tignarii* oraz *centonarii*²⁵.

Sporym ułatwieniem są obecnie cyfrowe wersje repozytoriów inskrypcji (często korzystałem z bazy Arachne: <http://arachne.uni-koeln.de/>) i choć w tym wypadku nie wdrożono wyszukanych mechanizmów przeszukiwania, to jednak dostępność inskrypcji w formacie .pdf upraszcza kwestie dostępu do źródeł).

Inskrypcje stanowią bazę źródłową także dla badań demograficznych. Przykładem mogą być badania Lothara Wierschowskiego, dotyczące lokalnych migracji (m.in. kupców i przewoźników) w Galii²⁶.

J.-P. Waltzing pisząc o ilości inskrypcji na pomnikach przytacza opinię Kasjodora. „On sait que sous l'Empire il régna une véritable statuomanie qui transforma les rues et les places publiques en Musées, et il vint un moment

and Timgad, Verulamium and Silchester; the men who built the amphitheatres and aqueducts of Italy and Provence.”

²⁴ A.R. Burn s.XII cytuje zdanie ze wstępu Haverfielda, do „Catalogue of Roman Inscriptions in the Carlisle Museum” „Single inscriptions rarely reveal much, but when many are taken together they tell us a great deal of which we should otherwise be ignorant...” .

²⁵ J. E Stambaugh *The Ancient Roman City*, Baltimore 1988, s. 276.

²⁶ L.Wierschowski *Die regionale Mobilität in Gallien nach den Inschriften des 1. bis 3. Jahrhunderts n. Chr: quantitative Studien zur Sozial- und Wirtschaftsgeschichte der westlichen Provinzen des Römischen Reiches* Franz Steiner Verlag, 1995.

où, selon le mot de Cassiodore, la population muette des statues égala en nombre celle des vivants”²⁷.

W publicznych napisach honorowano urzędników miejskich, patronów miast, wpływowych obywateli. Dwieście inskrypcji wspomina patronów kolegów, z których działaniami korporacje łączyły korzyści dla swoich członków („Ils (napisy na pomnikach – AJ) remercient tous ces personnages des services qu'ils en ont reçus; deux cents inscriptions mentionnent des patroni collegiorum, qui étaient souvent aussi patrons de la cité : c'était grâce à eux surtout que les collèges parvenaient à défendre leurs intérêts professionnels et à jouer un certain rôle dans leur ville”)²⁸.

Epitafia – kolejna grupa inskrypcji - przynoszą ograniczony zakres informacji. Zazwyczaj odnoszą się do pojedynczych osób i ich najbliższych. Wiele z nich było członkami stowarzyszeń społecznych i zawodowych, które pozostawiły po sobie szereg inskrypcji. Inskrypcje nagrobne stanowią cenne źródło wiedzy m.in. o nazwach profesji²⁹.

Inskrypcje upamiętniają też grupowe świętowanie: „On remarquera que les banquets étaient fréquents dans les collèges: banquets religieux, banquets funéraires, banquets d'inauguration d'une statue. Les ivoiriers et les ébénistes de Rome ont au moins cinq banquets annuel”³⁰.

²⁷ J.-P. Waltzing *L'Épigraphie Latine et Les Corporations Professionnelles de L'Empire Romain*, Gand (?) 1892 s. 25; Kasjodor *Variae* VII, 15.2: „Proinde illum illustris magnitudo tua Romanis arcibus ab illa indictione datum architectum esse cognoscat. et quia iustis commodis studia constat artium nutrienda, ad eum volumus pertinere quicquid decessores eius constat rationabiliter consecutos. videbit profecto meliora quam legit, pulchriora quam cogitare potuit, statuas illas, auctorum suorum scilicet adhuc signa retinentes, ut quamdiu laudabilium personarum opinio superesset, tamdiu et similitudinem vivae substantiae imago corporis custodiret: conspiciet expressas in aere venas, nisu quodam musculos tumentes, nervos quasi gradu tensos et sic hominem fusum in diversas similitudines, ut credas potius esse generatum.”.

²⁸ J.-P. Waltzing *L'Épigraphie Latine ...* s. 27.

²⁹ Przykłady takich inskrypcji publikuje E. Sironen (E. Sironen *The Late Roman and Early Byzantine Inscriptions of Athens and Attica*, Helsinki 1997), są wśród nich napisy upamiętniające kursora (s. 148), kowala (s. 166-167), szklarza (s. 148), mistrza mozaikowego (s. 207), handlarza jedwabiem (s. 229-230), lekarza (s. 242-243) czy cukiernika (s. 248-249).

³⁰ J.-P. Waltzing *L'Épigraphie Latine ...* s. 28.

Potwierdziła się teza o ogromnym potencjale tkwiącym w źródłach papirusowych. Możemy na ich podstawie zastanawiać się nad rolą zrzeczeń w kształtowaniu warunków rynkowych. Papirusy są świadectwem transakcji handlowych i cen, które występują m.in. w postaci tzw. „deklaracji cen” przygotowywanych przez korporacje. Ta kategoria źródeł okazała się być szczególnie interesująca. Z papirusów pochodzących m.in. z Oxyrynchos czy Tebtunis korzystali wspomniani już J. Ermatinger czy W. Scheidel w swych stosunkowo niedawnych publikacjach. Znakomitą bazą źródeł papirusowych są zebrane w cyfrowej formie kolekcje: the Advanced Papyrological Information System (APIS), the Duke Databank of Documentary Papyri (DDbDP), Heidelberger Gesamtverzeichnis der griechischen Papyrusurkunden Ägyptens (HGV) i Bibliographie Papyrologique (BP)³¹.

Papirusy w swej ilości stanowią wyjątkowe źródło historyczne. Nie istnieje żadna inna porównywalna grupa artefaktów, przynoszących tak ogromną ilość materiału źródłowego, dotyczącego życia codziennego, w tym: procesów gospodarczych. Ze szczególnie interesującego mnie okresu – pierwszej połowy IV wieku – pochodzi ponad 14 tysięcy WYDANYCH papirusów³².

Pewne założenia, które musiałem poczynić w tym obszarze były konieczne. Pracując ze źródłami przyjąłem jako bazę badawczą opublikowaną transkrypcję, nie zaś oryginalny dokument papirusowy. Za prawdziwe (w zdecydowanej większości przypadków) przyjąłem też rezultaty badań tychże źródeł (m.in. datację i uzupełnienia tekstów) zawarte w notach wydawców.

³¹ <http://www.papyri.info/>.

³² Takie dane otrzymałem z repozytorium Papyri.info (<http://www.papyri.info/>).

Bernhard Palme w oksfordzkim podręczniku papirologii podejmuje próbę usystematyzowania źródeł papirologicznych, przyporządkowując im typy i kategorie związane z zakresem terminologicznym³³.

Termin archiwum (*archive*) jest przypisywany do grupy tekstów nieliterackich (*documentary*), natomiast jako bibliotekę (*library*) określa się znalezioną grupę tekstów literackich (*literary texts*)³⁴. Interesowały mnie te nieliterackie papiirusy, które pozwolą mi na obserwację relacji: korporacje – władza, choć zjawisk i procesów gospodarczych, których dowodami są papiirusy jest całe spektrum. Papiirusy są świadectwem wymiany handlowej; wiemy, jakimi towarami handlowano, ile za nie płacono, jakich miar i wag używano. Ile zapłacono za wielbłąda, osła, winnicę. Znamy, jak z żadnego innego regionu, działania urzędników państwowych i municypalnych.

Liczne pokwitowania związane z płaconymi podatkami pozwalają nam zapoznawać się nie tylko z ogólnocesarским systemem podatkowym, ale także z lokalnymi opłatami.

Papiirusy zawierają informacje o lokalnych jednostkach miar, wag i walut (denar, który w edykcie Dioklecjana pełni rolę waluty referencyjnej, nie jest walutą dnia codziennego - w transakcjach, o których dowiadujemy się z papiirusów dominują talenty).

Ciekawą kategorię (zarówno wśród rytch w kamieniu inskrypcji, jak też papiirusów) stanowią źródła normatywne. Korzystanie z nich wiąże się z szeregiem problemów. Po pierwsze, prezentują one rzeczywistość PRAWNĄ. Ta zaś nie musi odzwierciedlać stanu faktycznego i może mieć charakter „życzeniowy”. Rzeczywistość prawną stanowią bowiem akty,

³³ B. Palme *The Range of Documentary Texts: Types and Categories* [w:] *The Oxford Handbook of Papyrology*, red. Roger S. Bagnall, Oxford 2011.

³⁴ K. Vandorpe *Archives and Dossiers*: [w:] *The Oxford Handbook of Papyrology*, red. Roger S. Bagnall, Oxford 2011, s.218.

których respektowania źródła, będące przedmiotem moich rozważań, zazwyczaj nie analizują. Źródła te nie wyjaśniają też w zadowalającym stopniu przyczyn, dla których decyzje cesarza i imperialnych urzędników były podejmowane. Kolejna trudność, to praca kompilatorów zbiorów prawa i niebezpieczeństwo dokonania przez nich selekcji materiału, w czasie której mogły zostać pominięte akty prawne mające dla badacza istotne znaczenie³⁵.

Niezależnie jednak od powyższych zastrzeżeń źródła normatywne, w przypadku problemów badawczych postawionych w mojej dysertacji niosą z sobą dużą wartość poznawczą. I choć zakres czasowy mojej pracy wiąże się ściśle z tetrarchiczną formą rządów w Imperium Romanum, w przypadku określenia prawnego statusu różnych grup zawodowych sięgnę do aktów prawnych powstałych poza tym zakresem. Za podstawowe normatywne materiały źródłowe przyjmuję Kodeks Teodozjusza i ustawodawstwo Justyniana. Do tych kodyfikacji odwołują się wspomniani już przeze mnie autorzy, warto dodać do tej grupy m.in. A. Demandta³⁶.

Najbardziej inspirującą grupą źródeł okazały się tzw. „deklaracje cen” oraz zestawienia cen, pochodzące z Egiptu z IV wieku, świadczące o bardzo bliskiej interakcji pomiędzy lokalnymi władzami, a grupami zawodowymi.

³⁵ Patrz: uwagi D. Sloopjes *The governor and his subjects in the later roman empire*, Leiden/Boston 2006, ss.8-9.

³⁶A. Demandt *Die Spätantike*, München 2007.

III. LITERATURA PRZEDMIOTU I STAN BADAŃ

KORPORACJE

Stowarzyszenia zawodowe świata antycznego były już tematem wielu prac, które podaję w bibliografii. Poniżej przedstawiam zarówno prace, które w istotny sposób wpłynęły na stan naszej wiedzy o korporacjach, jak też – a może przede wszystkim obszary, będące dziś przedmiotem naukowych zainteresowań. To wybrane prace, opinie, badania i teorie, które w istotny sposób poszerzają perspektywę, z której patrzymy na rzymskie grupy zawodowe.

Z racji formuły tego dokumentu ograniczę się do przedstawienia kilku zaledwie, ważnych pozycji. Należy wymienić przede wszystkim fundamentalną, powstałą jeszcze w XIX wieku, pracę autorstwa Jean-Pierre Waltzinga³⁷, w której zgromadzona została cała ówczesna wiedza na temat stowarzyszeń i zinwentaryzowano wszystkie znane źródła dotyczące korporacji. Wiedza – dodajmy – z której dzisiaj jeszcze czerpać można garściami.

Nic nie zapowiada pojawienia się współczesnej wersji dzieła J.-P. Waltzinga, tym niemniej badania nad korporacjami rozwijają się wielokierunkowo i przynoszą często interesujące konkluzje, wzbogacając naszą wiedzę o życiu rzymskich rzemieślników i kupców.

Rola, jaką stowarzyszenia pełniły dla swoich członków nie jest wcale jednoznaczna. W artykule, który Johnathan S. Perry opublikował w roku 2011, poświęconym kolegiom jako formie zorganizowanego życia społecznego, dzieło J.-P. Waltzinga określone jest jako „the standard book on

³⁷ J.-P. Waltzing, *Étude historique sur les corporations professionnelles chez les Romains Depuis les origines jusqu'à la chute de l'Empire d'Occident*, Louvain 1895, s. 265; praca dostępna w formie cyfrowej: <http://www.archive.org/stream/tudehistorique01waltuoft#page/n9/mode/2up>; w kolejnych przypisach: Waltzing+tom (I-IV).

these institutions”³⁸. J.-P. Waltzing przypuszcza, że naturalną rzeczą dla robotników dziś i wówczas było organizowanie się. Chęć bycia z ludźmi dzielącymi nasze poglądy, profesje, zainteresowania jest dla niego oczywista: „Cela se comprend: nous aimons à nous trouver avec des hommes qui ont les mêmes occupations que nous, dont la condition sociale est pareille à la nôtre, qui ont les mêmes idées et les mêmes intérêts”³⁹. Perry podkreśla to, co bez wyjątku robią wszyscy badacze sięgający po temat antycznych stowarzyszeń, tj. traktuje dzieło Waltzinga jako punkt wyjścia do jakichkolwiek rozważań. Nie ze wszystkimi jednak poglądami głoszonymi przez tego ostatniego się zgadza. Walzing zwracał uwagę na korzyści z bycia w „kolegialnej rodzinie”, na chęć wspólnego spędzania wolnego czasu. Perry pobłażliwie traktuje naiwność Walzinga, który stwierdzał: „Après une journée consacrée au travail, après une semaine passée dans un dur labeur, les ouvriers se réunissent dans leur maison commune où ils peuvent se délasser et se rencontrer avec leurs confrères”⁴⁰. J. Perry pisze natomiast, że robotnik, czy to w Rzymie, czy w Liège (na tamtejszym uniwersytecie wykładał Walzing) wcale nie ma ochoty spędzać dni wolnych ze swoimi kolegami po fachu i dyskutować o kolektywnym działaniu, kiepskich warunkach pracy czy wyższych zarobkach – chce zwyczajnie odpocząć od pracy⁴¹.

Niezależnie od powyższych zastrzeżeń, praca Waltzinga do dziś uznawana jest za podstawową lekturę związaną z antycznymi *collegia*, jest też punktem wyjścia do wielu innych badań i publikacji.

Działalność w antycznych *collegiis* uważana jest przez niektórych badaczy jako sposób zaspokajania aspiracji tych, którzy nie mogli

³⁸ J. S. Perry, *Organized Societies: Collegia*, [w:] The Oxford Handbook of Social Relations in the Roman World ed. M. Peachin, Oxford 2011, s. 499.

³⁹ Waltzing, I, s. 265.

⁴⁰ Ibid. s.322.

⁴¹ J. S. Perry *Organized Societies...*, s. 499.

„samorealizować” się w szeroko rozumianym społeczeństwie. O tzw. modelu integracyjno-kompensacyjnym (*integration and compensation model*) w badaniach nad stowarzyszeniami w Imperium Romanum pisze m.in. Jinyu Liu, autorka monografii o *collegia centonariorum*⁴².

Philip A. Harland zwraca uwagę na możliwy (szczególnie z naszej perspektywy) aspekt przynależności do korporacji: „(...) membership in such occupationally based associations was less than voluntary in the sense that there would be considerable social pressure to join with fellow-workers. Failure to join might result in some degree of alienation, with economic repercussions”⁴³.

Typologia Jean-Pierre Waltzinga zakłada podział stowarzyszeń na trzy główne grupy:

- a) stowarzyszenia zawodowe
- b) stowarzyszenia religijne
- c) stowarzyszenia pogrzebowe

Ta typologia jest uproszczoną, nie znajdującą potwierdzenia w rzeczywistym świecie wizją. Stowarzyszenia zawodowe łączył bowiem kult i wspólne ceremonie religijne. Inne podejście do życia wspólnotowego proponuje P. Harland, podając następujące obszary funkcjonowania więzi społecznych (*social networks*) w świecie antycznym:

- a) rodzina (*the household*)
- b) sąsiedztwo (*the neighbourhood*)
- c) miejsce pracy (*the workplace*)
- d) świątynia (*the sanctuary or temple*)

⁴² J. Liu, *Collegia Centonariorum: The Guilds of Textile Dealers in the Roman West*, Leiden, Boston 2009, s.6.

⁴³ P. A. Harland *Dynamics*... s.33.

e) wspólnota etniczna/geograficzna (*common geographical origins or a shared sense of ethnic identity*)⁴⁴.

Obszerne zestawienia funkcjonujących korporacji zawarte są w pracach A. Demandta⁴⁵ oraz Gerharda Zimmera⁴⁶.

W literaturze przedmiotu trafiałem wielokrotnie na próby doszukiwania się w starożytnych strukturach rzemieślników i kupców początków współczesnych korporacji zawodowych oraz związków zawodowych (M. Jerrard)⁴⁷. W mojej dysertacji odniosę się do tego zagadnienia, jak też do znajdowania w antycznych stowarzyszeniach wzorców włoskiego faszystu (A. Pelzer Wegener)⁴⁸, a także towarzystw ubezpieczeniowych (W. R. Vance)⁴⁹. Do rzymskich korporacji odwołują się też badacze ruchów masońskich (m.in. H. L. Haywood)⁵⁰.

W mojej pracy pominię szczegółowe analizy rodzajów zrzeszeń, aspektów religijnych i towarzyskich, ograniczając się do podania podstawowych informacji i odsyłając czytelnika do około 2000 stron dzieła Walzinga i setek publikacji jego następców. Moim celem jest zbadanie pozycji korporacji zawodowych w rzeczywistości ekonomicznej państwa.

Warto wspomnieć jeszcze o pracach związanych ze stroną prawną funkcjonowania korporacji, w tym o próbie usystematyzowania terminów

⁴⁴ P. A. Harland *Dynamics...* s.32.

⁴⁵ A. Demandt, *op.cit.*

⁴⁶ G. Zimmer, *Römische Berufsdarstellungen*, Berlin 1982.

⁴⁷ M. Jerrard, *The Collegium Fullonum, Collegium Centonarum, and CATU: Ancient Collegia and Modern Trade Unions - a comparison of the roles of industrial organisations in their respective societies*, Monash University (brak daty).

⁴⁸ A. Pelzer Wegener, *A Classical Background for Fascism*: [w:] *The Classical Journal*, Vol. 23, No. 9 (Jun., 1928), ss. 668-677.

⁴⁹ W. R. Vance, *The Early History of Insurance Law*, [w:] *Columbia Law Review*, Vol. 8, No. 1 (Jan., 1908), pp. 1-17.

⁵⁰ H.L. Haywood *Chapters of Masonic History. PART VII. FREEMASONRY AND THE GUILD SYSTEM*, [w:] *The Builder Magazine*, November 1923 - Volume IX - Number 11; <http://www.freemasons-freemasonry.com/guild.html>.

związanych z korporacjami w języku łacińskim i greckim, podjętej jeszcze na początku XX wieku przez Maxa Radina⁵¹. Łacińskie stowarzyszenia występują najczęściej pod nazwami: *collegium*, *corpus*, *sodalitas*, *sodalitium* (dwa ostatnie określenia związane są zazwyczaj ze stowarzyszeniami religijnymi). Najpowszechniejsze terminy greckie, to τὸ κοινὸν i ἡ σύνοδος, choć zdarza się grecka transkrypcja podstawowego terminu łacińskiego: τὸ κολλήγιον.

Tematem pierwszych regulacji prawnych dotyczących kolegiów w czasach Republiki zajmował się m.in. Jerzy Linderski⁵², który nawiązując do opinii m.in. T. Mommsena⁵³, W. Liebenama⁵⁴ i J.-P. Waltzinga⁵⁵ twierdził, że w przeciągu całej historii republiki, aż do jej ostatniego wieku, państwo nie ingerowało na drodze ustawowej w sprawy stowarzyszeń, że mogły one powstawać samorzutnie, bez aprobaty czynników oficjalnych⁵⁶ (o regulacjach prawnych dotyczących stowarzyszeń w III i IV wieku piszę w rozdziale KORPORACJE).

Richard Alston, jeden z bardziej interesujących badaczy podkreśla, że nie istnieje precyzyjna definicja pojęcia *collegia*. Wiąże je z grupami osób, które

⁵¹ M. Radin *The Legislation of the Greeks and Romans on Corporations*, Columbia University 1913.

⁵² J. Linderski *Państwo a kolegia ze studiów nad historią rzymskich stowarzyszeń u schyłku republiki*, Kraków 1961, autor podaje listę pierwszych kolegiów rzemieślniczych, do których zalicza fletnistów (auletai, tibicines), złotników (chrysochoi, aurifices), cieśli (tehtones, fabri), farbiarzy (bafeis, tinctoris), szewców (schutotomi, sutores), garbarzy, brązowników, garniarzy (przedstawiciele wszystkich pozostałych rzemiosł mieli być zjednoczeni w jednym, dziewiątym związku. ss.8-9; rzymska tradycja łączy najstarsze korporacje z czasami królewskimi. O związkach rzemieślników powstałych w czasach Numa Pompiliusza i Serwiusza Tuliusza pisali Plutarch (Numa 14) i Pliniusz (NH XXXIV 1: *a rege Numa collegio tertio aerarium fabrum instituto*; XXXV 159: *Numa rex septimum figulorum instituit.*).

⁵³ J. Linderski op.cit. s.7 powołuje się na pracę T. Mommsena *De collegiis et sodalitiis Romanorum (Kiliae 1843)*,

⁵⁴ W. Liebenam *Zur Geschichte und Organisation des römischen Vereinswesens. Drei Untersuchungen* Leipzig 1890 (Aalen 1964), s.16.

⁵⁵ Waltzing I s.78.

⁵⁶ J. Linderski, op.cit. s.14.

łączą wiara, zawód, sąsiedztwo, czy wspólnota etniczna⁵⁷. Stowarzyszenia te miały przejrzystą hierarchię, dysponowały pewnymi środkami, ich funkcjonowanie regulował statut, ich członkowie spożywali wspólnie posiłki, byli niekiedy właścicielami budynków (miejsc zebrań). Alston podkreśla też ich związki z patronami.

Nazwy poszczególnych zrzeszeń również będą wymagały wyjaśnień. Dotyczy to zarówno pojęciowego kontekstu – wyjaśnienia wymagać będą takie nazwy jak *navicularii* czy *centonarii* - ale także niepełnej dla nas informacji. Wśród inskrypcji łacińskich spotykamy między innymi takie, które zawierają informację o *Collegium Fabrorum*. Nie jest to pojęcie jednoznaczne. Kryć mogą się pod nim np. *fabri ferrarii*, *fabri lignarii*, *fabri tignarii*, *fabri materiarii*, *fabri navales* i inne. O problemach z nazewnictwem pisał już 300 lat temu Roger Gale⁵⁸.

Korporacje w przestrzeni miejskiej zostały przeanalizowane przez badaczy antycznej Ostii. Prace Russela Meiggsa i Gustava Hermansena ewidencjonują źródła i próbują odtworzyć życie portowego miasta. Meiggs w swej monografii poświęconej Ostii dokonuje analizy prawnej korporacji w tym mieście. Podkreśla, że praktycznie od czasów Augusta każde kolegium funkcjonowało poprzez formalną akceptację senatu, lub cesarza. W przeciwnym razie zyskiwało status *illicitum*, pozbawiane było praw publicznych i było narażone na represyjne działania ze strony państwa⁵⁹. Tak stało się np. po zamieszkach w Pompejach, które przypisano m.in. zrzeszeniom⁶⁰.

⁵⁷ R. Alston, *The City in Roman and Byzantine Egypt* London/New York 2002, s.140.

⁵⁸ R. Gale, *An Account of a Roman Inscription, Found at Chichester*, [w:] *Philosophical Transactions* (1683-1775), Vol. 32 (1722 - 1723), s. 391-400.

⁵⁹ R. Meiggs *Roman Ostia*, Oxford 1960, s. 311.

⁶⁰ Tacitus, *Annales*, XIV.17.4. „*collegiaque quae contra leges instituerant dissoluta*”.

Omawiając czynności cywilnoprawne, które były udziałem kolegów Meiggs zwraca uwagę na możliwość posiadania i uwalniania niewolników, możliwość posiadania własności (*hold property*) i dziedziczenia oraz pobierania opłat od swoich członków⁶¹. W charakterystyczny dla niektórych badaczy sposób traktuje jednak uzależnienie korporacji zawodowych od państwa w okresie późnego Cesarstwa (*The gradual process in the later Empire of their virtual enslavement to the imperial government*)⁶². Stawiane przez autora pytania zwracają jednak naszą uwagę:

1. Jak bardzo korporacje broniły interesów swoich członków w relacjach z innymi zrzeszeniami oraz z władzami?
2. Czy na spotkaniach członków zrzeszeń dyskutowano zagadnienia ich zawodowej działalności – a jeśli tak, to „to what extent”?
3. Czy korporacje kiedykolwiek sprzeciwiły się wykonywaniu narzucanych powinności?
4. Czy zajmowały się stawkami za wykonywaną pracę i warunkami pracy?
5. Czy przyjęły zasadę członkostwa dopuszczającą do korporacji tylko osoby wykonujące dany zawód?⁶³

Philip A. Harland powołując się na badania R. Meiggsa z Ostii podkreśla, że przynależność do jednej korporacji nie wykluczała członkostwa w innej (Meiggs 1960, 321-22), co znaczy, że zajęcie nie musiało być jedynym wyznacznikiem/warunkiem członkostwa⁶⁴.

⁶¹ R. Meiggs op.cit. s. 312.

⁶² R. Meiggs op. cit. S. 312.

⁶³ Meiggs R. op. cit. S. 313.

⁶⁴ P. A. Harland *Dynamics*... s.33.

Gustav Hermansen dzieli korporacje w Ostii na następujące kategorie⁶⁵:

1. Grain shipping and related services (Zaopatrzenie w zboże i powiązane usługi)
2. Commerce (Handel)
3. Transport (Transport)
4. Trades (Rzemiosła)
5. Civil service (Służba cywilna)
6. Cults (Kult/Religia)



Odmierzanie zboża w Ostii – zajęcie *agrimensores*, członków jednej z najważniejszych korporacji w porcie. Fot. A. Jaroszyński

⁶⁵ Gustav Hermansen Ostia: Aspects of Roman City Life, University of Alberta, Edmonton, 1982 ss. 239-241.

Wspomniany już R. Alston prowadził badania dotyczące koncentracji działalności zawodowej. Członkowie niektórych korporacji skupiali się wokół miejsc ściśle związanych z ich zawodem (np. przewoźnicy rzeczni: „*the naval workers are the most strongly aggregated group*”), bądź też tam, gdzie ... im kazano (Alston sugeruje, że urzędnicy miejscy mogli nakłaniać rzemieślników do koncentracji swej wytwórczości, ze względu na zanieczyszczenia związane z produkcją – taka praktyka dotyczyć miała profesji związanych z metalurgią)⁶⁶. Z jego badań nad przestrzenią miejską w ośrodkach egipskich wynika jednak, że „*most trade and craft groups did not concentrate*”⁶⁷.

Już w pierwszym stuleciu naszej ery korporacje łączyły funkcje organizowania życia społecznego swoich członków z ich reprezentacją (emanacją) w życiu lokalnych społeczności. Te funkcje, wg. Alstona zostały zachowane do IV wieku.

Simon Corcoran w swej pracy *The empire of the tetrarchs: imperial pronouncements and government, AD 284-324*⁶⁸ zebrał dane dotyczące jurysprudencyjnej aktywności tetrarchów. Skatalogował decyzje prawo stanowiące i interpretacje prawa wydane w okresie 40 lat. Podana przez niego cezura pokrywa się zasadniczo z przedziałem czasowym niniejszej dysertacji, sama praca zaś znacząco ułatwia poruszanie się wśród źródeł. Niestety, *Codex Gregorianus* i *Codex Hermogenianus*, które powstały w okresie panowania tetrarchów nie zachowały się, ale obficie czerpała z nich kodyfikacja Justyniana⁶⁹.

⁶⁶ R. Alston, *The City...* s.155

⁶⁷ R. Alston, *The City...* s.155

⁶⁸ S. Corcoran, *The empire of the tetrarchs: imperial pronouncements and government, AD 284-324*, Oxford 2000.

⁶⁹ S. Corcoran, op. cit. , ss. 25 – 41; wg ustaleń S. Corcorana *Codex Gregorianus* został skompilowany ok. 292 roku i zawierał konstytucje cesarskie od czasów Hadriana do roku 291. *Codex Hermogenianus* powstał najprawdopodobniej w roku 295 i zawierał głównie prywatne reskrypty z lat 293-294; patrz także: R. Rees, *Diocletian and the tetrarchy* , Edynburg 2004, s.33.

O wybranych aspektach prawnych ustawy Dioklecjana pisał w swym artykule W. Wołodkiewicz⁷⁰, natomiast kwestią przypisania do zawodu i miejsca zamieszkania w późnym antyku zajął się W. Ceran⁷¹. Interesującym głosem w tym drugim temacie jest też wspomniana wcześniej publikacja B. Sirksa⁷².

Wim Broekaert analizuje potencjalne korzyści z bycia członkiem korporacji. Píše, że *collegia* były mieszanką potrzeb społecznych i ekonomicznych swoich członków (*blend of sociability and economic purposes*)⁷³. Nie zweryfikujemy idealistycznego podejścia autora do istoty funkcjonowania stowarzyszeń, warto odnotować jednak jego perspektywę, w której *collegiati* dzielili nie tylko wspólne zajęcia, ale także wartości, zasady i przekonania, wynikające z podobnych wierzeń, pochodzenia, wychowania, kulturalnych gustów. Wiążąca się z tym zamkniętość (*closure*)⁷⁴ wiązała się z jednej strony kontrolą zachowań członków stowarzyszenia, z drugiej z systemem pomocy i nagród. I – co może w rozważaniach Broekaerta nie mniej istotne – z zarządzaniem relacjami ze światem zewnętrznym.

Przed przyjęciem w poczet członków kolegium następowała weryfikacja kandydatów. Statut handlarzy kością słoniową i drzewem cytrusowym mówi o możliwości skreślenia z listy członków w przypadku nieuprawnionego pojawienia się na niej (błędnie przeprowadzonej procedury weryfikacyjnej)⁷⁵. Taka weryfikacja miała uzasadnienie szczególnie w

⁷⁰ W. Wołodkiewicz, *Mit omnipotencji prawa stanowionego. Uwagi na marginesie edyktu Dioklecjana o cenach*, [w:] *Palestra* 1-2, 2007, ss. 154 – 163.

⁷¹ W. Ceran, *Stagnation Or Fluctuation in Early Byzantine Society*, [w:] *Byzantinoslavica* XXXI, Praga 1970, ss.192-203.

⁷² B.A.J. Sirks, *Did the Late Roman Government...*

⁷³ W. Broekaert *Partners in business: Roman merchants and the potential advantages of being a collegiatus* [w:] *ANCIENT SOCIETY*, 41 (2011) s. 225.

⁷⁴ W. Broekaert *Partners in business...* s. 227.

⁷⁵ *LEX COLLEGII EBORARIORUM ET CITRIARIORUM: Item] placere, ut si alius quam negotiator eborarius aut citriarius [p]er / [fr]audem curatorum in hoc collegium adlectus esset, uti curatores eius / [cau]sa ex albo raderentur ab ordine.* (CIL VI, n. 33885).

przypadku zajęć „mobilnych”. Broekaert przywołuje przykład handlarzy winem z Lyonu, z których część pochodziła nawet z odległych miejscowości (np. Trewir) i przybyła nad Rodan w jasnym biznesowym celu. „Checking on their professional history and monitoring their actions was thus necessary to safeguard the association’s reputation”⁷⁶, zauważa badacz.

Korzyści z bycia członkiem korporacji, traktując zrzeszenia jako towarzystwa wzajemnej pomocy analizował też Peter Venticinque.

Wysokość składek członkowskich określonych w statutach korporacji dowodzi relatywnie dobrej sytuacji jej członków. Materiał źródłowy z III i IV wieku, którym dysponujemy, jest bardzo ubogi, ale informacje zwarte we wcześniejszych dokumentach dają nam pewien obraz polityki finansowej korporacji, struktury planowanych (stałych) i potencjalnych przepływów pieniężnych. Zatrzymajmy się na chwilę przy statucie nieznaney nam korporacji z Tebtunis, datowanym na okres 17-34 r. ne⁷⁷. P. Venticinque, powołując się na badania R. Duncan-Jonesa podkreśla, że roczna składka w wysokości 144 drachm ((...) γεκάστου εἰς ἐπιμήν[ι]ον τελοῦντος τὰς ἐξ ἴσου κατ’ ὄνομα κεκριμένας ἀργυρίου δραχμὰς δέκα δύο , κατὰ δὲ τοῦ ἀδωσιδικοῦντος ἐπὶ πρῶτων καὶ τῶν ἄλλ[λω]ν ἐξέστωι τῶι προστάτη ἐνεχυράζειν. ἐὰν δὲ τις ἐκπαροινήσῃ ζημιούσθωι ὃ ἐὰν τῶι κοινῶι δόξῃ.) była ekwiwalentem rocznej ceny zboża dla czteroosobowej rodziny („the cost of membership as described in guild charters suggests something other than financial hardship as a motivating factor for joining”⁷⁸).

Warto zwrócić przy okazji uwagę na opinię tegoż autora związaną z istotą funkcjonowania zrzeszeń zawodowych. Twierdzi on, że należy zrewidować

⁷⁶ W. Broekaert *Partners in business...* s. 229.

⁷⁷ P.Mich. V.243

⁷⁸ P.F.Venticinque, *Family Affairs: Guild Regulations and Family Relationships In Roman Egypt*, [w:] Greek, Roman and Byzantine Studies 50 (2010), s. 274

poglądy na temat korporacji jako miejsc, w których ich członkowie mogą zaspokajać swe potrzeby aktywności społecznej, rekompensując niemożność pełnej obecności w przestrzeni publicznej⁷⁹. Składki były częścią stałą rocznego budżetu zrzeszenia, ale istniały też grupy wpływów i wydatków. Na wpływy składają się także kary nakładane na członków korporacji. Statut podaje możliwość nakładania kar nieokreślonej wysokości przez ogół zrzeszenia, lub jego szefa. Karana była nieobecność na spotkaniu korporacji. Sformułowanie o dwóch drachmach na wsi i czterech drachmach w mieście (ἐπι μὲν τῆς κώμης δραχ(μῆν) μίαν , ἐπι δὲ τῆς πόλεω(ς) δραχ(μὰς) τέσσαρας) może sugerować, że przedmiotowa korporacja działała zarówno na wsi i w mieście, być może na obszarze, na którym nie wyznaczono jednego stałego miejsca spotkań, które wydają się być niezwykle interesujące, szczególnie w kontekście oceny korporacji jako swoistego towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych. Członkowie wpłacają ustaloną kwotę do puli, a ze wspólnych środków korzystają ci, których udziałem będzie któreś z podanych w statucie zdarzeń. Członek korporacji wstępujący w związek małżeński otrzymywał dwie drachmy. Tyleż samo otrzymywał w przypadku narodzin potomka płci męskiej. Narodziny córki ceniono o połowę mniej.

Kolejny nurt badań nad kolegiami związany jest z ich strukturą i wewnętrznymi regulacjami.

Warto wspomnieć w tym momencie o władzach kolegiów. Kwestię kadencji i nazw naczelników badał m.in. Halsey Royden, który analizując materiał epigraficzny z Rzymu i Ostii związany m.in. z *collegium lenuncularii tabularii auxiliarii* (właściciele łodzi) i *collegium fabrum tignariorum* (murarze) doszedł do wniosku, że tytuł *quinquennalis*, nadawany

⁷⁹ Ibidem, s. 275: *compensation for deficiencies in their economic, social, or family lives should be set aside as the sole motivation for guild membership, or at least adopted with some caution.*

przewodniczącemu stowarzyszenia nie musiał oznaczać (jak sugerowałyby nazwa) z pięcioletnim okresem rządów.⁸⁰ Na podstawie list członków twierdzi on, że tytuł, początkowo związany z kadencyjnością, przyjęty został jako uniwersalne określenie najwyższej funkcji w kolegium (występujące czasem w połączeniu z tytułem *magister*). Dodatkowym argumentem jest też istnienie funkcji honorowej, wspomianej już przez Waltzinga⁸¹: *quinquennalis perpetuus* (co leksykalnie tworzy dość karkołomną konstrukcję i tylko umowne traktowanie lat pięciu daje logiczne wytłumaczenie). Jak można się domyślać, w strukturach korporacji, szczególnie tych liczniejszych, istniały również inne, „zadaniowe” funkcje, takie jak skarbnik (*questor*), czy pisarz (*scriba*)⁸². Możemy z dużym prawdopodobieństwem powiedzieć, że istniały przypadki, w których struktura stowarzyszenia była odbiciem struktur władzy państwowej – przecież "*proprium est ad exemplum reipublicae habere res communes*" (Dig. 3.4.1).

Anna Tatarkiewicz w swej pracy o życiu religijnym w Ostii antycznej zauważa, idąc za P. Veyne: „Niezależnie od charakteru (czy to zawodowe, czy też religijne) collegia były zorganizowane na wzór organizacji miasta: każde miało swoją radę, urzędników, euergetów”⁸³.

Godną odnotowania jest jedna z tez H. Roydena, która – jeśli poparta zostanie dalszymi badaniami - może w znacznym stopniu poszerzyć nasze postrzeganie przynajmniej niektórych stowarzyszeń i zweryfikować procesy, których istnienie z poznawczego punktu widzenia wydaje się wyjątkowo atrakcyjne. Royden sądzi, że budowlańcy, którzy byli niewolnikami „probably worked on construction gangs headed by those

⁸⁰ H. Royden *The Tenure of Office of the Quinquennalis in the Roman Professional Collegia* [w:] *The American Journal of Philology* 110 (1989) ss 303-15.

⁸¹ J.-P. Waltzing *L'Épigraphie Latine*...s.18.

⁸² J.-P. Waltzing *L'Épigraphie Latine*...s.18.

⁸³ A. Tatarkiewicz *Życie religijne w Ostii antycznej*, Poznań 2009, s. 91.

Statilii (występujący w inskrypcjach członkowie kolegiów i właściciele niewolników – AJ) who were members of the collegium”⁸⁴. Nicholas Purcell, w swej recenzji pracy Roydena zauważa, że jeśli tak by w istocie było, collegium funkcjonowałoby jako ... klub szefów („the collegium would in this case be a foremen's club”)⁸⁵, a właściwa praca wykonywana byłaby przez niewolników.

Poszczególne korporacje, ich organizacja, życie religijne doczekały się wielu monografii, opracowań, analizy źródeł. Nie tworzyłem więc encyklopedycznego zestawienia korporacji – niezbędne, porządkujące uwagi są poczynione, ale istotniejsze jest spojrzenie na relacje pomiędzy stowarzyszeniami zawodowymi, a władzą. W związku z szerszym kontekstem, w jakim osadzam zjawisko interakcji pomiędzy władzami, a rzemieślnikami i kupcami, postanowiłem zrezygnować, bądź ograniczyć do niezbędnego minimum kompilację informacji dostępnych w innych tekstach – wyjątkiem będą sytuacje kontrowersyjne, w których moja ocena sytuacji różni się od pierwotnej.

⁸⁴ H. L. Royden *The Magistrates of the Roman Professional Collegia in Italy from the First to the Third Century A.D.* By. Biblioteca di studi antichi, 61. Pisa: Giardini, 1988, s. 151.

⁸⁵ N. Purcell, review, *The Magistrates of the Roman Professional Collegia in Italy from the First to the Third Century A.D.* By Halsey L. Royden. Biblioteca di studi antichi, 61. Pisa: Giardini, 1988. Pp. xxiv + 281 + 4 *Classical Philology*, Vol. 87, No. 2 (Apr., 1992), pp. 178-182, s.181. Autor zauważa też: „(...)we might be dealing with the basic wage earners who toiled as the builders of Rome's monuments, as Tiber ferrymen, or as measurers of annonal grain. (...) That it did not include all the wage laborers is suggested by the fact that even the biggest col-legium known, the fabri tignarii of Rome, seems only to have had about 4,000 members. If the status of these men is roughly analogous to what we might call blue-collar, closely connected with daily labor.”

GOSPODARKA

Badania nad antycznymi zreszczeniami odbywać się powinny w szerszym kontekście gospodarczym. Niestety, nie dysponujemy traktatem ekonomicznym powstałym w starożytności, z którego możemy czerpać wiedzę o świadomości zjawisk gospodarczych u Rzymian. Informacje o działaniach władców, o cenach, transakcjach czerpiemy najczęściej z jednostkowych aktów prawnych i wzmianek w źródłach literackich, lub epigraficznych. Myśl ekonomiczna, jeśli takowa była udziałem starożytnych, pozostaje więc przedmiotem wielu domysłów (aczkolwiek z traktatów Katona⁸⁶, Palladiusza⁸⁷, Warrona⁸⁸ i Kolumelli⁸⁹ pozyskujemy obszerną mikroekonomiczną wiedzę o codziennych, „racjonalnych” metodach gospodarowania praktykowanych przez mieszkańców Cesarstwa). Literatura, z której korzystałem, jest źródłem informacji na temat dotychczasowych poglądów i sporów w przedstawianiu ekonomii Antyku i prezentacją dzisiejszych metod badania starożytnej ekonomii.

Niestety, literatura w języku polskim w tym obszarze praktycznie nie istnieje. To samo dotyczy zresztą edyktu Dioklecjana - pojawiały się jedynie pojedyncze publikacje, w których odnoszono się do fragmentów ustawy,

⁸⁶ Marcus Porcius Cato *De agri cultura*.

⁸⁷ Rutilius Taurus Aemilianus Palladius *De re rustica*.

⁸⁸ Marcus Terentius Varro *De re rustica*.

⁸⁹ Lucius Iunius Moderatus Columella *De re rustica*.

autorstwa m.in. K. Ilskiego⁹⁰, S. Mrozka⁹¹, A. Kunisza⁹², J. Kolendo⁹³, K. Wiśniewskiego⁹⁴, A. Dworakowskiej⁹⁵, czy niżej podpisanego.

Literatura obcojęzyczna oferuje w tym względzie wiele pozycji. Wśród publikacji poświęconych rządowi Dioklecjana i wybranym aspektom jego panowania wymienię przede wszystkim prace Wolfganga Kuhoffa⁹⁶, wspomnianego już Jamesa Ermatingera, czy Franka Kolba⁹⁷. Wśród pozycji poświęconych ekonomii Cesarstwa należy wspomnieć o „klasycznych” już pracach, których autorami byli Arnold Hugh Martin Jones⁹⁸, czy Richard Duncan - Jones⁹⁹, ale jak sądzę, coraz silniejszą pozycję zdobywają historycy-ekonomiści, związani z ideami Nowej Ekonomii Instytucjonalnej (ang. NIE – New Institutional Economics). Skorzystam z publikacji R. C. Allena¹⁰⁰ i W. Scheidela¹⁰¹, jak też ze współredagowanej przez tego

⁹⁰ Iłski K. *Drewno w taryfie cen maksymalnych Dioklecjana* [w:] Stud. Mater. Ośr. Kult. Leśn. 13, 2014, s. 121-138.

⁹¹ S. Mrozek, *Ceny i płace w Cesarstwie późnorzymskim*, [w:] Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego 13, 1983, s. 109-133; *Sila nabywcza denarów i złota w edykcji Dioklecjana*, [w:] Antiquitas VIII, 1979, s. 87-93.

⁹² A. Kunisz, *Gospodarka pieniężna a gospodarka naturalna w okresie późnego cesarstwa rzymskiego*, [w:] Antiquitas VIII, 1979, s. 95-100.

⁹³ M.in. J. Kolendo *L'ambra nell'editto sui prezzi massimi di Diocleziano e nella Vita di Eliogabalo negli Scriptorum Historiae Augustae*, w: Archeologia XLIII, 1992, s.63-68.

⁹⁴ K. Wiśniewski, *Laktancjusz – niewygodny świadek taryfy cen maksymalnych Dioklecjana*. [w:] K. Filipow (red.), *Psucie pieniądza w Europie Środkowo-Wschodniej od antyku po czasy współczesne. Materiały z VII Międzynarodowej Konferencji Numizmatycznej, Białystok-Augustów 7-10.09.2006*, Warszawa 2006, s. 31-40.

⁹⁵ Dworakowska A. *Rozdział De Marmoribus Edyktu Dioklecjana O Cenach Maksymalnych. Próba Charakterystyki*, [w:] BALCANICA POSNANIENSIA, III, 1984, s.399-406.

⁹⁶ W. Kuhoff, *Diokletian und die Epoche der Tetrarchie. Das römische Reich zwischen Krisenbewältigung und Neuaufbau (284-313 n. Chr.)*, Frankfurt 2001.

⁹⁷ F. Kolb, *Diocletian und die Erste Tetrarchie. Improvisation oder Experiment in der Organisation monarchischer Herrschaft?*, Berlin-Nowy Jork 1987.

⁹⁸ A. H. M. Jones, *The Later Roman Empire 284-602*, Oxford 1964.

⁹⁹ R. Duncan – Jones, *The Economy of the Roman Empire. Quantitative Studies*, Cambridge 1977 (poprawione wydanie z 1974).

¹⁰⁰ R. C. Allen, *The Great Divergence in European Wages and Prices from the Middle Ages to the First World War*, [w:] Explorations in Economic History 38, 2001, s. 411-447; *How prosperous were the Romans? Evidence from Diocletian's price edict (301 AD)*, University of Oxford, Dept. of Economics, Discussion Paper series, nr 363, Oxford 2007.

¹⁰¹ W. Scheidel, *Economy and quality of life in the Roman world*, v.1.0, Princeton/Stanford Working Papers in Classics 2009; *A Model of real income growth in Roman Italy*, [w:] Historia 56,3, 2007; *Real wages in early economies: Evidence for living standards from 2000 BCE to 1300 CE*, v.1.0, Princeton/Stanford Working Papers in Classics 2008; W. Scheidel, S. J. Friesen, *The size of the economy and the distribution of income in the Roman Empire*, Princeton/Stanford Working Papers in Classics 2009.

ostatniego *The Cambridge Economic History Of The Greco-Roman World*¹⁰² i najnowszy *Companion to the Roman Economy*¹⁰³.

R. C. Allen i W. Scheidel reprezentują szczególnie interesujący mnie obszar wykorzystywania współczesnego instrumentarium do badania zjawisk antycznych. Interesująco w tym kontekście prezentuje się też praca, której redaktorami są P. F. Bang, M. Ikeguchi i H. G. Ziche¹⁰⁴.

Kwestie reform i polityki pieniężnej Dioklecjana szczegółowo zbadali m.in. R. Bagnall¹⁰⁵, B. Meissner¹⁰⁶, M. Hendy¹⁰⁷, M. H. Crawford¹⁰⁸, H. Böhnke¹⁰⁹, P. Bernholz¹¹⁰, Ch. Howgego¹¹¹, F. de Martino¹¹² czy A. Wassink¹¹³. Pierwszy na tej liście R. Bagnall jest uznanym badaczem papirusów i gospodarki Egiptu i jego prace były pozycjami obowiązkowymi¹¹⁴, podobnie zresztą jak publikacje Alana Bowmana¹¹⁵. Ekspertem w dziedzinie

¹⁰² W. Scheidel, I. Morris, R. Saller *The Cambridge Economic History of the Greco-Roman World*, Cambridge 2006.

¹⁰³ *The Cambridge Companion to the Roman Economy*, red. W. Scheidel, Cambridge 2013.

¹⁰⁴ P. F. Bang, M. Ikeguchi i H. G. Ziche *Ancient Economies, Modern Methodologies: Archaeology, comparative history, models and institutions*, Bari 2006.

¹⁰⁵ R.S. Bagnall, *Currency and inflation in fourth century Egypt*, [w:] Bulletin of the American Society of Papyrologists., no. 5, 1985.

¹⁰⁶ B. Meissner, *Über Zweck und Anlaß von Diokletians Preisedikt*, [w:] *Historia*.49,1, 2000.

¹⁰⁷ M. Hendy, *Mint and Fiscal Administration under Diocletian, His Colleagues, and His Successors A.D. 305-24*, [w:] *The Journal of Roman Studies* 62, 1972, ss. 75-82.

¹⁰⁸ M. H. Crawford, *Money and Exchange in the Roman World*, [w:] *Journal of Roman Studies* 60, 1970, ss.40-48.

¹⁰⁹ H. Böhnke, *Is Diocletians Geldpolitik Gescheitert*, [w:] *Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik* 100, 1994, 473-483.

¹¹⁰ P. Bernholz, *Monetary Regimes and Inflation: History, Economic and Political Relationships*, Cheltenham-Northampton 2003.

¹¹¹ Ch. Howgego, *The Supply and Use of Money In the Roman Word 200 B.C. to A. D. 300*, [w:] *Journal of Roman Studies* 82, 1992, s. 1-31.

¹¹² F. de Martino, *Wirtschaftsgeschichte des Alten Rom*, tłum. Brigitte Galsterer Monachium 1985

¹¹³ A. Wassink, *Inflation and Financial Policy under the Roman Empire to the Price Edit of 301 A.D.* [w:] *Historia* 40, 1991, s. 465-493.

¹¹⁴ R. S. Bagnall, G. R. Ruffini *Civic Life in Fourth-Century Trimithis. Two Ostraka from the 2004 Excavations*, [w:] *Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik* 149, 2004, Bagnall R. S. *Everyday Writing in the Graeco-Roman East*, Los Angeles, Londyn 2011, Bagnall R. S. *Reading Papyri, Writing Ancient History*, Routledge 2008.

¹¹⁵ A. K. Bowman, *The crown-tax in Roman Egypt* [w:], *BASP* 4: 1967, ss.59-74., Bowman, A. K. *Some aspects of the reform of Diocletian in Egypt*, [w:] *Akten des XIII internationalen Papyrologenkongresses* ss. 43-51, Marburg 1974.

papirusów z Oxyrynchos i korporacji tam działających był Izaak Fikhman i z jego publikacji też wielokrotnie korzystałem¹¹⁶.

Wśród publikacji poświęconym powszechnej historii ekonomii należy wymienić pracę M. McCormicka (*Narodziny Europy. Korzenie gospodarki europejskiej 300-900*)¹¹⁷, a także publikację R. Cameron i L. Neal, *Historia gospodarcza świata. Od paleolitu do czasów najnowszych*¹¹⁸.

Każdy badacz taryfy Dioklecjana musi zmierzyć się z pytaniem o jej zasięg, przynajmniej ten intencjonalny. Pytanie to dotyczy zresztą nie tylko obszaru wprowadzania i obowiązywania jednostkowego aktu prawnego. To pytanie o stopień integralności ekonomicznej Cesarstwa. Peter Temin sięga do ważnego atrybutu pieniądza, jakim jest miara wartości. Temin jest monetarystą, choć jego monetaryzm w odniesieniu do antyku musi mieć wymiar nieco inny, niż klasyczne pojęcie Milтона. Monetarysta Temina to m.in. uznanie wartości monetarnych jako uniwersalnych w Cesarstwie. Co więcej, w swych badaniach nad wczesnym Cesarstwem Temin widzi „monetarną integrację” Morza Śródziemnego i opublikowanej wspólnie z Davidem Kesslerem pracy pisze: „there was unified monetary integration across the whole Mediterranean”¹¹⁹. Peter Temin uważa, że ceny pojawiające się w różnego rodzaju źródłach pisanych dowodzą ich powszechności w życiu codziennym („It seems obvious that they must have

¹¹⁶ M.in. I. F. Fikhman *State and prices in Byzantine Egypt* [w:] *Wirtschaft und Gesellschaft im spätantiken Ägypten: kleine Schriften* Franz Steiner Verlag, 2006 – 380 (pierwotnie w *Scripta Classica Israelica* 11, 1991/92, 139-148), I. F. Fikhman *Sur Quelques Aspects Socio-Économiques De L'activité Des Corporations Professionnelles De L'égypte Byzantine*, [w:] *Zeitschrift Für Papyrologie Und Epigraphik* 103 (1994) ss. 19–40.

¹¹⁷ M. McCormick, *Narodziny Europy. Korzenie gospodarki europejskiej 300-900*, tłum: A. Bugaj, Z. Dalewski, J. Lang, I. Skrzypczak, Warszawa 2007.

¹¹⁸ R. Cameron, L. Neal, *Historia gospodarcza świata. Od paleolitu do czasów najnowszych*, tłum. H. Lisicka-Michalska, M. Kuźniak, Warszawa 2004.

¹¹⁹ D. Kessler, P. Temin *Money and Prices in the Early Roman Empire*; Paper presented at the Conference on The Nature of Ancient Money, Columbia University, 7-8 April, 2005; https://archive.org/stream/moneypricesinear00kess/moneypricesinear00kess_djvu.txt.

been using these prices in their daily lives to leave us many price quotes”)¹²⁰. Rzymianie zostawili nam szereg informacji przede wszystkim o cenach transakcyjnych, natomiast wg. P. Temina w niewielkim stopniu można je traktować jako dane w ujęciu ekonomicznym i ekonometrycznym, tj. takim, które pozwala na porównanie zunifikowanych formalnie ciągów wartości. Trudno z tym sądem się nie zgodzić. Niezależnie od pozytywnych ocen prób stosowania współczesnych metod ekonometrycznych należy bowiem skonstatować, że wartość ich rezultatów – często wg. mnie – wątpliwa, zależy przecież od danych pozostających do dyspozycji.

P. Temin zastanawia się (czyni to we wszystkich znanych mi jego pracach), czy w świecie antycznym – w szczególności zaś w Cesarstwie Rzymskim – istniała gospodarka rynkowa. Stosowne tezy zawarte są już w niektórych tytułach jego publikacji, on sam zaś udowadnia nie tylko funkcjonowanie definicyjnych mechanizmów rynkowych, ale także to, że posługując się stosunkowo skromnymi danymi można zastosować metody statystyczne i wyciągać ogólne wnioski. Rynek powinien być więc regulatorem cen. Przyjmując, że cena rynkowa powstaje w wyniku znajdowania równowagi pomiędzy popytem a podażą zasadnym będzie stwierdzenie, że to ów rynek decydował o niej. Temin zwraca też uwagę na jeden z kluczowych problemów dla historyka dziejów gospodarczych: co jest przyczyną, a co skutkiem. To kwestia właściwego rozpoznania treści niesionych przez dane (*the identification problem*)¹²¹.

Badania prowadzone w ostatnich latach m.in. przez uczonych w Stanford University, czy w Oxfordzie (zwłaszcza te w ramach Oxford Roman Economy Project) przyniosły szereg tez, które dla zrozumienia

¹²⁰ P. Temin, *The Roman Market Economy*, Princeton 2013, s.27

http://books.google.pl/books/princeton?id=6jdxNZP3s50C&pg=PA25&source=gbs_toc_r&cad=1#v=onepage&q&f=false.

¹²¹ P. Temin, *The Roman Market Economy*, s. 28.

funkcjonowania rzymskiego rynku (a przez rynek rozumieć będziemy miejsce wymiany towarów i usług) są niezwykle istotne. Badania te stanowią nową jakość, a ich tempo stanowi dla nas nie lada problem. Kiedy z dumą nabywałem pachnący jeszcze świeżym drukiem, wydany w 2012 pod redakcją Waltera Scheidela *The Cambridge Companion to the Roman Economy*¹²² nie sądziłem, że w kolejnym roku jeden z jego twórców, wspomniany wyżej Peter Temin, sam opublikuje pracę *The Roman Market Economy*¹²³.

Miko Flohr w swej monografii o folusznikach podkreśla, że dyskusja o charakterze gospodarki rzymskiej przez większą część XX wieku zdominowana była przez nurt „modernistyczny”. Prace Rostovtzeva (1926) i Tenneya Franka (1927) zwracały uwagę na rolę handlu i wytwórczości w rozwoju Imperium. Dla zwolenników „modernizmu” różnice między gospodarką antyczną, a im współczesną tkwią nie w perspektywie „jakościowej”, lecz „ilościowej” („... basic similarity of the ancient situation with that of their modern era, arguing that differences were quantitative rather than qualitative”)¹²⁴. Hegemonia modernistów zachwiana została pracami A.H.M. Jonesa i M. Finleya. Finley twierdził, że „the ancient economy was ‘embedded’ in socio-political processes and not very developed in terms of technology and progress”¹²⁵.

Wydana w 2005 roku przez Josepha Manninga i Iana Morrisa praca *The Ancient Economy: Evidence and Models*¹²⁶ jest, jak zresztą praktycznie wszystkie powstające obecnie prace o charakterze ogólnym, obarczona brakiem informacji pochodzących z nowych źródeł („The drawback is the

¹²² *The Cambridge Companion to the Roman Economy*, red. W. Scheidel, Cambridge 2012.

¹²³ P. Temin, *The Roman Market Economy*, Princeton 2013.

¹²⁴ M. Flohr, *The World of the Fullo. Work, Economy and Society in Roman Italy*, Oxford 2013, s.7.

¹²⁵ M. Flohr, *The World of the Fullo. Work, Economy and Society in Roman Italy*, Oxford 2013, s.7.

¹²⁶ J. Manning, I. Morris *The Ancient Economy: Evidence and Models*, Stanford 2005.

sparsness of new evidence”)¹²⁷. Do mniej lub bardziej ostrych podziałów, wynikających z poglądów m.in. Finleya, czy Rostowcewa podchodzę z pewną rezerwą. Szczupłość materiału źródłowego daje wystarczające pole do spekulacji i obrony często przeciwstawnych opinii. Jak złożoną materią jest postrzeganie starożytnej gospodarki świadczyć może podtytuł artykułu Koenraada Verbovena: „Minimalism / primitivism / substantivism vs. Maximalism / modernism / formalism”¹²⁸.

Sądzę, że tylko intensyfikacja badań interdyscyplinarnych i próba skorzystania ze współczesnych metod badawczych ekonomii może przynieść wzbogacenie naszej wiedzy o życiu codziennym i gospodarce w starożytności – w szczególności interesującego mnie Imperium Rzymskiego. Diametralną, odświeżającą zmianę w badaniach przyniósł wiek XXI. Związana jest ona między innymi z wprowadzeniem pojęć, będących domeną Nowej Ekonomii Instytucjonalnej. W grupie historyków z nadzieją patrzących na nową ekonomię instytucjonalną, jako pole do obiecujących badań jest wspomniany wyżej K. Verboven. Podkreśla on, że do tej pory nie został wypracowany konsensus w kwestii postrzegania natury antycznej ekonomii. Jednym z powodów, dla których według holenderskiego badacza, ta zgoda jest w przewidywalnej perspektywie niemożliwa do osiągnięcia, jest pewna strukturalna różnica pomiędzy ekonomią neoklasyczną, a nową ekonomią instytucjonalną. W przeciwieństwie do pierwszej, ta druga nie stanowi jednej, zunifikowanej teorii („... offers no unified theory”)¹²⁹.

¹²⁷ Z recenzji P. Temina pracy J. Manninga, I. Morrisa *The Ancient Economy: Evidence and Models*, Stanford 2005, *The Journal of Interdisciplinary History*, 37/1 (2006), s.100.

¹²⁸ K. Verboven *Attitudes to work and workers in classical Greece and Greece and Rome. Reflections on Catharina Lis and Hugo Soly, Worthy efforts: attitudes towards work and workers in pre-industrial Europe (pre-printed version)*[w:] *Tijdschrift voor Economische en Sociale Geschiedenis* 11 2014, ss. 67-87, s. 5.

¹²⁹ K. Verboven. *Professional collegia: Guilds or social clubs ?* (preprint, tekst przygotowany dla *Ancient Society* 41 (2011), ss. 187-195, s. 2: „(...) it combines various theories, models and concepts: transaction cost economics, game theory, contract theory, property rights analysis, evolutionary economic...”.

Nowa Ekonomia Instytucjonalna, powtarzając jak mantrę (najczęściej ustami Douglassa C. Northa): „*institutions matter*” postrzegana bywa jako nowa rama rozważań teoretycznych. Używam słowo „rama”, choć właściwsze być może byłoby nazwanie wątków Nowej Ekonomii Instytucjonalnej wielowymiarową strukturą, czy macierzą.

Poziom wielowymiarowości jest w przypadku Nowej Ekonomii Instytucjonalnej czymś wyjątkowym. Nie zgadzam się jednak ze stawianiem NEI na biegunie przeciwstawnym do ekonomii neoklasycznej, uważam raczej za uzupełnienie, bądź wprowadzenie dotychczasowego myślenia o ekonomii starożytnej do innego, szerszego wymiaru.

Konieczne jest w tym miejscu wyjaśnienie czym jest w istocie Nowa Ekonomia Instytucjonalna. Noblista Douglass C. North, uważany za klasyka w tej dziedzinie i współtwórcę NEI, wśród różnic dzielących tradycyjną, neoklasyczną ekonomię i ekonomię instytucjonalną podkreśla statyczność tej pierwszej¹³⁰. Przymiotnikiem „frictionless” (a więc jako obywający się bez tarć i napięć) obdarza ekonomię neoklasyczną, wytykając jej, że zakłada w kilku aspektach istnienie świata doskonałego¹³¹. Wszyscy dysponują jednakową, perfekcyjną wiedzą, zachowują się racjonalnie, każdy jest w stanie skalkulować zyski i straty wynikające z podejmowanych działań i zgodnie z nimi postępować. Praktyka wygląda zgoła inaczej.

Kamieniem milowym w badaniach historii starożytnej nowoczesnym aparatem badawczym (w tym: instrumentarium Nowej Ekonomii Instytucjonalnej) stała się wydana w roku 2007 *The Cambridge economic*

¹³⁰ D. C. North *Understanding economic change and economic growth*, Warszawa 2002.

¹³¹ D. C. North op. cit. ss.6-7.

*history of the Greco-Roman world*¹³², której redaktorami byli Walter Scheidel, Ian Morris i Richard Saller. Licząca ponad 900 stron, objęła zasięgiem geograficznym nie tylko basen Morza Śródziemnego, ale też Persję i Hellenistyczny Wschód¹³³. Nigdy wcześniej w badaniach związanych z historią gospodarczą antyku nie pojawiła się praca w tak znaczący sposób odwołująca się do wpływu instytucji na stan i rozwój gospodarki. Kluczowa jest jej pierwsza część, poświęcona czynnikom determinującym wyniki ekonomiczne ('Determinants of economic performance'¹³⁴). W pięciu rozdziałach autorzy: Robert Sallares (Ekologia), Walter Scheidel (Demografia), Richard P. Saller (Gospodarstwa domowe i *gender*), Bruce W. Frier i Dennis P. Kehoe (Prawo i Instytucje Ekonomiczne) i Helmut Schneider (Technologia) prezentują poglądy związane z bardzo współczesnymi nam pojęciami: koszt informacji, koszty transakcyjne i rola instytucji i ich wpływ na te ostatnie¹³⁵.

M. Finley twierdził, że starożytne gospodarki nie mogą być mierzone i że współczesna ekonomia z jej metodami nie znajduje zastosowania w badaniach nad historią gospodarczą antyku. To prawda, że w porównaniu z dniem dzisiejszym, gdy mamy do dyspozycji miliardy bajtów danych dających się przetworzyć w informację o stanach i trendach, czasy cesarstwa rzymskiego dają nam ledwie strzępy dowodów na zdarzenia kształtujące, bądź ***prawdopodobnie kształtujące*** obraz gospodarki. Rzymianie nie prowadzili też statystyk. Czy da się więc mierzyć wielkość i zmienność rzymskiej gospodarki? Dla Finleya nierealne byłoby też z pewnością

¹³² W. Scheidel, I. Morris, R. Saller *The Cambridge economic history of the Greco-Roman world*, Cambridge 2007.

¹³⁴ W. Scheidel, I. Morris, R. Saller *The Cambridge ...* ss.15-171.

¹³⁵ Patrz: recenzja autorstwa Alaina Bressona [w:] *The Economic History Review*, New Series, Vol. 61, No. 4 (2008), pp. 1021-1022.

zmierzenie rzymskiego „PKB”. Współautorzy tomu są, rzecz jasna, świadomi ograniczeń wynikających z materiału źródłowego.

Bruce W. Frier i Dennis P. Kehoe rozprawiają się z założeniami ekonomii neoklasycznej, zarzucając jej oderwanie od rzeczywistości. To krytyczny wykład *Neoclassical Economies*. Jednym z najważniejszych zagadnień poruszonych przez badaczy są koszty transakcyjne.

Co istotne – autorzy nie stali się w jakiś zadziwiający sposób bogatsi o nieznaną wcześniej wiedzę źródłową. Materiał, który mieli do dyspozycji nie różni się w zasadniczy sposób od tego dostępnego poprzednikom. „The evidence remains sketchy” – pisze John K. Davies¹³⁶. Jean-Paul Morel narzeka na „absence of quantitative data, and ancient authors’ generally limited interest in economic aspects of life”¹³⁷. O ubóstwie materiału źródłowego pisze też m.in. Susan E. Alcock¹³⁸, ale ten konstatowany od dziesięcioleci fakt nie przeszkadza jednak autorom przedstawiać swych teorii.

Nowa Ekonomia Instytucjonalna dała nowy impuls również do badań nad *zrzeszeniami*. *Collegia* były elementem instytucjonalnego szkieletu państwa. W ramach tego schematu (*framework*) organizowała się i rozwijała działalność gospodarcza. Dla badaczy, jak K. Verboven, ekonomia instytucjonalna poszerza zakres potencjalnych badań nad stowarzyszeniami, m.in. w zakresie analizy kosztów transakcyjnych i ich możliwej redukcji¹³⁹.

¹³⁶J. K. Davies *Classical Greece: Production*, [w:] W. Scheidel, I. Morris, R. Saller *The Cambridge ...*, s.333.

¹³⁷J.-P. Morel *Early Rome and Italy* [w:] W. Scheidel, I. Morris, R. Saller *The Cambridge ...*, s. 487.

¹³⁸S. E. Alcock *The Eastern Mediterranean* [w:] W. Scheidel, I. Morris, R. Saller *The Cambridge ...*, ss.671-673.

¹³⁹K. Verboven, *Professional collegia...* s. 2 „NIE opens new ways to study and understand how collegia affected economic performance and vice versa how collegia responded to economic opportunities or crises”

IV. METODYKA PRACY

Określając ramy chronologiczne badania zdecydowałem się na podział:

- chronologia podstawowa – obejmująca okres panowania Dioklecjana (284-305)
- chronologia rozszerzona – sięgającą do połowy IV wieku, a czasami i dalej w przypadku występowania źródeł mogących odzwierciedlać okres tetrarchów.

Selekcja materiału źródłowego z dostępnych repozytoriów nastąpiła wg następujących kryteriów:

- Ramy chronologiczne
- Temat:
 - Korporacja, bądź profesja (w każdym możliwym aspekcie)
 - Transakcja kupna-sprzedaży-dzierżawy
 - Deklaracje cen i listy cen

V. PROBLEMY TERMINOLOGICZNE I APARAT POJĘCIOWY

Pojęcia wykorzystywane we współczesnym instrumentarium badań gospodarczych w istotny sposób pomagają w opisywaniu i zrozumieniu analizowanych zjawisk. „Ustalanie sensu pojęć, słów, poglądów występujących w źródłach historycznych pozostaje niezmiennym zadaniem nie tylko filologów, w wypadku badań nad starożytnością filologów klasycznych, lecz również historyków. (...) ci drudzy (...) obok całego respektu dla metody filologicznej zastanawiają się też nad dopasowaniem współczesnych zjawisk i pewnych pojęć do kategorii starożytnych i kryjących się za nimi procesów”¹⁴⁰ – pisał Kazimierz Iłski w roku 1999 w

¹⁴⁰ K. Iłski *W sprawie stosowania terminu ‘kapitał’ w badaniach nad historią gospodarczą starożytności*, [w:] ”Prawne i księgowo-asppekty zarządzania kapitałami firmy”, red. E. Jantón - Drozdowska, Poznań 1999, s.165.

pierwszym akapicie swojego eseju o terminie „kapitał”. Inspiracją dla autora był tekst Tadeusza Zawadzkiego¹⁴¹, opublikowany 6 lat wcześniej.

Zdarza się, że badając starożytne zjawiska gospodarcze spotykamy się w źródłach z pojęciami znanymi nam ze współczesnego warsztatu badawczego. Sądzę jednak, że zjawiskiem o wiele częstszym jest przyporządkowywanie dzisiejszych pojęć zdarzeniom i procesom sprzed setek lat. Z pierwszym przypadkiem łączy się bez wątpienia pojęcie ceny. O cenach (*pretia venalium rerum*) piszą tetrarchowie w preambule do edyktu i to ich poziom jest przedmiotem ich troski. W drugim przypadku możemy mówić o szeregu pojęć, które w wymienionych już wyżej pracach służyły do opisu gospodarki antycznej, a których próżno szukać w źródłach. Dotyczy to jakich terminów, jak: inflacja, siła nabywcza, czy nawet PKB – Produkt Krajowy Brutto. Zasadność wykorzystywania pojęć z warsztatu współczesnej ekonomii budzi zresztą wiele dyskusji. Dla Dioklecjana i współrzędców drożyzna wiązała się z chciwością (*avaritia*) handlarzy i żadne źródło z epoki nie daje nam wskazówek, które pozwoliłyby nam stwierdzić, że starożytni Rzymianie znali mechanizm inflacji. Wiele wskazuje jednak na to, że koniec III wieku przyniósł jej podręcznikowy wręcz przykład¹⁴². I choć wśród części badaczy trwają spory, dotyczące jej poziomu, inni starają się udowodnić, że wprowadzenie inflacji do aparatu pojęciowego badacza starożytnej gospodarki jest co najmniej dyskusyjne. Należą do nich C. Katsari („How can we expect the characteristics of modern

¹⁴¹ T. Zawadzki *Vita Magistra Historiae. Czy przeszłość może uczyć się od teraźniejszości?*, Poznań 1993.

¹⁴² W. Kopaliński, *Podręczny Słownik Wyrazów Obcych*, Warszawa 1996, s. 353: „(Inflacja) nieproporcjonalnie silny i stosunkowo szybki ogólny wzrost cen, często z powodu powiększenia się liczby pieniądza w obiegu w stosunku do liczby towarów i usług na rynku”.

inflation to apply in the economic structure of an ancient society?”¹⁴³), oraz A. Cameron (“nie była to inflacja w rozumieniu współczesnym”)¹⁴⁴.

VI. KOMPOZYCJA PRACY

Tekst został podzielony na 4 części.

Rozdział I EDYKT DIOKLECJANA

jest prezentacją taryfy w kontekście dotychczasowych wydań i opracowań. Przedstawia też kontekst polityczny i gospodarczy jego promulgacji. Pominięte zostały szczegóły reform tetrarchów. Ze względu na obszerną literaturę przedmiotu, skoncentrowałem się na taryfie, porządkując jej postać w świetle dostępnych fragmentów, aktualnych badań i najnowszych hipotez. Analizuję też strukturę edyktu wykazując niespójności i autorstwo wielu osób. Prezentuję także skrajne oceny edyktu.

Rozdział II KORPORACJE

podzielony został na trzy podrozdziały: EDYKT, ŹRÓDŁA NORMATYWNE i DEKLARACJE CEN.

EDYKT to prezentacja zidentyfikowanych profesji i korporacji w tekście, z wyjaśnieniami nieścisłości leksykalnych. Zamieszczona tabela jest swoistą „listą płac”, zestawiającą profesje, stawki płac, a także – w przypadkach, gdzie jest to możliwe – odwołania do innych źródeł, zawierających informację o danym zajęciu. To także próba określenia zawodów, które nie

¹⁴³ C. Katsari *The Concept of Inflation In the Roman Empire*, University of Exeter, 2002, <http://129.3.20.41/eps/eh/papers/0204/0204001.pdf>.

¹⁴⁴ A. Cameron, op. cit., ss. 14 – 15.

pojawiły się w edyktach, a które w naturalny sposób zostały przez taryfę „dotknięte”.

KORPORACJE W ŹRÓDŁACH NORMATYWNYCH to przegląd nie tyle mający na celu zebranie i analizę wszystkich aktów prawnych, dotyczących korporacji, ale przedstawienie różnych form prawnej regulacji pozycji rzemieślników czy usługodawców.

W części DEKLARACJE CEN zaprezentowany został specyficzny rodzaj dokumentów zachowanych na papirusach – chodzi o listy cen podawanych towarów, które członkowie profesjonalnych kolegiów składali co miesiąc na ręce urzędnika, noszącego nazwę *logistes*. Papirusom towarzyszy moja argumentacja za funkcjonowaniem mechanizmu kontroli cen w Imperium.

III. ZAKOŃCZENIE

Jest podsumowaniem wyników moich badań i weryfikacją stawianych hipotez. Podaję też listę pytań i postulatów badawczych, związanych i z edyktem, i z korporacjami, mając nadzieję na encyklopedyczne wydanie taryfy.

Pracę zamyka BIBLIOGRAFIA. Jej zawartość stanowi około 400 pozycji, do których sięgałem, korzystając z nich w formie drukowanej, bądź cyfrowej.

EDYKT

EDYKT WŚRÓD REFORM TETRARCHÓW – OCENY EDYKTU - KONSTRUKCJA – NIESPÓJNOŚCI REDAKCYJNE I BRAKI

I. EDYKT WŚRÓD REFORM TETRARCHÓW

Edykt „*de pretiis rerum venalium*” nie był efemerycznym przejawem zarządzania państwem. Był częścią znacznie większego planu zmian, które na przełomie III i IV wieku następowały w Imperium. Panowanie tetrarchów, jak wspominałem, było przedmiotem licznych badań i publikacji i nie jest moim celem szczegółowa analiza tego okresu. Konieczne jest jednak osadzenie taryfy w kontekście chronologicznym i wśród innych działań reformatorskich.

Marcus Aurelius Caius Valerius Diocletianus (imię Dioklecjana przeanalizowane zostało gruntownie w artykule Nenada Cambi)¹⁴⁵ obejmował władzę 20 listopada 284 roku po śmierci Numeriana, w dość tajemniczych okolicznościach, opisanych przez autora *Scriptores Historiae Augustae*¹⁴⁶.

Peter Salway, autor pracy „Roman Britain” określił panowanie Dioklecjana na tyle przełomowym, aby początek średniowiecza liczyć od roku 284¹⁴⁷. Jeśli nawet uznać tę opinię za przesadzoną, nie sposób nie traktować politycznych, wojskowych, społecznych i ekonomicznych reform rozpoczętych przez tego cesarza jako kluczowych dla stabilizacji sytuacji w

¹⁴⁵ N. Cambi, *Tetrarchic Practice in Name Giving* s.38-45 [w:] A.Demandt, A.Golz, H. Schlange-Schoeningen. red. *Diokletian und die Tetrarchie. Aspekte einer Zeitenwende*, de Gruyter 2004.

¹⁴⁶ *Scriptores Historiae Augustae*, polskie wydanie: *Historycy Cesarstwa Rzymskiego. Żywoty cesarzy od Hadriana do Numeriana*, tłum. H. Szelest, Warszawa 1966. s. 441.

¹⁴⁷ P. Salway, op. cit., s. 285; autor twierdzi, reformy Dioklecjana i późniejsze działania Konstantyna (określone jako stworzenie *Chrześcijańskiego Imperium*) wyznaczają granicę pomiędzy starożytnością a średniowieczem.

państwie po okresie, umownie określanym jako „kryzys III wieku”. Przyjęcie przez Dioklecjana cesarskiej purpury traktowane jest zwykle jako cezura kończąca pięćdziesięcioletni czas politycznych turbulencji.

Dyskusja związana z pojęciem kryzysu toczy się od dziesięcioleci i dotyczy zarówno przyczyn, jego istoty, jak też zasięgu i skutków. Opinie prezentowane przez takich badaczy, jak A. Cameron¹⁴⁸, J. M. Blázquez¹⁴⁹, Ch. Bruun¹⁵⁰, czy M. Cary i H. H. Scullard¹⁵¹ zebrałem już wcześniej¹⁵² i nie ma uzasadnienia ich ponowne przytaczanie. Warto jednak wspomnieć o próbie wszechstronnej analizy tego zjawiska w pracy T. Kotuli a także o pracy zbiorowej pod redakcją T. Kotuli i A. Ładomirskiego¹⁵³.

Tak jak czyniłem to przed laty, tak i teraz trudno zgodzić mi się z uniwersalnym stosowaniem pojęcia „kryzys III wieku”. Imperium było targane przez wojny domowe, było widownią licznych uzurpacji i śmierci cesarzy, którzy umierali bynajmniej nie z przyczyn naturalnych. Cesarstwo było też miejscem zjawisk, które określilibyśmy jako „inflacyjne”. Analizując te zjawiska konieczne jest jednak uwzględnienie zróżnicowanego poziomu rozwoju poszczególnych części Imperium, co implikować musiało nierównomierny poziom zjawisk społeczno-ekonomicznych i ich zróżnicowanie regionalne. Te różnice szczególnie widoczne będą w porównywaniu chociażby dobrze prosperujących

¹⁴⁸ A. Cameron zwraca uwagę na zjawiska inflacyjne i nawrót do gospodarki pierwotnej; A. Cameron *Późne cesarstwo rzymskie*, tłum. M. Kwiecień, Prószyński i S-ka (brak daty), s. 15.

¹⁴⁹ „las invasiones germanas en la Peninsula – causantes principales de la crisis del siglo III en Hispania y Mauretania Tingitana”: J. M. Blázquez, *Economía de la Hispania Romana*, Bilbao 1978, s. 461.

¹⁵⁰ Ch. Bruun traktuje katastrofalną zarazę z czasów M. Aureliusza (*Antonine Plague*) i jej skutki demograficzne jako prągenzę kryzysu; Ch. Bruun, *The Antonine Plague and the Third-Century Crisis*, w: *Crises and the Roman Empire*, red. O. Hekster, G. de Kleijn, D. Slootjes, Lejda-Boston 2007, s. 201 – 217.

¹⁵¹ M. Cary, H.H. Scullard, *Dzieje Rzymu*, t. II, Warszawa 1992, s. 310.

¹⁵² A. Jaroszyński *Środki transportu ...* s.12-13.

¹⁵³ T. Kotula, *Kryzys III wieku w zachodnich prowincjach Cesarstwa Rzymskiego*, Wrocław 1992; także: T. Kotula, A. Ładomirski (red.), *Kryzysy państwa rzymskiego: republika i cesarstwo*, Antiquitas XXI, Wrocław 1995.

obszarów północnoafrykańskich¹⁵⁴ z terytoriami nadreńskimi czy naddunajskimi, a więc tymi, które stanowiły pierwsze cele ataków plemion barbarzyńców¹⁵⁵.

Przyjmując więc, że kryzys III wieku powinien być traktowany wielowątkowo, z pewnością jednym z jego wyznaczników był kryzys władzy i brak stabilności terytorialnej państwa. Sytuacja finansowa także stawała się coraz trudniejsza. Wiązała się przede wszystkim z utrzymaniem kluczowej roli armii dla zachowania integralności Cesarstwa. Załamanie gospodarki rzymskiej (pamiętając o zastrzeżeniach dotyczących oceny tego zjawiska w skali całego państwa) w opinii R. Cameron i L. Neal wynikało w znacznym stopniu z inflacji, której źródłem było systematyczna deprecjacja pieniądza przez skarb państwa, którego wydatki stale przewyższały dochody¹⁵⁶.

Pierwszy duży krok w zakresie konsolidacji państwa uczynił już Aurelian (jego panowanie zostało wszechstronnie zbadane i przedstawione przez R. Suskiego)¹⁵⁷, a symbolem okresu jego rządów są do dziś mury miejskie dumnie otaczające Rzym.

¹⁵⁴ A. Cameron, op. cit., s. 18.

¹⁵⁵ A. Jaroszyński *Środki transportu...* s. 13.

¹⁵⁶ R. Cameron, L. Neal, op. cit., s. 48-49.

¹⁵⁷ R. Suski *Konsolidacja Cesarstwa Rzymskiego za panowania Cesarza Aureliana 270-275*, Kraków 2008.



Fragment Murów Aureliana w Rzymie. Fot. A. Jaroszyński

Jednak dopiero Dioklecjan wprowadził i utrzymał silną władzę.

Wielokrotnie cytowane świadectwo Laktancjusza przyczyniło się do powstania „czarnej legendy” twórcy taryfy cen maksymalnych: „Dioklecjan, mistrz w planowaniu zbrodni i sianiu nieszczęść, nie poprzestał na zrujnowaniu wszystkiego, co się dało, lecz rozpoczął także walkę z Bogiem. Dwie przede wszystkim cechy jego charakteru doprowadziły świat do ruiny: chciwość i tchórzostwo. Całe państwo podzielił na cztery części i dobrał sobie trzech współrządców. Pomnożono ilość wojska, przy czym każdy z władców usiłował stworzyć sobie armię większą, niż miewali kiedykolwiek poprzedni cesarze w okresie jedynowładztwa. Liczba biorących w stosunku do dających wzrosła przez to tak dalece, że rolnicy wyczerpani nadmiarem podatków opuszczali swe gospodarstwa, a ziemia leżąca odłogiem porastała lasami. By móc łatwiej terrorem utrzymać ludność w korbach, pocięto na kawałki również prowincje, na każdym zaś kawałku i niemal w każdym mieście sprawowali władzę namiestnicy z całą czeredą

niższych urzędników (...) Przy całym swym sknerstwie pałał Dioklecjan bezgraniczną żądzą budowania (...)”¹⁵⁸.

Władca, który prześladowuje chrześcijan w opinii chrześcijańskiego retora z definicji jest zły i złe są jego czyny. Tezy Laktancjusza zostały przeanalizowane i obalone m.in. w pracy J. Ermatingera¹⁵⁹ i w artykule K. Wiśniewskiego¹⁶⁰.

Jakie więc były naprawdę cechy rządów Dioklecjana? Zaczniemy od systemu władzy.

Tetrarchia – rządy czterech – to jeden z wyznaczników panowania Dioklecjana. Nie ma wśród badaczy zgody, co do genezy pomysłu na podzielenie się cesarza władzą. Frank Kolb (*Diocletian und die Erste Tetrarchie. Improvisation oder Experiment in der Organisation monarchischer Herrschaft?*¹⁶¹) twierdzi, że struktura rządu była przemyślanym działaniem Dioklecjana – widzi w niej głębszy zamysł i logikę, pozwalającą na kontrolowanie ogromnego terytorium przez zaufanych współpracowników. Przeciwnie W. Kuhoff, który jest zwolennikiem tezy o spontaniczności i doraźności działań cesarza¹⁶².

O ile zasada dynastyczna i dzielenie się władzą nie były czymś nowym, to koncepcja planowanej sukcesji i kadencyjność stanowiły rewolucyjny krok w kierunku zapewnienia stabilnych rządów i uniknięcia turbulencji związanych ze zmianą cesarzy. Nie miejsce tu, aby dyskutować nad utopijnością, bądź osadzeniem w realiach tego pomysłu, tym niemniej

¹⁵⁸ Laktancjusz *O śmierci prześladowców*, [w:] Antologia Literatury Patrystycznej, t. 1, z.2, M. Michalski, Warszawa 1975, ss. 362 – 363.

¹⁵⁹ J. W. Ermatinger *The Economic Reforms of Diocletian*, St. Katharinen 1996, ss. 83-85.

¹⁶⁰ K. Wiśniewski *Laktancjusz – niewygodny świadek taryfy cen maksymalnych Dioklecjana*. [w:] K. Filipow (red.), *Psucie pieniądza w Europie Środkowo-Wschodniej od antyku po czasy współczesne. Materiały z VII Międzynarodowej Konferencji Numizmatycznej, Białystok-Augustów 7-10.09.2006*, Warszawa 2006, ss. 31-40.

¹⁶¹F. Kolb, *Diocletian...*

¹⁶² W. Kuhoff, *Cesarz Dioklecjan ...*, s. 19.

stworzenie układu dwóch augustów i dwóch cesarów w zgodzie rządzących i w zgodzie rezygnujących z władzy stanowiło jeden z najbardziej nowatorskich pomysłów w zakresie władania Imperium Rzymskim.

Pierwszym jego stadium była dyarchia, rządy, które Dioklecjan sprawował wspólnie Maksymianem od 285 roku. Mimo że współrządzący wobec siebie byli „braćmi”, przydomki *Iovius* i *Herculius* odpowiednio dla Dioklecjana i Maksymiana stanowiły jednoznacznie o hierarchii. Cezarowie – Konstancjusz Chloru i Galeriusz, zaadoptowani przez augustów staną się dopełnieniem tej struktury w 293 roku. Jeszcze silniejsze więzy pomiędzy władcami zapewniać miały małżeństwa – Galeriusza z córką Dioklecjana i Konstantyna z pasierbicą Maksymiana.

Ideologia rządów czterech cesarzy znalazła swe odbicie m.in. w porfirowej grupie figuralnej, znajdującej się przy jednym z narożników Bazyliki św. Marka w Wenecji¹⁶³.

Jeśli wierzyć Ammianusowi Marcelinusowi, „Dioklecjanowi i jego współregentowi cesarowie byli tak posłuszni, jak pomocnicy urzędników (...)”¹⁶⁴.

Wśród opinii na temat trwałości tetrarchii ważne jest z pewnością zdanie A. Ziółkowskiego o bardzo prawdopodobnej wspólnej przeszłości militarnej tetrarchów i wcześniej stworzonych zależnościach służbowych¹⁶⁵, a także to F. Kolba o pewności objęcia w przyszłości władzy przez cesarów.”¹⁶⁶.

¹⁶³ Szerzej o wizerunkach tetrarchów: F. Kolb, *Ideal ...*, s. 155 – 162, autor prezentuje hipotezę o drugiej tetrarchii; W. Kuhoff oddala tę teorię (W. Kuhoff, *Cesarz Dioklecjan ...*, s. 23, przypis 24).

¹⁶⁴ Amm. Marcelinus, XIV, 11.10.

¹⁶⁵ Ziółkowski, op. cit., ss. 540 – 541.

¹⁶⁶ F. Kolb, *Ideal ...*, s. 27: „(...) zgoda w ramach kolegium władców mogła być trwała jedynie pod warunkiem, iż ambicje tych dynamicznych współrządców zostaną w porę zaspokojone. Jedynie określenie choćby w przybliżeniu momentu przejścia przez nich władzy mogło stworzyć im pożądaną perspektywę”

Głównymi siedzibami cesarzy stały się Nikomedia (Dioklecjan), Mediolan (Maksymian), Serdica, później Thessalonika (Galeriusz), Trewir (Konstancjusz).



Umbilicus Urbis Romae na Forum Romanum. W czasach tetrarchów to jednak nie Rzym był politycznym centrum Imperium. Tracił znaczenie na rzecz Nikomedii, Thessaloniki, Trewiru, Mediolanu, czy Antiochii. Fot. A. Jaroszyński.

Idea tetrarchii i dobór współrządców – mających najpewniej wspólne ilyryjskie korzenie – pozwoliły na rozwiązanie szeregu konfliktów w różnych częściach Cesarstwa. Maksymian pacyfikował tzw. „ruch bagaudów” w Galii, uzurpację Karauzjusza¹⁶⁷, wiemy też o jego bliżej nieokreślonych działaniach w Mauretanii. O Brytanię walczył też Konstancjusz, z królem perskim Narzesem walczył Galeriusz. Dioklecjan toczył boje z Sarmatami i Karpami, zdusił też aleksandryjską rewoltę Domicjusza Domicjana (zwycięstwa tetrarchów znajdowały wyraz m.in. w tytułaturze, która występuje w preambule do taryfy).

¹⁶⁷ Dla brytyjskiego badacza P. Salwaya „*The Carausian episode has been romantically seen as the first occurrence of British national independence, even as the first British Empire based on a British Navy* (P. Salway, op. cit., s. 296).

Likwidacja zagrożeń w różnych częściach Cesarstwa możliwa była m.in. dzięki podziałowi władzy.

Mimo pokojowego zrzeczenia się władzy przez Dioklecjana i Maksymiana 1 maja 305 roku, a więc po okresie stabilnej władzy, jakiego Cesarstwo od dawna nie doświadczyło, tetrarchia zaczęła się kruszyć w podstawach. Zjazd władców w Carnuntum w roku 308 (to ostatni epizod politycznej działalności Dioklecjana, już po formalnej abdykacji i początku „emerytury” w Splicie) był chyba ostatnią próbą pokojowego rozstrzygnięcia podziału władzy. Synowie Konstancjusza (Konstantyn) i Maksymiana (Maksencjusz) swoimi ambicjami zakłócili proces sukcesji. Tetrarchia przekształciła się w 313 roku w rządy już tylko dwóch władców, Konstantyna i Licyniusza, a 11 lat później ten pierwszy przejął pełnię władzy.

Dioklecjanowi przypisuje się też – nie do końca słusznie – wprowadzenie dworskiego ceremoniału, z takimi elementami jak *adoratio* czy *proskyneza*.¹⁶⁸.

Wśród obszarów, które zostały objęte zasadniczymi działaniami cesarza i jego współpracowników są obronność, podatki, polityka monetarna i administracja.

1. Obronność

W czasach Dioklecjana nastąpiła reorganizacja systemu obronnego Cesarstwa. Armię podzielono na statyczne oddziały przygraniczne (*limitanei*) oraz mobilne (*comitatenses*)¹⁶⁹, wzmocniona została też

¹⁶⁸ Ceremoniałem dworskim i opiniami na jego temat zająłem się wcześniej, przytaczając ustalenia m.in. G. Alföldiego i materiał źródłowy (Herodian, Ammianus Marcelinus); A. Jaroszyński *Środki transportu...* s. 16-17.

¹⁶⁹ A. Cameron, op. cit., s. 48.

infrastruktura obronna państwa. Dioklecjan chwalony jest za to m.in. przez Zosimosa¹⁷⁰ i Ammianusa Marcelinusa¹⁷¹. Wzmocnień fortyfikacji dokonano m.in. w Galii, Germanii, Brytanii czy Belgii. Poprawiono także infrastrukturę komunikacyjną (Morze Czerwone połączone zostało poprzez *strata Diocletiani* z Dura-Europos nad Eufratem).

Spory dotyczące liczby wojska nie pozwalają na jednoznaczne odniesienie się do tej kwestii (wg. A. Cameron było to 400 000 żołnierzy¹⁷², J. Ermatingera – 500 000¹⁷³).

2. Podatki

U podstaw rozpoczętych w roku 287 reform podatkowych leżało z pewnością zaopatrzenie wojska. Zasadniczym wyróżnikiem nowego systemu fiskalnego było zróżnicowanie wysokości podatków i uzależnienie ich od żyzności uprawianej ziemi. Podstawowa jednostka – *iugum* – mogła obejmować kilka jugerów ziemi (ok. 0,25 ha) tam, gdzie gleba była urodzajna, bądź kilkanaście i więcej jugerów, gdzie dawała gorsze plony. Mimo początkowych planów przeprowadzania weryfikacji tych parametrów co 5 lat, od roku 312 czyniono to co lat 15. W systemie Dioklecjana połączono pogłównie z podatkiem „gruntowym” (stąd nazwa *capitatio-iugatio*). Mieszkańcy, którzy ziemi nie posiadali, płacili *capitatio plebeia*.

¹⁷⁰ „Dzięki dalekowzroczności Dioklecjana imperium rzymskie wszędzie w strefie granicznej (...) pełne było miast, warowni oraz wież; stacjonowała tam cała armia i przejście dla barbarzyńców było niemożliwe, gdyż wszędzie wychodziło im na spotkanie wojsko, które mogło odeprzeć najeźdźców” Zosimos, op. cit., II.XXXIV.1, s. 109.

¹⁷¹ „Kiedy Dioklecjan na samych pograniczach barbarzyńskich organizował wewnętrzne linie obronne, tę małą i aż do jego czasów niepewną przestrzeń otoczył wysokimi murami i wieżami” Ammianus Marcelinus, op. cit., t.1, XXIII, 5.2, s. 447.

¹⁷² A. Cameron, op. cit., s. 47; autorka zwraca uwagę na problemy z aprowizacją - m.in. z transportem oraz z uciążliwymi dla lokalnej ludności rekwizycjami (s. 49).

¹⁷³ J. Ermatinger, op. cit., s. 9.

System ten nie doczekał się jednoznacznych ocen. Wspominani już A. Cameron i J. Ermatinger różnią się w poglądach diametralnie. O ile J. Ermatinger widzi w działaniach Dioklecjana korygowanie nierówności¹⁷⁴, to A. Cameron krytykuje małą czytelność reformy i ocenia negatywnie realność jej wprowadzenia w życie, zwracając uwagę na ogrom wysiłku organizacyjnego, niezbędnego do jej przeprowadzenia¹⁷⁵.

3. Polityka monetarna

Stabilizacja rynku pieniężnego, do której dążył Dioklecjan, była w istocie próbą przezwyciężenia zjawisk, które dziś określilibyśmy z pewnością jako inflację. Z taką tezą nie wszyscy badacze się zgadzają, ale mając na uwadze i definicyjne znaczenie pojęcia, i ocenę zjawisk gospodarczych końca III wieku twierdzą, że słowo „inflacja” ma tu jak najbardziej zastosowanie¹⁷⁶.

Pierwsza reforma monetarna miała miejsce pomiędzy rokiem 293 a 296. Wprowadzono wówczas do obiegu złotą monetę, *aureus*. *Aureus* miał wartość 1/60 funta tj. 5,45 grama złota¹⁷⁷. Srebrnego denara zastąpiono *argenteusem*, którego wartość wynosiła 1/96 funta (3,41 grama srebra). W obiegu znajdowały się wówczas jeszcze tzw. monety promieniste, *radiatii*, małe monety laurowe (ważące 1,3

¹⁷⁴ J. Ermatinger, op. cit., s. 34: “Diocletian’s tax reform does not show him as an incompetent economist since he reorganized the inequities and abuses, and took steps to correct them”.

¹⁷⁵ A. Cameron, op. cit., s. 50.

¹⁷⁶ O dyskusji nt. terminologii i głosach w dyskusji: A. Jaroszyński *Środki transportu...* ss. 19-22, m.in. C. Katsari, *The Concept of Inflation In the Roman Empire*, University of Exeter, 2002, <http://129.3.20.41/eps/eh/papers/0204/0204001.pdf>, A. Cameron, op. cit., s. 14 – 15. . Kopaliński, *Podręczny Słownik Wyrazów Obcych*, Warszawa 1996, s. 353, M. Cary, H. H. Scullard, op. cit., s. 390 – 391, P. Bernholz, *Monetary Regimes and Inflation*, Cheltenham-Northampton 2003, s. 21.

¹⁷⁷Przegląd monet bitych w czasie tetrarchii i polityka monetarna patrz: I. J. Sellars *The Monetary System of the Romans: A description of the Roman coinage from early times to the reform of Anastasius*, 2013 (praca dostępna wyłącznie w formie elektronicznej), ss. 395-439.

grama), krążył też miedziany bilon (*follis*)¹⁷⁸. W roku 293 1 *aureus* miał równowartość 20 *argentei*, a 1 *argenteus* stanowiły 4 *folles*, równowartość 20 denarów¹⁷⁹.

Jak twierdzi A. Wassink, poziom inflacji pomiędzy rokiem 293 a 301 wyniósł prawie 30%¹⁸⁰. Te wyliczenia, cytowane w polskim wydaniu edyktu o cenach¹⁸¹ są kontrowersyjne – autor arbitralnie przyjął współczynnik cen. Nie wchodząc jednak w spór co do wysokości stopy inflacyjnej należy przyjąć, że ceny dalej rosły, a cesarz w 301 roku dokonał retaryfikacji *argenteusa*, który miał teraz wartość 50 denarów¹⁸². Dalszy wzrost cen miał zahamować edykt „*de pretiis...*”, który stanowić miał, łącznie ze zmianami w systemie podatkowym i próbami stabilizacji systemu monetarnego narzędzie zarządzania państwowymi finansami. Z powstaniem edyktu związana jest najpewniej chęć zapewnienia górnego pułapu wydatków państwa.

Sprawne działanie Cesarstwa w tym obszarze miały zapewnić reformy administracyjne.

4. Administracja

Wśród najistotniejszych zmian zmierzających do usprawnienia zarządzania państwem należy wymienić nowy podział terytorialny. Chronologia tego procesu budzi jeszcze wątpliwości i najprawdopodobniej jeszcze w czasach Konstantyna kontynuowano

¹⁷⁸ O reformach monetarnych Dioklecjana patrz: K. Strobel *Die Ökonomie des Imperium Romanum: Wirtschaftsgeschichte im Widerstreit zwischen Primitivismus und Modernismus*, Poznań 2004, s. 81 – 87, J. Ermatinger, op. cit., s. 35 - 61, *Edictum ...*, s. 12-16.

¹⁷⁹ *Edictum...*, Wstęp, s. 14.

¹⁸⁰ A. Wassink, op. cit., R. Suski *Konsolidacja Cesarstwa Rzymskiego za panowania Cesarza Aureliana 270-275*, Kraków 2008, przypis 115, s. 350.

¹⁸¹ *Edictum...*, Wstęp, s. 14.

¹⁸² J. Ermatinger, op. cit., s. 46.

prace rozpoczęte przez tetrarchów. Skala zmian nie budzi wątpliwości, trudno jednak dokładnie określić moment ich wprowadzenia, a raczej umieścić na osi czasu precyzyjnie kolejne kroki w ewolucji systemu administracji i podziału Państwa. „*There is much uncertainty about the precise moment of creation of the dioceses and prefectures*”, pisze Daniëlle Slootjes¹⁸³.

Prowincje zostały pogrupowane w diecezje (12)¹⁸⁴. Prefektury, stanowiące trzeci poziom podziału administracyjnego pojawiły się prawdopodobnie dopiero w czasach Konstantyna. On też będzie kontynuował reformy dotyczące kompetencji urzędników i podziału zadań. Pojawienie się nowych urzędników, tak krytykowane przez Laktancjusza, miało w istocie usprawnić funkcjonowanie państwa.

Prefekt pretorianów dalej zajmował kluczową pozycję, ale pojawił się *vice agens praefectorum praetorio - vicarius*¹⁸⁵. W czasach rządów Konstantyna władza prefekta będzie ograniczona do cywilnej, w czasach tetrarchów posiada on także władzę wojskową, finansową, administracyjną i legislacyjną.

Inni, niżsi w hierarchii prowincjonalnej urzędnicy, to *praeses, proconsul, consularis i corrector*¹⁸⁶.

System podatkowy nadzorowany był przez *rationalis summa rei*. Podlegali mu urzędnicy w diecezjach i prowincjach¹⁸⁷. Własnego prefekta miasta posiadał w czasach Dioklecjana Rzym, a wkrótce podobnie będzie w Konstantynopolu – dwaj *praefecti urbi* działać będą poza tym systemem.

¹⁸³ D. Slootjes *The Governor And His Subjects In The Later Roman Empire*, Leiden-Boston 2006, s. 17.

¹⁸⁴ A. H. M. Jones, op. cit., s. 47.

¹⁸⁵ A. H. M. Jones, op. cit., s. 47; o działalności wikariuszy patrz: J. Wiewiórowski *Sądownictwo późnorzymskich wikariuszy diecezji*, Poznań 2012.

¹⁸⁶ A. Cameron, op. cit., s. 53.

¹⁸⁷ M. Jaczynowska, M. Pawlak, op. cit., s. 324 – 325.

Dioklecjan zastąpił *frumentarii*¹⁸⁸ strukturą *agentes in rebus* - **Albrecht Vogel**, pisał prawie 160 lat temu, że Dioklecjan stworzył zastępy „państwowych szpiegów” („der Staatspione”)¹⁸⁹, ale to już właśnie *frumentarii* byli „wywiadowcami”. W czasach Konstantyna na czele *agentes* stanął szef administracji państwowej, *magister officiorum*¹⁹⁰.

Tak szeroki program reform nie zdołał jednak ustrzec Dioklecjana przed wspomnianą już złą sławą. Jej źródłem są działania tetrarchów wobec chrześcijan, wynikające, jak się wydaje, z przywiązania do dawnych bogów i kultów¹⁹¹. Prześladowania chrześcijan, podejmowane głównie z inicjatywy Galeriusza¹⁹² miały miejsce z pewnością już w 299 roku, gdy zaczęto usuwać chrześcijan z armii i dworu. Edykty z 302 przeciw manichejczykom (nakaz spalania świętych ksiąg i skazanie wyznawców na ciężkie roboty, lub śmierć) i 4 edykty przeciw chrześcijanom z lat 303 i 304 (niszczenie świątyń, palenie ksiąg, zakaz zgromadzeń liturgicznych, obowiązek złożenia ofiar dawnym bogom nałożony na całą ludność Cesarstwa) były już formalnymi represyjnymi krokami, które zakończyły się edyktem Galeriusza z 311 roku, zapowiadającym erę tolerancji.

Wspomniana już ocena wystawiona Dioklecjanowi przez Laktancjusza nie mogła być więc inna i przejmowana przez dziesiątki badaczy (czasem w bardzo obrazowy sposób podkreślających charakter prześladowcy

¹⁸⁸ O *frumentarii* J. C. patrz: Mann *The Organization Of Frumentari* [w:] *Zeitschrift Für Papyrologie und Epigraphik* 74 (1988) ss. 149–150.

¹⁸⁹ *Kaiser Diokletian. Ein Vortrag am 10 December 1856 zu Jena gehalten und mit Anmerkungen von Albrecht Vogel*, Gotha 1857, s. 22.

¹⁹⁰ M. Cox, H. H. Scullard, op. cit., s. 385 – 386.

¹⁹¹ H. Brandt, *Das Ende der Antike, Geschichte des spätromischen Reiches*, Monachium 2004, s. 16: „Bindung seiner Herrschaft an die alten römischen Götter liegt die Würzel der großen Christenverfolgungen, maßgeblich das negative Image des Keisers und seiner Mittherscher in der spätantiken und byzantinischen, mehrheitlich christlich gefärbten Geschichtsschreibung beeinflusst haben“.

¹⁹² *Dioklecjan* w: J. Prostko – Prostyński (red.), *Słownik cesarzy rzymskich*, Poznań 2001, s. 211 – 212.

chrześcijan: „Sein patriarchalen Despotismus wurde zu einem diabolischen Sultanismus”¹⁹³).

Warto wspomnieć, że Konstancjusz Chlorus został przez chrześcijańską tradycję potraktowany inaczej, niż pozostali współrządcy. Był przecież ojcem Konstantyna Wielkiego, stąd Euzebiusz mógł napisać: „Konstancjusz jedyny postępował inaczej niż jego koledzy i zawarł przyjaźń z Bogiem wszechrzeczy. Podczas gdy oni oblegali i pustoszyli kościoły Boże, doszczętnie je burząc i rujnując, a domy modlitwy unicestwiali wraz z fundamentami, on zachował czyste ręce i nie splamił się ohydą bezbożności, i nigdy i w żaden sposób nie stał się do nich podobny”¹⁹⁴.

Ale nie tylko postępowanie w stosunku do chrześcijan przyczyniło się do niejednoznacznych ocen rządów Dioklecjana. J. Ermatinger z uznaniem patrzy na reformy tetrarchów, widząc w nich skuteczne remedium na znajdujące się w trudnej sytuacji państwo i dostrzegając w nich spójną myśl przewodnią¹⁹⁵. W podobnym tonie wypowiada się H. Böhnke¹⁹⁶.

Inaczej ocenia poczynania Dioklecjana A. Cameron, której stosunek do reform podatkowych przedstawiłem wyżej, natomiast K. Verboven w stosunku do reform monetarnych używa pojęcia „*total disaster*”¹⁹⁷. R. Suski jest także krytykiem poczynania tetrarchów i przyjmuje, że w czasie ich

¹⁹³ A. Vogel, op. cit. 48.

¹⁹⁴ Euzebiusz z Cezarei, *Życie Konstantyna...*, I, 13.

¹⁹⁵ „Diocletian’s reforms were careful, conscientious, and shrewdly conceived. Diocletian’s administrative and political reform indicate his canniness. The safety of the empire allowed economic progress to take place” - J. Ermatinger, op. cit., s. 109.

¹⁹⁶ H. Böhnke, op. cit., s. 482.

¹⁹⁷ K. Verboven, *Demise and fall of the Augustus monetary system* [w:] *Crises and the Roman Empire*, red. O. Hekster, G. de Klejin, D. Slootjes, Lejda-Boston 2007.

panowania miała miejsce hiperinflacja, wynikająca z opłakanej działalności finansowej Dioklecjana¹⁹⁸.

Nie jest moim celem rozstrzygnięcie takich sporów. Jakkolwiek niejednoznacznie byłyby jednak traktowane rządy Dioklecjana i pozostałych współwładców, ich znaczenie dla ustabilizowania sytuacji w Cesarstwie jest bezsporne.

Interesującym głosem w dyskusji na temat ideologicznej strony rządów tetrarchów jest interpretacja jednego z najciekawszych zabytków kartograficznych w historii¹⁹⁹, jaką przedstawił niedawno Richard Talbert.²⁰⁰ Część przytaczanych przez niego argumentów dotyczących umiejscowienia mapy w czasie jest na tyle interesująca, że warto podać przynajmniej kilka tez z jego pracy. Datowanie dokumentu, którego pierwowzór stworzony miał być przez Marka Agryppę pozostaje kwestią otwartą, choć dla autora czas tetrarchów jest najbardziej „pasujący”.

Całe Imperium zostało oswobodzone „from the usurpers and invaders who had fragmented it from within and without and to devote themselves to the advancement of their subjects’ well-being”. Mapa ma być spełnieniem tych ideałów, mało tego, ma reprezentować cały świat, nie tylko Imperium. Brak umocnień i budowli militarnych Talbert tłumaczy zamysłem pokazania bezpiecznego, wolnego od konfliktów świata, który można bezpiecznie przemierzać. A miasta i świątynie „are repeated indicators that everyone may once again feel secure, free to recover and to enjoy the benefits of

¹⁹⁸ R. Suski, op. cit., s.350; jako zgubny dla Cesarstwa ocenia interwencjonizm Dioklecjana Bruce Bartlett, patrz: B. Bartlett *Jak nadmiernie rozbudowane państwo zabiło starożytny Rzym* [w:] Odkrywając wolność. Przeciw zniewoleniu umysłów. Wyb. i wstęp L. Balcerowicz, Poznań 2012, ss. 603-621.

¹⁹⁹ *Tabula Peutingeriana* - być może jej pierwotnym autorem był Marek Agryppa, natomiast na wiedeńskiej kopii występuje Konstantynopol jako jeden z najważniejszych ośrodków, dokument jest więc znacznie późniejszy. Nazwa mapy pochodzi od członka rady miejskiej Augsburga, Konrada Peutingera, który w 1507 roku otrzymał ją od swego wiedeńskiego przyjaciela, Konrada Celtisa, z przeznaczeniem wydania dokumentu. Więcej: *Tabula Peutingeriana*, Codex Vindobonensis 324, red. i kom.: E. Weber, Graz 1976.

²⁰⁰ R. J. A. Talbert. *Rome's World: The Peutinger Map Reconsidered* Cambridge 2010.

Roman civilisation”²⁰¹ Kilka miast na mapie zaznaczonych jest w sposób szczególny: wyróżniono Rzym, Konstantynopol (sic!), Antiochię. W nieco uboższy sposób zaznaczone są: Akwilea, Rawenna, Thessalonica, Nikomedia, Nicea i Ancyra.

R.J.A. Talbert zwraca uwagę na jeszcze jedną istotną kwestię – język. „The exclusive use of Latin throughout may serve to reflect the Tetrarchs’ deliberate concern to communicate in this language so far as possible, even in the east in the Empire, where Greek might have been the more natural choice for their unprecedented stream of administrative and legal pronouncements.”²⁰².

Tej części argumentacji Talberta o jednolitości dokumentu nie do końca da się obronić. Skoro prezentowany jest spójny świat, dlaczego występują przynajmniej dwie jednostki długości, których nie zamieniono na mile – PARASANG i STADION?

Talbert nie rozwiązuje kwestii datacji. Tezy, że mapa powstała w czasach tetrarchii i miała świadczyć o jedności i potędze Cesarstwa nie da się obronić (Konstantynopol!). A może w późniejszym okresie powstała kolejna kopia i właśnie ta znalazła się w rękach wiedeńskiego antykwariusza?

²⁰¹ R. J. A. Talbert *Rome's World...*s. 151-152.

²⁰² R. J. A. Talbert *Rome's World...*s. 153.

II. OCENY EDYKTU

Wspomniane wyżej różnice poglądów, dotyczące całości rządów Dioklecjana, bądź poszczególnych reform mają miejsce także w odniesieniu do interesującego mnie edyktu o cenach maksymalnych.

Sam zaś edykt, jak pisze J. Ermatinger, był zabezpieczeniem przeciw inflacji²⁰³.

Ponad 1400 pozycji w taryfie stanowi listę towarów i usług i przypisanymi im maksymalnymi cenami.

Hartwin Brandt podkreśla, że edykt Dioklecjana jest nie tylko – jak uważa również A. Demandt²⁰⁴ - najważniejszą inskrypcją późnego Antyku i jednym z najważniejszych tekstów łacińskich w ogóle, ale także jednym z najczęściej analizowanym²⁰⁵. Podobnego zdania jest Michael Speidel („Das Edikt, mit dem Diokletian und seine Mitkaiser gegen Ende des Jahres 301 reichs weit gültige Höchstpreise verordneten, 1 wird zurecht zu den wichtigsten, inschriftlich überlieferten lateinischen Texten des Altertums gezählt. Gleichzeitig gehört es zu den meistbesprochenen epigraphischen Texten der römischen Welt, was allerdings nicht allein auf seine ausserordentliche historische Bedeutung zurückzuführen ist, sondern auch daran liegt, dass selbst an zentralen Aspekten seiner Deutung noch viele offene Fragen haften.”)²⁰⁶.

²⁰³ „(...) the Price Edict was a hedge against inflation” - J. Ermatinger, op. cit, s. 83.

²⁰⁴ A. Demandt *Die Spätantike*, s.6 1989

²⁰⁵ H. Brandt, *Erneute Überlegungen zum Preisedikt Diokletians*, s.47 [w:] **Diokletian und die Tetrarchie. Aspekte einer Zeitenwende** red. A. Demandt, A. Golz, H. Schlange-Schoeningen, de Gruyter 2004.

²⁰⁶ M. A. Speidel. *Wirtschaft und Moral im Urteil Diokletians. Zu den kaiserlichen Argumenten für Höchstpreise* [w:] *Historia: Zeitschrift für Alte Geschichte*, Bd. 58, H. 4 2009, ss. 486-505., s. 486.

Wydawcy i komentatorzy edyktu od czasów najdawniejszych powtarzali za Laktancjuszem: „The Edict was promulgated towards the end of 301 A.D., but proved a failure, and was soon abrogated”²⁰⁷. Laktancjusz twierdził, że Dioklecjan doprowadził do nieopisanej drożyzny, a później bezskutecznie próbował z nią walczyć, dlatego też „(...) wydał urzędową taryfę maksymalną, normującą ceny poszczególnych towarów. Przy tej okazji sporo krwi się polało i to przeważnie z powodu błahych drobiazgów. W końcu przestano ze strachu w ogóle wystawiać na rynek towary, wskutek czego drożyzna jeszcze wzrosła. Ostatecznie sama konieczność zmusiła władze do zarzucenia w praktyce całej tej ustawy, z powodu której zniszczono niestety tylu ludzi”²⁰⁸. Zamiast być lekarstwem, edykt okazał się przyczyną rozwoju czarnego rynku. Trudno powiedzieć, o jakiej skali represji Laktancjusz pisał, ale z pewnością odnosi się do preambuły, otwierającej taryfę, w której za nie stosowanie się do podanych stawek grozi kara śmierci.

Rzadko który akt prawny doczekał się tylu skrajnych komentarzy, co taryfa cen maksymalnych. Wg. Davida S. Pottera, edykt był aktem ekonomicznego szaleństwa. Dioklecjan nie tylko ignorował prawa popytu i podaży, ale też nie odróżniał sytuacji wyjątkowych, w których wręcz konieczne jest zastosowanie mechanizmów pozwalających na zaopatrzenie ludności w niezbędne artykuły od ogólnopaństwowej polityki gospodarczej.²⁰⁹

²⁰⁷ *A New Fragment of the 'Edictum Diocletiani'* Marcus Niebuhr Tod [w:] *The Journal of Hellenic Studies*, Vol. 24 (1904), pp. 195-202, s. 197

²⁰⁸ Laktancjusz, op. cit., s. 363.

²⁰⁹ „In practical terms, the Edict on Maximum Prices was an act of economic lunacy. Price controls had long been part of civic life, and it may be that Diocletian did not recognize that a policy that might have short-term benefits in times of food shortage could not be translated to an empirewide level with any hope of success.10 In simplest possible terms, the edict ignored the law of supply and demand, the fact that prices were set by the availability of goods, and that the cost of goods was effected by the cost of transport. It could be objected to this view that the prices in the edict (and prices were set for an enormous range of goods and services) were intended as maximums and thus that the numbers that appear in the edict are in fact unrealistically high for many parts of the empire”. D. E. Potter *The Roman Empire at Bay AD 180-395*, Routledge 2004, s. 335.

Świadek Laktancjusza przez stulecia ugruntowało pozycję i samego edyktu i trójki z jego twórców (przypomnę, że Konstancjusz był oddzielany od pozostałej trójki tetrarchów). Taryfa na dobrą sprawę nie zaistniała, a szkody, które wyrządziła, sprawiły, że zarzucono jej stosowanie. Ocena przekazu Laktancjusza wzbudza do dziś wiele kontrowersji i dzieli badaczy późnego antyku.

Niestety, nie dysponujemy żadnym późniejszym źródłem bezpośrednio odnoszącym się do edyktu. Stwierdzenie zatem, kiedy dokładnie został wprowadzony w życie i jak długo funkcjonował, jest w chwili obecnej niemożliwe.

Ten sam D. S. Potter, w cytacji w Laktancjusza pisze: „the law was in fact repealed within a year of its issuance, quite possibly because it was seen to be a massive failure”²¹⁰. Blisko 150 lat wcześniej Albrecht Vogel wyrażał utrzymywany w tym samym tonie pogląd, z którym identyfikowało się wielu późniejszych badaczy: „Und doch wurden mit einem Mal die Maerkte leer, die Kaufleute waren bald selbst nicht im stande, das Maximum einzuhalten”²¹¹.

Oceną edyktu przez środowisko historyków i ekonomistów zająłem się już kilka lat temu²¹², warto jednak odnotować kilka opinii, które do dziś jeszcze są przytaczane. Ernst Kornemann przedstawiał wprowadzenie taryfy jako przejaw socjalizmu państwowego²¹³. Alfred Wassink twierdził, że edykt

²¹⁰ D. E. Potter, op. cit., s. 336.

²¹¹ A. Vogel *Kaiser Diokletian. Ein Vortrag am 10 December 1856 zu Jena gehalten und mit Anmerkungen von Albrecht Vogel*, Gotha 1857, s. 20.

²¹² A. Jaroszyński *Środki transportu...* s. 34-36.

²¹³ E. Kornemann, *Römische Geschichte, Der Keiserzeit*, Stuttgart 1939, s. 402: „Man endete also in einem Staatsozialismus sondergleichen, wie ihn die antike Welt bis dahin, wenigstens nicht in einem solchen Großreich, erlebt hatte”.

wprowadzono nie mając pojęcia o źródłach inflacji²¹⁴. Ekonomiści przeciwni kontroli rynku uparcie przywoływali taryfę jako przykład błędnego, nieskutecznego narzędzia (np. T. J. DiLorenzo, profesor ekonomii z Loyola College w Maryland, związany z Ludwig von Mises Institute)²¹⁵.

Dyskusje dotyczące edyktu skupiają się często wokół pytania, czy wprowadzenie cen maksymalnych musiało oznaczać utrzymanie cen na wysokim poziomie, czy może nawet zwiększenie się drożyzny? B. Meissner²¹⁶, a także J. Ermatinger²¹⁷ przywołują źródła²¹⁸ wskazujące na funkcjonowanie cen w istocie będących niższymi od tych z edyktu! Mało tego, B. Meissner twierdzi, że inflacja, dzięki taryfie została wyhamowana na ok. 10 lat²¹⁹.

Peter Temin²²⁰ przedstawił w 2009 roku próbę analizy mechanizmu cenowego w Cesarstwie. Przywołuje w swym tekście uwagę Ch. Howgego o ostrożności wskazanej w stosunku do teorii zakładających prostą zależność pomiędzy podażą pieniądza a cenami. Konstatuje on fakt występowania cen regulowanych („There also are administered Roman prices, such as census classes and army pay scale. These prices did not move in random walks; they stayed constant for long periods of time. When they did change, I regard the changes as responses to previous inflation. In other words, I presume that the administered prices only changed when market prices had changed enough

²¹⁴ “the Emperors did not understand the origins of the inflation phenomenon. They believed that prices rose while the harvests were good because of the boundlessness of human greed” - A. Wassink, op. cit., s. 490.

²¹⁵ T. J. DiLorenzo, *Four Thousand Years of Price Control*, 2005, <http://www.mises.org/story>.

²¹⁶ B. Meissner, op. cit. s. 80-81.

²¹⁷ J. Ermatinger, op. cit., s. 84.

²¹⁸ w swojej pracy nie analizowałem źródeł papirologicznych (np. zbiór z Oxyrynchos) ani też innych materiałów, które mogłyby zostać wykorzystane do analiz porównawczych, aczkolwiek właśnie w nich dostrzegam ogromny potencjał w zakresie prezentacji rzeczywistości ekonomicznej Cesarstwa.

²¹⁹ B. Meissner, op. cit., ss. 98 – 99: “Etwa 10 Jahre nach dem Edikt erst scheint es einen erneuten Inflationschub gegeben zu haben, während bis zum Anfang des zweiten Jahrzehnts des vierten Jahrhunderts die Preise sich in den Grenzen des Diokletianischen Edikts gehalten zu haben scheinen“.

²²⁰ P. Temin *Price Behaviour in the Roman Empire*” referat na konferencję ‘Long-Term Quantification in Mediterranean Ancient History’, Bruksela, 2009.

to render the administrative prices dysfunctional. This implies that inflation preceded changes in administrative prices; the changes in administered prices were the result of inflation, not its cause”²²¹.

J. Ermatinger dowodzi, opierając się na wybranych przykładach, że ceny w Cesarstwie były niższe od tych z edyktu. Brak danych cenowych pozwalających na usystematyzowaną analizę czyni jednak takie werdykty niemożliwymi.

O jednoznaczną opinię skuteczności edyktu, jako narzędzia ekonomicznego będzie więc trudno. Postaram się jednak zbadać, czy taryfa była jednostkowym działaniem, związanym z kontrolą cen, czy częścią szerszej procedury. Niezależnie jednak od oceny wartości gospodarczej aktu tetrarchów niepodważalnym pozostaje jego aspekt poznawczy.

III. KONSTRUKCJA

O zawilej preambule, poprzedzającej właściwą treść edyktu wspominałem już we Wstępie, a wcześniej przedstawiałem opinie na jej temat²²². W swej istocie preambuła zwraca uwagę na problem – drożyznę, jej przyczynę – chciwość (*avaritia*) kupców, najbardziej poszkodowanych – żołnierzy, remedium – ustalenie cen maksymalnych (podkreślam – maksymalnych, co nie znaczy: transakcyjnych) i karę – śmierć za zlekceważenie zapisów edyktu.

²²¹ P.Temin *Price Behaviour...* s.3

²²² A. Jaroszyński *Środki transportu...* s.31-32.

Jill Harries czyni dość istotną uwagę, że przedstawiona przez Dioklecjana w preambule diagnoza problemu – chciwość – brzmi dla nas jak figura retoryczna, ale wyraża także postrzeganie przez cesarza inflacji, jako „produktu upadku moralnego”²²³. Niezależnie jednak od obecnej we wstępie do edyktu ideologii, Harries twierdzi, że Dioklecjan dostrzegał potrzebę zrównoważenia podaży i popytu. „What Diocletian saw as avarice on the part of local traders was in fact the market at work”²²⁴. Preambuła jest swoistą autoprezentacją Dioklecjana-reformatora i jego postrzegania sytuacji i konieczności podejmowania działań, mających uzdrowić rynek wysokich cen.

Co do wskazanych ofiar drożyzny nie ma wątpliwości. „Die Versorgung der Soldaten steht hinter dem Höchstpreisedikt”²²⁵ – pisze A. Demandt i dodaje: „Angesichts der Übertretern angedrohten Todesstrafe hat man auch diese Maßnahme auf eine Allmachtsphantasie zurückgeführt, die an der Realität scheitern mußte”²²⁶.

O jednym musimy pamiętać - preambuła nie sugeruje w najmniejszym stopniu, że merytoryczne przygotowanie Edyktu uzależnione było od jakichkolwiek grup zawodowych. Tetrarchowie sami zidentyfikowali źródło wysokich cen i sami postanowili podjąć zdecydowane kroki (z treści edyktu nie wynika, w jaki sposób miałyby być on wprowadzany w życie).

Edykt, co nie jest kwestionowane, powstał w Antiochii, łączącej w sobie rolę centrum handlowego i militarne²²⁷. Co więcej, „wydaje się, że plany

²²³ Jill Harries *Imperial Rome...*, s. XX: „(...) he saw inflation as the product of the moral failure”.

²²⁴ Ibidem.

²²⁵ A. Demandt, *Diokletian als Reformator...*, s.6.

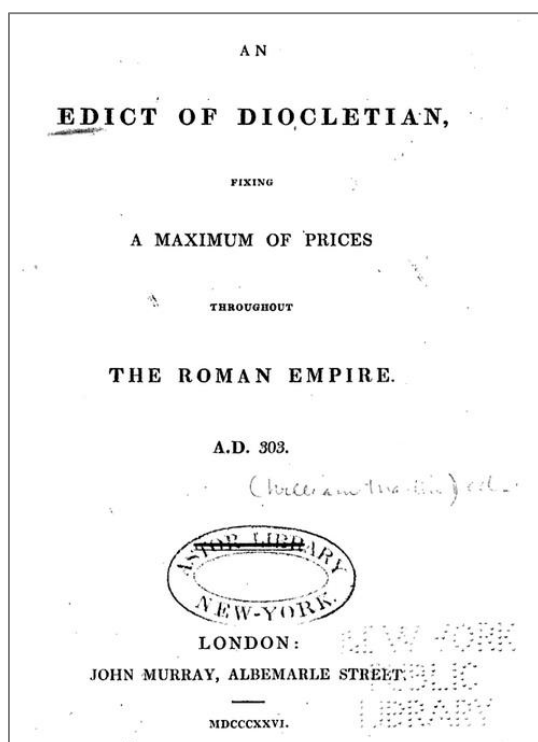
²²⁶ A. Demandt, *Diokletian als Reformator...* s.6.

²²⁷ Obszerny opis determinantów pozycji Antiochii i przegląd wytwórczości w mieście, z licznymi odniesieniami do edyktu Dioklecjana patrz: W.Ceran *Rzemieślnicy i kupcy w Antiochii i ich ranga społeczna* (II połowa IV wieku), Ossolineum 1969.

Dioklecjana przewidywały zlokalizowanie w Antiochii jednego z politycznych centrów tetrarchii. Dioklecjan zbudował tu nawet wielki pałac, przeznaczony na rezydencję cesarską”- pisał W. Ceran²²⁸.

Wg S. Corcorana na wydanie edyktu wpłynęła sytuacja cenowa w Antiochii, gdzie cesarz przebywał latem 301 roku. Ze względu na swoje położenie Antiochia była miastem o szczególnym znaczeniu strategicznym. Obecność wojska była wpisana w życie miasta. Żołnierze stacjonujący tam w związku z wojnami z Persją stawali się w naturalny sposób klientami miejscowych rzemieślników i kupców – wszelkie zmiany cen były przez nich odczuwane.

O najważniejszych wydaniach edyktu pisałem we WSTĘPIE, należy jednak wspomnieć, że historia jego datacji nie była wcale oczywista. W 1826 roku angielski dyplomata i topograf, William Martin Leake wydał fragmenty taryfy z Stratonikei, a akt tetrarchów został wówczas datowany na rok 303. Poniższa ilustracja przedstawia kopię okładki tego wydawnictwa²²⁹:



²²⁸ W. Ceran *Rzemieślnicy...*, s. 31.

²²⁹ https://books.google.pl/books?id=BxFLAAAYAAJ&pg=PA3&hl=pl&source=gbs_toc_r&cad=3#v=onepage&q&f=false

W chwili obecnej znamy blisko 40 rozdziałów Edyktu (wydawcy nie stosują jednolitej numeracji, nowe odkrycia z lat '70 wprowadziły nieco „zamieszania” w dotychczasowe listy). W żadnym z ponad 40 miejsc nie znaleziono tekstu edyktu w całości. Edytorzy taryfy kompilowali zawartość fragmentów, próbując odtworzyć możliwie kompletną wersję tekstu, często łącząc wersje łacińską (oryginalną) z grecką (kwestia języka była rozstrzygana m.in. przez J. Prostko-Prostyńskiego)²³⁰.

Ostatnim znaczącym tekstem uzupełniającym wcześniejszą wiedzę dotyczącą samej zawartości edyktu jest publikacja J. Reynolds i M. Crawforda z 1979 roku. Pojawia się w niej wyryta w Aezani cena tuniki z grubego lnu, którą nosili wieśniacy i niewolnicy – jakości pierwszej – za jeden *histos*²³¹ – 400 denarów. Sama jednostka *histos* powinna być, wg mnie zastępowana w kolejnych polskich edycjach edyktu miarą *tela*. Skoro łacina była oryginalnym językiem taryfy, wydaje się, że użycie łacińskiej jednostki jest bardziej uprawnione.

Dodatkowo, w inskrypcji z Aezani kolejność wielu artykułów jest inna, niż opublikowana m.in. przez Lauffera, choć nie wzbogaca to w żaden sposób listy towarów i usług. Niestety, brak „indeksu” uniemożliwia weryfikację kompletności tekstu.

Edykt Dioklecjana podzielony był na rozdziały, z których większość zawiera spójną merytorycznie treść, choć nie brak fragmentów, których forma i zawartość świadczyć mogą o braku jednolitego warsztatu redakcyjnego.

Uwzględniając dotychczasowe znaleziska i nie wdając się w polemikę na temat numeracji – bo ta bywa przez wydawców traktowana arbitralnie,

²³⁰ J. Prostko – Prostyński (rec.) A. i P. Barańscy, P. Janiszewski, *Edictum Diocletiani de pretiis rerum venalium*, *Poznań 2007* [w:] *Studia Źródłoznawcze* 47 (2010), s. 289.

²³¹ *Histos* z polskiego wydania to *tela* w łacińskiej wersji edyktu, patrz: M. H Crawford., J. M. Reynolds *The Aezani Copy of the Prices Edict* [w:] *Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik* 34, 1979, s. 168 i dalej.

zamieszczam poniżej listę rozdziałów i podrozdziałów (sekcji), które jesteśmy w stanie dziś odtworzyć.

1. Zboże, kasze, ziarna, nasiona,
2. Wino, piwo,
3. Oliwy, ocet, sole, miody,
4. Mięsa, wyroby mięsne, tłuszcze,
5. Ryby i owoce morza, ser,
6. Warzywa, owoce, jaja, ślimaki, przyprawy ziołowe, orzechy, mleko owcze, ser,
7. Wynagrodzenia pracowników i rzemieślników
 - pracujący w metalu
8. Skóry babilońskie albo trallejskie,
 - skóry bydłęce
 - narzuty
9. Kopyta szewskie;
 - buty
 - sandały i obuwie galijskie
 - sandały (trzewiki) babilońskie i fenickie białe i purpurowe
 - pantofle domowe
10. Rzemienie
 - pasy żołnierskie
 - wory skórzane
 - wyroby skórzane,
11. Wyroby z sierści koziej lub wielbłądziej,
 - juki
 - torby
12. Drewno;
 - skrzynki i szafki

- łożka
 - warsztaty tkackie
 - beczki
 - wyroby wilklinowe
13. Czółenka i wrzeciona tkackie, grzebienie, szpilki do włosów,
14. Ładunki drewna lub pali²³²
15. Drewniane części pojazdów;
- pojazdy;
 - wozy towarowe²³³
 - młyny
 - sita
 - miedź (sic! – AJ)
16. Wyroby gliniane
17. Szkło
- kość słoniowa i skorupy żółwia
 - igły
18. Opłaty za przewóz i transport lądowy;
- siano
19. Puch,
- trzcinki do pisania i atrament,
20. Ubrania,
21. Wynagrodzenie hafciarzy i tkaczy jedwabiu,
22. Płace przędzących i tkających wełnę,
23. Płace foluszników,
24. Jedwab,
25. Purpura,
26. Wełna,

²³² Drewniane kołki, pale, tyczki, żerdzie, szczeble oraz drewno opałowe.

²³³ W tej części znalazły się też maszyny, urządzenia, narzędzia, koryta i korce drewniane;

27. Len oraz ubrania i inne wyroby z niego,

30. Złoto i płace złotników

- srebro,

31. Niewolnicy,

32. Zwierzęta pociągowe oraz bydło,

33. Marmury,

34. Dzikie zwierzęta afrykańskie;

- dzikie zwierzęta roślinożerne,

35. Papirus, pergamin,

- воск

36. Inne²³⁴

37. Opłaty za transport morski i rzeczny.

Jill Harries w swej pracy *Imperial Rome AD 284 to 363: The New Empire*²³⁵ zauważa, co prawda, szeroki zakres edyktu, ale czasami zdaje się bardzo dosłownie traktować przesłanie preambuły („It was the soldier on the move, then, that Diocletian was most concerned to help”)²³⁶ i z perspektywy „żołnierskiej”. Badaczka pisze: „jeśli syn żołnierza miał być kształcony, mógł stosunkowo tanio pobierać lekcje arytmetyki i stenografii za 75 denarów miesięcznie, ale ponad trzy razy tyle wymagano by od ojca pragnącego poddać syna ćwiczeniom w retoryce (miesięczna stawka – 250 denarów)”.

²³⁴ m.in. chemikalia, żywice, woski, olejki, włókna, przyprawy, wonności, barwniki, opium, koral, kleje.

²³⁵ J. Harries *Imperial Rome AD 284 to 363: The New Empire*, Edinburgh 2012. Dysponowałem wyłącznie cyfrową wersją pracy, w której zrezygnowano z numeracji stron. Przypisy odnosić się więc będą do rozdziałów; https://books.google.pl/books?id=VZFvAAAAQBAJ&hl=pl&source=gbs_navlinks_s

²³⁶ Jw. – brak strony.

Warto odnotować, że edykt nie uwzględniał jakichkolwiek lokalnych uwarunkowań, kształtujących ceny, a takie, rzecz jasna istnieć musiały. Towar wyprodukowany w Laodycei i sprzedawany tam przez lokalnego kupca po przebyciu drogi do Aten musiał - wydawać by się mogło – sprzedany być tam za cenę powiększoną o marżę przewoźnika i handlowca. Nie ma żadnych powodów, aby twierdzić, że edykt podaje ceny inne niż te przeznaczone dla końcowego odbiorcy.

Edykt zawiera też informacje o maksymalnych cenach specyfików występujących, bądź produkowanych lokalnie, a które jednak musiały być znane szerzej, takie jak opium i sylfion²³⁷.

Zawartość taryfy, poszczególne grupy produktów, ich pochodzenie geograficzne, zostały przez mnie omówione we wcześniejszej publikacji. W tej pracy wspomnę jednak o wątpliwościach związanych z nieścisłościami taryfy i o fragmentach czekających na odczytanie²³⁸.

Ostatni rozdział taryfy zestawiający morskie szlaki transportowe, wymagał pewnych uzupełnień w polskim wydaniu taryfy. W 1970 roku w „The Journal of Roman Studies”²³⁹ Kennan T Erim, J. Reynolds, J. P. Wild i M. H. Ballance opisując fragmenty edyktu odkryte w roku 1961 w świątyni

²³⁷ O Sylfionie: A. C. Andrews *The Silphium of the Ancients: A Lesson in Crop Control*; [w:] ISIS 33, 2, 1941, ss. 232-236. A. Kotłowska *Silfion – dawne bogactwo Cyrenajki*, [w:] Meander 5-6, 2003, Warszawa 2003, ss. 409- 416.

²³⁸ A. Jaroszyński *Środki transportu...* wybrana literatura: J. Carcopino *Daily life in ancient Rome*, Londyn 1991; P-M. Duval *Życie codzienne w Galii w okresie pokoju rzymskiego (I-III wiek n.e.)*, tłum. E. Bąkowska, Warszawa 1967; A. G. Hamman *Życie codzienne w Afryce Północnej w czasach św. Augustyna*, tłum. M. Stafiej - Wróblewska i E. Sieradzińska, Warszawa 1989; J. Marquardt *Das Privatleben der Römer*, Leipzig 1879.

²³⁹ K. T. Erim, J. Reynolds, *The Copy of Diocletian's Edict on Maximum Prices from Aphrodisias in Caria*, [w:] The Journal of Roman Studies 60 (1970), s. 120-141.

Afrodyty w Aphrodisias (Karia), podali wśród szlaków morskich połączenia z Sycylii do Afryki i do Genui, jak też połączenia z Sardynii²⁴⁰.

W zamyśle tetrarchów taryfa miała mieć zasięg uniwersalny – miała obowiązywać w całym Cesarstwie, a lista tych tras jest pomocna w argumentacji o powszechnym zasięgu obowiązywania edyktu. Informacje o tych połączeniach opublikowała też M. Giacchero²⁴¹ w „swoim” rozdziale 35 taryfy²⁴²:

72. [A Si]cilia Afr[icam] in k(astrensi) mo(dio) uno [X ---]

Z Sycylii do Afryki za obozowy *modius* jeden (brak ceny)

73. A Sicilia Gen[uam] in k(astrensi) mo(dio) uno [X ---]

Z Sycylii do Genui za obozowy *modius* jeden (brak ceny)

74. Item a. Sardin[ia] ? Romam in k(astrensi) mo(dio) uno [X ---]++

Także z Sardynii do Rzymu za obozowy *modius* jeden (brak ceny)

Bardzo możliwe, że na liście zidentyfikowanych szlaków powinien pojawić się jeszcze jeden, z Sardynii do Genui. Tej propozycji, mając wątpliwości, nie uwzględniłem w swej glossie, nie wykluczam jednak, że Marta Giacchero ma rację, podając trasę „*della Sardinia a Genova*” (ze znakiem zapytania) i odczytując literę „G” z inskrypcji w Afrodisias²⁴³, jako początek nazwy tego miasta.

Próbie tabelarycznego ujęcia morskich tras handlowych podjął w 2010 roku Krzysztof Wiśniewski, ale nie uwzględnił on całości danych z polskiego wydania, jak też powyższych szlaków²⁴⁴. Poniżej uzupełnione i

²⁴⁰ Ibidem, s. 138-139; s. 139: “This is the first list of sailings from Western ports (apart from Africa) to come to light.”

²⁴¹ M. Giacchero, op. cit., s.224.

²⁴² w wydaniu polskim jest to rozdział 37.

²⁴³ S. Lauffer, op. cit., s. 208.

²⁴⁴ K. Wiśniewski *Żegluga handlowa w późnym antyku. Kilka uwag na podstawie Edictum diocletiani de pretiis rerum venalium* [w:] Studia Periegetica, Zeszyt 4/2010, ss. 35-42, tabela na str.39-40.

skorygowane zestawienie tras. Podaję w nim również niektóre szlaki, w których tylko miejsce początkowe, lub docelowe jest znane. Pozwoli to z jeszcze szerszej perspektywy spojrzeć na kluczowe miejsca w sieci transportowej Cesarstwa.

Morskie połączenia handlowe w Edykcie Dioklecjana

Oprac. A. Jaroszyński

LP	Port /region początkowy	Port /region docelowy	Miara objętości ładunku	Cena w denarach
1	Aleksandria	Rzym	1 modius obozowy (<i>modius castrensis</i>).	16
2	Aleksandria	Nikomedia	jw.	12
3	Aleksandria	Bizancjum	jw.	12
4	Aleksandria	Dalmacja	jw.	18
5	Aleksandria	Akwileja	jw.	24
6	Aleksandria	Afryka	jw.	10
7	Aleksandria	Sycylia	jw.	10
8	Aleksandria	Efez	jw.	8
9	Aleksandria	Tessalonika	jw.	12
10	Aleksandria	Pamfylia	jw.	6
11	Wschód	Rzym	jw.	18
12	Wschód	Salona	jw.	16
13	Wschód	Akwileja	jw.	22
14	Wschód	Afryka	jw.	16
15	Wschód	Hiszpania	jw.	20
16	Wschód	Betyka	jw.	22
17	Wschód	Luzytania	jw.	26
18	Wschód	Galia	jw.	24
19	Wschód	Bizancjum	jw.	12
20	Wschód	Efez	jw.	10
21	Wschód	Sycylia	jw.	16
22	Azja	Rzym	jw.	16
23	Azja	Afryka	jw.	8
24	Azja	Dalmacja	jw.	12
25	Afryka	Rzym	jw.	Brak ceny
26	Afryka	Salona	jw.	18
27	Afryka	Sycylia	jw.	6
28	Afryka	Hiszpania	jw.	8
29	Afryka	Galia	jw.	4
30	Afryka	Achaja	jw.	12
31	Afryka	Pamfylia	jw.	14
32	Rzym	Sycylia	jw.	6

33	Rzym	Tessalonika	jw.	18
34	Rzym	Achaja	jw.	14
35	Rzym	Hiszpania	jw.	10
36	Rzym	Galia	jw.	4
37	Sycylia ²⁴⁵	Galia	jw.	8
38*	Sycylia	Afryka ²⁴⁶	jw.	Brak ceny
39*	Sycylia	Genua	jw.	Brak ceny
40*	Sardynia	Rzym	jw.	Brak ceny
41*	Sardynia	Genua	jw.	Brak ceny
42	Nikomedia	Rzym	jw.	18
43	Nikomedia	Efez	jw.	6
44	Nikomedia	Tessalonika	jw.	8
45	Nikomedia	Achaja	jw.	8
46	Nikomedia	Salona	jw.	14
47	Nikomedia	Pamfylia	jw.	8
48	Nikomedia	Fenicja	jw.	12
49	Nikomedia	Afryka	jw.	14
50	Bizancjum	Rzym	jw.	Brak ceny
51	Bizancjum	Trapezunt	jw.	18
52	Bizancjum	Amastris	jw.	8
53	Bizancjum	Sinope	jw.	8
54	Bizancjum	Tomi	jw.	8
55	Amastris	Brak danych	jw.	8
56	Sinope	Brak danych	jw.	8
57	Rawenna	Akwileja	1000 mod.	7500

*Pozycje nie ujęte w polskim wydaniu taryfy.

Szlaki wymienione w edykcie dowodzą przede wszystkim zamierzonej powszechności taryfy, ale są także dowodem na rolę Morza Śródziemnego

²⁴⁵ W wydaniu Marty Giacchero błędnie powtórzono nazwę „Rzym” zamiast „Sycylia”, stąd we włoskim wydaniu dwukrotnie pojawia się trasa Rzym-Galia („*Da Roma alle Gallie*”), w pierwszym przypadku 4 denary za modius obozowy, w drugim 8. Poprawna jest pierwsza pozycja: M. Giacchero *Edictum...* s. 311.

²⁴⁶ Dalszej analizie wymagać będą pozycje 27 i 38 dotyczące szlaku handlowego łączącego Afrykę z Sycylią; na żadnym z zachowanych fragmentów taryfy zapisy te nie występują jednocześnie, trudno jest więc stwierdzić pomyłkę kopisty bądź redakcyjne niespójności (o nich w dalszej części tekstu); ponadto, K. T. Erim i J. Reynolds sądzą, że 6 pozycji wyrzytych na jednym z fragmentów z Aphrodisias dotyczyć może tras mających swój początek w Libii, patrz: K. T. Erim., J. Reynolds, J. P. Wild., M. H. Balance *The Copy of Diocletian's Edict on Maximum Prices from Aphrodisias in Caria*, [w:] *Journal of Roman Studies* 60, 1970, ss.137-138.

w życiu Imperium. To *Mare Nostrum* jest najważniejszym szlakiem handlowym - szkieletem wymiany towarowej²⁴⁷.

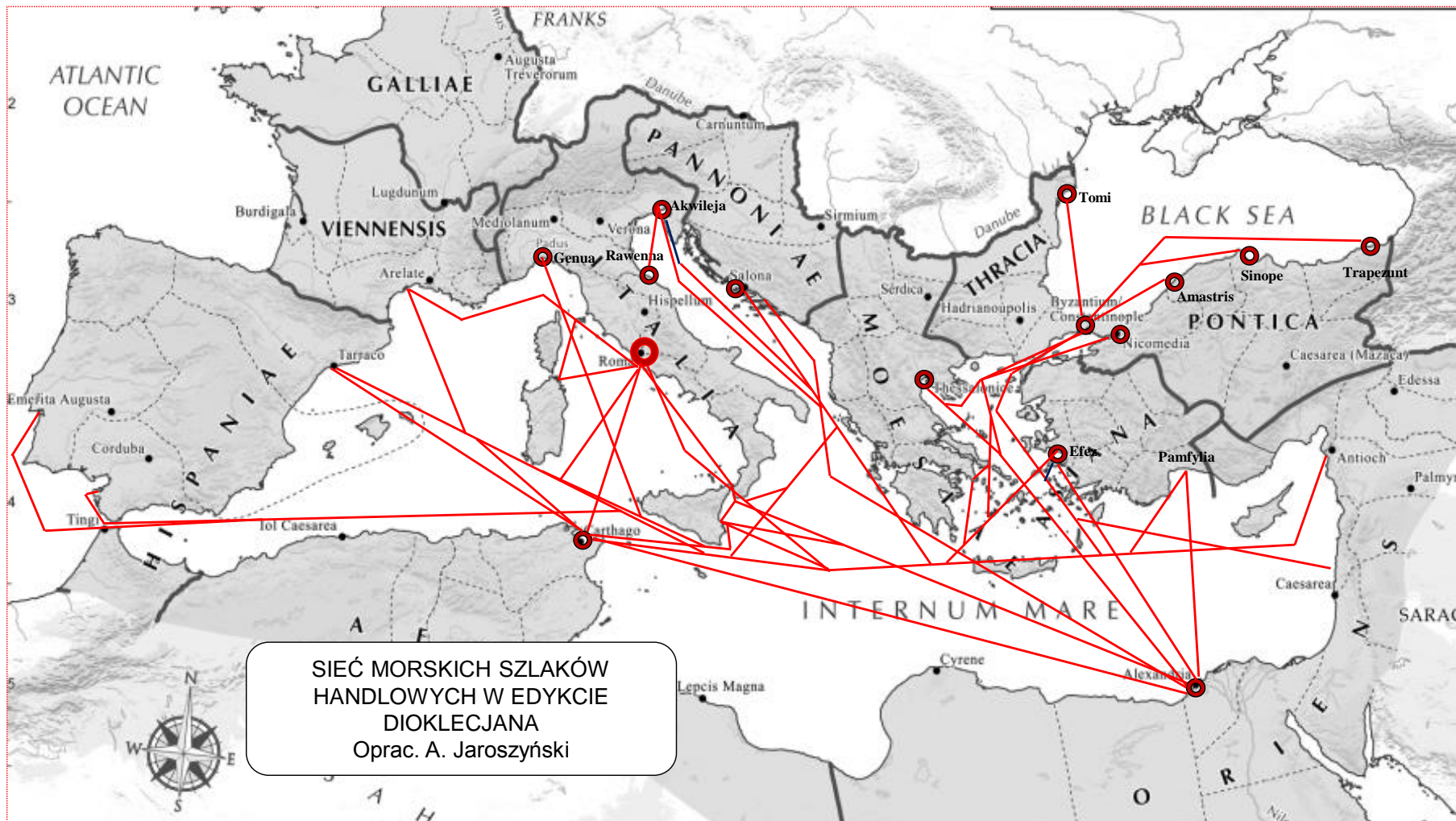
Na kolejnej stronie znajduje się prezentacja graficzna zestawionych powyżej tras. Szlaki zostały przedstawione w sposób uproszczony²⁴⁸. Rzeczywiste marszruty uwzględnić musiały prądy morskie i wiatry wiejące w różnych porach roku (to one często decydowały o ilości pokonywanych mil morskich i czasie żeglugi)²⁴⁹.

Należy wspomnieć, że taryfa nie obejmuje żeglugi przybrzeżnej, nie uwzględnia też połączeń lokalnych, związanych chociażby z żeglugą pomiędzy wyspami morza Egejskiego. Trzeba też zauważyć, że edykt obejmował tylko „wewnętrzne” połączenia Imperium. Porty Morza Czerwonego, takie jak Berenike, Leuke Kome, czy Myos Hormos obsługujące trasy handlowe, łączące Imperium z Dalekim Wschodem, znalazły się poza listą.

²⁴⁷ Przykładowa literatura dot. żeglugi, handlu morskiego i transportu lądowego w świecie antycznym: N. Chanda *Bound Together. How Traders, Preachers, Adventurers, and Warriors Shaped Globalization*, Yale University Press 2007, M. P. Charlesworth *Trade-routes and Commerce of the Roman Empire*, Cambridge 1924; H. A. Harris *Lubrication in Antiquity*, [w:] *Greece and Rome* 21, 1974, ss. 32-36; J. Jundziłł „Okrutne morze” w ujęciu Rzymian okresu Cesarstwa, [w:] *Meander* 7-8, 1983, ss.243-251; J. Jundziłł *Rzymianie a morze*, Bydgoszcz 1991; J. Wielowiejski *Na drogach i szlakach Rzymian*, Warszawa 1984; K. Wiśniewski *Żegluga handlowa w późnym antyku. Kilka uwag na podstawie Edictum diocletiani de pretiis rerum venalium* [w:] *Studia Periegetica*, Zeszyt 4/2010, ss. 35-42; T. Łopuszko *Starożytni piraci Morza Śródziemnego*, Lublin 1994; K. Müller *Itineraria Romana. Römische Reisewege An Der Hand Der Tabula Peutingeriana*, Stuttgart 1916; C. Adams, R. Laurence, *Travel and Geography in the Roman Empire*, Londyn 2001; C. Adams *Land Transport in Roman Egypt A Study of Economics and Administration in a Roman Province*, Oxford 2007; P. Arnaud *Diocletian's Prices Edict: the prices of seaborne transport and the average duration of maritime travel*, [w:] *Journal of Roman Archeology* 20, 2007, s.321-336; L. Casson *Harbour and River Boats of Ancient Rome*, [w:] *Journal of Roman Studies* 55, 1965, s. 31-39; L. Casson *Podróże w starożytnym świecie*, Ossolineum 1981; L. Casson *Speed under Sail of Ancient Ships* [w:] *Transactions and Proceedings of the American Philological Association* 82, 1951, ss. 136-148; L. Casson *Starożytni żeglarze*, tłum. L. Teliga, Warszawa 1965, R. Bockius *Schiffahrt und Schiffbau in der Antike*, Stuttgart 2007.

²⁴⁸ Za W. Scheidelem przyjąłem, że portem Wschodu była Seleucja Pieria (port Antiochii), portem Afryki - Kartagina, Sycylii - Messana, Azji - Efez, Dalmacji - Salona, Galii - Narbo, Fenicji - Berytus, Hiszpanii - Nowa Kartagina, patrz: W. Scheidel *Explaining the maritime freight charges in Diocletian's Price Edict*, Princeton/Stanford Working Papers in Classics Version 1.0 Stanford University 2013, ss. 4-5.

²⁴⁹ W. Scheidel twierdzi, korzystając z badań modeli geoprzestrzennych (*geospatial modeling*), że ceny transportu były skorelowane z czasem żeglugi (sailing time); patrz: W. Scheidel *Explaining the maritime freight charges in Diocletian's Price Edict...*ss. 5-7.



Mapa z zasobów Ancient World Mapping Center An interdisciplinary research center at the University of North Carolina at Chapel Hill <http://www.unc.edu/awmc/awmcm45.html>



Ruiny Kartaginy – jednego z kluczowych portów Cesarstwa. Najprawdopodobniej stąd liczono wartość transportu *ab Africam*. Fot. A. Jaroszyński

Ale Imperium, to nie tylko szlaki morskie. Wspomniana Tabula Peutingeriana pokazywała zadziwiającą sieć dróg, łączących praktycznie wszystkie zakątki Cesarstwa. Clifford Ando przypomina, że „the extraordinary network of roads with which Rome united its empire will have brought costs as well as benefits to the communities it touched. It would, of course, be impossible to overstate its usefulness: when the city of Orcistus in Phrygia petitioned the emperor Constantine for city-status, it cited its location at the intersection of four roads, ‘which made it a convenient and suitable resting-place for public officials and, indeed, the public at large’ as a guarantee of its future economic viability (ILS 6091)”²⁵⁰.

²⁵⁰ C. Ando *The Administration of the Provinces* [w:] *A Companion To The Roman Empire* red. D. S. Potter, Blackwell 2006, s. 188.

IV. NIESPÓJNOŚCI REDAKCYJNE I BRAKI

Zawartość edyktu Dioklecjana, mimo, że z pewnością była wynikiem imponującej pracy redakcyjnej, która do dziś wzbudza podziw, stanowi dla wydawców – kompilatorów niemałe wyzwanie. Można bowiem dostrzec niespójności redakcyjne, a także różnice, występujące we fragmentach edyktu znajdujących w odległych miejscach.

Dziś dysponujemy wydaniem, na które składają się różnej wielkości fragmenty tekstu, pochodzące z ponad czterdziestu miejsc.

Już w początkowym okresie mojego zainteresowania edyktem zwracałem uwagę na przypadki braku redakcyjnej logiki, koniecznej, wydawać by się mogło w przypadku taryfy cenowej. Dziś nie tylko podtrzymuję stawiane niegdyś pytania, ale dodaję do nich kolejne. Przed laty, zastanawiając się nad miarami, wykorzystywanymi w edykcie zwróciłem uwagę na fakt, że bób mierzony jest w pierwszym rozdziale za pomocą modiusa obozowego (*modius castrensis*), natomiast w rozdziale 6 w sekstariuszach.

„bobu świeżego łuskanego *sextarius* italski jeden” może kosztować 4 denary²⁵¹.

Oto brzmienie zapisów:

a) Z rozdziału 1

1.9 *Fabe fressae X centum*

1.10 *Fabae non fresse X sexaginta*²⁵²

S. Lauffer opierając się na tekście ze Stratonikei pomija jednostkę – *modius castrensis*, choć tylko ona występuje na liście pomiędzy pozycjami 1.1-1.18. Jest ona jedna na greckiej

²⁵¹ *Edictum...*, 6.1.38, s. 47.

²⁵² S. Lauffer, op. cit. s.98.

inskrypcji z Aigeiry, stąd można przyjąć, że w właśnie w modiusach obozowych sprzedawano bób wyłuskany i niewyłuskany

b) Z rozdziału 6

6.38 *Fabae viridis purgatae Ital s. unum X quattuor*

Wydawać by się mogło, że sprowadzenie bobu do jednej jednostki (z modiusa obozowego i sekstariusza) powinno dać podobny rezultat i zbliżoną cenę. Tak się jednak nie stało. Po przeliczeniu wartości bobu z 1 i 6 rozdziału na litry okazało się, że towar ten jest w dwóch miejscach taryfy inaczej wyceniany. Oto szczegóły kalkulacji²⁵³. Sprawdziłem, ile litrów bobu według danych z rozdziału 6 można kupić za 100 denarów. Jeśli przyjmiemy, że *sexstarius*, to ok. 0,55 litra, 25 sekstariuszy powinno dać nam ilość bobu wartą 100 denarów (4 denary * 25 = 100 denarów). Należy jeszcze przeprowadzić weryfikację – ile to litrów i jak ta wielkość ma się do jednostki *modius castrensis*.

$$X \text{ litrów} = 0,55 \text{ litra} * 25 = 13,75 \text{ litra}$$

Przyjmując za S. Laufferem, że modius obozowy, to 17,5 litra, nie możemy mówić o tej samej cenie za ten sam towar, chyba, że bób z rozdziału 6 różni się od tego z rozdziału 1. Pamiętajmy, że stanowił on istotny składnik rzymskiej diety. Apicjusz wymienia go jednak nie tylko, jako pożywienie, ale także jako środek do klarowania wina: *Vinum ex atro candidum facies: lomentum ex faba factum vel ovorum tritum alborem in lagonam mittis et diutissime agitas; alia die erit candidum. Et cineres vitis albae idem faciunt.* Dziękuję A. Kotłowskiej za pomoc w interpretacji fragmentu *De re Coquinaria* i autorstwo przypisu²⁵⁴.

²⁵³ Dokładne wyliczenie w: A. Jaroszyński *Środki transportu...* ss.101-102.

²⁵⁴ 1) *ATER* nigdy nie znaczy dosłownie 'czerwony', lecz przede wszystkim CIEMNY, także w sensie etycznym: zły, zepsuty. Np. Apuleius, 11.3: *atro nitore* (ang. tłum. black glitter) i bardzo mocno u Owidiusza, Met. 12.402, "*totus pice nigrior atra*", czarniejszy od ciemnej smoły.

Wydaje się logiczną wyższą ceną za modius obozowy bobu łuskanego (100 denarów) od tej za modius obozowy bobu niełuskanego (60 denarów).

Dopuszczałem również różnicę pomiędzy „bobem łuskanym”, a „świeżo łuskanym”. Tej nie można i dziś wykluczyć, ale nie widzę uzasadnienia, dla którego obydwa (jeśli w istocie rzecz dotyczy dwóch różnych jakościowo towarów) nie powinny znajdować się obok siebie na liście.

Badanie fragmentów edyktu, składających się na całość nie rozwiało moich wątpliwości. Już w opublikowanym przez T. Mommsena fragmencie pochodzącym ze Stratonikei w Karii (obecnie turecki Eskihisar) (CIL III suppl) występują rozdziały 1 i 6 zawierające zapisy, o których mowa wyżej. Pamiętajmy, że nie posiadamy tekstu taryfy, który możemy uznać za wzorcowy i na podstawie którego sporządzano kolejne kopie. Nie wiemy też, jak wyglądał proces dystrybucji edyktu. Trudno jest więc jednoznacznie zdefiniować istotę problemu. Przyjmując, że edykt powstał w Antiochii, tam właśnie powinniśmy szukać „wzorca” taryfy. Niestety, taki wzorzec nigdy nie został znaleziony. Jego brak wielokrotnie uniemożliwiał wyjaśnienie pojawiających się wątpliwości. Wystąpienie bobu w dwóch rozdziałach jednej inskrypcji, fragmentu edyktu pochodzącego z jednego miejsca powinno wykluczyć błąd kopisty, tym bardziej, że mamy do

2) *CANDIDUS* to przede wszystkim jasny, błyszczący, także - b. często - biały, ale np. Horacy (Odes I,9) pisząc: "*nive candidum Soracte*": jaśniejąca w śniegu Soracte, podkreśla właśnie blask, a nie kolor, ten bowiem brzmiałby '*niveus*' i tu jest już zawarty w '*nive*'. Jeszcze lepszym przykładem jest Marcjalis (6.42.19), który tak opisuje wodę (*unda*): "*quae tam candida, tam serena lucet*", 'która tak jasna/czysta, błyszczący spokojna'. Zauważmy użycie *lucere*, 'błyszcząć'. *Candida* tutaj nie może być po prostu biała, to by nie miało sensu: woda błyszczący, gdyż jest CZYSTA. **Jest to b. dobry przykład, gdyż dotyczy cieczy, jak wino.**

Można przetłumaczyć '*candidus*' jako biały, ale tylko jeśli nie ma szerszego kontekstu. Tutaj zaś aż rzuca się w oczy opozycja: ATER - *CANDIDUS* na płaszczyźnie jakości, a nie tylko koloru; patrz także: Diogenes Laertios *Żywot Pitagorasa*, fragm. o wartości bobu dla zdrowia organizmu.

czynienia z różnymi jednostkami miary. To jeden z tematów związanych z analizą spójności redakcyjnej edyktu.

Pytań dotyczących konstrukcji taryfy a także jej wydań nie brakuje.

Jednym z najbardziej interesujących i intrygujących surowców aktu tetrarchów jest żelazo. Jego obecnością (lub brakiem) w taryfie interesowałem się w czasie pracy z edyktem.

Zapisy dotyczące żelaza znajdujemy w rozdziale 15. Rozdział ten zaciekał mnie z kilku powodów. Po pierwsze, w polskiej edycji taryfy nie uwzględniono wydania inskrypcji z Aphrodisias z 1973 roku²⁵⁵. Pominięta tym samym została sekcja obejmująca części do pojazdów.

Uzupełniłem brakujące pozycje²⁵⁶ i zaproponowałem następujące tłumaczenie nazw części tam, gdzie pozwalały na to zachowane zapisy, bądź ich fragmenty (poczynając od pozycji 15.23):

- *Lateraria fabricat[a X ---]* - „Boczne deski (brak ceny)”
- *Caplofurcae fabrica[tae X---]* - „Rozwidlona żerdź²⁵⁷ heblowana denarów (brak ceny)”
- *Infabricatae [X ---]* - „Nieheblowana denarów (brak ceny)”
- *Iugum Italicum cum pescl[i]s f[abricatum X ---]*- „Jarzmo italskie z łącznikiem, heblowane denarów (brak ceny)”
- *Iugum Graecanicum cum pesclis fa[bricatum X ---]*- „Jarzmo greckie z łącznikiem, heblowane denarów (brak ceny)”
- *Statumen fabricatum X [quadraginta]*- „Wspornik heblowany denarów 40”

²⁵⁵ K. T. Erim, J. Reynolds *The Aphrodisias copy of Diocletian's edict on maximum prices* [w:] The Journal of Roman Studies 63 (1973), ss. 99–110.

²⁵⁶ A. Jaroszyński *Edykt Dioklecjana...*

²⁵⁷ Por. M. Giaccherio, *Edictum Diocletiani* ... s.284: *Palo biforcuto con impugnatura*.

- *Infabricatum X [viginti]* - „Nieheblowany denarów 20”
- *Columella X s[eptuaginta]* - „Sworzeń/czop (?)²⁵⁸ denarów 70”
- *Bitum X sept[ingensis quinquaginta]*- „Obręcz/felga²⁵⁹ denarów 750”
- *Cambigines quattuor X sept[u]a[ginta]* „Cztery zakrzywione elementy koła²⁶⁰ denarów 70”
- *Inductu[m] rotae vehicularis X [trigint]a* - „Osłona koła wozu denarów 30”
- *Inductum rotae carralis X triginta se[x]*- „Osłona koła powozu denarów 36”

Polscy wydawcy nie uwzględnili też sekcji poświęconej wyrobom z żelaza, *DE FERRAMENTO*.

Poniżej uzupełnienie i propozycje tłumaczenia nazw przedmiotów żelaznych (od pozycji 15.72a):

- *Ferramenti [X -]* - „Wyroby/narzędzia żelazne (bliżej nieokreślone) denarów (brak ceny)”
- *Clavorum caligiariorum formae prima X ---]* - „Gwoździe do butów wojskowych pierwszej jakości denarów (brak ceny)”
- *Clavorum caliga[r]io[rum] form]ae sec[undae X ---]*- „Gwoździe do butów wojskowych drugiej jakości denarów (brak ceny)”
- *Clavorum caligar[iorum] forma]e ter[tiae ---]in clavis n(umero) qu[- -- X ---]*- „Gwoździe do butów wojskowych trzeciej jakości [...] denarów (brak ceny)”

²⁵⁸ Por. M. Giacchero, *Edictum Diocletiani ...*, s.284.

²⁵⁹ M. Giacchero tłumaczy jako *cerchio di legno* (drewniane koło/obrzęcz): Giacchero, *Edictum Diocletiani ...*, s.286; K. T. Erim i J. Reynolds słowo *bitum* kojarzą z *rotae bitatae*: K. T. Erim, J. Reynolds *The Aphrodisias Copy...* s.105). Łączenie słowa *bitum* z materiałem bitumicznym w kontekście umieszczenia go wśród drewnianych części do pojazdów nakazuje raczej odrzucić to skojarzenie, ale biorąc pod uwagę inne, pozornie nielogiczne zestawianie innych zapisów w taryfie, nie wykluczałbym takiej sytuacji.

²⁶⁰ Por. M. Giacchero *Edictum Diocletiani ...* s. 284: *Quattro elementi di legnei curvi (=gavelli) di ruota*.

- *Catenam pro pond[eris ration]e X ---]- „Łańcuch(y) na wagę (?) denarów (brak ceny)”*
- *Ferramenta fabricata (...) X ---]- „Blżej nieokreślony wyrób żelazny (brak ceny)”*
- *pectines lanar[i--- X ---]- „Zgrzebło do gręplowania/czesania wełny (brak ceny)”²⁶¹*

Materiał, z którego zostały wykonane powyższe produkty nie budzi wątpliwości (żelazo). W tym samym rozdziale pojawiają się jednak pozycje zawierające formułę *sine ferro*, której redaktorzy taryfy użyli spisując nazwy pojazdów. Polscy wydawcy korzystając z edycji S. Lauffera i H. Blümnera podają za nimi następującą listę wehikułów:

- 15.31a [*sarracum optimum cum vituti]s rotis sine ferro - sarracum* „wóz najlepszej jakości mający koła z jednego kawałka bez żelaza” (wart maksymalnie 6000 denarów)²⁶²
- 15.32. [*sarracum cum arcuatis ro]tis sine f(erro) – inna odmiana *sarracum*, „wóz z łukowatymi kołami bez żelaza”, że jego koła wg. polskich wydawców nie zostały wykonane z jednego kawałka drewna²⁶³ (wart maksymalnie 3500 denarów)*
- 15.33. [*raeda cum arcuatis rotis sine fer]ro - raeda - „powóz podróży z łukowatymi kołami bez żelaza” - (maks. 3000 denarów)²⁶⁴*
- 15.34.[*dormitorium cum vitutis rotis sin]e ferro - dormitorium - „powóz sypialny mający koła z jednego kawałka bez żelaza” - (maks. 7500 denarów)²⁶⁵*

²⁶¹ Por. M. Giacchero: *pettini per cardare lana* w: Giacchero, *Edictum Diocletiani* s.286; por. Forcellinus: *Totius latinitatis lexicon consilio et cura Jacobi Facciolati opera et studio Aegidii Forcellini*, Schumann 1833, t. III, s. 320, col.3.

²⁶² *Edictum* ..., 15. 1. 31., s. 68.

²⁶³ *Edictum* ...15. 1. 32., s. 68.

²⁶⁴ *Edictum* ... 15. 1. 33., s. 68.

²⁶⁵ *Edictum* ...15. 1. 34., s. 68.

- 15.35. [*dormitorium cum arcuatis ro*]tis sine ferro – “powóz sypialny z łukowatymi kołami bez żelaza” - (maks. 4000 denarów)²⁶⁶
- 15.36. [*sarraca vituta cet*]era supra dicta v[*ehicula cum canthis et farr*]aturis habita r[at]ione ferri distrahi debent] - wóz z pełnymi kołami i pozostałe typy wyżej wymienione z obręczami metalowymi i częściami metalowymi powinny być sprzedawane według cen żelaza²⁶⁷
- 15.37 [*carruca vituta sine ferro*] – „karoca z pełnymi kołami bez żelaza” -(maks. 7000 denarów)²⁶⁸
- 15.38a [*carrum – quattuor*]r rote sine fe[rro cum iugo - carrum – „wóz towarowy czterokołowy z jarzmem bez żelaza” (maks. 1500 denarów)²⁶⁹
- 15.39. [*carrus -- --*] materiae et poderis [*ferri habita ratione -- --*] - „wóz towarowy z żelaznymi okuciami nad częściami drewnianymi powinien być sprzedawany według ceny żelaza”²⁷⁰.
- 15.40. [*-- -- sine*] ferro cum iugo - ‘Wóz dwukołowy z jarzmem bez żelaza” - (maks. 800 denarów)²⁷¹.

Zanim jednak odniosę się do formuły „bez żelaza”, konieczne jest ponowne zweryfikowanie polskiej edycji. Cytowane przeze mnie tłumaczenie bazuje na przytaczanych przez S. Lauffera szczątkowych fragmentach zapisów znanych mu z Aphrodisias (15.31a-36) i Hierapytny. Uzupełnienia zostały dokonane na bazie greckich wersji tekstu z Megalopolis i Geronthrai, stąd i S. Lauffer, i polscy tłumacze z dużą pewnością umieszczali w kwadratowych nawiasach „swoje”

²⁶⁶ *Edictum* ... 15. 1. 35., s.68.

²⁶⁷ *Edictum* ... 15.16, s.69.

²⁶⁸ *Edictum* ... 15. 1. 37., s.69.

²⁶⁹ *Edictum* ... 15. 1. 38a., 69.

²⁷⁰ *Edictum* ...15. 1. 39., s. 69.

²⁷¹ *Edictum* ... 15. 1. 40., s. 69.

łacińskie wersje, próbując odtworzyć oryginalny tekst. Rodzimi wydawcy nie dokonali jednak analizy inskrypcji odkrytych w Aphrodisias²⁷², wydanych w 1973 roku. Szkoda, bo porównanie edycji S. Lauffera z tekstem K.T. Erima i Joyce Reynolds przyniosłoby interesujące rezultaty.

W greckiej wersji z Megalopolis 15.31 (napis częściowo odtworzony) i 15.32 mowa jest o pojeździe noszącym nazwę **σαράγαρον**²⁷³.

H. Blümner pisze: „Dies Wort kommt sonst nirgends vor; er ist aber sehr wahrscheinlich, dass es eine graecisirte Form des vulgären Wortes *sarracum* ist²⁷⁴”. *Sarracum* zostało więc użyte jako „wypełniacz”.

Inskrypcja z Aphrodisias przynosi jednak zapisy:

- *Saragara optima bitati[s] rotis sine ferro*
- *Saragara cambiginatis rotis sine ferro*

Skąd ‘*saragara*’ w wersji łacińskiej, skoro zakładano, że będzie to ‘*sarracum*’? K.T.Erim i J.Reynolds nie dają przekonującego wyjaśnienia, pisząc, że **σαράγαρον** „(...) it is clearly a simple transliteration from the Latin text, though *saragara* may be related to *sarracum* (which is generally thought to be Illyrian in origin)”²⁷⁵. Przychodzi mi do głowy jeszcze jedna, dość ryzykowna hipoteza – kamieniarz z Aphrodisias korzystał nie z łacińskiego wzorca, ale z greckiej kopii! Łacińska *saragara* byłaby wówczas efektem prostej transkrypcji. To z pewnością interesujący obszar dalszych badań.

Wróćmy jednak do kwestii żelaza. Mamy do czynienia z wahaniami ceny produktu, zależnymi od zmian cen tego surowca. Nie wiemy, niestety, jak i

²⁷² K. T. Erim, J. Reynolds *The Aphrodisias Copy....*

²⁷³ S. Lauffer, s.145.

²⁷⁴ *Der Maximal Tariff des Diocletian*, wyd. H. Blümner, Berlin 1958, s. 138.

²⁷⁵ K. T. Erim, J. Reynolds *The Aphrodisias Copy....*, s. 106.

gdzie ta cena była ustalana, a brak stosownego zapisu w taryfie nie ułatwia nam zadania.

Kilka lat temu postawiłem pytanie o możliwość funkcjonowania „wolnego rynku żelaza”, przyjmując, że „żelazo, jako surowiec, lub forma przetworzona w taryfie nie występuje”²⁷⁶ i nie wykluczając działania mechanizmów rynkowych równoległe z cenami regulowanymi. Należy zauważyć, że żaden z dotychczas odnalezionych fragmentów Edyktu nie zawiera informacji o cenie żelaza, jako surowca, a uzyskane przez nas dane dotyczą jedynie wyrobów żelaznych, bądź częściowo składających się z żelaznych elementów. Nie możemy zatem podać ostatecznej wartości *dormitorium*, czy *carrum*, wymienionych w taryfie - bezsporny wydaje się bowiem wpływ ceny żelaza na ostateczną cenę pojazdu²⁷⁷.

Przywołany już we wcześniejszym rozdziale fragment *DE FERRAMENTO* zawiera listę takich przedmiotów, jak gwoździe do butów wojskowych (3 kategorie jakościowe), łańcuchy (na wagę), czy bliżej nieokreślone inne wyroby (narzędzia?) żelazne.

Tacy badacze, jak S. Lauffer ani wcześniej H. Blümner nie analizowali tego zagadnienia. Nasze źródła są w tej materii nader skromne, choć szczątkowe dane, dotyczące żelaza, pochodzące z pocz. IV wieku zachowały się w dokumencie (P.Oxy.I.84), w którym Aureliusz Severus, kierujący korporacją brązowników (*siderochalket*²⁷⁸ – a więc pracujących i w żelazie, i w brązie) w Oxyrynchos potwierdza *logistesowi* Valeriuszowi Ammonianusowi przyjęcie sześciu talentów w srebrze za 100 funtów

²⁷⁶ A Jaroszyński. *Środki transportu, ...* ss.66-67.

²⁷⁷ *Edictum...* 15. 1. 36., 68-69.

²⁷⁸ πα[ρ]ὰ τοῦ κοινοῦ τῶν σιδηροχαλκῆων τῆς λαμ(πρᾶς) καὶ λαμ(προτάτης) Ὁξ(υρυγιτῶν) πόλεως
<http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;1;84>.

kutego żelaza. Nie mamy, niestety, bardziej precyzyjnych informacji co do rodzaju i przeznaczenia metalu.

Posiadane przez nas dane dotyczą jedynie wyrobów żelaznych, bądź wyrobów zawierających żelazne elementy. Teza o rynku żelaza działającym poza edyktem Dioklecjana jest bardzo prawdopodobna.

Lee Bray spróbował zbadać cenę żelaza w czasach rzymskich²⁷⁹. Z pozoru oczywista konstatacja autora o różnicach w technologii związanych z żelazem i powszechności wykorzystania tego metalu w czasach dzisiejszych a okresem Cesarstwa prowadzi go do sformułowania przypuszczenia, że żelazo mogło mieć znacząco większą wartość w stosunku do innych materiałów, niż ma to miejsce dziś²⁸⁰. Niestety, nie dysponujemy dla interesującego nas okresu pokwitowaniami(?) transakcji porównywalnymi z tymi, znajdującymi się na tabliczkach znalezionych w forcie Vindolanda w Brytanii. Jak twierdzą wydawcy cyfrowej bazy tych źródeł, Centre for the Study of Ancient Documents i the Academic Computing Development Team z Oxford University, to potwierdzenia transakcji pomiędzy żołnierzami, a cywilami²⁸¹.

²⁷⁹ . L. Bray *'Horrible, Speculative, Nasty, Dangerous': Assessing the Value of Roman Iron* [w:] Britannia, Vol. 41 (2010), ss. 175-185 pisze o śladach pojedynczych transakcji, których przedmiotem było żelazo i o próbach ustalenia jego ceny. Ze względu na odległość czasową I-II wiek ne) nie wykorzystuję obecnie tych informacji; o forcie Vindolanda w Brytanii, str. 176 „The Vindolanda tablets are an assemblage of documents, mostly written in ink on thin sheets of wood, 853 of which are now translated and published. They were written by military personnel and associated civilians mostly between A.D. 85 and A.D. 130, and their content ranges from military readiness reports to the personal and official correspondence of the garrison commanders. They also include a series of accounts, one of which (Tablet No. 183) is of importance here for it contains the following extract: line 2: iron, 90 pounds... line 3 : to *Ascanius, denarii 3 2+* Here we have the record of a transaction in which a man named Ascanius purchased 90 Roman pounds of iron for the sum of 32 denarii. This amounts to around 29 kg of metal according to the conversion figures for Roman units of measurement given by Duncan-Jones,³ suggesting a price of around 1.1 denarii per kilogram of metal.”

²⁸⁰ „iron may have had an economic value relative to other materials significantly greater than it does today.”

²⁸¹ „a civilian trader doing business with soldiers or a mixture of soldiers and civilians”
<http://vindolanda.csad.ox.ac.uk/4DLink2/4DACTION/WebRequestQuery>.

„Problemu żelaza” nie jestem w stanie jeszcze dziś rozstrzygnąć, zaznaczę jednak, że udało mi się uzupełnić polski przekład rozdziału 15 edyktu o kolejne, pominięte fragmenty.

Wśród surowców pomięto w polskim wydaniu gips i węgiel (15.86 i 15.87):

- *Gyps[i ---] unum [X ---]* - „Gips (jednostka miary nieokreślona) denarów (brak ceny)”
- *Carvonum [---] unum [X ---]*- „Węgiel (jednostka miary nieokreślona) denarów (brak ceny)”

Inna pominięta sekcja obejmuje wyroby z gliny (*DE FICTILIBUS* – od pozycji 15.88a):

- *Tegula cum ibr[ice fo]rmae primae [X ---]*- „Dachówka profilowana (z wgłębieniem) pierwszej jakości denarów (brak ceny)”²⁸²
- *Laterem bipedaneum [X ---]*- „Cegła na dwie stopy denarów (brak ceny)”
- *Laterem puda[l]em [X quattu]or* - „Cegła na jedną stopę denarów 4”
- *Laterem rutundum [X qu]attuor* - „Cegła zaokrąglona/profilowana denarów 4”
- *Tubulum sive pyrodromum [X s]ex* - „Rura do ogrzewania hypokaustycznego²⁸³ denarów 6”
- *Auriclatum [X] sex* - „Przewód kominowy²⁸⁴ denarów 6”
- *Tubulum aqualem modialem X duodecim* - „Rura doprowadzająca wodę modiusowa denarów 20”
- *Tubulum semodialem X sex* - „Rura na pół modiusa denarów 6”

²⁸² Por. M. Giaccherio, *Edictum Diocletiani* ..., s. 286: *tegola con embrice*.

²⁸³ Tak interpretują nazwę tego przewodu K.T. Erim, J. Reynolds *The Aphrodisias Copy*..., s. 105.

²⁸⁴ Por. Giaccherio, *Edictum Diocletiani*, s.286.

- *Tubulum digitorum quattuor X quattuor* - „Rura na cztery palce denarów 4”

Polscy wydawcy nie uwzględnili także sekcji *DE VITRO*, poświęconej wyrobom ze szkła, która w wydaniu Marty Giacchero znalazła się w rozdziale 16. Poniżej propozycja tłumaczenia, którą opublikowałem w czasie prac nad dysertacją (we włoskim wydaniu taryfy od pozycji 16.1a):

- *Vitri Alexandrini libra una [X] viginti quattuor* - „Szkło aleksandryjskie jedna libra denarów 24”
- *[Vitri I]udaici s<ub>vir<i>dis libra una [X t]redecim* - „Szkło judejskie jedna libra denarów 13”
- *[Vitri Ale]xandrini in calicibus et vasis levibus in pondo uno X triginta* - „Szkło aleksandryjskie w postaci kielichów i naczyń dobrej jakości jeden *pondus* denarów 30”
- *Vitri Iudaici in calicibus et vasis levibus In po(ndo) unum X viginti* - „Szkło judejskie w postaci kielichów i naczyń *pondus* 1 denarów 20”
- *Speclaris optima libra una X octo* - „Szkło do szyb pierwszej jakości jedna libra denarów 8”
- *Secundi libra una X sex* - „Jakości drugiej jedna libra denarów 6”

Uzupełnianie polskiego przekładu było dla mnie istotnym etapem pracy z edyktem Dioklecjana, ale nie rozwiązało wszystkich wątpliwości, związanych z jego zawartością. Istnieje cały szereg wątpliwości, pytań i zagadek, które mogą stać się przedmiotem dalszych badań.

Pytania o spójność redakcyjną należałoby też postawić w związku z umieszczeniem sekcji „O sianie” (znanej tylko z greckiej wersji) w

rozdziale 17 „O opłatach za przewóz”. Sam rozdział 17 stworzony został jako niezależny od innego rozdziału 37, zawierającego stawki transportowe.

Odrębna grupa problemów związana jest z różnicami w treści we fragmentach edyktu pochodzących z różnych stanowisk. Wydaje się, że większość tych różnic brała się z błędów kamieniarzy. Kopiści popełniali błędy zarówno w zapisach dotyczących poszczególnych produktów, jak i w podziale na rozdziały, nie przenosząc nagłówków. „With regard to headings, note especially our heading **Περὶ Λαυαρίων** (III. 55), which occurs neither in the Carystian nor in the Theban version.” – zauważał już ponad sto lat temu William Loring²⁸⁵.

Sytuacja komplikuje się jednak wtedy, gdy przedmiotem pomyłki są ceny. Na przykład pozycja 7a z rozdziału 11 polskiego wydania: „torby lub worki obustronne mające pojemność 30 *pondusów* denarów 40 (?-AJ)”²⁸⁶. *Zabernarum sive saccorum par habens pondo triginta* ze Stratonikei to jednak *‘Xquadringentis’* (400 denarów)²⁸⁷ - tyle inskrypcja ze Stratonikei. Napis z Aidepsos wydaje się przedstawiać... 50 denarów. To różnica pomiędzy v (50) i v (400). E. J. Doyle zwraca uwagę na różnice w wynagrodzeniu tkaczy (i nie jest to przypadek odosobniony), zauważone w kilku miejscowościach²⁸⁸. Pozycja 20.11. z taryfy określa płacę „tkacza jedwabiu pracującego z tkaniną jedwabną o wzorze w ukośną kratkę”²⁸⁹. W polskim wydaniu przyjęto wartość dniówki na poziomie 40 denarów. Tyle jest na fragmentach z Megalopolis i Theb, natomiast w Karystos i Platai w

²⁸⁵ W. Loring *A New Portion of the Edict of Diocletian from Megalopolis*, [w:] *The Journal of Hellenic Studies* 11, 1890, s.303.

²⁸⁶ *Edictum...*11.7a, s. 62.

²⁸⁷ S. Lauffer, s. 136.

²⁸⁸ E. J. Doyle *Two New Fragments of the Edict of Diocletian on Maximum Prices*, [w:] *Hesperia* 45, 1, 1976, s. 77-97.

²⁸⁹ *Edictum...* 20.11.s. 79.

tej pozycji taryfy jest kwota 60 denarów²⁹⁰. Analiza skali tych różnic, a może i ich źródeł, jest ogromnym wyzwaniem i perspektywą długiej, żmudnej pracy z kamieniem. Wydania edyktu z pewnością w tym przypadku nie wystarczą. Dziś jednak możemy stwierdzić, nie przesądzając o intencjach kamieniarzy-kopistów i z dystansem oceniając skalę pomyłek i ich skutków, że w praktyce ceny wyznaczone przez tetrarchów mogły być różne.

Niezależnie od otwartych kwestii, które wiążą się z taryfą, warto podkreślić jej znaczenie „referencyjne”. To właśnie zapis z edyktu Dioklecjana pozwolił na identyfikację jednego z towarów objętych kontrolą prefekta Konstantynopola. Pochodząca z 912 roku Księga Prefekta (Τὸ ἐπαρχικὸν βιβλίον), wydana pod koniec panowania Leona VI jest niezwykle wartościowym źródłem dla historyków prawa, a także dla badaczy dziejów społecznych i gospodarczych. Jej dwadzieścia dwie części normują funkcjonowanie wielu dziedzin handlu, rzemiosła i usług. Źródło to zawiera pojęcia, których znaczenie nadal wzbudza wątpliwości i których jednoznaczne tłumaczenie i opis jest utrudniony. W rozdziale piątym, zawierającym wytyczne dla sprzedawców przepasek, pojawia się wśród towarów odzieżowych importowanych z Syrii tkanina, określona jako „θάλασσαι”. Dotychczasowi wydawcy²⁹¹ i komentatorzy tegoż dokumentu nie przedstawili powszechnie akceptowanej odpowiedzi, jak należy rozumieć ten termin.

Rosyjski wydawca Księgi Prefekta, Michaił Sjuzumow²⁹² uznał, że może chodzić o kolor tkaniny, ze względu na „morskie” pochodzenie słowa „θάλασσαι”. Najprawdopodobniej przedmiotem regulacji prefekta jest

²⁹⁰ E.J. Doyle *Two New Fragments...*, s.82.

²⁹¹ M.in. Johannes Koder: *Das Eparchenbuch* (CFHB) Wien 1991; polskie wydanie: *Τὸ ἐπαρχικὸν βιβλίον. Księga Eparcha*, tłum. A. Kotłowska, wstęp K. Ilski, Poznań 2011.

²⁹² M. Sjuzumow, *Византийская книга эпарха*. Москва 1962, p.159.

jednak byssos - tzw. wełna morska (zwana też jedwabiem morskim). Zapis z Księgi Eparcha przestał być tajemnicą, a wyniki naszej analizy – o czym wspomniałem wcześniej - opublikowaliśmy wspólnie z A. Kotłowską²⁹³.

²⁹³ A. Jaroszyński, A. Kotłowska *Eparchikon Biblion V,2. Is Thalassai the same as Byssos?* [w:] *Studia Ceranea* 3, 2013, ss. 39-46.

KORPORACJE

EDYKT – ŹRÓDŁA NORMATYWNE – DEKLARACJE CEN

I. EDYKT

Dla rozważań dotyczących poszczególnych grup zawodowych edykt Dioklecjana ma znaczenie wyjątkowe. Nawet, gdyby przyjąć tezę o niewystarczającym materiale źródłowym wskazującym na ingerencję Imperium w świat wytwórców, rzemieślników, handlarzy²⁹⁴, to nie można lekceważyć, lub zupełnie pomijać dowodu „z taryfy”. Na dowód ten składa się lista stawek za wykonaną pracę, lista maksymalnych cen gotowych produktów, lub półproduktów, a także surowych materiałów. Maksymalny pułap wynagrodzenia w oczywisty sposób dowodzi ingerencji państwa w funkcjonowanie podanych w edykcie grup zawodowych. Stawki towarowe stanowią ewidencję pośrednią, ale nie budzącą wątpliwości. Towar nie mógł zostać sprzedany za cenę przewyższającą podany pułap. Dochody wytwórców zostały tym samym ograniczone do wskazanego poziomu. Ceny surowców i półproduktów ocenione zostać powinny bardziej arbitralnie. Z jednej strony krawiec szyjący płaszcz mógł być pewien, że za materiał niezbędny do wykonania ubrania nie zapłaci więcej, niż wskazuje cena z taryfy, z drugiej zaś strony takie półprodukty, jak tkaniny, powstawały przecież w wyniku pracy innych rzemieślników i to **ich** zysk ograniczony został do podanej wartości.

Punktem wyjścia dla dalszych rozważań jest poniższe zestawienie, sporządzone na podstawie tekstu edyktu.

²⁹⁴ B.A.J. Sirks *Did the Late Roman Government Try to Tie People to Their profession or Status?* [w:] TYCHE 1993, ss.159-175.

Profesje i zajęcia w edykcje Dioklecjana. Opracowanie: A. Jaroszyński

lp	zawód/zajęcie <small>(wg. terminologii podanej w polskim wydaniu taryfy)</small>	rodzaj stawki D/M/A/X <small>(dzienna, miesięczna, akordowa, akordowa, dzienna-akordowa)</small>	płaca <small>(w denarach)</small>	uwagi	poz. w Edykcje <small>(wydanie polskie)</small>			Inne źródła <small>(wybór)</small>
						Lat	Gr	
1	Robotnik wiejski	D	25	z utrzymaniem	7.1, 1a	<i>operarius rusticus</i>	brak odpowiednika	Cato Agr. 4
2	Murarz budujący kamienia z	D	50	z utrzymaniem	7.1, 2	<i>lapidarius structor</i>	λιθουργός τεχνείτης	Lapidarius: CIL XI 6838 (M wolny) Structor: CIL VI 6353; 8795 (M niewolnik)
3	Wykonawca kunsztownych robót stolarskich wewnątrz domu	D	50	z utrzymaniem	7.1, 3	<i>faber intestinarius</i>	λεπτουργός τεχνείτης	CIL VI 9401, CIL VI 8173
4	cieśla	D	50	z utrzymaniem	7.1, 31	<i>faber tignarius</i>	τέκτων	CIL VI 9411 CIL XIV 299
5	wypalacz wapna	D	50	z utrzymaniem	7.1, 4	<i>calcis coctor</i>	χαλικοκαύστης	<i>Dig. 50.6.7: Hi qui calcem cocunt;</i>

									<i>Calcarienses</i> (możliwe wersje <i>calcarenses</i> lub <i>calcariarii</i>) [w:] CIL VI 9223
6	pracujący w marmurze	D	60	z utrzymaniem	7.1, 5	<i>marmorarius</i>	μαρμαράριος	Księga Eparcha rozd.22 ²⁹⁵ CIL VI 6318 CIL VI 9551	
7	mozaikarz	D	60	z utrzymaniem	7.1, 6	<i>musaearius</i>	μουσιάριος	CIL VI 9647	
8	układający z mozaiki kostek	D	50	z utrzymaniem	7.1, 7	<i>tessellarius</i>	ψηφοθέτης	CIL VI 9927: <i>Sodalicii magister</i> (...) <i>artifex artis</i> <i>tessalari(a)e</i> / <i>lusori(a)e</i> :	
9	malarz ścienny	D	75	z utrzymaniem	7.1, 8	<i>pictor parietarius</i>	τοιχογράφος	CIL VI 4008 CIL VI 9791	
10	malarz wizerunków	D	150	z utrzymaniem	7.1, 9	<i>pictor imaginarius</i>	εικονογράφος	CJ X 66.1? (<i>pictores</i>)	
11	stelmach	D	50	z utrzymaniem	7.1, 10	<i>carpentarius</i>	ἀμαξοπηγός	CIL V 5922	
12	pracujący w żelazie	D	50	z utrzymaniem	7.1, 11	<i>faber ferrarius</i>	σιδήρευσ	CIL VIII 4487 CIL XI 4236	
13	piekarz	D	50	z utrzymaniem	7.1, 12	<i>pistor</i>	ἄρτοκόπος	CIL VI 1958a CIL VI 6687	
14	budowniczy statków morskich	D	60	z utrzymaniem	7.1, 13	<i>naupegus</i>	ναυπηγός	CIL XI 2135	

²⁹⁵ Rozdział 22 Księgi Eparcha („O wszystkich robotnikach, to znaczy stolarzach, sztukatorach, *marmarariosach*, *askothyariosach*, malarzach i pozostałych”) dotyczy relacji pomiędzy rzemieślnikami (wykonawcami), a zamawiającymi usługę (zleceniodawcami), patrz: *Tò ἐπαρχικὸν βιβλίον. Księga Eparcha*. Tłum. A. Kotłowska, wstęp K. Iłski, Poznań 2011, ss.80-83.

15	[budowniczy] statków rzecznych	D	50	z utrzymaniem	7.1, 14	<i>... in nabi amnica</i>	Brak odpowiednika	-
16	wytwórca cegły surowej	X	2	z utrzymaniem; "codzienna zapłata" za "każde cztery cegły (...) do wypalenia"	7.1, 15	- opis	πλινθοβόλος	CIL X 3414 CIL V 8110
17	wytwórca cegły z gliny	X	2	z utrzymaniem, za 8 sztuk cegły "do suszenia na słońcu"	7.1, 16	- opis	Brak odpowiednika	-
18	poganiacz wielbłądów, osłów i burdo (mułów)	D	25	z utrzymaniem	7.1, 17	<i>Cameliarius, asinarius, burdonarius</i>	καμηλάριος ὄνηλάτης βουρδωνάριος	Dig. 50.4.18.11; CIL X 143
19	pasterz	D	20	z utrzymaniem	7.1, 18	<i>pastor</i>	νομεύς	-
20	poganiacz mułów	D	25	z utrzymaniem	7.1, 19	<i>mulio</i>	μουλίων	CIL VI 7409
21	weterynarz	A	6, 20	6 - za ostrzyżenie sierści i "oporządzanie kopyt", a 20 za "puszczanie krwi i ostrzyżenie łba"	7.1, 20,21	<i>mulomedicus</i>	ἵππιατρός	CIL VI 9611 CIL VI 9613
22	fryzjer	A	2	strzyżenie 1 osoby	7.1, 22	<i>tonsor</i>	κουρεύς	CIL VI 4359 CIL IV 742
23	postrzygacz owiec	A	2	strzyżenie 1 owcy	7.1, 23	<i>tonsor pecorum</i>	κουρεύς	-

24	brązownik	A	4-8	stawka za pondus, w zależności od rodzaju wyrobów, np. naczynia- 6, wyroby mosiężne -8	7.1, 24a-28	<i>aerarius</i>	χαλκουργός	CIL VI 9135 CIL IX 1723
25	wykonujący wizerunki z gliny	D	75	z utrzymaniem	7.1, 29	<i>plastae imaginarius</i>	πλάστη[...ς]	--
26	wykonawca pracujący w gipsie	D	50	z utrzymaniem	7.1, 30	<i>Gupsarius=gypsarius (reliquis plastis gupsarii)</i>	γυψαρίος (τοῖς λοιποῖς πλάσταις)	CIL IX 5378 CIL XII 4479
27	nosiwoda	D	25	z utrzymaniem; "pracujący we wszystkie dni" - kwestia znaczenia tego sformułowania pozostaje otwarta	7.1, 31	<i>aquarius</i>	ὕδραγωγός	CIL VI 131 CIL VI 551 IX 460
28	oczyszczający kloaki	D	**25	jw.	7.1, 32	<i>cloacarius</i>	ὁ ἐργαζομένος ἐς τ[ὰς ὑπορρύσεις]	-
29	polerujący	A	6-100	za polerowanie miecza "po użyciu" i hełmu - 25, za pochwę - 100, za topór - 6	7.1, 33-37	<i>samiator</i>	ἀκονητής	J. Lydus <i>Περὶ ἀρχῶν τῆς Ῥωμαίων πολιτείας</i> I 46
30	wytwórca pergaminu	A	40	"od kwaternionu wymiarach jednej stopy, pergamońskiego lub w kolorze szafranu"	7.1, 38	<i>membranarius</i>	διφθεράριος	-

31	kaligraf	A	20,25	za 100 wierszy "pisma gorszego" -20, "pisma pięknego" - 25	7.1, 39,40	<i>scriptor</i>	καλλιγράφος	-
32	sekretarz do pisania <i>libella</i> lub <i>tabulae</i>	A	10	za 100 wierszy	7.1, 41	<i>tabellio</i>	ἀγοραῖος	CIL VI 9925 CIL VI 33796
33	krawiec	A	4-250	12 kategorii towarowych, np.za obuwie filcowe - 4, za spodnie galijskie - 20, za płaszcz <i>caracalla</i> "mniejszy" - 20, derka końska filcowa - 100	7.1, 42-53	<i>bracarius</i> <i>sarcinator</i>	βρακάριος	Pap. Marini 88.8 (572 nC) Pap. Lond. Ined. 2176 (6th c)
34	farbiarz	A	2-24	10 kategorii towarowych, np.za farbowanie koszuli męskiej - 6, żołnierskiego płaszcz (<i>sagum</i>) - 16	7.1, 54-63	<i>[color]ator</i>	κοροράτωρ	CIL VI 3953
35	trener sportowy	M	50	od jednego dziecka	7.1, 64	<i>ceromatita</i>	κηρωματείτης	-
36	pedagog	M	50	od jednego dziecka	7.1, 65	<i>paedagogus</i>	παιδαγωγός	CIL VI 5563 CIL VI 6327
37	nauczyciel podstawowego kształcenia	M	50	od jednego dziecka	7.1, 66	<i>magister</i> <i>institutori</i> <i>litterarum</i>	χαιμαιδιδάσκαλος	-
38	nauczyciel rachunków	M	75	od jednego dziecka	7.1, 67	<i>calculator</i>	καυκουλάτωρ	CIL XIV 472 Dig. 38.1.7.5

39	nauczyciel stenografii	M	75	od jednego dziecka	7.1, 68	<i>notarius</i>	νοτάριος	-
40	nauczyciel pisma manuskryptów albo pisma starego rodzaju	M	50	od jednego dziecka	7.1, 69	<i>Antiquarius, librarius</i>	ἀρχαιολόγος λιβράριος	-
41	gramatyk grecki lub łaciński	M	200	od jednego dziecka	7.1, 70	<i>grammaticus Graeco sive Latino</i>	γραμματικός	CIL VI 9454
42	nauczyciel geometrii	M	200	od jednego dziecka	7.1, 70	<i>geometra</i>	γεωμετρης	-
43	retor	M	250	od jednego dziecka	7.1, 71	<i>orator</i>	ρήτωρ	CIL II 354
44	sofista	M	250	od jednego dziecka	7.1, 71	<i>sofista</i>	σοφιστής	-
45	adwokat lub znawca prawa	A	250,1000	250 za otwarcie sprawy (<i>postulatio</i>), 1000 za postępowanie sądowe (<i>cognitio</i>)	7.1, 72,73	<i>advocatus</i>	δικολόγος, νομικός	CIL VIII 2393 CIL III 15158
46	nauczyciel architektury	M	100	od jednego dziecka	7.1, 74	<i>architectus magister</i>	ἀρχιτέκτονι διδάσκαλος	CIL V 3464 CIL VI 4884
47	garderobiany	A	2	"od pojedynczego kąpiącego się"	7.1, 75	<i>capsarius</i>	καψάριος	CIL V 3158 CIL VI 3952
48	osobisty łaźiebny	A	2	jw.	7.1, 76	<i>balneator privatarius</i>	βαλανεύς πρειουᾶτος	CIL VI 6243

49	haftujący	A	25-300	za uncję, 4 kategorie, np. haft "na chlamidzie mutyńskiej"- 24, haft na tunice jedwabnej - 300	20.1, 1a-4	<i>plumarius</i>	πλουμάριος	CIL VI 7411 CIL VI 9813
50	hafciarz pracujący ze złotem	A	750,1000	za uncję, zależnie od jakości pracy	20.1, 5,6	<i>barbaricarius</i>	βαρβαρικάριος	CIL VI 33766 CIL V 785
51	hafciarz do jedwabiu	A	400, 500	jw.	20.1, 7,8	<i>barbaricarius</i>	βαρβαρικάριος	-
52	tkacz jedwabiu	D	25-40	2 kategorie towarowe "z utrzymaniem", 1 bez tej formuły	20.1, 9-11	<i>sericarius</i>	σειρικάριος	CIL XIV 3712
53	tkaczka	D	12,16	2 kategorie towarowe, "z utrzymaniem", ale niejasne połączenie stawki dziennej i "za tunikę"	20.1, 12,13	<i>gerdia</i>	γερδία	P. Mich. III 172
54	przędzalnik	A	15-40	z utrzymaniem, stawka za libię, 4 kategorie towarowe	21.1, 1a-4	<i>lanarius</i>	λανάριος	CIL VI 33869 CIL XI 741
55	tkacz lnu	D	20,40	z utrzymaniem, zapłata zależna od jakości pracy	21.1, 5,6	<i>lintonus</i>	λίνοφος	-

56	folusznik	A	20-600	26 kategorii towarowych, stawka za sztukę, np.za "tunikę gładką z wełny grubszej" - 20, za "dalmaticomafortium jedwabne nowe" - 600	22.1, 1a-26	<i>fullo</i>	φούλλων	CIL VI 4445 CIL VI 6290
57	rozwijający jedwab	A	64	za uncję	23.1, 2	<i>sericum solventibus</i>	τοῖς τὸ σηρικὸν λύουσιν	-
58	rozwijający surowy jedwab ciemnopurpurowy lub bezbarwny	A	3000	za librę	24.1, 13	<i>[sericum solventibus]</i>	μεταξαβλάττην ἤτοι ἐν χρώμασιν ἀγένητον λύουσιν	-
59	przędzalnik purpury "dla całkowicie jedwabnych szat"	A	12-116	za uncję, 7 kategorii towaru, 60 den. Za pracę z "częściowo jedwabnymi szatami", 116 za pracę z "całkowicie jedwabnymi szatami"	24.1, 14-20	---- brak	πορφύραν νήθουσιν	CIL VI 9846 CIL VI 37820
60	nawijacz nici	A	12	za uncję	24.1, 21	---- brak	Ορις czynności	-
61	rzemieślnik wytwarzający złotą blachę	A	5000	za librę	30.1, 3	<i>artifex brattias faciens</i>	τοῖς τεχνείταις τοῖς εἰς τὸ πέταλον ἐργαζομένοις	CIL VI 6939 CIL VI 33836
62	kujący złoto	A	3000	jw.	30.1, 4	<i>auricaesor</i>	αὐρικαισωρ	-

63	złotnik "wyrabiający blaszki"	A	250	jw.	30.1, 5	<i>auriductor in lam(i)na</i>	χρυσελάταις εις λάμνας	-
64	Złotniczka (?) wytwarzający złotą nić	A	2500	jw.	30.1, 6	<i>aurinectrix</i>	χρυσονήστρια	CIL VI, 9213
65	złotnik	A	80	jw., cena zależy od rodzaju wyrobu, bliżej nieokreślonego	30.1, 7,8	<i>aurifex</i>	χρυσοχόος	CIL VI 3927 CIL VI 3950
66	złotnik pracujący ze srebrem	A	75-300	za <i>pondus</i> , zależnie od jakości wyrobu (3 kategorie towarowe)	30.1, 10- 12	<i>argentarius artifex</i>	<i>ἀργυροχόος</i> (?)	<i>Faber argentarius</i> CIL VI 9390

Powyższa tabela zawiera nazwy zajęć i profesji, które zostały wymienione w taryfie. Jej kolejne wiersze odpowiadają kolejności zapisów w edykcie. Polskie tłumaczenia zawodów pochodzą z wydania A. i P. Barańskich i P. Janiszewskiego. Podaję także łacińskie pojęcia i ich greckie odpowiedniki. Nie w każdym przypadku było to jednak możliwe (nie zdołano zresztą do tej pory zebrać kompletu zapisów w dwóch językach). Nazwy łacińskie z rozdziału 7 (pozycje 1-76) znajdowały się już na blokach ze Stratonikei. Ich greckie odpowiedniki, które podałem w zestawieniu, pochodzą z następujących miejsc z Achai²⁹⁶:

1-33: Labadeia

30-48: Asine

44-76: Argos

52-76: Megara.

Profesje podane w rozdziale 20 (49-53 w powyższej tabeli) znamy z wersji łacińskiej z Ptolemais, natomiast w grece zachowały się w Megalopolis i Karystos.

Nazwy łacińskie profesji w rozdziałach 21 i 22 pochodzą także z Ptolemais, a ich greckie odpowiedniki znaleziono w inskrypcjach z Platejów, a częściowo z Megary, Karystos, Megalopolis, Tamynai i Skolos.

W wierszu 57 tabeli znalazło się łacińskie określenie „rozwijającego jedwab” z inskrypcji w Aezani. Jego grecki odpowiednik pochodzi z Karystos. Pozycja 58 zawiera łacińską propozycję pojęcia znanego z greckiej wersji z Karystos²⁹⁷. Niestety, nie dysponujemy łacińskim oryginałem pełnego rozdziału 24 edyktu, stąd w wierszach 59 i 60 odnotowałem brak łacińskich nazw (podaję greckie z Karystos).

Ostatnie pozycje, tj. 61-66 związane są z odkryciami w Aezani i stamtąd pochodzą łacińskie nazwy. Niestety, jeśli chodzi o odpowiedniki greckie, to

²⁹⁶ S. Lauffer, ss. 118-125.

²⁹⁷ *Edictum...*, s.82.

rozdział 30 taryfy zachował się w Elatei, ale bez pozycji 30.10-12. Złotnik ἀργυροχόος w powyższej tabeli jest propozycją, która, być może, znajdzie w przyszłości potwierdzenie w materiale źródłowym.

Do formuły „z utrzymaniem” (np. *cloacario omni die operanti pasti...*²⁹⁸, *pastori pasto...*²⁹⁹, *mulioni pasto...*³⁰⁰) wróć w dalszej części tekstu, należy jednak zauważyć, że do dziś nie potrafimy jednoznacznie stwierdzić, co się pod nią kryło. J-P. Morel uważa, że chodziło tylko o wyżywienie w czasie pracy, ale nie sądzę, abyśmy mogli wykluczyć zapewnienie dachu nad głową.

Rację mają z pewnością M.J. (Miriam) Groen-Vallinga and L.E. (Rens) Tacoma z Uniwersytetu w Lejdzie, którzy w swym referacie wygłoszonym w 2013 w Gent zauważają, że edykt Dioklecjana zawiera więcej danych o zarobkach, niż wszystkie pozostałe antyczne źródła literackie, którymi dysponujemy³⁰¹.

Podanie jednoznacznej liczby profesji, które dotknięte został edyktem nie jest jednak proste. Specjalizacja, która i obecnie jest często niezbędnym warunkiem powodzenia w biznesie, już w Cesarstwie Rzymskim przybierała formy, które wzbudzać mogą nasze zdziwienie i dotyczy czasów dużo wcześniejszych, niż panowanie Dioklecjana. Plaut w „Misie pełnej złota” (*Aulularia*) wkłada w usta Megadorusa (w polskim tłumaczeniu: Megabogacza) słowa „(...) będziesz rachunek mieć od jubilera/ za haft – rachunek i rachunek za to,/w co się pod spodem i na wierzch ubiera,/i od

²⁹⁸ *Edictum...* 7.1.32, Stratonikea, S. Lauffer s. 120.

²⁹⁹ *Edictum...* 7.1.18, Stratonikea, S. Lauffer s.118.

³⁰⁰ *Edictum...* 7.1.19, Stratonikea, S. Lauffer s. 118.

³⁰¹ M.J. Groen-Vallinga and L.E. Tacoma, *The value of labour: Diocletian's Prices Edict*, materiały z konferencji Work, Labor and Professions in the Roman World, Gent 2013, s. 1.

farbiarzy, bowiem swoim szatom/kazała znowu dać barwę purpury/Musisz zapłacić za jej kosmetyki/i za perfumy, za buty ze skóry, za pantofelki, sandały, trzewiki/potem dostawcom za płótno, len, wełnę/ (...) za chwilę spotkasz/ znowu farbiarza – teraz specjalistę/ od żółtej barwy lub innego łotra,/który chce pieniądź wyłudzić od ciebie”³⁰². *Sedentarii*, którzy pojawiają się w tekście łacińskim, to szewcy wyrabiający pantofelki, *solearii*, to wytwórcy sandałów. Z dużym prawdopodobieństwem należy stwierdzić, że rozdział 9 edyktu Dioklecjana³⁰³, który podaje 21 rodzajów obuwia w istocie dotyczył marż stosowanych przez kilka grup szewskiej profesji.

Profesje i zajęcia występują, co widać z tabeli, w kilku rozdziałach/sekcjach taryfy. Nie wyciągałbym jednak z tego faktu wniosków o niespójnościach redakcyjnych (te wynikają z innych przesłanek). Należy raczej spróbować spojrzeć oczyma twórców edyktu na cenę pracy, która, być może, traktowana była w pewnych przypadkach jako stanowiąca integralną część ceny końcowego produktu? Zauważmy, że profesje związane z tekstyliami, czy rzemiosłem jubilerskim są opisane w odrębnych dziedzinowo rozdziałach.

³⁰² Plaut *Komedie t.II, Misa pełna złota*, tłum. E. Skwara, Warszawa 2003 s. 178-179; Plaut *T. MACCI PLAVTI AVLVLARIA*, akt.III.5, “(...) *fullo, phyrigio, aurifex, lanarius;*

caupones patagiarii, indusiarri,
flammarri, violarii, carinarii; 510

stant manulearii, stant ~ murobatharii,
propolae linteones, calceolarii;
sedentarii sutores diabathrarii,
solearii astant, astant molocinarii;
[petunt fullones, sarcinatores petunt;] 515

strophiarri astant, astant semul sonarii.
iam hosce absolutos censeas: cedunt, petunt
treceni, cum stant thylacistae in atriis
textores limbularii, arcularii.

ducuntur, datur aes. iam absolutos censeas, 520
cum incedunt infectores corcotarii (...); <http://www.thelatinlibrary.com/plautus/aulularia.shtml>

³⁰³ *Edictum ...*,9.1., s. 58-59.

W powyższej tabeli spróbuję zidentyfikować te zajęcia, których ślady „korporacyjnego” życia znajdujemy w innych źródłach. Taka kategoryzacja da odpowiedź na pytanie, które profesje wykonywane były przez indywidualnych pracowników, nie stowarzyszonych w żadnych zawodowych strukturach, a więc z założenia mających raczej ograniczone (przynajmniej z dzisiejszej perspektywy) możliwości podejmowania dialogu z władzami.

Większość profesji zapisanych została w rozdziale 7, *De mercedibus operariorum*. Część powyższego zestawienia wymaga odrębnego komentarza.

Czy kolejność wymienianych zawodów ma jakieś znaczenie? Stawkę otwiera **robotnik wiejski**. Jeśli spojrzymy na pierwsze pozycje w taryfie, a więc ceny zbóż, wina, oliwy i innych produktów żywnościowych, to wówczas *operarius rusticus* nie będzie dziwił – jest on przecież częścią większego, podstawowego kontekstu gospodarczego Cesarstwa. Może też ów otwierający zapis nawiązuje do powszechności najemnej siły roboczej wykorzystywanej do pracy na roli? Gospodarka rzymska była gospodarką rolniczą i uprawa roli była zajęciem wzbudzającym szczególny szacunek. *Agricola bonus* wpisywał się w model wzorcowego obywatela Cesarstwa. To samo Cesarstwo potrzebowało jednak specjalistów, którzy tworzyli i świadczyli usługi. Niezależnie od traktowania ich pracy z pewną rezerwą i lekceważeniem, ich potrzeba w gospodarce antycznej jest bezdyskusyjna.

Robotnicy wiejscy, mimo funkcjonującego rynku niewolników (sam edykt jest jego najlepszym świadectwem) byli, jak widać, obecni w Imperium i być może fakt, że stawka dzienna dla „robotnika wiejskiego z utrzymaniem” jest na początku zestawienia, świadczyć może o powszechności tego rodzaju pracy najemnej. Zgodnie podziałem przytaczanym przez I. Fikhmana, należeli oni do ἐργάται – niewykwalifikowanej siły roboczej („*ces derniers*,

habituellement des travailleurs journaliers, étaient employés le plus souvent aux travaux agricoles”)³⁰⁴.

Nie mamy jednak dowodów, że tworzyli jakiegokolwiek **zawodowe** zrzeszenia (nie wyklucza to – i uwaga ta dotyczy wszystkich wymienianych profesji i grup – zrzeszania się w collegiach o charakterze religijnym, bądź pogrzebowym).

Patrząc na listę profesji wymienionych w taryfie warto przypomnieć fakt, że miejscem powstania edyktu była Antiochia. Jej ranga wynikająca z położenia i znaczenia strategicznego sprawiała, że była ona wielkim placem budowy.

Na jednym z najciekawszych zabytków kartograficznych, wspomnianym już wcześniej, znanym jako *Tabula Peutingeriana*³⁰⁵, Antiochia jest zresztą zaznaczona w sposób szczególny.



Antiochia. *Tabula Peutingeriana* (fragment), źródło: National Library of Finland.³⁰⁶

³⁰⁴ I. Fikhman *Sur quelques aspects...* s. 21.

³⁰⁵ Podstawowe informacje o mapie i najnowszej interpretacji źródła prezentuję w rozdziale: EDYKT

³⁰⁶ National Library of Finland, National Library Network Services, *The A.E. Nordenskiöld Map Collection's maps before year 1800. Castori Romanorum cosmographi tabula quae dicitur Peutingeriana*, Miller, Konrad; Castorius (1887), <http://www.doria.fi/handle/10024/90222>.

Nie powinno nas dziwić więc, że aż 13 profesji związanych jest z budownictwem i pracami „wykończeniowymi” :

1. **Murarz budujący z kamienia** (*Lapidarius structor*) – ślady istnienia profesji (także jako korporacji – *collegium lapidariorum*) znajdujemy w inskrypcjach, pochodzących z wielu stanowisk w całym Cesarstwie. Już Walzing wymienia takie miejsca, jak Salona, Arelate, Perintus (Tracja), czy Micia (Dacia)³⁰⁷.
2. **Wykonawca kunsztownych robót stolarskich wewnątrz domu** - *opus intestinum* - *faber intestinarius*, znany, jak pisał Joachim Marquardt, także jako *faber subaedanus*³⁰⁸; w przypadku tego rzemieślnika istnieje pewien problem. Nazwę zawodu znamy z pojedynczych inskrypcji (CIL VI 9401, CIL VI 8173) Ani Walzing, ani Liebenam nie wymieniają inskrypcji, które mogłyby świadczyć o istnieniu *collegium fabri intestinarii*, wydaje się to jednak mało prawdopodobne.
3. **Cieśla (z utrzymaniem)** – *faber tignarius*
4. **Wypalacz wapna** – *calcis coctor*
5. **Pracujący w marmurze** – *marmorarius* (jedna z inskrypcji świadczy o łączeniu pracy w marmurze z „kunsztownymi robotami stolarskimi” – CIL VI 7814: (...) *marmorarius*subaedanus*)
6. **Mozaikarz** - stosunkowo skromna zapłata, którą otrzymywał *musearios*, czy *tessalarios*, w porównaniu z malarzami wizerunków (*pictores imaginarii*), stawiają, jak się wydaje, tych ostatnich wyżej w hierarchii profesji, które dziś określilibyśmy jako „artystyczne”.

³⁰⁷ Walzing IV, s. 96.

³⁰⁸ - J. Marquardt *Das Privatleben der Römer*, Leipzig 1879, s. 699: „Die Holzarbeit im Innern des Hauses (...) ist die Aufgabe der fabri intestinarii oder subaedani” .



Mozaikarze mieli zarabiać maksymalnie 50 lub 60 denarów. Mozaiki były modne w całym Cesarstwie. Tu: jedna z nich eksponowana w tunezyjskim muzeum Bardo. Fot. A. Jaroszyński

7. **Mozaikarz/tesselarius** - był lepiej opłacany, niż *musearius*³⁰⁹ (różnica w wymaganych umiejętnościach podkreślona jest w Encyklopedii Sztuki Antycznej³¹⁰).

³⁰⁹ **MUSEARIUS**: CJ 10.66.1 *Imperator Constantinus . Artifices artium brevi subdito comprehensarum per singulas civitates morantes ab universis muneribus vacare praecipimus, si quidem ediscendis artibus otium sit accommodandum, quo magis cupiant et ipsi peritiores fieri et suos filios erudire. Et est notitia ista: architecti medici mulomedici pictores statuarii marmorarii lectarii seu laccarii clavicarii quadrigarii quadratarii (quos Graeco vocabulo livovyktas appellant) structores (id est aedificatores) sculptores ligni musarii deauratores albini (quos Graeci ckoniatac appellant) argentarii barbaricarii diatretarii aerarii fusores signarii fabri braccarii aquae libratores figuli (qui Graece kerameis dicuntur) aurifices vitrearii plumarii specula rii eborarii pelliones fullones carpentarii sculptores dealbatores cusores linarii tignarii blattearii (id est petalourgoi) * CONSTANT. A. AD MAXIMUM PP. * <A 337 D. IIII NON. AUG. FELICIANO ET TITIANO CONSS.>*

³¹⁰ Enciclopedia dell' Arte Antica (1973) : **TESSELLARIUS** (o *Tesserarius*). – Artigiano che eseguiva sul suolo i pavimenti a mosaico decorati, facendo e inserendo letessellae (cfr. anche mosaico, vol. v, p. 209; musivarius, vol. v, p. 297). Nel Codex Theodos. (xiii, 4, 2) i tessellarii sono distinti daimusivarii e pare si debbano intendere come gli esecutori materiali dei pavimenti a mosaico similmente ai pavimentarii (C.I.L., xi, 6730, n. 3). Sono testimoniati tessellarii che firmano con fecit mosaici decorati o geometrici (v. felix, 2°, vol. iii, p. 615; evictorinus). Su iscrizioni funerane t. è testimoniato come qualifica artigianale (C.I.L., v, 4508 e 7044)”.
Bibl.: P. Gaukler, Les mosaïstes antiques, in Memoires Soc. Antiquaire de France, VII, III, 1904, pp. 188 ss. Altra bibl. s. v. Mosaico;

[http://www.treccani.it/enciclopedia/tessellarius_\(Enciclopedia-dell-Arte-Antica\)/](http://www.treccani.it/enciclopedia/tessellarius_(Enciclopedia-dell-Arte-Antica)/).



Mozaika podłogowa w termach Caracalli. Fot. A. Jaroszyński.



Mozaika w termach Caracalli w Rzymie. Fot. A. Jaroszyński

Z materiału publikowanego przez muzeum Bardo w Tunisie, posiadającego imponującą kolekcję rzymskich mozaik wynika, że mozaikarze pracowali w zespołach i podział ról wyglądać mógł nieco inaczej, niż sugerowałyby nazwy rzemieślników, w tym również tych wymienionych w edykcie. Zaprawę, która decydowała o trwałości mozaiki przygotowywał *calcis coctor*. *Pavimentarius* przygotowywał dolne warstwy mozaiki, a *tesselarius* kładł proste mozaikowe wzory (np. ramy o geometrycznych kształtach). *Pictor musivarius* wykonywał wymagającą największej zręczności pracę, układając obrazy, które nakreślił *pictor imaginarius* (te dwie ostatnie role bywały wg autorów łączone)³¹¹.

³¹¹ „The making of an elaborate mosaic required teamwork. Calcis coctor was in charge of preparing the mortar, the quality of which was key to ensure the duration of the mosaic. Pavimentarius prepared the floor by laying the lower layers of the mosaic. Tessellarius made the simpler parts of the mosaic such as geometric frames. Pictor musivarius executed the most elaborate sections based on drawings made by Pictor imaginarius. These last two activities were often combined.

In these cases the mosaics were very complex, whereas in the example shown above the scene is very simple. It is a mosaic which is eye-catching because of the colouring effect obtained with a limited number of tesserae, the stones used in the mosaic. The execution of a mosaic was preceded by an accurate classification of the stones by their tints; pictor musivarius did not have much time to do his work and he needed to find the tesserae with the appropriate shade of colour quickly. The figures are portrayed on a white background, but cupids have shadows” (ze strony internetowej muzeum Bardo w Tunisie: <http://romeartlover.tripod.com/Bardo.html>).



To zdjęcie ma wymiar symboliczny. Schody w Muzeum Bardo, prowadzące do kolekcji wspaniałych mozaik kilka miesięcy temu były niemymi świadkami krwawego terrorystycznego ataku. Fot. A. Jaroszyński.

Z przypisaniem funkcji „malarza wizerunków” do procesu tworzenia mozaik nie zgadza się Katherine M. D. Dunbabin: „*there seems no reason to suppose that the pictor imaginarius is to be identified with the pictores who designed or produced cartoons for mosaics*”³¹², ale zdecydowałem się nie badać tej sprawy – w tej chwili ma to czysto techniczne znaczenie.

³¹² K. M. D. Dunbabin *Mosaics of the Greek and Roman World*, Cambridge 1999, s. 276.

8. i 9. Wspomnianego wyżej malarza wizerunków (*pictor imaginarius*) poprzedza na dioklecjańskiej liście płac *pictor parietarius* (*paries*-ściana) – malarz, który wykonywał proste prace malarskie. Malował tło, ściany i proste ornamenty³¹³, zarabiał 75 denarów dziennie z utrzymaniem. Witruwiusz z dużą znajomością warsztatu malarskiego, w części swego dzieła poświęconej budowaniu i dekorowaniu domów udziela szczegółowych rad dotyczących m.in. doboru barwników i ich przygotowywania³¹⁴. Autorem bardziej złożonych kompozycji był *pictor imaginarius*. W taryfie jego praca wyceniona jest dwukrotnie wyżej (tj 150 denarów dziennie z utrzymaniem). Jak zauważa M. Nowicka, prace malarskie i tak zazwyczaj były wykonywane przez grupę pracowników, w której dzielono się, zapewne zgodnie z umiejętnościami, zadaniami: „dekorację wnętrza, to znaczy ścian i sufitu, realizowała zazwyczaj cała ekipa świetnie zgranych rzemieślników; jedni wykonywali prostsze prace, jak na przykład wygładzenie i nałożenie na powierzchnię ściany barwnego tła, inni – już wyspecjalizowani artyści – malowali właściwe motywy figuralne”³¹⁵. Podobnie traktuje podział ról pomiędzy malarzami Ruth Westgate: „(...) a division of labor along similar lines has been postulated in wall painting,

³¹³ O technikach malarskich stosowanych w starożytnym Rzymie: M. Nowicka *Z dziejów malarstwa greckiego i rzymskiego*, Warszawa 1988. O malarzach ścian ss. 14-17, o malarzach obrazów ss. 17 – 23. Uwaga: autorka przytaczając pozycję z taryfy *Pictor parietarius* błędnie podaje dzienny zarobek malarza, 70 denarów (powinno być 75 denarów).

³¹⁴ Witruwiusz *O architekturze ksiąg dziesięć*, tłum. K. Kumaniecki, Warszawa 1999, księga VII. 5-14 (ss. 175 – 185).

³¹⁵ M. Nowicka *Z dziejów...* s. 15.

between the pictor imaginarius who painted the figured scenes and the pictor parietarius who did the decorative surrounds”.³¹⁶

J.M. Cook podkreśla za Alison Burford, że nie istniało greckie słowo określające sferę życia, nazywaną przez nas „sztuką”. Próby traktowania niektórych zawodów, jako „artystycznych” będą zabiegiem czynionym ze współczesnej perspektywy – w Imperium mówilibyśmy o rzemieślnikach i tak traktuje ich edykt³¹⁷, choć umiejętności malarskie stawiane były, jak widać z „siatki płac”, dość wysoko.



Przykład często spotykanego w rzymskich villach malarstwa ściennego. Fragment malowidła z Ostii. Fot. A. Jaroszyński.

10. i 11. Nazwy kolejnych dwóch zajęć związanych z budownictwem zachowały się jedynie w formie opisowej i dotyczą wyrobu cegieł –

³¹⁶ R. Westgate *Pavimenta atque emblemata vermiculata: Regional Styles in Hellenistic Mosaic and the First Mosaics at Pompeii* [w:] *American Journal of Archaeology*, Vol. 104, No. 2 (Apr., 2000), pp. 255-275.

³¹⁷ J. M. Cook, recenzja książki Alison Burford *Craftsmen in Greek and Roman Society* [w:] *The Classical Review, New Series*, Vol. 25, No. 1 1975, ss. 74-75.

przygotowania ich do wypalania bądź suszenia na słońcu. Przydatne mogą być tu wyjaśnienia H. Blümnera, choć jednoznacznego rozstrzygnięcia w kwestii nazewnictwa nie przynoszą³¹⁸ a i kwestia istnienia zawodowych zrzeszeń wytwórców cegieł pozostaje otwarta.

12. i 13. Dwie profesje związane z pracą w gipsie zamykają zestawienie zajęć w oczywisty sposób łączących się z budownictwem (*platae imaginarius i gypsarius*). I w tym przypadku trudno o ślady działalności korporacyjnej (nie dotyczy to handlu gipsem, który w Egipcie był prowadzony przez sprzedawców soli, tworzących *collegia*)

Liczne źródła potwierdzają funkcjonowanie korporacji piekarzy, stelmachów, czy „pracujących w żelazie”. Budowniczy statków także zrzeszali się, a w źródłach występują najczęściej jako *fabri navales* (CIL XI 1436, CIL XIV 364).

W przypadku poganiaczy, pewna nieścisłość w polskim wydaniu wymaga dodatkowego wyjaśnienia.

Pozycja 7.17 to zapłata „poganiaczowi wielbłądów lub osłów i mułów z utrzymaniem”³¹⁹, a pozycja 7.19 odnosi się do „poganiacza mułów z utrzymaniem”³²⁰. Na szczęście wydawcy przywołują oryginalne zapisy z inskrypcji – w przeciwnym wypadku czytelnik mógłby odnieść wrażenie, że i tu występuje niespójność redakcyjna i autorzy powtórzyli zapis bez logicznego uzasadnienia. W pierwszym przypadku ów „muł”, to w istocie *burdo* (potomek ogiera i oślicy), a poganiacz, to *burdonarius*. W drugim

³¹⁸ *Der Maximal Tariff...*, wyd. H. Blümner, Berlin 1958, s. 109.

³¹⁹ *Edictum...* s.52.

³²⁰ *Edictum ...*s,52.

przypadku jest to *mulio*, a więc poganiacz „normalnego” muła. Wszyscy otrzymać mogą 25 denarów za dniówkę pracy.

Czy poganiacze (osłów, mułów, wielbłądów, burdo) funkcjonowali w ramach *collegium*? C. Adams w swej pracy o transporcie w Egipcie podważa dotychczasowe ustalenia i twierdzi, że nie ma przekonujących dowodów, aby tak było. Dla Adamsa, pojawiające się w papirusach przypadki występowania (jako strona) pojedynczych poganiaczy dowodzi braku cechowej organizacji, która mogłaby reprezentować w permanentnym trybie interesy swoich członków³²¹. Autor kontestuje stowarzyszenie się poganiaczy osłów w korporacje – w każdym razie na podstawie źródeł, z których wcześniej wywodzono taką tezę³²². Papirus P.Fay.18(b), który jest przedmiotem kontrowersji, zawiera pismo skryby Onnophrisa, reprezentującego grupę poganiaczy z miasta Bakkias do *sitologa*. C. Adams twierdzi, że M. Rostovceff nadinterpretuje treść tego dokumentu – poganiacze (zapewne często niepiśmienni – do tej kwestii jeszcze wrócę) nie musieli być korporacją, aby prosić o pomoc w korespondencji (tu: związanej z transportem zboża): „donkey-drivers were (...) employed as groups from villages to carry grain from granaries to harbours, for which they received payment in kind from the sitologoi”³²³.

Wątpliwości C. Adamsa związane z Egiptem i poganiaczami osłów nie znajdują oparcia w materiale źródłowym dostarczanym przez inskrypcje. *Asinarii* i *mulionarii* tworzyli korporacje dokumentowane w kamieniu (*coll. mul. et asinar(iorum)* – CIL X 143).

³²¹ C. Adams *Land Transport in Roman Egypt A Study of Economics and Administration in a Roman Province*, Oxford 2007, s. 184: „In a number of cases, animal-owners from several different villages make requests for payment, which suggests a loose structure”.

³²² C. Adams *Land Transport in Roman Egypt...* ss. 162-163.

³²³ C. Adams *Land Transport in Roman Egypt...* s. 163.

Wątpliwości, pojawiających się w przypadku poganiaczy nie ma w odniesieniu do sprzedawców zwierząt pociągowych. Z pewnością istniały *collegia* ich grupujące, czego dowodzą źródła papirologiczne. Pochodzący z marca 306 roku papirus (P.OXY. 3728) zawiera bliżej nieokreśloną w treści apikację/petycję złożoną na ręce logistesę Aureliusza Seuthesa przez korporację handlarzy osłami - ὀνομάγγωνες (...παρὰ τοῦ [κοι]νοῦ τῶν ὀνομανγῶνων[v...])³²⁴.

Jeśli chodzi o pasterzy, nie jestem w stanie potwierdzić z całą pewnością ich działania w formie zawodowej korporacji.

Mamy natomiast dowody na istnienie kolegów fryzjerów³²⁵ i weterynarzy. Nie udało mi się natomiast dotrzeć do źródeł, w których odnotowane byłyby kolegia postrzygaczy owiec.

Tego problemu nie ma z brązownikami, czy nawet ze stowarzyszeniem nosiwodów – CIL X 460 potwierdza istnienie *collegium aquariorum*, nie znajduję natomiast w źródłach *collegium cloacariorum*.

Nieco zagadkowym zajęciem jest praca samiatora, który otrzymuje zapłatę, zależną od rodzaju polerowanego przedmiotu (miecz, hełm, pochwa, topór)³²⁶.

³²⁴Transkrypcja:

http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3728?rows=3&start=0&fl=id%2Ctitle&fq=series_led_path%3Ap.oxy%3B54%3B*%3B*&sort=series+asc%2Cvolume+asc%2Citem+asc&p=1&t=50

³²⁵ Więcej o fryzjerach: D. B. Kaufman *Roman Barbers* [w:] *The Classical Weekly*, Vol. 25, No. 19 (Mar. 21, 1932), ss. 145-148.

³²⁶ http://latin_german.deacademic.com/43482/samiator : samiātor, ōris, m. (samio), der Wetzter und Schleifer der Waffen, *Edict. Diocl.* 7, 33; vgl. *Gloss. II*, 178, 8 ›samiator, ἀκονητής‹.

Takiej specjalizacji nie przekazał, niestety, Johannes Lydus, który opisując strukturę legionu rzymskiego podaje nazwę *samiarii*, jako jednej z służb pomocniczych: *σαμιάριοι οἱ τῶν ὀπλῶν σιλιπνωταί*³²⁷.

Problemy z przypisaniem przynależności korporacyjnej występują w przypadku wytwórcy pergaminu³²⁸, kaligrafa i sekretarza i z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że działali oni na rynku w pojedynkę.

Do farbiarzy wróć za chwilę, natomiast wydaje się, że profesje związane z edukacją (np. *calculatores* - Dig. L. 13.1.6.), mimo sporadycznego występowania w źródłach, nie odegrały większej roli jako korporacje³²⁹. To samo można powiedzieć o łaźniebnych, czy garderobianych, mimo, że w źródłach występują oni czasem w liczbie mnogiej (*capsarii* - CIL VI 9232).

Pozostałe profesje na liście znane są z życia korporacyjnego, choć kilka uwag musi być przy tej okazji poczynionych. Zaczniemy od zajęć związanych z produkcją odzieży i przygotowywaniem materiałów³³⁰.

³²⁷ J. Lydus *Περὶ ἀρχῶν τῆς Ῥωμαίων πολιτείας* [w:] Corpus Scriptorum Historiae Byzantinae. Editio emendata et copiosior Consilio .G. Niebuhrii C.F. Institutum, Auctoritate Academiae Litterarum Regiae Borussicae continuata. Ioannes Lydus *De Magistratibus Romanis* [Bekkeri Editio] Bonnae 1837, I 46; patrz także: *Joannis Laurentii Lydi Philadelpheni De magistratibus reipublicae Romanae libri tres* Johannes Laurentius Lydus, Jean Dominique Fuss, Charles Benoît Hase Paris, 1812, I 46 s.81.

³²⁸ O pergaminie w starożytnym Rzymie: R. J. Forbes *Studies In Ancient Technology Vol V* Brill Archive, 1957: „Its use in Rome may date from the second century B.C. when the librarian Crates of Mallus visited it (342 – Isidore Orig.VI.11; Lydus, De Mens I.24) but its use was long restricted to expensive de luxe editions only (344 - Martial XIV.184, 186, 188, 190) The name „pergamena” occurs in Diocletian’s Edict (345), which also speaks of parchment-makers (membranarii, diphtheropoioi)”, s. 65.

³²⁹ O nauczycielach w edykcji: A. Jaroszyński *Środki transportu...*ss. 86-88.

³³⁰ J. Problemy rzemiosła tkackiego patrz m.in.: Linderski, *Wytwórczość włókiennicza w Rzymie i jej organizacja (I-III w. n.e.)cz. I* [w:] Przegląd Historyczny 47(1956), ss. 253-282, Linderski J., *Wytwórczość włókiennicza w Rzymie i jej organizacja (I-III w. n.e.)cz. II* [w:] Przegląd Lopez R. S. *Silk Industry in the Byzantine Empire* [w:] Speculum, Vol. 20, No. 1 (Jan., 1945), ss. 1-42. Wild J. P. *The Textile Industries of Roman Britain* [w:] Britannia, Vol. 33 2002 ss. 1-42. Maniatis G. C. *Organization, Market Structure, and Modus Operandi of the Private Silk Industry in Tenth-Century Byzantium*, DOP 53. Moeller W. O. *The Male Weavers at Pompeii* [w:] Technology and Culture, Vol. 10, No. 4 (1969), ss. 561-566. Reynolds J. *Diocletian's edict on maximum prices. The chapter on wool*, [w:] ZPE 42, 1981 ss.283-284. Sumner G. *Roman Military Clothing AD 200-400*, Osprey Publishing 2003. Wipszycka E. *Polityka państwa rzymskiego wobec rzemiosła tkackiego w Egipcie (I-IV w. n. e.)* [w:] Przegląd Historyczny 54, 1963, 1, ss.1-19. Poblome J. *Comparing Ordinary Craft Production: Textile and Pottery Production in Roman Asia Minor* [w:] Journal of the Economic and Social History of the Orient, Vol. 47, No. 4 2004 ss. 491-506.

W. Ceran zwraca uwagę na jeden z istotnych problemów badawczych, związanych z niemożnością jednoznacznego rozgraniczenia tkactwa, jako zajęcia domowego od tkactwa, którego produkty znajdują nabywców na rynku³³¹.

Wciąż aktualne są też kwestie, które wiele lat temu postawiła E. Wipszycka: „(...) nie posiadamy dokumentów, na podstawie których moglibyśmy udowodnić istnienie tkalni należącej do państwa. Państwo, jak zobaczymy, doskonale dawało sobie bez nich radę, znacznie mniejszym kosztem i bez kłopotliwego rozbudowywania aparatu nadzorczego, który trzeba było oddzielnie opłacać”³³². A jeśli mowa o tkalniach prywatnych, to jaką część produkcji stanowiła danina dla państwa?

Niestety, nie mamy z okresu tetrarchii dowodów na istnienie nie tylko państwowych tkalni, ale też „państwowych tkaczy”, bądź – uogólniając – państwowych producentów odzieży. To, że sytuacja po kilkudziesięciu latach mogła wyglądać inaczej, świadczy opis Hermiasza Sozomena z okresu panowania Juliana Apostaty: „Cesarz ogłosił ponadto zarządzenie, że i przebywającym razem z biskupem chrześcijanom ze stron obcych nie wolno pojawiać się w Kyzikos; za przyczynę tego zarządzenia podawał, że mogliby wzniecać niepokoje, najprawdopodobniej na tle różnic religijnych: ewentualnie współdziałaliby z nimi także chrześcijanie z miasta, o podobnych zapatrywaniach teologicznych, i **rzemieślnicy państwowi, sporządzający wyroby z wełny**, a także pracownicy mennicy. Oni to, stanowiąc w sumie wielką grupę ludności, podzieleni na dwie wielkie korporacje, z rozkazu poprzednich cesarzy przebywali wraz z żonami i całymi rodzinami w Kyzikos, każdego roku składając umówioną ofiarę na

³³¹ W. Ceran *Rzemieślnicy i kupcy w Antiochii i ich ranga społeczna (II połowa IV wieku)*, Ossolineum 1969, s. 42.

³³² E. Wipszycka *Polityka państwa rzymskiego wobec rzemiosła tkackiego w Egipcie (I-IV w. n.e.)* [w:] *Przegląd Historyczny*, tom LIV, zeszyt 1, Warszawa 1963, s. 1-19, s. 3.

rzecz skarbu cesarskiego: pierwsi w postaci płaszczy dla wojska, drudzy w postaci nowo wybijanych monet³³³.

W. Ceran zauważa, że kobiety zajmujące się tkactwem określane są w sposób opisowy: „kobieta tkająca”, natomiast mężczyźni w większości przypadków to „tkacze”³³⁴. „Męskim” był – wg. W. Cerana – wyrób tkanin jedwabnych, będących przejawem bogactwa³³⁵.

Wyrobem tkanin jedwabnych zajmowali się wg. W. Cerana przede wszystkim mężczyźni, z kolei tkactwo kobiet traktowane było jak zajęcie domowe – czynność niemalże wrodzoną.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na dwa zapisy dotyczące pracy tkaczy. Fragmenty edyktu znajdujące w różnych miejscach zawierają różne stawki za tę samą pracę. Chodzi o pozycję 13 z rozdziału 20, „in tunicis Mutinensibus vel Ceteris pastae”. Stawka dla tkaczki w cytowanej przez Lauffera inskrypcji z Ptolemais wynosi 16 denarów³³⁶. E. J. Doyle przytacza z kolei treść tego zapisu z innych miejsc i podaje w kilku przypadkach zgoła odmienne ceny³³⁷. 16 denarów występuje w Megalopolis i Tebach, ale Plataia przynosi wartość 12, a Karystos 10 denarów.

Żaden z badaczy nie przeanalizował dokładniej tej kwestii do tej pory. Nie chciałbym jednak wyciągać z incydentalnych niezgodności zbyt daleko idących wniosków dotyczących np. regionalnych różnic w wynagradzaniu rzemieślników. Pozostałe profesje odnotowane w Thebaidze czy Megalopolis są wynagradzane identycznie, a więc nie można, według mnie, mówić o narzucanym przez administrację niższym, lub wyższym poziomie płac w różnych częściach Imperium. Nie taki zresztą był cel edyktu. Czy

³³³ Hermiasz Sozomen, *Historia Kościoła*, tłum. S. Kazikowski, Warszawa 1989, V.15, s.324.

³³⁴ W. Ceran *Rzemieślnicy...* s. 44 (ὀφάπτρης).

³³⁵ W. Ceran *Rzemieślnicy...* s. 45.

³³⁶ S. Lauffer, s.162.

³³⁷ E. J. Doyle. *Two New Fragments of the Edict of Diocletian on Maximum Prices*, [w:] *Hesperia* 45, 1, 1976, s. 77-97, s.82.

jednak zupełnie można wykluczyć samowolę władz lokalnych? Takie rozumowanie byłoby zbyt śmiałe. Kuszące badawczo, ale na dziś nie do obrony. Sądzę zatem, że miała tu miejsce pomyłka kopisty.

Miko Flohr (działający w grupie badawczej „Oxford Ancient Economy Project”) we wspomnianej monografii o życiu foluszników („*The World of Fullo*”) zwraca uwagę na kilka interesujących zagadnień związanych bezpośrednio z taryfą i produkcją odzieży.

Większość tekstyliów („a significant amount of textiles”³³⁸) była produkowana lokalnie, z wykorzystaniem lokalnego surowca. Handel tkaninami ograniczał się do materiałów lepszej jakości. Niektóre rejony Cesarstwa słynęły z wysokiej jakości wyrobów. Miko Flohr zwraca uwagę, że w edyktie Dioklecjana o cenach tekstyliów (wełny) decyduje nie np. rasa owiec, ale miejsce pochodzenia.

Za swoiste wyznaczniki mogą w tej mierze służyć: Scytopolis, Tars, Byblos, Laodycea, Aleksandria, które – jako kategorie produktów odzieżowych - pojawiają się w 37 zapisach edyktu. Wśród ubrań znalazł się też materac i to jedyny wyjątek, w którym podane są nazwy innych miejsc: Tralleis, Antinoe, Damaszek, Cypr.

Kluczowym zagadnieniem w ekonomii produkcji tekstylnej jest lokalizacja wytwórczości (*location of manufacturing*) w powiązaniu z pochodzeniem surowca i rynkiem zbytu. Czy produkcja związana geograficznie z pozyskiwanym surowcem była związana także z miejscem zamieszkania konsumentów/klientów, czy były to odrębne kategorie? Flohr pisze o dwóch możliwych modelach – w pierwszym - produkowano w pobliżu rynku zbytu, zaś transportowano surowiec. W drugim - miejsca, w których produkowano

³³⁸ M. Flohr, *The World of the Fullo...*, s.54.

tkaniny były oddalone zarówno od źródeł surowca, jak też od rynków zbytu. Ich działanie determinowało położenie na szlakach handlowych³³⁹.

Sami zaś folusznicy, którym Miko Flohr poświęcił wiele lat swych badań, a prawdopodobnie także i farbiarze, byli grupą zawodową, która działalność swą musiała prowadzić na rogatkach miast - tam, gdzie był dostęp do świeżej wody i tam, gdzie można było pozbywać się ścieków³⁴⁰. Jeśli dodamy do tego smród z warsztatów foluszników i farbiarzy, to otrzymamy obraz rzemieślników pracujących daleko od centrum, być może w wydzielonych dzielnicach. W ich przypadku z pewnością można mówić o „koncentracji usług”.



Pozostałości warsztatu foluszniczego w Ostii. Fot. A. Jaroszyński

³³⁹ M. Flohr, *The World of the Fullo...*, s.55.

³⁴⁰ O. van Nijf *The civic world ...s. 89*: „The practical solution was to concentrate these smelly business on the edge of town, preferably downstream, so as to minimise nuisance from them”.

W edykcie Dioklecjana, jak zauważa Miko Flohr, wyraźnie zaznaczono, że ubiory są **nowe** (surowe – rudis/καίνός). Folusznicy **z edyktu** mieli więc do czynienia z ubraniami jeszcze nie noszonymi.³⁴¹ Warto jednak przytoczyć zastrzeżenie M. Flohra: „*Fulling is never necessary for a garment to be wearable; it only helps to give a garment a certain quality*”³⁴².

Fulloni zajmowali się zarówno przygotowywaniem surowca, jak też odświeżaniem używanych ubiorów.³⁴³ Nadawali zużyтым ubraniom śnieżnobiały kolor.

M. Flohr zauważa, że edykt „is not a directly reliable source for patterns of consumption in the Roman world and the list of maximum prices for fulling is by no means representative of the clothes actually fulled in the fullonicae of Ostia, Rome and Pompeii”³⁴⁴.

Ceny za **odświeżanie** strojów nie zostały uwzględnione w edykcie. Edykt miał wg. M. Flohra zabezpieczyć interesy (*consumptive interests*) wyższych klas i to decydowało o doborze towarów i usług, dla których poziom cen oscylował w górnych granicach „of the spectrum”).³⁴⁵

Odnotujmy, że w dwóch przypadkach edykt mówi o profesjach kobiecych. Jest to tkaczka (*gerdia*) i złotniczka (*aurinetrix*), wytwarzająca złotą nić. Czytelnik polskiego wydania edyktu znajdzie pozycję „**złotnik** wytwarzający złotą nić”, ale termin *aurinetrix* wydaje się być oczywisty³⁴⁶ – w inskrypcji z Aezani znajduje się zapis: „*aurinetricibus ...in pondum*

³⁴¹ M. Flohr *The World of the Fullo...*, s.58.

³⁴² M. Flohr op. cit. s.58.

³⁴³ M. Flohr op. cit. s.59.

³⁴⁴ M. Flohr, op. cit. s. 62.

³⁴⁵ M. Flohr op. cit. s. 63.

³⁴⁶ Por: CIL 6,9213.

*unum*³⁴⁷. Wypada w tym miejscu zauważyć, że edykt (poza właśnie podanymi przypadkami) nie dzieli siły roboczej ze względu na płeć, wiek i status prawny. Niewolnicy stanowią w taryfie odrębną kategorię, zostali potraktowani jako produkt, którego jakość zależy od wieku, płci, umiejętności³⁴⁸.

Edykt podaje maksymalne zarobki uwzględniając niejednorodność sposobu wynagradzania³⁴⁹. Kategorie te występują w 7 rozdziałach taryfy: 7, 20, 21, 22, 23, 24 i 30. 25 zawodów objętych jest stawką dzienną (z utrzymaniem), Jeśli wyłączyć nie do końca jasną formułę zarobków tkaczki (poz. 53 w tabeli), to możemy stwierdzić, że przedział zarobków robotników pracujących za stawkę dzienną zaczyna się od 20 (2 przypadki – pasterz i tkacz lnu wykonujący swą pracę ocenianą na „drugiej jakości”), poprzez 25 denarów (6 przypadków) do 150 denarów (1 przypadek – „malarz wizerunków z utrzymaniem”); w 10 przypadkach jest to 50 denarów³⁵⁰ i jest to najczęstsza stawka.

Powyższa tabela ilustruje typy wynagradzania pracujących w różnych profesjach. Ja wyróżniam 4 kategorie wynagrodzeń, z których podstawową kategorią jest stawka dzienna. Wspomniani wyżej Groen-Vallinga i Tacoma proponują jeszcze bardziej szczegółowy podział i wyróżniają zapłatę za:

- a) Dzień pracy
- b) Wykonanie określonej czynności (ostrzyżenie)
- c) Wykonanie produktu (np. płaszcz określonego typu)
- d) Pracę miesięczną (nauczyciel za ucznia)

³⁴⁷ M. H. Crawford, J. M Reynolds. *The Aezani Copy of the Prices Edict*, [w:] Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik 34, 1979, s.177.

³⁴⁸ *Edictum...*31.1., ss. 104-105.

³⁴⁹ *Edictum...*, 7, 1-76, ss. 50-56.

³⁵⁰ W Edyktie pojawia się jeszcze jedna pozycja, której do tej pory nie udało się zidentyfikować – wiemy tylko, że robotnik wykonujący niezidentyfikowaną do dziś pracę otrzymywał mógł maksymalnie 50 denarów (*Edictum...*, 7.1b, s. 50); zapisu tego nie uwzględniłem w żadnych statystykach.

- e) Płacę za wykonanie usługi uzależnioną od rodzaju wykorzystywanego materiału³⁵¹.

Skoncentrujmy przez chwilę swoją uwagę na zawartości powyższej listy. Jej zapisy wydają się w dużej części logiczne. Nosiwoda, czy czyściciel kloak zarabiają o wiele mniej, niż malarz wizerunków (25:150, tj. 1 do 6), czy budowniczy statków (wszyscy wymienieni wynagradzani są według stawki dziennej, stąd możliwość porównania – chociaż w przypadku malarza może to z naszej perspektywy nieco dziwić - określilibyśmy go przecież jako artystę, a ci powinni być raczej wynagradzani za stworzone dzieła. Nasze postrzeganie świata nie ma akurat w tym przypadku nic do rzeczy. Malarz czy mozaikarz byli po prostu wprawnymi rzemieślnikami. Schematów wynagradzania przedstawionych w taryfie nie powinniśmy traktować jako jedynych stosowanych (czy też do zastosowania) w realnych świecie. Np. pasterz, który w edykcie jest wynagradzany dzienną stawką, mógł być też opłacany miesięcznie (o takich miesięcznych kontraktach wiemy chociażby z dwóch papyrusów z I wieku ne – w jednym z nich pasterz Pnepheros dostaje zapłatę za 4 miesiące pracy)³⁵².

Być może fakt opłacania około połowy pracowników wymienionych w Edykcie wg stawki dziennej jest odbiciem dynamiki rynku pracy.

Znamy około 200 profesji funkcjonujących w III/IV w. Edykt podaje nazwy 1/3 z nich. Wydaje się, że twórcy edyktu skoncentrowali się na **robotnikach najemnych**. Piekarz z taryfy, to z pewnością nie właściciel piekarni, ale pracownik w takiej firmie, jak ta, należąca do prominentnego piekarza Eurysacesa, o którego istnieniu i profesji dowiadujemy się ze zdobionego płaskorzeźbą nagrobka. Co więcej, w odniesieniu do części robotników

³⁵¹ Np. *Edictum...*, 20.1a-4 (zarobki hafciarza uzależnione są od rodzaju materiału: tunika półjedwabna, tunika, jedwabna, chlamida mutyńska, chlamida laodycejska,).

³⁵² P.Lond 3.1171 col 2; Pnepheros: P.Princ.3.152 (<http://papyri.info/ddbdp/p.princ;3;152>).

mamy jasny przekaz o wykonywaniu ich pracy poza domem – oprócz zapłaty w pieniądzu otrzymują bowiem także „utrzymanie”.

Zastanówmy się, jakich grup zawodowych tetrarchowie nie wymienili w tekście edyktu.

Czy właściciel knajpy, takiej jak ta w Ostii, pokazana na poniższej fotografii, mógł czuć się wolny od regulacji Dioklecjana? Sprzedawał przecież wino i jedzenie, a więc i jego dotyczyła taryfa.



Bar w Ostii. Fot. A. Jaroszyński

Nie ma wśród wymienionych rzeźnika, nie ma też wielu zawodów związanych z transportem, w tym – przewoźników morskich i rzecznych, armatorów i marynarzy. *Navicularii* i *nautae* musieli jednak – z założenia -

w znaczący sposób być objęci regulacjami tetrarchów. Koszt transportu morskiego i rzeczno determinuje ich zarobki. Nie ma wśród profesji także lekarzy (choć wymieniony jest weterynarz).

Handlarze rybami i garum, dodawanego niemal do wszystkich potraw³⁵³, w naturalny sposób odczuwać musieli cenowy reżim.



Kram sprzedawcy ryb w Ostii. Fot. A. Jaroszyński

Konstrukcja edyktu, lista towarów i usług nie pozostawia wątpliwości co do tego, że w sposób mniej lub bardziej bezpośredni jego promulgację odczują wszyscy, którzy handlują towarami wymienionymi w taryfie, bądź świadczą usługi, np. transportowe. Do grup tych należą *negotiatores* i *navicularii*. Ci pierwsi stali się „bohaterami” preambuły i, jak można sądzić, według tetrarchów, to między innymi, właśnie ich chciwość przyczyniła się do

³⁵³ Patrz: Apicjusz *O sztuce kulinarnej ksiąg dziesięć*, tłum I. Mikołajczyk, S. Wyszomirski, Toruń 1995; o rybach i ich roli w życiu mieszkańców Cesarstwa patrz: M. Kokoszko *Ryby i ich znaczenie w życiu codziennym ludzi późnego antyku i wczesnego Bizancjum (III-VII w.)*, Łódź 2005.

drożyzny, z którą Dioklecjan chce walczyć. Kupcy i armatorzy mają z sobą wiele wspólnego. To, co wyróżnia ich wśród innych korporacji, to mobilność, związana z wykonywaniem zawodu.

Navicularii stanowili specyficzną grupę zawodową. Wiąże się z nimi także istotny problem terminologiczny. *Navicularius* występuje w źródłach jako spedytor, czasem jako właściciel statku. Teoretycznie *navicularius* nie musiał wchodzić na statek – jego zajęciem było zorganizowanie transportu. *Navicularii* byli grupą zawodową o wyjątkowym statusie³⁵⁴. *Naviculari* byli posiadaczami nieruchomości, posiadali środki pozwalające obywać się bez patronów³⁵⁵. Wilhelm Liebenam zauważał już w roku 1890: „Die bedeutendste und vornehmste dieser Genossenschaften war das corpus naviculariorum”³⁵⁶. Obowiązkiem *navicularii qui annonae urbis serviunt*³⁵⁷ było, w ramach *munus publicus*, przewiezienie towarów – głównie zboża, do Rzymu, a później Konstantynopola, z Afryki, Hiszpanii, Sardynii, Syrii i Egiptu. Wspomniany już Liebenam podkreśla, że działa się to „auf eigene Rechnung und Gefahr”³⁵⁸.

Z mobilnością, o której wyżej, wiąże się istotna cecha obecności w miejscach, w których prowadzona była działalność. I jedni, i drudzy (kupcy i żeglarze), zakładali swe placówki w portach, z których wyruszali i do których zawijali i w miejscach, w których targowali się o cenę wina, garum, czy płaszczy. *Navicularii* i *negotiantes (negotiatores)* występują w dużej

³⁵⁴ *Navicularii* są bodajże najczęściej prezentowaną w źródłach epigraficznych grupą zawodową. Znane i cytowane są np. inskrypcje z Galii, np: *navicularii marini Arelatenses*, XII 672. 692. 697. 704. 7i8. 853. 982. 3318 d. 3318 e. A Narbonne : XII 4398, *navicularius marinus doloniae* N{arbonensis). 4406. 4493-4495. 5972.

³⁵⁵ F. de Martino *Wirtschaftsgeschichte des Alten Rom*, tłum. Brigitte Galsterer Monachium 1985 (1991), s. 463.

³⁵⁶ W. Liebenam *Zur Geschichte und Organisation des römischen Vereinswesens. Drei Untersuchungen*. Leipzig 1890 (Aalen 1964), s. 67.

³⁵⁷ Dig.L 6, 6, 3.

³⁵⁸ W. Liebenam *Zur Geschichte und Organisation ...*, s. 67: „mussten sie dies niunus publicum ausüben,an pünktliche Ehailntung ihrer Pflichten waren sie durch strenge Gesetze dgebn^u) nnd nicht immer werden die ihnen bewilligten Sportein ausgereichthaben, um sie für Verluste zu entschädigen”.

ilości źródeł, doczekali się wielu opracowań naukowych. Nie jest zresztą moim zadaniem szczegółowa analiza stosunkowo pokaźnej bazy źródłowej ani specyfiki korporacji – zrobił to m.in. John E. Stambaugh, który w swej pracy „*The Ancient Roman City*” przedstawił galijskie korporacje zajmujące się transportem morskim i rzeczny, w tym ich sytuację w kontekście społecznym³⁵⁹.

Warto jednak mieć na uwadze rolę, którą jedni i drudzy mogli odegrać w upowszechnianiu wiedzy o edykcje i cenach. Zresztą możliwe, że funkcje, jakie pełnili *negotiatores* (lub: *mercatores*) i *navicularii* mogły być łączone.

Wspomniałem już o wielkiej pracy redakcyjnej włożonej w stworzenie edyktu. Zastanówmy się przez chwilę, czy wiedza o cenach używanych w Cesarstwie była uniwersalna i jak mogła być propagowana. Wielce pomocny będzie w tym względzie tekst Konrada Verbovena z 2009 roku³⁶⁰. Dysponujemy szeregiem źródeł, które pozwalają stwierdzić powszechność korporacji handlowych, obejmujących swym zasięgiem przynajmniej kilka miejsc. Inskrypcje m.in. z Puteoli, Arelate, czy Ostii dowodzą istnienia „obcych” grup kupców i ich aktywnej działalności – także w lokalnych społecznościach. Dotyczy to w szczególności *navicularii* i *negotiatores*, których wiedza o cenach, z oczywistych, profesjonalnych względów,

³⁵⁹J. E. Stambaugh *The Ancient Roman City*, Baltimore 1988. Autor pisze, że elementem wyższej klasy finansowej w Arelate byli wyzwolenicy. Podaje przykład Luciusa Secundiusa Eleutherusa (CIL 12.704), który jako *sevir Augustalis* w Arelate i Marcus Fronto Euporus (CIL 12.982) był *sevirem Augustalis* w *Aquae Sextiae* (Aix), oficerem korporacji *navicularii* w Arelate i patronem kilku innych korporacji w sąsiednich miastach. Każdy z tych *navicularii* był niewolnikiem w znaczącej lokalnej rodzinie posiadającej koneksje w okolicy – to ilustracja, jak lojalni i przedsiębiorczy niewolnicy byli oswobodzani, kontynuowali zajęcie swojego patrona (*master*) i sami dorabiali się fortun.

CIL 12.672 - cesarski *procurator annonae* został uhonorowany jako patron pięciu korporacji *navicularii marini*.

Jednostki tych korporacji mogły wpływać w górę Rhone aż do Lugdunum, ale z pewnością w porcie Arelate następował przeladunek na mniejsze statki. Autor twierdzi, że *nautae* byli właścicielami „berek”, rzeczonymi armatorami „apparently river shippers and barge owners”. Byli też *utricularii*, pływający lekkimi jednostkami, zajmujący się lokalnymi dostawami i obsługą przepraw promowych (CIL 12.714) s.278.

³⁶⁰ K. Verboven, *Resident aliens and translocal merchant collegia in the Roman Empire*, Leiden-Boston 2011.

musiała być duża. *Schola, statio i templum*, to nazwy miejsc, w których gromadzili się, bądź mieszkali kupcy. Zazwyczaj integrowali się całkiem z miejscowymi kolegami po fachu i lokalnymi elitami, choć mogły zdarzać takie wyjątki, o których wspomina Swetoniusz: „Salwidienowi Orfitowi zarzucono, iż wynajął trzy sklepy ze swego domu koło forum dla przedstawicieli miast prowincjonalnych w miejsce postoju”³⁶¹. Plac Korporacji w Ostii jest najlepszym przykładem miejsca, w którym wymienia się towary, usługi i wiadomości. Do dziś na Placu Korporacji znajdujemy często znakomicie zachowane ślady „biur”, w których, jak możemy się domyślać, zawierano transakcje. Teksty, które przetrwały w mozaikowej formie mówią o macierzystych ośrodkach przewoźników.



Ostia. Piazzale delle Corporazioni z lotu ptaka. Fot. A. Jaroszyński

³⁶¹ Swetoniusz, *Nero*, 37 tłum J. Niemirska-Pliszczyńska, Ossolineum 1987, s.257.

Poniżej ilustracje z Placu Korporacji³⁶²



Stanowisko handlarzy pakułami, Fot. A. Jaroszyński

CIL XIV, 4549, 1:

1. c)LODIVS PRIMIGENIVS
2. cl)AVDIVS CRESCENS Q Q
3. STVPPATORES RES(tione)S



Stanowisko handlarzy futrami, Fot. A. Jaroszyński

CIL XIV, 4549, 2:

1. CORPVS PEL
2. LION(um) OST(iensium) ET POR
3. TE(nsium) HIC

³⁶² Odwiedzałem Plac Korporacji kilkakrotnie, kiedy trwały prace renowacyjne większości mozaik. Zrobione przeze mnie fotografie nie oddają w pełni tego, co można oglądać w Ostii obecnie (wnioskuję to z dostępnych w sieci zdjęć: <http://www.ostia-antica.org/piazzale/corp.htm>).



Stanowisko *navicularii* Misuenses (Misua – na wschód od Kartaginy). Fot. A. Jaroszyński

CIL XIV, 4549, 10:

1. NAVICVLARI MISVENSES HIC



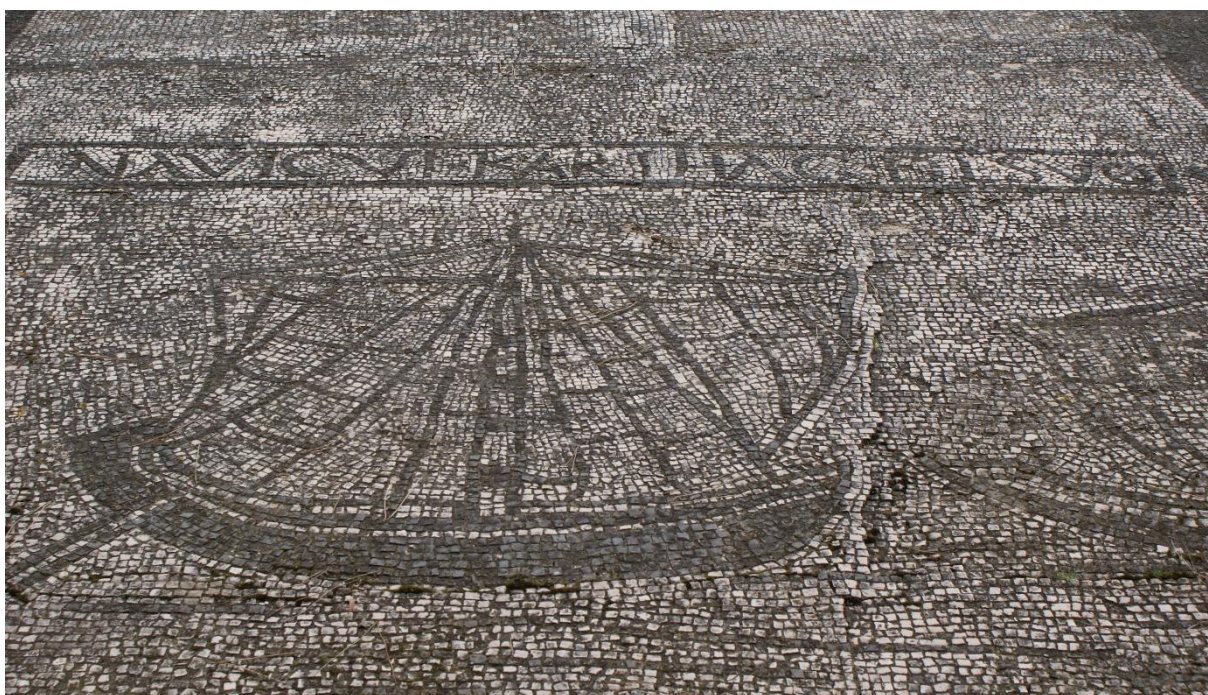
Aleja na Placu Korporacji. Fot. A. Jaroszyński



Stanowisko kupców z Sabraty (Libya), handlujących dzikimi zwierzętami i kością słoniową Fot. A. Jaroszyński

CIL XIV, 4549, 14:

1. STAT SABRATENSIVM



Stanowisko *navicularii* z Kartaginy, Fot. A. Jaroszyński

CIL XIV, 4549, 18:

1. NAVICVL KARTHAG DE SVO



Stanowisko *navicularii* z Turrus Libisonis (Porto Torres, Sardynia), Fot. A. Jaroszyński

CIL XIV, 4549, 19:

1. NAVIC TVRRITANI



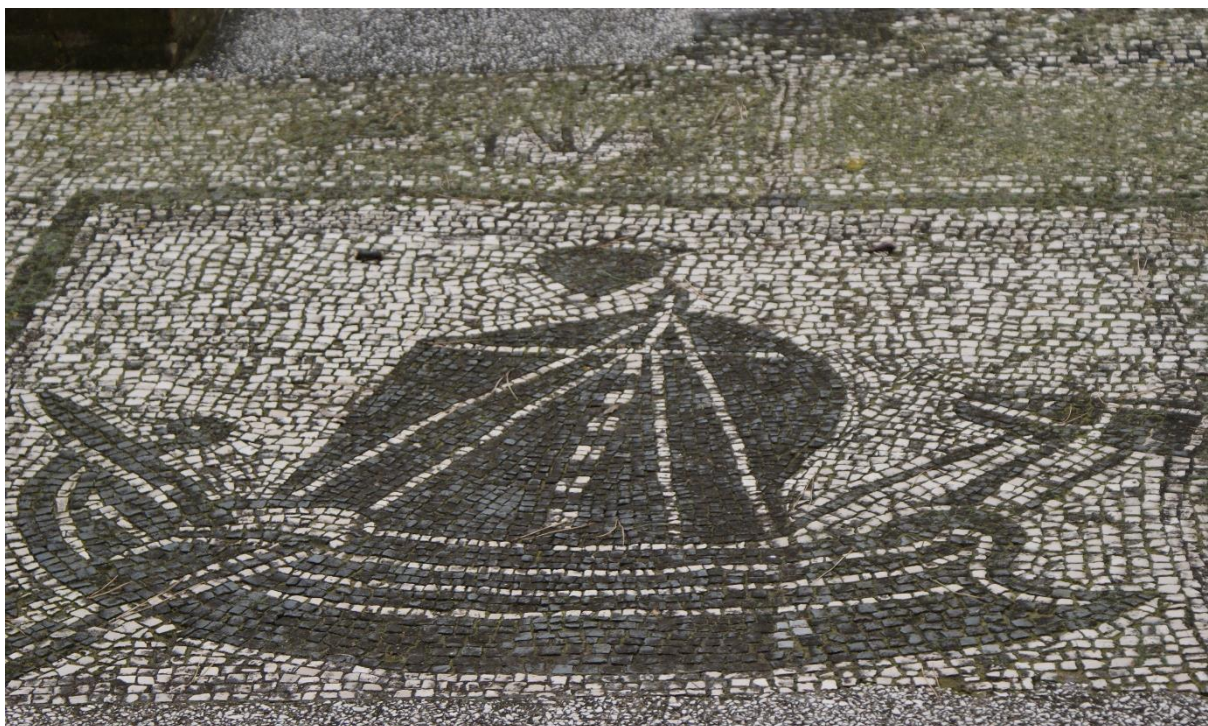
Stanowisko *navicularii* z Carales (Cagliari). Fot. A. Jaroszyński

CIL XIV, 4549, 21:

1. NAVICVL ET NEGOTIANTES

2. KARALITANI

W powyższym przewoźnicy prowadzili interesy wspólnie z kupcami – a może łączyli te funkcje.



Stanowisko kupców z Narbo Martius (Galia). Fot. A. Jaroszyński

CIL XIV, 4549, 32:
1. JNARBONENSES



Stanowisko kupców z Mauretania Caesariensis (Algieria). Fot. A. Jaroszyński

CIL XIV, 4549, 48:
1. M(auretania) C(aesariensis)

Navicularii pojawiają się w 40 aktach prawnych w Kodeksie Teodozjusza – to także dowód ich znaczenia³⁶³

Jest grupa zawodowa, która nie jest wymieniona w edyktie i która tylko w pośredni sposób udczuwać mogłaby regulacje cenowe - lekarze. Znajdziemy, rzecz jasna, szereg specyfików, które pojawiają się w edyktie, a które potrzebne być mogą w medycznej praktyce (choćby opium, czy sylfion), ale generalnie rzecz ujmując usługi lekarskie – pewnie dlatego, że darmowe dla wojska – nie musiały zostać objęte cennikiem. Wydaje się, że chociażby na podstawie znajdujących narzędzi medycznych, których przeznaczenie jesteśmy w stanie zidentyfikować, możliwe było stworzenie listy zabiegów, operacji, kuracji, które mogłyby stanowić odrębny rozdział taryfy³⁶⁴.

Nie można wykluczyć kolejnych znalezisk, związanych z edyktem, choć brak części „medycznej” nie powinien nas zbytnio dziwić. Dan Aparaschivei zauważa, że nie ma źródeł dowodzących różnic w praktykach medycznych stosowanych w środowisku „wojskowym” i „cywilnym”³⁶⁵.

³⁶³ Obszerną, klasyczną już pracą o roli *navicularii* w zaopatrzeniu Imperium w zboże jest monografia B. Sirksa: *Food for Rome*, Amsterdam 2010.

³⁶⁴ Wybór bibliografii dot. tematu w: Maire B., red. *'Greek' and 'Roman' in Latin Medical Texts: Studies in Cultural Change and Exchange in Ancient Medicine* Brill 2014, ss. 58-59.

Interesujący przegląd praktyk medycznych, w tym roślin stosowanych w leczeniu w: Gourevitch D. *Chapitre I. Présence de la médecine rationnelle gréco-romaine en Gaule* [w:] *Revue archéologique du Centre de la France*. Tome 21, fascicule 3, 1982 ss. 203-226.

³⁶⁵ Dan Aparaschivei *Physicians And Medicine In The Roman Army Of Moesia Inferior* [w:] *Dacia N.S.*, tome LVI, Bucarest, 2012, p. 99-118, s. 15: „No ancient source mentions a clear separation between medicine practiced in the civilian environment and that practiced by army medics” .

Do lekarzy zajmujących się medycyną „konwencjonalną” powinni, być może dołączyć masażyści, *unctores*³⁶⁶?



Fragment zbioru rzymskich narzędzi chirurgicznych z British Museum, Fot. A. Jaroszyński

Inną korporacją, której nie wymieniono w edykcje są szewcy, produkujący zarówno dla odbiorców indywidualnych, jak też na rynek „masowy”.

Specjalizacja w ramach rzemiosła implikowała nazwy fachowców wyrabiających poszczególne rodzaje obuwia, np: *crepidarii*, *caligarii*, *solatarii*, *solearii*, *gallicarii*, *calceolarii*, *valigarii*, *crepidarii*, *sandalarii*, *baxarii*³⁶⁷.

³⁶⁶ Występujący np. w inskrypcji, którą opisuje Georges McCracken (G. McCracken *Unpublished Inscriptions from the Roman Campagna* [w:] American Journal of Archaeology, Vol. 36, No. 2 1932, ss. 99-103, s. 101).

³⁶⁷ [Forbes](#) R. J. *Studies In Ancient Technology Vol V* Brill Archive, 1957, s. 60. Ciekawostką byłyby dla nas buty z papirusu lub innych włókien roślinnych produkowane przez korporację *fabri soliarium baxiarium* (CIL VI 9404).

Pamiętać należy, że każdy rzemieślnik, czy kupiec, mający do czynienia z którymkolwiek towarem z edyktu, był od niego (tj. edyktu) zależny. I brak nazw profesji w taryfie także z tej perspektywy musi być postrzegany. A jak wykażę w dalszej części tego rozdziału, kontrola władz obejmowała i w późniejszym okresie dziesiątki towarów, których ceny wytwórcy i kupcy musieli regularnie raportować.

Bardzo kuszące jest potraktowanie edyktu jako spójnej całości. Nigdzie zresztą nie znajdziemy podobnego zestawienia płac i cen. To zestawienie może być zresztą podstawą do kalkulacji siły nabywczej i poziomu życia w Cesarstwie, ale – mimo podjęcia już takiej próby – uważam, że zasadnicze parametry stosowane w podobnych obliczeniach (np. codzienne zapotrzebowanie kaloryczne, ilość pracujących dni w roku) mogą być używane zbyt swobodnie, abyśmy byli w przekonywający i jednoznaczny sposób zdolni do stworzenia obrazu warunków życia w początkach IV wieku naszej ery. Będą to tylko przybliżenia, którymi łatwo manipulować³⁶⁸

Stosunkowo skromny materiał źródłowy, którym dysponujemy, pozwala na dość dużą dowolność interpretacyjną. Ceny stanowią jeden z kluczowych parametrów pozwalających na ocenę działania gospodarki. Badane w określonych odcinkach czasu służą m.in. do identyfikacji takich zjawisk, jak inflacja. Umożliwiają ocenę siły nabywczej.

Niezależnie od ubóstwa posiadanego materiału, szereg badaczy zmierzyło się z tym tematem. Z zestawienia płac jasno wynika, że opłacało się mieć

³⁶⁸Szczegółowa analiza siły nabywczej i poziomu życia na podstawie danych z taryfy: A. Jaroszyński, *Środki transportu...* ss. 77-105.

fach w ręku – specjaliści byli zdecydowanie lepiej opłacani od niewykwalifikowanej siły roboczej. Właśnie dane z edyktu stały się podstawą do kalkulacji m.in. Roberta C. Allena. Wylicza on w swych pracach, że niewykwalifikowany robotnik jest w stanie nabyć ok. 56% zawartości tzw. *respectability basket* (a więc godziwego zestawu dóbr) a 110% zestawu, nazwanego przez Allena „*bare bones basket*”. Uznałem takie wyliczenia za zbyt arbitralne i obarczone ciężarem spekulacji. To model, w którym zmiana parametru zapotrzebowania kalorycznego sprawi, że matematyka obroni założoną tezę, lub nie. Sam podjąłem się niegdyś podobnego ćwiczenia, ale dziś miałbym problem z udowodnieniem słuszności moich wyliczeń³⁶⁹. Nie mamy też żadnych dowodów na to, że dla rzemieślników i usługodawców świadczenie określonej pracy lub usług było dla nich jedynym dochodem.

II. KORPORACJE W ŹRÓDŁACH NORMATYWNYCH

Dwa problemy związane ze źródłami normatywnymi towarzyszyły mi od samego początku zbierania materiałów do mojej dysertacji. O pierwszym wspominałem już we WSTĘPIE. Specyfika tych źródeł zmusza do traktowania ich nie jako dowodów na istnienie rzeczywistości, ale dowodów na próby jej kreowania. W większości przypadków nie mamy możliwości weryfikacji zamysłów ustawodawcy z praktyką dnia codziennego. W przypadku korporacji zawodowych i ich funkcjonowania w czasach tetrarchii pojawił się dodatkowy problem. Źródeł normatywnych związanych ze stowarzyszeniami zawodowymi w okresie panowania Dioklecjana praktycznie nie posiadamy. Dotyczy to zarówno dokumentów państwowych, jak też wewnątrzkorporacyjnych, choć w zachowanym

³⁶⁹ A. Jaroszyński *Środki transportu...* ss. 77-106.

materiale źródłowym z okresu panowania tetrarchów znajduje się wiele reskryptów, których część reguluje nawet pewne aspekty funkcjonowania uczestników życia gospodarczego Imperium, natomiast akty prawne, które znajdujemy w zbiorach Teodozjusza i Justyniana, w bezpośredni sposób wiążące się z korporacjami pochodzą z czasów późniejszych, od Konstantyna Wielkiego poczynając. Możemy jedynie przypuszczać, że status i miejsce w hierarchii społecznej, a także wśród samych grup zawodowych, przywileje i obowiązki, czy funkcjonowanie jako strona w relacji z władzami nie zmieniło się w sposób radykalny w czasach Konstantyna i jego następców i że źródła prawne dają nam również obraz świata zawodowych stowarzyszeń z czasów Dioklecjana.

Ramsay MacMullen w swym artykule o Kodeksie Teodozjusza pisze: “The Code certainly reveals what the emperors intended, but it should be used with great caution by anyone seeking to describe the realities of the times”³⁷⁰.

Źródła te (normatywne) nie wyjaśniają też w zadowalającym stopniu przyczyn, dla których decyzje cesarza i imperialnych urzędników były podejmowane. Kolejna trudność, to praca kompilatorów zbiorów prawa i niebezpieczeństwo dokonania przez nich selekcji materiału, w czasie której mogły zostać pominięte akty prawne mające dla badacza istotne znaczenie³⁷¹.

Niezależnie jednak od powyższych zastrzeżeń twierdzę, że źródła normatywne w przypadku problemów badawczych postawionych w niniejszej dysertacji niosą z sobą dużą wartość poznawczą. I choć zakres

³⁷⁰ R. MacMullen *Social Mobility and the Theodosian Code* [w:]: *The Journal of Roman Studies*, Vol. 54, (1964), s. 53.

³⁷¹ Patrz: uwagi Daniëlle Sloopjes *The governor and his subjects in the later roman empire*, Leiden, Boston 2006, ss.8-9.

czasowy mojej pracy wiąże się ściśle z tetrarchiczną formą rządów w Imperium Romanum, w przypadku określenia prawnego statusu różnych grup zawodowych sięgnę do aktów prawnych powstałych poza tym zakresem.

Poziom prawa państwowego nie jest jedynym nas interesującym. Istnieje bowiem jeszcze inna grupa źródeł normatywnych, która nierozzerwalnie łączy się z korporacjami – to ich statuty i dokumenty z czynności prawnych, będących udziałem korporacji. Należy jednak rozpatrywać je w odmiennych kategoriach. Statut stowarzyszenia jest jego aktem wewnętrznym. Nie mamy podstaw, aby twierdzić, że administracja cesarska, w interesującym nas okresie, na szczeblu centralnym, jak i lokalnym ingerowała w treść i strukturę statutów. Nie było zresztą takiej potrzeby, skoro i tak inne akty prawne określały pozycję wielu grup zawodowych w państwie.

Simon Corcoran w swej pracy *“The empire of the tetrarchs: imperial pronouncements and government, AD 284-324”*³⁷² zebrał dane dotyczące jurysprudenckiej aktywności tetrarchów. Skatalogował on decyzje prawo stanowiące i interpretacje prawa, które zostały wydane w okresie 40 lat. Podana przez niego cezura pokrywa się zasadniczo z przedziałem czasowym niniejszej dysertacji, sama praca zaś znacząco ułatwia poruszanie się wśród źródeł. Niestety, *Codex Gregorianus* i *Codex Hermogenianus*, które powstały w okresie panowania tetrarchów nie zachowały się, ale obficie czerpała z nich kodyfikacja Justyniana³⁷³.

³⁷² S. Corcoran *The empire of the tetrarchs: imperial pronouncements and government, AD 284-324*, Oxford 2000.

³⁷³ S. Corcoran, op. cit., ss. 25 – 41; wg ustaleń S. Corcorana *Codex Gregorianus* został skompilowany ok. 292 roku i zawierał konstytucje cesarskie od czasów Hadriana do roku 291; *Codex Hermogenianus* powstał najprawdopodobniej w roku 295 i zawierał głównie prywatne reskrypty z lat 293-294; patrz także: R Rees, *Diocletian and the tetrarchy*, Edinburgh 2004, s.33.

S. Corcoran podaje liczbę 1150 reskryptów pochodzących z okresu panowania Dioklecjana³⁷⁴. Przeanalizowałem je wszystkie i - niestety - **żaden** nie dotyczy relacji korporacja - władza w obszarze mnie interesującym.

Co ciekawe, nie istniała formalna droga „pocztowa”, którą kierowano zapytania do cesarza i sam wnioskujący musiał zadbać o doręczenie władcy podania. Pośrednikami bywali np. żołnierze³⁷⁵. Reskrypty cesarskie były częścią systemu *responsa prudentum*, w którym władca występował jako ostateczny, najroztropniejszy sędzia³⁷⁶. Oczywiście, interesować nas one będą o tyle, o ile znajdziemy w nich ślady oceniania bądź kreowania gospodarczej rzeczywistości.

W Kodeksie Justyniana znajdujemy reskrypt Dioklecjana skierowany do jednego z weteranów (Mucatraulosa?) dotyczący unieważnienia sprzedaży w sytuacji, gdy cena wydawać mogła się kupującemu za droga (po fakcie nabycia towaru)³⁷⁷. Reskrypty dotyczą w dużej części próśb o zwolnienie od powinności świadczonych na rzecz państwa w pracy lub daninie. Część tych próśb załatwianych było odmownie, jak np. niedatowana prośba filozofa, Polymnestra³⁷⁸, organisty wodnego Attalosa³⁷⁹, czy nauczyciela

³⁷⁴ S. Corcoran, op. cit. , s.26.

³⁷⁵ P.Oxy. 3366.

³⁷⁶ S. Corcoran, op. cit. , s. 49.

³⁷⁷ CJ, 4.44.7, *Imperatores Diocletianus, Maximianus . Ratas manere semper perfectas iure venditiones vestra etiam interest. Nam si oblato pretio rescindere venditionem facile permittatur, eveniet, ut et si quid vos laboribus vestris a fisco nostro vel a privato comparaveritis, eadem lege conveniamini, quam vobis tribui postulatis * DIOCL. ET MAXIM. AA. ET CC. MUCATRAULO MIL. * <A 293 > .*

³⁷⁸ CJ, 10.42.6 *Imperatores Diocletianus, Maximianus . Professio et desiderium tuum inter se discrepant. Nam cum philosophum te esse proponas, vinceris avaritiae caecitate et onera quae patrimonio tuo iniunguntur solus recusare conaris. Quod frustra te facere ceterorum exemplo poteris edocer * DIOCL. ET MAXIM. AA. POLYMNESTRO.*

³⁷⁹ CJ 10.48.4, *Imperatores Diocletianus, Maximianus . Hydraulae munerum civilium immunitatem sibi iure concessam probare minime possunt. * DIOCL. ET MAXIM. AA. ATTALO. * <A XXX > .*

rachunków (Malchosa?)³⁸⁰, zdarzają się też zwarte w odpowiedziach informacje o decydującym głosie dekurionów w poruszanych kwestiach³⁸¹.

W Kodeksie Teodozjusza najwcześniejsza konstytucja datowana jest na rok 313. S. Corcoran zapewne pomylił się, umieszczając konstytucję XIII.10.2 w roku 312. Dwa wydania Kodeksu, którymi dysponuję umieszczają ją z tą właśnie datą .

Kodeks ten zawiera szereg konstytucji związanych z obciążeniami podatkowymi i innymi obowiązkami różnych grup zawodowych. Dostarcza też danych o zwolnieniach z obowiązkowych świadczeń. Niestety, zdecydowana większość aktów prawnych wydanych została po interesującym nas okresie. Sądzę jednak, że przytoczenie przynajmniej kilku z nich jest zasadne. Określają one bowiem sposób postrzegania przez państwo wielu grup zawodowych, pozwalają też zdefiniować te, które określić można jako „strategiczne”. Tytuł 4 trzynastej Księgi Kodeksu (*De Excusationibus Artificium*) przynosi długą listę rzemieślników zwolnionych z obowiązkowej służby publicznej. Cesarz Konstantyn pisząc do Maksymusa, prefekta pretorianów, 2 sierpnia 337 roku zwraca uwagę na to, że rzemieślnicy mieszkający w **każdym mieście**, wykonujący zawód wymieniony w załączonej liście będą uwolnieni od ciężaru obowiązkowej służby na rzecz państwa, bo ich czas wolny powinien być poświęcony na doskonalenie swoich umiejętności i przekazywanie ich dzieciom³⁸².

Na liście znaleźli się:

³⁸⁰ CJ, 10.53.4, *Imperatores Diocletianus, Maximianus . Oratione divi pii liberalium studiorum professores, non etiam calculatores continentur.* * DIOCL. ET MAXIM. AA. MALCHO. *<A XXX >.

³⁸¹ CJ, 10.53.5, *Imperatores Diocletianus, Maximianus . Nec intra numerum praestitutum ordine invito medicos immunitatem habere saepe constitutum est, cum oportet eis decreto decurionum immunitatem tribui.* * DIOCL. ET MAXIM. AA. ET CC. CONCEDEMONI. *<A XXX >.

³⁸² CTh XIII.4.2. *Artifices artium brevi subdito comprehensarum per singulas civitates morantes ab universis muneribus vacare praecipimus, si quidem ediscendis artibus otium sit adcommodandum; quo magis cupiant et ipsi peritiores fieri et suos filios erudire.*

Architecti, Laquerarii, Albarii, Tignarii, Medici, Lapidarii, Argentarii, Structores, Mulomedici, Quadatarii, Barbaricarii, Scasores, Pictores, Sculptores, Diatritarii, Intestinarii, Statuarii, Musivarii, Aerarii, Ferrarii, Marmorarii, Desautores, Fusores, Blattiarii, Tessellarii, Aurifices, Specularii, Carpentarii, Aquae libratores, Vitriarii, Eborarii, Fullones, Figuli, Plumbarii, Pelliones.

Wśród wymienionych profesji/korporacji są i te, które znajdziemy w edykcje Dioklecjana, jak *intestinarius*, czy *musivarius* (tu pisany przez „iv”, a nie, jak spotka się często w źródłach „e”).

Zestawienie większości korporacji funkcjonujących w Cesarstwie zawarł w swej pracy A. Demandt³⁸³. Znalazłem w nim jednak istotną nieścisłość. A. Demandt pisze, że w CTh XIII.4.2 zwolniono zbieraczy skorupiaków, z których wytwarzano purpurę, z obciążeń na rzecz państwa (*337 wurden die Purpurschneckensammler von Staatlasten befreit*)³⁸⁴. Kodeks mówi zaś o **farbiarzach**. To zupełnie różne pojęcia. *Blattiarii* to farbiarze, a *conchylioleguli* – to zbieracze, wymienieni np. w CTh. XIII.1.9³⁸⁵ posiadający prawnie odmienny status.

W konstytucji Walentyniana, Walensa, Gracjana, kierowanej do Leoncjusza, prefekta Fenicji znajdującej się w części *De lustrali collatione*, zbieracze i kupcy (*mercatores*) innych korporacji są **zobowiązani** do płacenia podatku. Bo, jak głosi treść aktu, beneficja dla wybranych nie powinny być powszechnym udziałem plebsu (*Beneficium enim quibusdam datum plebis iniuria est*).

Analizując zapisy Kodeksu mówiące o obciążeniach należy pamiętać, że w przypadku wielu wytwórców część ich produkcji przekazywana musiała być

³⁸³ A. Demandt *Die Spätantike. Römische Geschichte von Diokletian bis Justynian*, Monachium 2007.

³⁸⁴ A. Demandt, op. cit. s.408.

³⁸⁵ CTh, XIII.1.9., konstytucja Walentyniana, Walensa i Gracjana z 372 roku adresowana do Klaudiusza, prokonsula Afryki.

państwu. Jak pisze W. Treadgold, inflacja mająca miejsce w III wieku uczyniła podatki pobierane w pieniądzu bezwartościowymi i rząd coraz częściej sięgał po „podatki w naturze”. Były to np. ubrania dla żołnierzy, lub zboże dla mieszkańców miast³⁸⁶. Nie miejsce tu na polemikę z pierwszą częścią tego stanowiska, jest natomiast faktem funkcjonowanie systemu danin.

Nie chcę też przedstawiać szczegółowej analizy zawartości Kodeksów w odniesieniu do korporacji. Ważne jest jednak, moim zdaniem, spojrzenie na dziedzinę i zagadnienia, które władza aktami prawnymi próbował regulować.

Wiadomo, że w przypadku należności podatkowych stosowano ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZBIOROWĄ. Zapis w Kodeksie Teodozjusza stawia w dość ciekawym świetle kwestię odpowiedzialności za płacenie podatku - korporacje mają wybierać spośród swoich członków (*de corpore suo*) osoby odpowiedzialne za wypełnianie przez należących do cechu tego obowiązku³⁸⁷.

Państwo było też władne usankcjonować, bądź narzucić PRAKTYKI MONOPOLISTYCZNE.

Tragarze – *De saccariis portus Romae* (od: sacci) – wywalczyli(?) przymus skorzystania ze swych usług w Ostii, w przeciwnym razie piąta część wartości towaru przeznaczona będzie na skarb państwa.

³⁸⁶ W. Treadgold *A History of the Byzantine State and Society*, Stanford 1997, s.16.

³⁸⁷ CTh. XIII.1.17, 4 czerwca 399: *Arcadius et Honorius aa. Ianuarino consulari Numidiae. A negotiatoribus aurum lustrale dependi non ignoramus et cum ad eos soleat distributionis cura recurrere, quos necessitas collationis adstringit, non convenit municipes hoc onere subiacere. Sciant igitur de corpore suo, sicut in omnibus fere civitatibus, mancipis eligere absque ulla aerarii nostri deminutione, a curialibus alienae functionis distributione reiecta. Dat. prid. non. iun. Mediolano Theodoro v. c. cons. (399 iun. 4).*

8 VI 364 Walentynian i Walens pisali do Symmachu, Prefekta Miasta (CTh 14.22.1):

Omnia, quaecumque advexerint privati ad portum urbis aeternae, per ipsos saccarios vel eos, qui se huic corpori permiscere desiderant, magnificentia tua iubeat comportari et pro temporum varietate mercedes considerata iusta aestimatione taxari, ita ut, si claruerit aliquem privatum per suos adventicias species comportare, quinta pars eius speciei fisco lucrativa vindicetur.

Wydaje się jednak, że najważniejszym tematem dyskusji na temat funkcjonowania korporacji w późnym antyku jest przywiązanie do zrzeszenia i ograniczenie mobilności.

W. Ceran, zgodnie z tradycyjną perspektywą historyczną pisał: „Pogłębiający się kryzys ekonomiczny rujnował życie ekonomiczne Imperium, wielu członków korporacji, którym regularne zatrudnienie nie pozwalało na osiągnięcie wystarczającego poziomu życia porzucało swoją pracę i korporacje, tym samym zostawiając powinności (*duties*), od których miasto było zależne”; państwo zastosowało środki przymusu, aby zatrzymać ludzi w zawodach związanych z rzemiosłem, handlem i transportem – *the state took coercive measures*.³⁸⁸ Klasyczna opinia o przypisaniu do zawodu i do obowiązków kuriałów jest obecna w pracach Mazzarino, Rostoffcewa, Bury’ego i innych. Wynika ona przede wszystkim z analizy źródeł normatywnych (*legal sources*).

Ramsay McMullen wyliczał natomiast: „Rzeźnik, piekarz, spedytor (*shipper*), senator, górnik w kopalni soli, żeglarz, żołnierz, kowal (*sword-*

³⁸⁸ W. Ceran *Stagnation Or Fluctuation In Early Byzantine Society?* [w:] *Byzantinoslavica XXXI*, Prague 1970, s. 193.

smith), tkacz jedwabiu, itd. wszyscy podlegali prawom ograniczającym wolny wybór miejsca zamieszkania, zajęcia, kupców ich własności³⁸⁹.

Aleksander Demandt zauważa, że w późnym antyku produkty, jak też formy produkcji były w znacznej mierze podobne do wcześniejszych. Zauważalne są jednak wysiłki państwa w celu wprowadzenia regulacji, które stabilizowałyby społeczno-ekonomiczne stosunki na wsi, aby zapewnić zagrożone zaopatrzenie dużych miast i wojska³⁹⁰.

Nieco inny pogląd na kwestie ograniczeń narzucanych korporacjom ma B. Sirks³⁹¹. Podkreśla on, że w opinii J.-P. Waltzinga i A. Demandta władcy Cesarstwa wkraczali w życie społeczne i ekonomiczne w celu ich stabilizacji i odnowy i ta interwencja była widoczna szczególnie w przypadku tych regulacji, które czyniły profesje i status społeczny obowiązkowymi i dziedzicznymi. Te kroki jednak nie przeszkodziły dającej się obserwować dużej mobilności społecznej³⁹²; rząd nie był w stanie narzucać swej woli swym poddanym³⁹³. Sirks twierdzi, że tezy o państwowym interwencjonizmie, bądź przynajmniej o próbach jego zastosowania są nieuprawnione, a swoje poglądy opiera na analizie aktów prawnych, które miałyby wprowadzać przymus (*compulsion*); Sirks uważa, że akty te co najwyżej mają na celu zachowanie status quo w strukturze społeczno-ekonomicznej cesarstwa, z pewnymi cechami stopniowego rozwoju³⁹⁴.

³⁸⁹ R. MacMullen, Ramsay *Social mobility and the Theodosian Code* [w:] *Journal of Roman Studies*, vol.54 (1964) s. 49.

³⁹⁰ A. Demandt *Die Spätantike. Römische Geschichte von Diokletian bis Justynian*, Monachium 2007, s. 387.

³⁹¹ B. Sirks *Did the Late Roman Government Try to Tie People to Their profession or Status?* [w:] *TYCHE* 1993, ss. 159-175.

³⁹² B.Sirks op. cit. s.160: „there was, apparently much social mobility”.

³⁹³ B.Sirks op. cit. s.160: „the government was incapable of forcing its will upon its subjects”.

³⁹⁴ B.Sirks op. cit. s.160: „with some adaptations of an evolutionary nature”

Już F. De Robertis powątpiewał w powszechność dziedziczenia profesji, wątpliwości zgłaszał też F. Teja, pisząc, że tylko część ludzi utrzymujących się z pracy funkcjonowała w strukturach korporacji³⁹⁵.

Należy podkreślić, że tylko niewielka część mieszkańców Cesarstwa była zobowiązana do świadczenia usług na rzecz państwa, co wcale nie znaczy, że musiało się to odbywać w ramach wykonywanego zawodu. W praktyce zajęcie przechodziło z ojca na syna, ale nie to jest przedmiotem dywagacji Sirksa – chodzi o analizę państwowego przymusu.

B. Sirks relacjonuje dyskusję, jaką toczą od lat uczeni. W. Ceran twierdził, na podstawie pism Jana Chryzostoma, że zajęcie wybierano swobodnie, głównie w pogoni za zyskiem (Teja, opierając się na pracach Ojców Kościoła pisze, że tak było też na Zachodzie).

Przymus nie występował też w armii (“the army and the Imperial service do not show such compulsory character”)³⁹⁶.

Podobnie jak J.-P. Waltzing, F. M. De Robertis rozróżnia korporacje, których członkowie musieli świadczyć swe usługi (zgodne z wykonywanym zawodem) na rzecz państwa oraz te, których członkowie wykonywali na rzecz państwa usługi nie związane ze swoją profesją³⁹⁷. Według Sirksa istniejące korporacje nie były stowarzyszeniami zawodowymi. Nie obejmowały wszystkich wykonujących dany zawód, nie działały też na rzecz wspólnego dobra swoich członków, nie były też obligatoryjne. To teza w dużej mierze dyskusyjna, nie będę jednak z nią w tej chwili polemizował – obalają ją argumenty z części wstępu poświęconej literaturze i badaniom nad

³⁹⁵ R. Teja *Las corporaciones romanas municipales en El Bajo Imperio: alcance y naturaleza* [w:] *Hispania Antiqua* 3 (1973) 153-177.

³⁹⁶ B. Sirks op. cit. s. 161.

³⁹⁷ F. De Robertis *Storia delle corporazioni e del regime associativo nel mondo Romano*, Bari 1971, II 106-107, Waltzing II 258-259.

korporacjami. Istotne jest jednak skonstatowanie rozbieżności w ocenie rzeczywistości prawnej z tą codzienną praktyką.

Ciekawym zjawiskiem, związanym z przypisaniem do korporacji, było jednoczesne członkostwo w kilku stowarzyszeniach (piszę o tym wcześniej odwołując się do przykładu Ostii).

W dyskusji nad przypisaniem do zawodu należy uwzględnić także temat możliwość zmiany korporacji. Ciekawy jest tu przypadek niejakiego Paulusa z Oxyrynchos (P. Ryl. 4.654, datowany na 302 – 309), o którego starają się murarze (οἱ οἰκόδομοι) w czasie, gdy terminuje on jako tkacz³⁹⁸. Nie znamy zakończenia sporu, nie wiemy też, czy Paulus miał wybór, czy też decyzję podejmowały collegia. Ryzykownym byłoby spekulowanie nad powodem konfliktu, choć może dała o sobie znać kwestia obciążeń podatkowych solidarnie ponoszonych przez członków korporacji – wówczas każda para rąk do pracy była przydatna.

³⁹⁸ Transkrypcja P Ryl. 4. 654 z DDbDP

1[-ca.?-]ruṣṣ[.]c[.]s. up. [. .] . . [.]. cīvi[ta]e

½ Oxurunch[itarum]

[. . .] pago . cīvitat[is Oxur]unch[i]tarum [A]polinar[i]us dix(it):

[λινούφο]ς τὴν τέχνην ἐστίν, σύνδ[ικον] δὲ εἶναι δεῖ τοῦ τὴν ἐργασίαν πληροῦν-

5 [τος· ἔσ]τιν γὰρ αὐτῷ συνεργὸς Παῦλο[ς] οὗτος μαθητὴς μὲν τυγχάνον(*), εἰς
[ἄσκησι]ν δὲ τῆς τέχνης ἀφεικόμενος(*). οὗτοι δὲ καθ' ἑαυτοὺς ὡς οὐκ ὀλίγα
[ταῖς δημ]οσίαις τυγχάνουσαι(*) χρειᾶς χρήσιμοι [ο] καὶ σὺ οὐμὸς(*) δεσπότης συν-
[οῖδας. τ]ῷ γὰρ ἀναβολικῷ πλῖστα(*) συντελουσαι(*), καὶ ὅσαπερ ἀπὸ τούτων ἀπερ-
[γάζεσθα]ι δεῖ. ἀλ'(*) οἱ οἰκόδομοι δικουσαι(*) τῆς τοσαύτης ἐπειγούσης χρειᾶς
10 [ὡς ἀργοὺς] τούτους μόνον συνορᾶν. τὸν γὰρ δὲ βοηθούμενον οἰκ[ό]δομον
[ποιῆσ]αι σπουδασζουσαι(*) λινούφον τυγχάνοντ' ἀπράγμονα τολμοῦστεις(*)
παρα[ν]ομότατον(*). τῆς μὲν γὰρ τέχνης ἦν μεμάθηκεν ἀποσπασειν(*),
ἐτέρα[v] δὲ τὴν τῶν οἰκοδόμων ἐκδειδάξει(*) βούλονται. ἐπὶ γυναίῳ τῇ οἰκείᾳ(*)
φυλαχθῆναι δεῖ αὐτὸν {προσήκει} εἶνα(*) μηδεμίαν ὑπὸ τῶν οἰκοδόμων(*) πάσ-
χοι βίαν. προνοεῖσθαι τούτου τὸν στρατηγὸν καὶ τὸν λογιστὴν ἀξειοῖ(*).

15 Maximian[us] v(ir) p(erfectissimus) iuridicus Aeg(ypti) dix(it):

ὁ λογιστὴς καὶ σ[τ]ρατηγὸς προνοήσονται εἰς τὰ ὑπ[ὸ] τοῦ[τ]ων κατηγορημένα εἰ τὴν]
τέχνην ἐκμημάθηκεν(*) καὶ ἤδη ἐν ταύτῃ τῇ ἐργασίᾳ ἐστὶν εἰς ἑτέραν μὴ
μεταφέρεσθαι τέχνην.

III. DEKLARACJE CEN

Tytuł tego podrozdziału wymaga krótkiego wyjaśnienia. Nie odnoszę się w nim bowiem bezpośrednio do edyktu Dioklecjana, jako rezultatu prac redakcyjnych rzesz skrybów, zbierających informację o cenach rynkowych i kosztach pracy. Nie mamy zresztą dowodu, który wprost świadczyłby o takim procesie. Sięgnę jednak do czasów tetrarchów i praktyki zarządzania, która – jak wiele na to wskazuje – wykształciła się właśnie w czasie panowania Dioklecjana i współrządców. Ślady bezsprzecznej kontroli państwa nad rynkiem, korporacjami i cenami znajdziemy w egipskich papiirusach, w dokumentach określanych jako deklaracje cen i o nich traktuje ta część mojej pracy.

Dojście Dioklecjana do władzy spowodowało znaczący wstrząs w lokalnej egipskiej administracji³⁹⁹. A. Bowman pisze: „*The reforms under Diocletian and his immediate successors (...) amount to a radical overhaul of the Egyptian administration*”⁴⁰⁰.

Nie jest moim celem analiza rozwoju administracji egipskiej na przestrzeni wieków. Istotnych powinno być dla nas kilka faktów sytuujących tę część imperium w okresie panowania tetrarchów. W czasach Dioklecjana Egipt przestał być jedną prowincją, został podzielony na mniejsze części.

Każda z nich zarządzana była przez prezesa (*praeses*). Najpewniej cesarz zakończył funkcjonowanie urzędu *epistratega*, zanikającego na początku IV wieku⁴⁰¹, a nomy zostały podzielone na *pagi*, zarządzane przez *praepositus pagi*. Nom Oxyrynchos był podzielony na 10 takich jednostek, a np. Hermopolis na 15 (a w okresie późniejszym 17).

³⁹⁹ B. Kelly *Petitions, Litigation and Social Control in Roman Egypt*, Oxford 2011, s. 31

⁴⁰⁰ *The Cambridge Ancient History*, t. XII, red. A. Bowman, A. Cameron, P. Garnsey, Cambridge 2007, s.319.

⁴⁰¹ *The Cambridge Ancient History*, t. XII s.319.

Egipt pod panowaniem Dioklecjana doświadczył administracyjnego wstrząsu. Nie tylko dlatego, że cesarz musiał zdławić rewoltę Domitiusa Domitianusa w 297/8. Jeszcze w 287/8 roku rozpoczęto, jak w pozostałej części cesarstwa, pięcioletni okres podatkowy. Nieco później mennica w Aleksandrii dołączyła do pozostałych i biła spójną imperialną monetę.

Studia nad ekonomią Egiptu czasów Cesarstwa obarczone były w przeszłości przekonaniem o unikalności tej prowincji w skali całego Imperium i nie zasługiwały na miano reprezentatywnych w skali całego państwa (o tym ulegającym zmianie poglądzie wspomina m.in. Matt Gibbs w rozdziale „Manufacture, Trade and Economy” w „The Oxford Handbook of Roman Egypt”⁴⁰²), a garść – jak się wydaje słusznych uwag – dorzuca też Clifford Ando. Będą one istotne dla oceny źródeł, o których za chwilę: „wiele biurokratycznych protokołów i administracyjnych procedur jest znanych od dawna, a czasem wyłącznie, ze świadectw w egipskich papiirusach. Są to m.in. rejestry urodzin i śmierci, rejestry transakcji obrotu nieruchomościami, system podatkowy i mechanizmy sądowych postępowań. Był czas, gdy badacze dogmatycznie utrzymywali, że Rzymski Egipt był wyjątkowy i tym samym jego baza źródłowa nie powinna być włączana do prób rekonstrukcji powszechnych praktyk. Epigraficzne i papirologiczne odkrycia ostatnich dwóch dziesięcioleci radykalnie zmieniły stosunek uczonych do tej kwestii. Główną przyczyną problemu jest asymetryczna natura naszej bazy źródłowej (systematically asymmetrical nature of our evidence). W Egipcie ocalało wiele dokumentów, mających źródło w cesarskiej administracji, świadczących o obszarach zainteresowań państwa i stosowanych procedurach. Niemalże w każdej innej części

⁴⁰² M. Gibbs *Manufacture, Trade, and the Economy* [w:] *The Oxford Handbook of Roman Egypt*, red. Ch. Riggs, Oxford 2012, s. 38.

Cesarstwa ocalały jedynie teksty osób prywatnych, lub lokalnych grup (local collectives), którym wydawało się zasadne wyryć je w bronzie, lub kamieniu, a ich skłonności do odtwarzania protokołu i języka oficjalnych tekstów było bardzo zróżnicowane⁴⁰³.

Egipt przełomu III i IV w. jest częścią Cesarstwa szczególnie interesującą. Całe Cesarstwo zresztą – o czym mowa wielokrotnie wcześniej, doświadczało radykalnych zmian w wielu aspektach życia. W celu sprawnego zarządzania państwem, zacieśnienia kontroli rządowej nad systemem podatkowym i skutecznym wprowadzaniem ustaw, Dioklecjan dokonał nowego podziału terytorialnego państwa, stworzył też nowy system biurokracji.

Zmniejszenie obszaru prowincji, aby - wg. Laktancjusza - „wszystkich trzymać w strachu”, faktycznie miało usprawnić łańcuch komunikacji. Nowy podział administracyjny wymuszał pojawienie się nowych stanowisk i całej rzeszy urzędników (to zresztą jeden z obiektów ataku Laktancjusza). Zmniejszenie liczby podległych miast i poddanych zapewnić miało jednak bardziej efektywne działania namiestników prowincji.

Pochodzące z Egiptu źródła (papirusy i ostraka) do historii antyku, w tym historii Cesarstwa, mają wartość szczególną. Być może właśnie papirusy są najbardziej fascynującą grupą źródeł. Nie istnieje żadna inna porównywalna grupa artefaktów, przynoszących tak ogromną ilość danych dotyczących życia codziennego, w tym: procesów gospodarczych. To wręcz bezcenne źródło o systemie podatkowym, który jest zawsze jednym z kluczowych

⁴⁰³ C. Ando *The Administration of the Provinces* [w:] *A Companion To The Roman Empire*, red. D. S. Potter, Blackwell 2006, s. 178-179.

elementów każdej gospodarki - czas antyku nie jest tu czymś wyjątkowym. Nasza wiedza o rzymskim systemie fiskalnym z pewnością nie jest pełna i nie potrafimy w szczegółach odtworzyć jego wszystkich parametrów. Wydaje się jednak, że ten aspekt codziennego życia jest stosunkowo dobrze zbadany – w dużej mierze dzięki informacjom pochodzącym z papyrusów (przykładem zbioru, zawierającego takie dane jest tzw. archiwum Papnuthisa i Dorotheusa)⁴⁰⁴.

Jeszcze słów kilka o rzymskim systemie podatkowym. W początkach Cesarstwa funkcjonowały trzy główne grupy podatków: podatek od majątku (ziemskiego) (*tributum soli*), pogłównne (*tributum capitis*)⁴⁰⁵ i opłaty celne (*portoria*). Trzy czwarte ludności związane było z produkcją rolną – gospodarka rzymska była przecież gospodarką agrarną. W Cesarstwie początku IV wieku nie funkcjonował podatek dochodowy. W roku 324 Konstantyn wprowadził *chrysargyron*.

Roger S. Bagnall w swej pracy „Egypt in Late Antiquity” wspomina o podatku, występującym w źródłach jako *epikephalaion* (pogłównne). Jego pobór odnotowano tylko w Oxyrynchos i to w okresie 297/8 – 319/320 – być może miał on charakter podatku lokalnego. Nie ma jasnej odpowiedzi, kto jemu podlegał. Bagnall spekuluje, że jego płatnikami mogli być nie-rezydenci Oxyrynchos, prowadzący jakąś działalność handlową⁴⁰⁶.

Papirusy przekazują nam obraz dość złożonego systemu podatkowego, funkcjonującego w czasach Konstantyna. Po przejęciu przez niego władzy nad Egiptem (po pokonaniu Licyniusza) w 324 roku system podatkowy w kraju nad Nilem oparty został o kwoty związane z jednostkami powierzchni.

⁴⁰⁴ J.A. (Sander) Boek *Taxation in the later Roman Empire*, MPhil Thesis Ancient History Institute of History, Faculty of Arts, Leiden University.

⁴⁰⁵ A. Berger *Encyclopedic Dictionary of Roman Law*, T. 43, Philadelphia 1953, s.745.

⁴⁰⁶ R. S. Bagnall *Egypt in Late Antiquity*, Princeton 1996, s.154.

Podstawą była *aroura*, natomiast administracja centralna żądała podatku z większych jednostek, obejmujących 2000 – 3000 *arouras*. Wg kalkulacji zaprezentowanej przez Bagnalla, około 2,1 *artab* zboża z jednej *aroury* wymagane było w ciągu roku, przy czym wartość ta mogła ulegać zmianie, w zależności od sytuacji szczególnych, takich jak wojna⁴⁰⁷. Taka była przybliżona wartość 1/20 solidusa (tj. 1.2 karata).

Informacja o wysokości należnego podatku spływała do nomów, a każda miejscowość w nomie odpowiadała za jego ściąganie. Na poziomie wioski *sitologoi* odpowiadali za podatki (*wheat and barley taxes*), za inne podatki odpowiadali *apaitetai*. Przejmowali je od nich „otrzymujący” – *apodektai*, bądź *hypodektai*. Superintendenci (*epimeletai*) pilnowali, aby otrzymali je *diadotai* (dystrybutorzy).

Równoległe do tego modelu działającego na poziomie nomu wykonywał swoją pracę (od roku 307/8) *praepositus pagi*, który w podległej mu strukturze – *pagus* – nadzorował realizację przypisanych liturgii. Za pobór podatków zbiorowo odpowiadała rada miejska, niezależnie od wyznaczonego przez siebie urzędnika – egzaktora.

Taka była teoria, a model ten w rzeczywistości (wg Bagnalla) wyglądał nieco inaczej – urzędnicy odpowiedzialni za egzekucję liturgii brali pomocników, *boethoi*. Takie role pełnili właśnie wspomniani wyżej Papnuthis i Dorotheus. Bracia działali w drugiej połowie IV wieku. To nie jest, co prawda okres, który bezpośrednio łączy się z przedmiotem moich zainteresowań, ale – jeśli mówimy o wiedzy ekonomicznej czerpanej z papyrusów, to archiwum dwóch egipskich urzędników nie może zostać pominięte.

⁴⁰⁷ R. S. Bagnall *Egypt ...*, s.157.

Wspominałem już, że korzystałem w czasie swych badań z papirusów już opublikowanych i posiadających transkrypcje. Patrząc na kopie oryginalnych dokumentów, znajdujących w Oxyrynchos, czy Tebtunis jestem pełen pokory i podziwu dla umiejętności wielu badaczy. Oni czasem się spierają, wytykają sobie błędy w odczytach, kwestionują wyniki analiz, ale - niemalże codziennie obcując z efektami pracy papirologów- nie odważyłbym się komentować ich wysiłku.

Pewien obraz metod stosowanych przez współczesną papirologię daje lektura tekstu Paula Schuberta „*Editing a Papyrus*” w oxfordzkim podręczniku papirologii⁴⁰⁸. Coraz lepiej rozwijająca się technologia cyfrowa stwarza warunki pracy pod względem tempa i jakości, o których Grenfell i Hunt – jedni z pionierów papirologii - nie odważyliby się nawet pomarzyć. Przed nami stoją otworem cyfrowe bazy danych⁴⁰⁹, w których językiem zapytań (mającym „w tle” tzw. SQL – *Structured Query Language*), wykorzystując grecki i łaciński alfabet możemy dotrzeć do szukanych skarbów, w tym do informacji o interesującej nas relacji władza – korporacje.

Na ocenie funkcjonowania korporacji w Egipcie ciąży od lat przywołany już przeze mnie dokument z I wieku naszej ery, statut korporacji sprzedawców soli z Tebtunis (z Fajum) będący de facto zapisem⁴¹⁰ spotkania wyborczego, cytowany w większości prac związanych z Egiptem czasów rzymskich i korporacjami w Cesarstwie⁴¹¹.

Fakt, że na spotkaniu korporacji ustalano ceny minimalne na sól i decydowano o rejonach sprzedaży, miał świadczyć o omnipotencji korporacji. Powinniśmy jednak brać uwagę fakt, że dokument ten powstał

⁴⁰⁸ P. Schubert *Editing a Papyrus* [w:] The Oxford Handbook of Papyrology, red. R. S. Bagnall, ss. 197-215.

⁴⁰⁹ Np. repozytorium *Papyri.info* (<http://www.papyri.info/>).

⁴¹⁰ P. Mich. 5.245.

⁴¹¹ M.in.: K. Roberts *The Origins of Business, Money and Markets*, Columbia University 2013.

dwieście lat przed panowaniem Dioklecjana – a w czasach tetrarchii nie znajdziemy podobnych dowodów na zarządzanie rynkiem i cenami przez korporacje.

Dla mnie szczególnie interesujące będą dokumenty z okresu, w którym panował Dioklecjan i z lat mu bliskich, choć okres ten nie obfituje w źródła. Szczególnie ważne są dla poszukiwań relacji władz z korporacjami wspomniane deklaracje cen, składane przez przedstawicieli stowarzyszeń na ręce najważniejszego urzędnika w nomie, noszącego tytuł *logistes*.

Przynajmniej 25 korporacji raportuje ceny. Dane, które przedstawiam poniżej pochodzą z ok. 30 papirusów datowanych na lata 310 – 359⁴¹².

Zapisy te mogą być analizowane wielowymiarowo i wielowątkowo, najważniejsza jest jednak dla mnie **lista korporacji i towarów objętych kontrolą**.

Zacznę od ewidencji zidentyfikowanych korporacji. W poniższym zestawieniu podaję źródła, w których występują nazwy zrzeszeń, lub źródła, w których nazwa nie zachowała się, ale na rodzaj korporacji wskazują towary, których ceny zostały podane. Transkrypcję i datację⁴¹³ podaję za cyfrowym repozytorium DDpDP⁴¹⁴, po weryfikacji tekstów opublikowanych w tomie 54 papirusów z Oxyrynchos⁴¹⁵. Konwencja edycji w obu przypadkach bazuje na tzw. „systemie leidejskim” opisanym przez Paula Schuberta⁴¹⁶. Wydawcy źródeł najczęściej opierają datację o dostępne informacje zawarte w tekście. Wskazówkami są podawane lata konsularne

⁴¹² P. Oxy 54: 3731, 3732, 3733, 3734, 3735, 3736 (?), 3737, 3738, 3739, 3740, 3742, 3743, 3744, 3745, 3747, 3748, 3749, 3750, 3751, 3752, 3753, 3755, 3760, 3761, 3762, 3763, 3765, 3766, 3768, 3772, 3776.

⁴¹³ O chronologii egipskiej: *The Oxford Handbook of Papyrology*, red. R. S. Bagnall, Oxford 2009, ss.180-183.

⁴¹⁴ <http://www.papyri.info/search?SERIES=p.oxy&VOLUME=54>

⁴¹⁵ *The Oxyrynchos Papyri Vol LIV*, wyd. R. A. Coles, H. Mahler, P. J. Parsons, London 1987.

⁴¹⁶ P. Schubert *Editing a Papyrus* ... ss.199-203.

władców, bądź imiona urzędników występujących w innych dokumentach. W wielu przypadkach zachowana została data dzienna.

W każdym przypadku słowem używanym na określenie korporacji jest **το κοινόν** (o szablonie dokumentów poniżej).

EWIDENCJA KORPORACJI WYSTĘPUJĄCYCH W DEKLARACJACH:

1. Handlarze pachnidłami - μυροπωλᾶι

Lp	Źródło	Data	Tekst oryginału	Komentarz
1	P.Oxy.54.3731	Ok.310-311	τοῦ κοινοῦ μυροπωλῶν ⁴¹⁷	Dokument w znacznym stopniu zniszczony; nazwa korporacji ustalona na podstawie listy towarów
2	P.Oxy.54.3733	25.05.312 Παχῶν λ. ⁴¹⁸	τοῦ κοινοῦ μυροπωλῶν ⁴¹⁹	
3	P.Oxy.54.3766	27.10.329	τοῦ κοινοῦ μυροπωλῶν ⁴²⁰	

2. Handlarze solą - ἄλοπωλᾶι

Lp	Źródło	Data	Tekst oryginału	Komentarz
1	P.Oxy. 54.3734	25.05.312 Παχῶν λ. ⁴²¹	τοῦ κοινοῦ ἄλοπωλῶν ⁴²²	
2	P.Oxy. 54.3750	26.03.319 Φαμενῶθ λ. ⁴²³	τοῦ κοινοῦ ἄλοπωλῶν ⁴²⁴	

⁴¹⁷ Wiersz 3:

http://www.papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3731?rows=3&start=3&fl=id%2Ctitle&fq=series_led_path%3Ap.oxy%3B54%3B%3B*&sort=series+asc%2Cvolume+asc%2Citem+asc&p=4&t=50; przybliżona datacja wynika z obecności imienia prefekta Sossianusa Hieroclesa, patrz: *The Oxyrynchus Papyri Vol LIV*..., s.92 .

⁴¹⁸ Wiersz 24:

http://www.papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3733?rows=3&start=5&fl=id%2Ctitle&fq=series_led_path%3Ap.oxy%3B54%3B%3B*&sort=series+asc%2Cvolume+asc%2Citem+asc&p=6&t=50.

⁴¹⁹ Ibidem, wiersz 4.

⁴²⁰ Wiersz 80: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3766>

⁴²¹ Wiersz 16: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3734>

⁴²² Ibidem, wiersz 6.

⁴²³ Wiersz 15: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3750>

⁴²⁴ Ibidem, wiersz 6.

3. Sprzedawcy roślin strączkowych - κερμοπωλαι

Lp	Źródło	Data	Tekst oryginału	Komentarz
1	P.Oxy.54.3737	27.09.312 Θῶθ λ. ⁴²⁵	τοῦ κο]ι[νο]ῦ τῶν κερμο- πωλῶν ⁴²⁶	
2	P.Oxy.54.3744	318 ⁴²⁷	τοῦ κο]ινο]ῦ τῶν κερμο- [πωλῶν ⁴²⁸	Papyrus zawiera nazwę korporacji, brak jest listy towarów
3	P.Oxy.54.3755	27.09.320 ⁴²⁹	τοῦ κοινοῦ τῶν κερμοπωλῶν ⁴³⁰	Jw.

4. Producenci oliwy - ἐλαιουργοι

Lp	Źródło	Data	Tekst oryginału	Komentarz
1	P.Oxy.54.3738	27.09.312 Θῶθ λ. ⁴³¹	τ[ο]ῦ κοινοῦ τ[ῶ]ν [ἐλαι-] ουργῶν ⁴³²	
2	P.Oxy.54.3760	326?	τ[ο]ῦ κ[οινο]ῦ τῶν ἐλαιουργῶν ⁴³³	
3	P.Oxy.54.3772 = P. Oxy.I.85	26.11.338	τοῦ κοινοῦ τῶν ἐλαιοπωλῶν ⁴³⁴	

5. Handlarze przyprawami - ἀρτυματοπωλαι

Lp	Źródło	Data	Tekst oryginału	Komentarz
1	P.Oxy. 54.3739	27.09.312 Θῶθ λ. ⁴³⁵	τοῦ] κοινοῦ τῶν ἀρτυματοπω- [λῶν ⁴³⁶	
2	P.Oxy. 54.3761	326?	brak	Brak nazwy korporacji, ale zachowane fragmenty listy towarów

⁴²⁵ Wiersz 20: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3737>

⁴²⁶ Ibidem, wiersze 7-8.

⁴²⁷ Brak daty dziennej, rok wyznaczony piątym konsulatem Licyniusza.

⁴²⁸ Wiersz 7-8:

http://www.papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3744?rows=3&start=17&fl=id%2Ctitle&fq=series_led_path%3Ap.oxy%3B54%3B*%3B*&sort=series+asc%2Cvolume+asc%2Citem+asc&p=18&t=50

⁴²⁹ Wiersz 23-24: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3755> ; 5 dni przed kalendami października;

Constantinus I i Constantinus II,

⁴³⁰ Wiersz 29-30: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3755>

⁴³¹ Wiersz 15: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3738>

⁴³² Ibidem, wiersz 5-6.

⁴³³ Wiersz 3-4: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3760>

⁴³⁴ Wiersze 105-106: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3772>

⁴³⁵ Wiersz 24: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3739>

⁴³⁶ Ibidem: wiersze 7-8.

				zawierają taką samą ilość pozycji, jak P.Oxy.54.3739 ⁴³⁷
--	--	--	--	---

6. Właściciele tawern - κάπηλοι

Lp	Źródło	Data	Tekst oryginału	Komentarz
1	P.Oxy.54.3740	27.09.312 Θῶθ λ ⁴³⁸	[τοῦ] κοινοῦ τῶν καπήλων ⁴³⁹	
2	P.Oxy.54.3762	326 (?)	τοῦ κ]οινοῦ [τ]ῶν καπ[ήλων] ⁴⁴⁰	

7. Producenci szkła - ὑελοουργοί

Lp	Źródło	Data	Tekst oryginału	Komentarz
1	P.Oxy.54.3742	26.11.317 Ἀθῦρ λ ⁴⁴¹	τοῦ] κοινοῦ τῶν ὑελοουργῶν ⁴⁴²	

8. Wybielacze tkanin - λευκανταί

Lp	Źródło	Data	Tekst oryginału	Komentarz
1	P.Oxy.54.3743	318 ⁴⁴³	τοῦ κοινοῦ τῶν λευκαν- [τῶν]ν ⁴⁴⁴	
2	P.Oxy.54.3752	26.03.319 (Φαμενῶθ λ. ⁴⁴⁵)	τ[ο]ῦ κοινοῦ τ[ῶν] λευκαντῶν ⁴⁴⁶	Na drugiej stronie arkusza: P.Oxy. LV 3759

⁴³⁷ Wiersz 6-15: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy:54:3761>

σησάμο[ν -ca.?-]

μελανθίον [-ca.?-]

κορου(*) ξηροῦ -ca.?-]

ὀριγάνου . . . [-ca.?-] . . . [-ca.?-]

10σινάπεως [(ἀρτάβης) α] τ[ά]λ(αντα) η

μ. . . [.]. (ἀρτάβης(?)) α [τά]λ(αντα) δ

κνήκον (ἀρτάβης(?)) α τ[ά]λ(αντα) .

φάβατος (ἀρτάβης) α τάλ(αντα) ζ

κυμίνου (ἀρτάβης) α τ[ά]λ(αντα) η

⁴³⁸ Wiersz 18: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy:54:3740>

⁴³⁹ Ibidem, wiersz 7.

⁴⁴⁰ Wiersz 5: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy:54:3762>

⁴⁴¹ Wiersz 16: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy:54:3742>

⁴⁴² Ibidem, wiersz 3.

⁴⁴³ W dokumencie brak jest daty dziennej;

⁴⁴⁴ Wiersz 7-8

http://www.papyri.info/ddbdp/p.oxy:54:3743r?rows=3&start=15&fl=id%2Ctitle&fq=series_led_path%3A%3B54%3B*%3B*&sort=series+asc%2Cvolume+asc%2Citem+asc&p=16&t=50

⁴⁴⁵ Wiersz 20: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy:54:3752>

⁴⁴⁶ Ibidem, wiersz 6.

9. Sprzedawcy wyki - ὀρβιοπωλαῖ

Lp	Źródło	Data	Tekst oryginału	Komentarz
1	P.Oxy. 54.3745	318 ⁴⁴⁷	τοῦ] κοινοῦ τῶν ὀρβιο- [πωλῶν] ⁴⁴⁸	Wg R. Colesa to jedyna zachowana deklaracja sprzedawców wyki. Nie zachowała się część tekstu potwierdzająca wykę, jako towar będący przedmiotem handlu i cenę

10. Pszczelarze - μελισσοουργοί

Lp	Źródło	Data	Tekst oryginału	Komentarz
1	P.Oxy. 54.3747	26.03.319 ⁴⁴⁹	τοῦ κοινοῦ τ]ῶν μελ[ισσ]ουρ- [γῶν] ⁴⁵⁰	Po drugiej stronie: P.Oxy. 54.3759; Papyrus jest bardzo zniszczony, nie zawiera też informacji o miodzie i jego cenach
2	P.Oxy. 54.3772 = P.Oxy 1.85	26.11.338 ⁴⁵¹	τοῦ κοινοῦ [τῶν] μελισσοουργῶν ⁴⁵²	

11. Sprzedawcy olejków aromatycznych - σταγματοπῶλαι

Lp	Źródło	Data	Tekst oryginału	Komentarz
1	P.Oxy. 54.3748	26.03.319 Φαμε- νὸθ λ. ⁴⁵³	τοῦ κοι[ο]ῦ τῶν σταγματο- πωλῶν ⁴⁵⁴	

⁴⁴⁷ W dokumencie brak jest daty dziennej;

⁴⁴⁸ Wiersz 7-8: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3745>

⁴⁴⁹ Data uznana przez wydawców P.Oxy.54 za tożsamą z pozostałymi sześcioma deklaracjami w serii P.Oxy.54.3747-53, zawierającymi informacje pozwalające datować dokumenty, patrz: *The Oxyrynchus Papyri Vol LIV*...s.124.

⁴⁵⁰ Wiersz 5: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3747>

⁴⁵¹ <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3772>

⁴⁵² Wiersze 118-119: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3772>

⁴⁵³ Wiersz 16-17: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3748>

⁴⁵⁴ Wiersz 6-7: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3748>

12. Sprzedawcy garum - γαροπῶλαι

Lp	Ἱródło	Data	Tekst oryginału	Komentarz
1	P.Oxy. 54.3749	26.03.319 Φαμενώθ λ. ⁴⁵⁵	τοῦ κοιγ[οῦ τ]ῶν γαροπω- λῶν ⁴⁵⁶	

13. Handlarze wełną - ἐριοπωλῶλαι

Lp	Ἱródło	Data	Tekst oryginału	Komentarz
1	P.Oxy. 54.3751	26.03.319 Φαμενώθ λ. ⁴⁵⁷	τοῦ κοινοῦ τῶν ἐριοπωλῶν ⁴⁵⁸	

14. Handlarze lnem (pakułami) - στιπποχειριστοι

Lp	Ἱródło	Data	Tekst oryginału	Komentarz
1	P.Oxy. 54.3753	26.03.319 Φαμενώθ λ. ⁴⁵⁹	τοῦ κοινοῦ τῶν στιπποχ[ειρι-] στῶν ⁴⁶⁰	

15. Sprzedawcy ryb - ἰχθυοπῶλαι

Lp	Ἱródło	Data	Tekst oryginału	Komentarz
1	P.Oxy.54.3766	27.10.329 ⁴⁶¹	[. τῶ]ν ἰχθυ- οπωλ[ῶ]ν ⁴⁶²	Z drugiej strony: P.Oxy. 54. 3767

⁴⁵⁵ Wiersz 15: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3749>

⁴⁵⁶ Ibidem: Wiersz 6-7.

⁴⁵⁷ Wiersz 18: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3751>

⁴⁵⁸ Ibidem, wiersz 6.

⁴⁵⁹ Wiersz 21: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3753>

⁴⁶⁰ Ibidem, wiersze 6-7.

⁴⁶¹ Nie zachowała się formuła datacyjna, dokładna data wynika z informacji zawartych w pozostałych 4 deklaracjach zapisanych w dokumencie, w powtarzalnym szablonie:

[ὑπατ]είας τῶν

[δεσποτ]ῶν ἡμῶν

25[Κωνσταν]τίνου Αὐγούστ[του]

[τὸ] καὶ] Κωνσταντίνου

[τοῦ ἐπιφ]ανεστάτου Καίσαρος

[τὸ δ], Φαῶφι λ.

⁴⁶² Wiersz 5-6, <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3766>

16. Folusznicy - κναφεις

Lp	Ψródło	Data	Tekst oryginalu	Komentarz
1	P.Oxy.54.3766	27.10.329 ⁴⁶³	τοῦ κο[ι]νοῦ τῶν κναφέ [ω]ν ⁴⁶⁴	Z drugiej strony: P.Oxy. 54.3767

17. Garncarze - κεραμεις κεραμικοῦ κεράμου

Lp	Ψródło	Data	Tekst oryginalu	Komentarz
1	P.Oxy.54.3766	27.10.329 ⁴⁶⁵	τοῦ κοινοῦ τῶν κεραμέων κεραμικοῦ [κ]εράμου ⁴⁶⁶	

18. Złotnicy - χρυσοχόλαι

Lp	Ψródło	Data	Tekst oryginalu	Komentarz
1	P.Oxy. 54.3765	Ok. 327 ⁴⁶⁷	τοῦ κοινοῦ τῶν χρυσοχόων ⁴⁶⁸	Nazwa korporacji, w formule znanej z innych deklaracji występuje na końcu zestawienia cen 48 towarów, związanych z innymi grupami rzemieślników i handlarzy ⁴⁶⁹

⁴⁶³ Nie zachowała się formuła datacyjna, dokładna data wynika z informacji zawartych w pozostałych 4 deklaracjach zapisanych w dokumencie, w powtarzanej formule:

[ύπατ]είας τῶν
[δεσποτ]ῶν ἡμῶν
25[Κωνσταν]τίου Αὐγούστ[του]
[τὸ]καὶ Κωνσταντίνου
[τοῦ ἐπιφ]ανεστάτου Καίσαρος
[τὸ δ], Φαῶφι λ.

⁴⁶⁴ Wiersze 30-31; <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy:54:3766>

⁴⁶⁵ Nie zachowała się formuła datacyjna, dokładna data wynika z informacji zawartych w pozostałych 4 deklaracjach zapisanych w dokumencie, w powtarzanej formule:

[ύπατ]είας τῶν
[δεσποτ]ῶν ἡμῶν
25[Κωνσταν]τίου Αὐγούστ[του]
[τὸ]καὶ Κωνσταντίνου
[τοῦ ἐπιφ]ανεστάτου Καίσαρος
[τὸ δ], Φαῶφι λ.

⁴⁶⁶ Wiersze 58-60: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy:54:3766>

⁴⁶⁷ Datacja związana z imieniem logistesa Flawiusza Thannyryasa, występującego w P.Oxy I 83 i I 83a, patrz: *The Oxyrynchus Papyri Vol LIV*... ss. 180-181.

⁴⁶⁸ Wiersz 51-52: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy:54:3765>

⁴⁶⁹ *The Oxyrynchus Papyri Vol LIV*... ss.284-185.

2	P.Oxy.54.3768	332-6? ⁴⁷⁰	τοῦ κ[ο]ι[νοῦ] τῶν χρυσόχο[ω]ν ⁴⁷¹	brak informacji o towarach
---	---------------	-----------------------	--	-------------------------------

19. Złotnicy pracujący w srebrze - ἀργυροκόποι

Lp	Źródło	Data	Tekst oryginału	Komentarz
1	P.Oxy.54.3768	332-6?	τοῦ κοιν[ο]ῦ τῶν ἀργυροκ[ό]πων ⁴⁷²	other texts on the papyrus are: 15282, 15284 brak informacji o towarach

20. Handlarze odzieżą - ὀθονιοπωλαῖ

Lp	Źródło	Data	Tekst oryginału	Komentarz
1	P.Oxy.54.3776	24.07.343 Ἐπειφ λ ⁴⁷³	τοῦ κοιν[ο]ῦ τῶν ὀθονιοπωλῶν ⁴⁷⁴	

21. Pośrednicy (?) - ἐκδοχέοι

Lp	Źródło	Data	Tekst oryginału	Komentarz
1	P.Oxy.54.3772	Ok. 338 ⁴⁷⁵	τοῦ κοιν[ο]ῦ τῶν - ἐκδοχέων ⁴⁷⁶	korporacja nie została zbadana; nazwa tłumaczona jest przez wydawców, jako korporacja pośredników transportowych, ale z deklaracji nie zachowały się dane, pozwalające na bliższe poznanie prowadzonego biznesu

⁴⁷⁰ *The Oxyrynchus Papyri Vol LIV* ... ss.196-197.

⁴⁷¹ Wiersze 3-4: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3768>

⁴⁷² Wiersze 13-14: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3768>

⁴⁷³ Wiersz 33: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3776>

⁴⁷⁴ Wiersze 3-4: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3776>

⁴⁷⁵ DDbDP: 26. Nov. 338: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3772>

⁴⁷⁶ *The Oxyrynchus Papyri Vol LIV*...ss.204-205.

22. Brązownicy - χαλκοκολληταί

Lp	Źródło	Data	Tekst oryginału	Komentarz
1	P.Oxy.54.3772 = P.Oxy 1.85	Ok. 338 ⁴⁷⁷	τοῦ κοινοῦ τῶν χαλκοκολλητῶν ⁴⁷⁸	

23. Piekarze - ἄρτοκόποι

Lp	Źródło	Data	Tekst oryginału	Komentarz
1	P.Oxy. 54.3772 = P.Oxy 1.85	Ok. 338	τοῦ κοι[νοῦ] τῶν ἄρτοκό[πι]ων ⁴⁷⁹	

24. Sprzedawcy piwa - ζυθοπωλαί

Lp	Źródło	Data	Tekst oryginału	Komentarz
1	P.Oxy. 54.3772 = P.Oxy 1.85	Ok. 338	τοῦ κοινοῦ τῶν ζυθοπωλῶν ⁴⁸⁰	

25. Rzeźnicy (specjalizujący się wieprzowinie?) - χοιρομάγιστροι

Lp	Źródło	Data	Tekst oryginału	Komentarz
1	PSI.III.202	Ok. 338	τ[οῦ] κοινοῦ] τῶν χοιρομαγί- στρον(*) ⁴⁸¹	

Zanim przejdę do listy towarów, których ceny raportowano w miesięcznych cyklach, przedstawię format typowego dokumentu.

Deklaracje sporządzano według szablonu, który w wielu przypadkach ułatwił badaczom identyfikację brakujących fragmentów tekstu. Stosowano formułki, które zawierały informacje o dacie, imieniu urzędnika

⁴⁷⁷ DDbDP: 26. Nov. 338: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3772>

⁴⁷⁸ Wiersze 25-26: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3772>

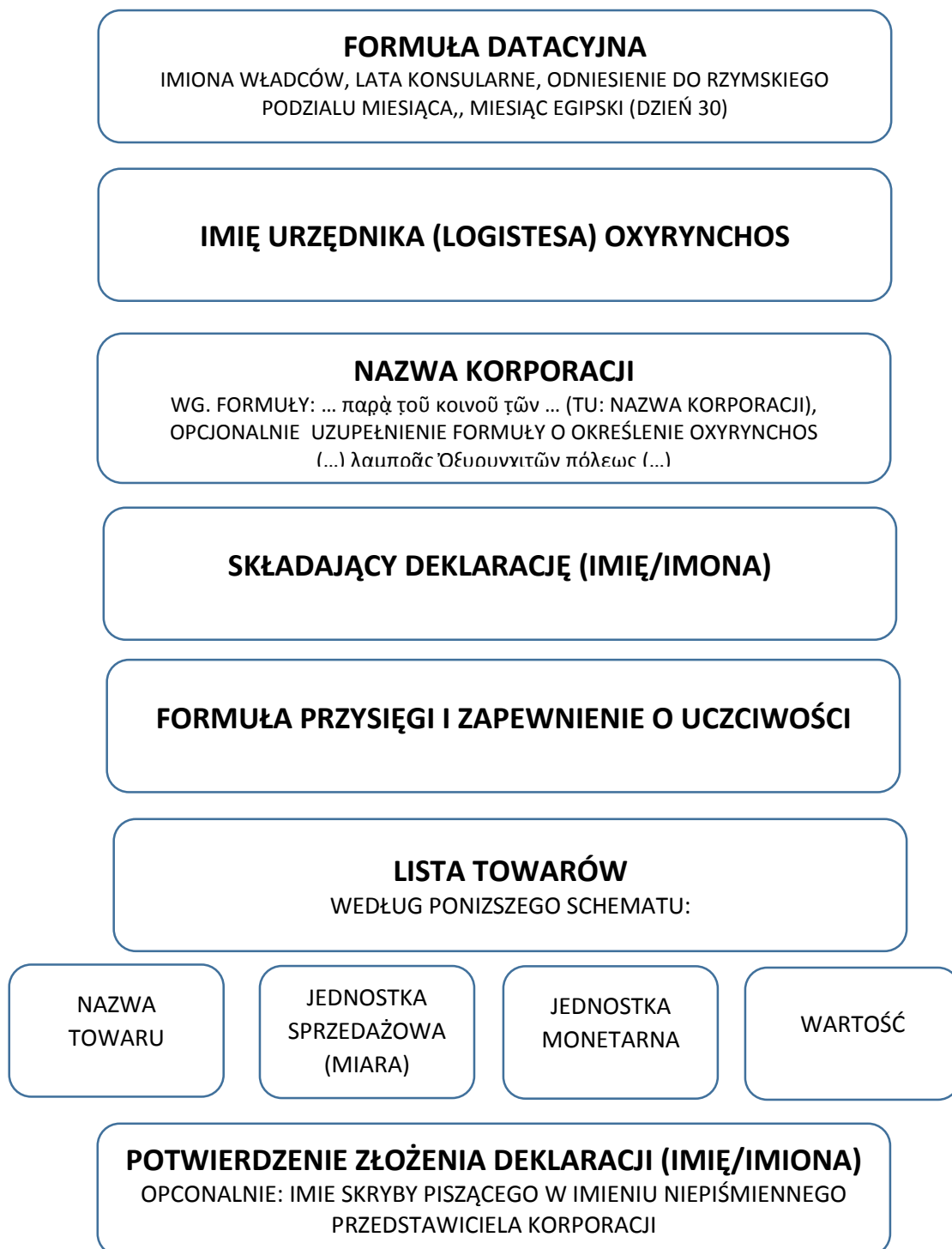
⁴⁷⁹ Wiersze 49-50: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3772>

⁴⁸⁰ Wiersze 82-83: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3772>

⁴⁸¹ Wiersze 2-4: <http://www.papyri.info/hgv/20030>

przyjmującego deklarację, nazwie korporacji składającej oświadczenie. Po liście towarów i cen powtarzano imię przedstawiciela korporacji,

W schemacie blokowym struktura deklaracji wyglądała w sposób następujący:



Imię skryby, który wyręczał niepiśmiennego rzemieślnika nie było czymś wyjątkowym. W P.Oxy.54.3733 Aurelius Isidoros ceduje spisanie deklaracji na Aureliusza Nilusa, bo sam jest niepiśmienny:

[Αὐρ(ήλιος) Ἴσ]ίδωρος προσφ(ωνῶ) ὡ[ς] πρόκ(εῖται). Α[ὐρ](ήλιος) Νεῖλος ἔγρ(αψα) ὑ(πὲρ) αὐτοῦ || [μὴ εἰδ]ότ(ος) γρ(άμματα)⁴⁸².

27 października 329 roku zjawili się u logistesa Flawiusza Julianusa czterej przedstawiciele korporacji foluszników: Germanus, Sarapion, Theognostos i Thonis. Aurelius Horion, najpewniej lokalny skryba, wyręczył ich w pisaniu – wszyscy byli niepiśmienni⁴⁸³:

Αὐρ(ήλιοι) Γερμανὸς καὶ Σαραπίω[ν] καὶ//Θεόγνωστος καὶ Θῶνις ἐπιδε-//
δῶκαμεν προσφ(ωνοῦντες) ὡς πρόκ(εῖται). Αὐρ(ήλιος) Ὠρίω[ν]//ἔγρ(αψα)
ὑ(πὲρ) αὐτ(ῶν) γρ(άμματα) μὴ εἰδ(ότων).

Ze względu na powtarzalność struktury, nie ma uzasadnienia cytowanie i tłumaczenie wszystkich analizowanych dokumentów. Dla przykładu jednak podaję poniżej zawartość typowej deklaracji. Pochodzi ona z 25 maja 312 roku⁴⁸⁴ i dotyczy ceny deklarowanej przez sprzedawców soli.

⁴⁸² Wiersze 24-25: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3733>

⁴⁸³ Wiersze 45-48: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3766>

⁴⁸⁴ P.Oxy.54.3734: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3734>

<p>ὑπατείας τῶ[ν δεσ]π[ο]τῶν ἡμῶν Φλαυίου Οὐαλερίου Κωνσταντίνου καὶ Λικινιανοῦ Λικινίου Σεβαστῶν τὸ β. Οὐαλερίῳ Ἡρωνί τῷ καὶ Σαραπίωνι</p> <p>λογιστῆ Ὁξυρυγίτου παρὰ τοῦ κοι(νοῦ) τῶν ἀλοπωλῶν τῆς αὐτῆς π[ό]λ(εως)</p> <p>διὰ Πτολεμαίου Λουκίου μηνιάρχου[υ].</p> <p>ἀκ[ο]λ(ούθως) [το]ῖς κελευσθ(εῖσιν) ἰδίῳ τιμήματι προσφωνῶ τὴν ἐξῆς τιμὴν ὧν χει[ρ]ίζω ὀνίων, καὶ ὀμνύω τὸν θεῖον ὄρκον μὴ δι- εψεῦσ[θ]αι. [ἔσ]τι δέ —·</p> <p>ἀλὸς [(ἀρτάβης)] α (δηνάρια) σν.</p> <p>ὑπατείας τῆς αὐτῆς, Παχὸν λ.</p> <p>Αὐρήλι[ος] Πτολεμαῖος προσφωνῶ ὡς πρ[ό]κει[ται]</p>	<p>W czasie drugiego konsulatu naszych władców Flawiusza Waleriusza Konstantyna i Licyniusza Licynianusa, Augustów Waleriuszowi Heronowi zwanemu (?) Sarapionem logistesowi Oxyrynchos od korporacji handlarzy solą z tego samego miasta</p> <p>poprzez Ptolemeusza syna Lucjusza, zarządzającego korporacją w ciągu miesiąca;</p> <p>zgodnie z zarządzeniem, na moją odpowiedzialność deklaruję ceny podane poniżej (następujące) towarów na sprzedaż i składam przysięgę, że nie popełniłem oszustwa; co następuje:</p> <p>artabę soli za denarów 250</p> <p>za tego samego konsulatu Pachon 30 (25 maja)</p> <p>Ja, Aurelisz Ptolemeusz podałem jak wyżej</p>
---	--

Papirusy bywały zapisywane dwustronnie (być może z oszczędności materiału), część deklaracji zapisano na arkuszach, na których, po drugiej

stronie, dokonywano notatek z innych działań logistesesa (np. rozstrzygnięcia dotyczące praw własności). Część deklaracji zachowała się na papyrusach zapisanych jednostronnie – do takich należy pochodząca z roku 320 deklaracja sprzedawców roślin strączkowych (κεμιοπωλαι)⁴⁸⁵.

Podane przeze mnie źródła, w których można zidentyfikować konkretną korporację nie są z pewnością jedynymi, które były deklaracjami cen.

Dokument, zewidencjonowany jako P.Oxy. 54.3735 najprawdopodobniej również zawierał zestawienie cen. Niestety, nie zachowała się ani nazwa korporacji, ani nazwy produktów, które mogli jej członkowie wytwarzać. Czwarty wiersz, zaczynający się od liter παρ... może sugerować formułę, zgodnie z którą podawano nazwy korporacji: παρὰ τοῦ κοινοῦ τῶν ... (tu zwykle podawana jest nazwa)⁴⁸⁶.

Za deklarację cen uważany jest też dokument P. Oxy. 54.3736, zapisany na jednym zwoju z siedmioma innymi, będącymi właśnie deklaracjami cen⁴⁸⁷ i jak one sporządzony został 27 września 312 r.

P.Oxy 54.3732 to także deklaracja cen, niemożliwe jest jednak ustalenie korporacji, która ją składała. Nie zachowały się nazwy towarów, a jedynie ich wartości. W komentarzu do tego uszkodzonego i niewiele wnoszącego do badań dokumentu wydawca zauważa: „We cannot exclude the possibility, that a sum in talents preceded the denarii. The figure of 13 denarii in surprising, not only because i so low (unless a sum in talents preceded it (...)) denarius-sums are normally multiples of twenty-five, as witness 3733”⁴⁸⁸.

⁴⁸⁵ P.Oxy.54.3755: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3755>

⁴⁸⁶ P.Oxy.54.3735: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3735>

⁴⁸⁷

http://www.papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3736?rows=3&start=8&fl=id%2Ctitle&fq=series_led_path%3Ap.oxy%3B54%3B*%3B*&sort=series+asc%2Cvolume+asc%2Citem+asc&p=9&t=50

⁴⁸⁸ *The Oxyrynchus Papyri Vol XLIV*... s. 94.

Ta deklaracja zapisana została na tym samym papirusie, na którego drugiej stronie zanotowano przebieg postępowań arbitrażowych, które prowadził logistes⁴⁸⁹.

Istnienie dokumentów, w których występują serie deklaracji sugerować może, że w taki właśnie sposób, „seryjny”, były one sporządzane. Nie znajduję jednak ani alfabetycznego, ani jakiegokolwiek innego klucza, który rządziłyby kolejnością zapisów.

Przykładem „seryjnej” rejestracji cen są dokumenty, zewidencjonowane jako P.Oxy. 54.3760 -3763.

Datacja tej serii jest utrudniona, uszkodzone są bowiem części zawierające formuły, imiona władców oraz daty dzienne. Wydawcy porównali ceny bobu i kminku (6 i 8 talentów za artabę) z P.Oxy 54.3765 i uznali, że ich tożsamość świadczy o bliskości chronologicznej deklaracji. Rozumowanie wydaje się logiczne, aczkolwiek przykład ceny soli, która nie zmieniła się przez siedem lat może świadczyć o utrzymującej się dłuższy czas stabilizacji cenowej i prowadzić do błędów datacyjnych:

1. P.Oxy. 54.3734 (25.05.312) wiersz 14: ἀλὸς [(ἀρτάβης)] α (δηάρια) σν. (250)⁴⁹⁰
2. P.Oxy. 54.3750 (26.03.319) wiersz 14: ἀλὸς (ἀρτάβης) α (δηάρια) σν. (250)⁴⁹¹

Powyższe zapisy zawierają nazwy powszechnie używanych jednostek miar i jednostek monetarnych. Artaba, jednostka, którą powszechnie mierzono materiały sypkie, to 38,808 l, litra (rzymski *funt*), to 323 g⁴⁹².

⁴⁸⁹ Zachowane fragmenty tych postępowań zostały wydane jako P.Oxy. 3764 (s.179).

⁴⁹⁰ <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3734>

⁴⁹¹ <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3750>

⁴⁹² R. S. Bagnall *Practical help: chronology, geography, measures, currency, names, prosopography, and technical vocabulary* [w:] The Cambridge Ancient History..., ss. 186-190.

Ceny wyrażane są w talentach, denarach, bądź w wartościach powstałej z połączenia tych jednostek. Zazwyczaj wartości liczbowe wyrażane są za pomocą liter alfabetu greckiego. Wartość w talentach (1500 denarów) poprzedzała wartość w denarach. W źródłach sporadycznie pojawia się myriada: „In the east, the use of myriad (10,000 denarii), which will become common in the fourth century because of the considerable increase in prices, begins to spread”⁴⁹³.

Wydawcy tomu LIV wysuwają dość kontrowersyjną tezę, że deklaracje zawierały ceny hurtowe, nie zaś detaliczne. Nie znajduję podstaw do rozstrzygnięcia tej kwestii, a R. A. Coles, H. Mahler, P. J. Parsons nie uzasadniają swojego sądu⁴⁹⁴.

Przejdę teraz do omówienia towarów, które wymieniane są w deklaracjach, a tym samym podlegały urzędniczej kontroli. Zestawienie przygotowałem w kolejności odpowiadającej wymienionym wyżej korporacjom.

1. Handlarze pachnidłami deklarują ceny następujących produktów⁴⁹⁵:

- pieprz (występujący też w edykcie)⁴⁹⁶

⁴⁹³ M. Corbier *Coinage and Taxation; the state's point of view, A.D. 193-337* [w:] The Cambridge Ancient History, t. XII, red. A. Bowman, A. Cameron, P. Garnsey, Cambridge 2007.

⁴⁹⁴ *The o Papyri Vol LIV...* s. 239.

⁴⁹⁵ P.Oxy. 54.3733:

πιπέρεως λί(τρας) α (τάλαντον) α
λιβάνου λί(τρας) α (δηνάρια) σ
μαλάθρου λί(τρας) α (τάλαντα) β
στύρακος ύψηλοῦ λί(τρας) α (δηνάρια) Ασν
στύρακος ελαφροῦ λί(τρας) α (δηνάρια) ψν
κόσμου) λί(τρας) α (τάλαντον) α
μαστίκης() λί(τρας) α [-]
ἀμώμ[ο]υ λί(τρας()) α (δηνάρια) . .
βδέλλη[ς λί(τρας)] α (δηνάρια) σν
κασίας λί(τρας) α (δηνάρια) φ
κασάμου λί(τρας) α (δηνάρια) υν
πατήματος λί(τρας) α (δηνάρια) σν
ασφαλαγθί[ο]υ() λί(τρας) α (δηνάρια) ρε
άρνα[-] . . . [-]
λί(τρας) α (δηνάρια) ρν

⁴⁹⁶ *Edictum ...* 36.114.

- kadzidło (obecne w edykcie jako „drzewo kadzidłowe najpiękniejsze”⁴⁹⁷)
- *malabattrum*/cynamon – niestety, nie udało mi się zlokalizować tego towaru w edykcie⁴⁹⁸
- żywica balsamiczna (*styrax*)⁴⁹⁹; styraks w edykcie występuje w kilku pozycjach: jako żywica styraksowa cylicyjska⁵⁰⁰, żywica styraksowa antiocheńska⁵⁰¹ oraz jako olejek styraksowy⁵⁰²
- **kostos**⁵⁰³ – to specyfik, który wzbudza pewne wątpliwości. R.A. Coles, H. Maehler i P.J. Parsons tłumaczą nazwę jako „*costmary (tanacetum balsamita)*”, czyli wrotycz⁵⁰⁴.

Z tym poglądem trudno się zgodzić. Autorzy polskiego wydania edyktu Dioklecjana nie tłumaczą pozycji 36.47, figurującej jako *costus*. Piszą, że jest to „roślina o odurzającym zapachu, z której korzenia robiono maść”⁵⁰⁵ i że chodzi o „*costus arabicus (Saussurea Lappa)*”. Słownik Grecko-Polski pod red. Zofii Abramowiczówny podaje: „*Przyprawa korzenna, może (Saussurea Lappa)*”⁵⁰⁶. Jest to **kostowiec**. Do dziś zresztą otrzymuje się z niego olejek.

- **mastyks**⁵⁰⁷ – to miękka, aromatyczna żywica, otrzymywana z balsamu z drzewa pistacji kleistej, znana z właściwości bakteriobójczych i grzybobójczych. Obecnie stosowany jest także do sporządzania werniksu służącego do utrwalania obrazów i

⁴⁹⁷ *Edictum* ...36.53

⁴⁹⁸ (μαλαβάθρου λί(τρας) α τάλ(αντα) () v

⁴⁹⁹ (στύρακος ύψηλοῦ λί(τρας) α τάλ(αντα) (κ

⁵⁰⁰ *Edictum*...36.57.

⁵⁰¹ *Edictum*...36.58.

⁵⁰² *Edictum* ...36.91.

⁵⁰³ κόστου λί(τρας) α τάλ(αντα) ς

⁵⁰⁴ *The Oxyrynchus Papyri Vol LIV*..., s.96.

⁵⁰⁵ *Edictum*... s.112

⁵⁰⁶ *Słownik Grecko-Polski* pod red. Zofii Abramowiczówny Warszawa 1958.

⁵⁰⁷ μαστίκης(*) λί(τρας) α (τάλαντα) ι

sklejania płócien. W edykcie Dioklecjana z mastyksem spotykamy się w postaci żywicy mastyksowej białej⁵⁰⁸, żywicy mastyksowej czarnej,⁵⁰⁹ oleju mastyksowego⁵¹⁰ i drzewo mastyksowe⁵¹¹.

- **anomum**⁵¹² - leczniczo-przyprawowa bylina z rodzaju imbirowatych, z której otrzymuje się kardamon. I to właśnie kardamon figuruje w taryfie Dioklecjana⁵¹³
- **bdelles** – wonna żywica palmy winnej (*borassus flabelliformis*), w polskim wydaniu, jako „żywica aromatyczna”⁵¹⁴
- **kasja**⁵¹⁵ (strączyniec) - należy do rodziny bobowatych (*fabaceae*), inaczej **cynamonowiec wonny** (*cinnamomum cassia*); polscy wydawcy edyktu nie podjęli próby wyjaśnienia, o jaki specyfik chodzi - sprawa dotyczy dwóch pozycji – kasja⁵¹⁶ i kora kasji⁵¹⁷ Zofia Abramowiczówna właśnie z cynamonem łączy kasję.
- **owoc balsamowca** - *cassamum*⁵¹⁸. Z balsamowca otrzymuje się mirrę, stosowaną w lecznictwie, do wyrobu perfum, a dawniej jako pachnidło i do balsamowania zwłok. *Cassamum* nie znajduje się w taryfie Dioklecjana, ale zostały w niej umieszczone 3 rodzaje mirry: mirra troglodycka⁵¹⁹, mirra ciekła⁵²⁰ i mirra „bez przymiotnika” rodzajowego⁵²¹.
- **biel ołowiana** (psimition⁵²²), występująca również w edykcie⁵²³

⁵⁰⁸ *Edictum...* 36.63.

⁵⁰⁹ *Edictum...* 36.64.

⁵¹⁰ *Edictum...* 36.118.

⁵¹¹ *Edictum ...* Crawford, Reynolds 34, 79

⁵¹² (ἀνώμου λί(τρας) α τάλ(αντα) ζ

⁵¹³ *Edictum...* 36.119.

⁵¹⁴ *Edictum ...* 36.53.

⁵¹⁵ κασίαζ λί(τρας) α τάλ(αντα) .

⁵¹⁶ *Edictum ...* 36.51.

⁵¹⁷ *Edictum...* 36,52, s.112

⁵¹⁸ κασάμου λί(τρας) α τάλ(αντα) β

⁵¹⁹ *Edictum...* 36.104 (s.116).

⁵²⁰ *Edictum...* 36.105.

⁵²¹ *Edictum ...* 36.106

⁵²² ψιμιτίου(*) λί(τρας) α τάλ(αντων) α (δηνάρια) Α

⁵²³ *Edictum ...* 36.107 (s.116).

- **sandyx**⁵²⁴ – to barwnik otrzymywany z drzewa sandałowego, bądź sam sandałowiec. *Sandyx* występuje również w edykcje. Polscy wydawcy piszą jednak o niej : ”nieznana roślina, z której uzyskiwano czerwony barwnik, również określenie samego barwnika”⁵²⁵ W słowniku Z. Abramowiczówny znajdujemy trzy możliwości tłumaczenia słowa *sandyx*: farba jasnoczerwona, czerwone drzewo sandałowe, jakaś czerwona maść. Jedno jest pewne – nie można w tym wypadku mówić o „nieznanej roślinie”.
- **mirra (dzmyrna)**⁵²⁶– tym razem już jako produkt końcowy otrzymywany z owocu balsamowca.
- **imbir** – w edykcje Dioklecjana są dwa rodzaje imbiru: imbir zaprawiony korzeniami⁵²⁷ i imbir suchy⁵²⁸ .

Część produktów sprzedawanych przez korporację handlarzy pachnidłami przyprawami jest nieczytelna. Być może pod pojęciem *sfagnos*⁵²⁹ kryje się jakiś rodzaj mchu, ale część papirusu jest zbyt zniszczona.

2. Handlarze solą deklarują cenę za 1 artabę soli⁵³⁰ (250 denarów). W edykcje Dioklecjana są dwie kategorie soli. Oprócz „zwyczajnej”⁵³¹ jest też sól przyprawowa⁵³²

3. Sprzedawcy roślin strączkowych:

⁵²⁴ [σ]ανδουκίου λί(τρας) α τάλ(αντα) δ

⁵²⁵ *Edictum* ... Crawford, Reynolds 34.78 s.117.

⁵²⁶ ζμύρνης λί(τρας) α τάλ(αντα)

⁵²⁷ *Edictum* ... 36.101 s.115.

⁵²⁸ *Edictum* ...36.102 s.116.

⁵²⁹ σφαγνίου λί(τρας) α (δηνάρια)) Α

⁵³⁰ ἄλδς [(ἀρτάβης)] α (δηνάρια) σν

⁵³¹ *Edictum*...3.1.8

⁵³² *Edictum* ...3.1.9.

Nie znamy nazwy pierwszego produktu na liście ([.]ου (ἀρτάβης) α τάλ(αντον) α)⁵³³, a kolejne wiersze deklaracji z 312 roku zawierają następujące zapisy:

[φ]ασήλου (ἀρτάβης) α τάλ(αντον) α
[ἐρ]εβίνθου (ἀρτάβης) α τάλ(αντον) α
τήλεως (ἀρτάβης) α (δηνάρια) ψν
ὀρόβου (ἀρτάβης) α (δηνάρια) Α⁵³⁴

Raportowanymi towarami są:

- fasola (w taryfie cen maksymalnych - fasola sucha)⁵³⁵
- groch włoski (erebintos) - obecny także w edykcje Dioklecjana groch⁵³⁶.

R. Coles tłumaczy jako kozieradkę „τήλεως” (750 denarów za artabę). Jeśli przyjąć, że jest to jakaś jej odmiana, to znajdziemy w edykcje odpowiednik – jest to „trawa grecka” *faenum Graecum*⁵³⁷. Autorzy polskiego wydania, powołując się na opinię S. Lauffera, M. Crawforda i J. Reynolds przypuszczają, że kozieradką jest być może występujący w taryfie Dioklecjana *meliloton*⁵³⁸. Brak jednak jednoznacznych rozstrzygnięć w tej kwestii.

- **Wyka** – w edykcje istnieje jako „wyka sucha”⁵³⁹, w taryfie pojawia się też „siano wykowe”⁵⁴⁰, sprzedawane po 2 denary za 2 libry.

⁵³³ Wiersz 15: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy:54:3737>

⁵³⁴ Wiersze 16-19: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy:54:3737>

⁵³⁵ *Edictum*...1.21.

⁵³⁶ *Edictum*...1.15.

⁵³⁷ *Edictum*...1.18.

⁵³⁸ *Edictum*...36.66.

⁵³⁹ *Edictum*... 1.30.

⁵⁴⁰ *Edictum*...17.6a.

4. Producenci oliwy - nie do końca jasna jest istota ich transakcji.
Przedmiotem sprzedaży są nienazwane nasiona (1 artaba za 1 talent i 250 denarów):

[λαχανο]σπέρμου (ἀρτάβης) α τάλ(αντα) β (δηνάρια) σν⁵⁴¹.

5. Handlarze przyprawami sprzedają następujące specyfiki:

σησάμο[υ -ca.?-]

μελανθίου [-ca.?-]

κορου(*) ξηρ[οῦ -ca.?-]

ὀριγάνου . . . [-ca.?-] . . . [-ca.?-]

σινάπεως [(ἀρτάβης) α] τ[ά]λ(αντα) η

μ. . . [.]. (ἀρτάβης(?)) α [τά]λ(αντα) δ

κνήκου (ἀρτάβης(?)) α τ[ά]λ(αντα) .

φάβατος (ἀρτάβης) α τάλ(αντα) ζ

κυμίνου (ἀρτάβης) α τ[ά]λ(αντα) η⁵⁴²

- **sezam** – odnotowany także w edykcje⁵⁴³
- **czarnuszka** – nie stwierdziłem zapisu w taryfie
- **kolendra** – podobna sytuacja, nie ma jej w edykcje
- **gorczyca** (musztarda)? – w edykcje pojawia się dwukrotnie – jako (gorczyca)⁵⁴⁴ i (gorczyca gotowa)⁵⁴⁵
- **szafran** – w edykcje są 3 rodzaje tego cennego towaru : arabski (36.60), cylicyjski (36.61) i afrykański (36.62)
- **bób** - w edykcje występujący trzykrotnie – w rozdziale 1 jako 1.9 bób wyłuskany, 1.10 bób niewyłuskany, a w rozdziale 6 „bób

⁵⁴¹ <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3738>

⁵⁴² Wiersze 6-14: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3761>

⁵⁴³ *Edictum*...1.26.

⁵⁴⁴ *Edictum*...1.34.

⁵⁴⁵ *Edictum*...1.35.

świeży łuskany *sextarius* italski jeden” - to jedna z niespójności redakcyjnych edyktu, na które już wcześniej zwracałem uwagę.

- **kminek „czysty”** – obecny także w taryfie (1.32)

6. Właściciele tawern - musieli jedynie zadeklarować cenę dwóch rodzajów wina:

οἶν[ου Ὁα]σιτικοῦ ξ(έστου) α (δηνάρια) οε

κνι[δίου Θ]ηβαῖ(*)κοῦ ξ(έστου) α (δηνάρια) οε⁵⁴⁶

Pierwszy rodzaj, to wino „z Oazy” (sextariusz za 75 denarów), drugi to wino tebańskie rodzaju knidyjskiego (sextariusz w tej samej cenie).

W przeciwieństwie do listy win z taryfy te dwie pozycje wyglądają nader skromnie.

7. Producenci szkła - musieli określać cenę za 100 libr.

Szkło występuje w edykcje Dioklecjana, zostało pominięte w polskim wydaniu – rozdział 16 1a-6 zawiera informację zarówno o szkle „na wagę”, przy czym cena uzależniona jest od formy końcowego produktu i pochodzenia (najwyższą wartość miało szkło aleksandryjskie)⁵⁴⁷.

8. Wybielacze tkanin - ta korporacja sprawia pewien kłopot.

Bieleniem tkanin zajmowali się bowiem także folusznicy – ci zaś składają oddzielne deklaracje, tu natomiast mamy do czynienia z korporacją, do której należą λευκανται. Deklarowali ceny za

⁵⁴⁶ Wiersze 16-17: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy:54:3740>

⁵⁴⁷ A. Jaroszyński *Edykt Dioklecjana*... s. 235-236.

wybielenie tkaniny – decydująca była jakość materiału (dobra, standardowa, lokalna (?)):

[λίγ]ων παντοίων λευκ[ῶ]ν
[τοῦ] μὲν τρυφεροῦ λί(τρας) [α][τά]λ(αντον) α (δηνάρια)
α[. .]
[τοῦ] δ]ὲ κοινοῦ λί(τρας) [α][-ca.?-] . . . [-ca.?-]
[ὑποδε]εστέρων χω[ρικῶν λί(τρας) α][-ca.?-]
[ὑπατεία]ς τῆς προκ(ειμένης), . [-ca.?-]⁵⁴⁸

9. Sprzedawcy wyki - sytuacja o tyle dziwna, że handlem wyką zajmowali się także m.in. sprzedawcy roślin strączkowych – z pewnością kwestia ta wymaga dalszego wyjaśnienia. Wyką jest przecież także bób!
10. Pszczelarze - nie zachowały się, niestety informacje o przedmiocie deklaracji, ale ten wydaje się być oczywisty. W edykcje Dioklecjana natomiast są trzy rodzaje miodu – najlepszy 3.1.10, „drugiej jakości” 3.1.11 i miód fenicki – 3.1.12.
11. Sprzedawcy olejków aromatycznych - deklarowali cenę produktu, noszącego nazwę „olejek aromatyczny w naczyniu knidyjskim” (᾽στάγματος τὸ κνίδ(ιον) α (δηνάρια))⁵⁴⁹.
Akt tetrarchów w tym obszarze jest dość bogaty - pozycje 36.87-100 w rozdziale 36 to różne olejki aromatyczne.
12. Sprzedawcy garum - handlujący sosem rybnym podawali jego cenę za 1 sekstariusz:

⁵⁴⁸ Wiersze 19-23:

http://www.papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3743r?rows=3&start=15&fl=id%2Ctitle&fq=series_led_path%3Ap.oxy%3B54%3B*%3B*&sort=series+asc%2Cvolume+asc%2Citem+asc&p=16&t=50

⁵⁴⁹ Wiersz 15: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3748>

γάρου ξ(έστου) α (δηνάρια) κη⁵⁵⁰.

Ten produkt był także objęty cenami tetrarchów: W taryfie są sosy pierwszej 3.1.6 i drugiej jakości 3.1.7

13. Handlarze wełną - raportowali ceny dwóch rodzajów wełny: była to biała lokalna wełna (1 libra za 150 denarów), i naturalna i kolorowa (1 libra za 175 denarów)

ἐρίου λευκοῦ ἐντ(οπίου) λί(τρας) α (δηνάρια) ρν.

ἰδιοχρώμων καὶ ἄλλων

χρωμάτων λί(τρας) α (δηνάρια) ρρε⁵⁵¹.

Tetrarchowie zaś poświęcili wełnom cały rozdział 25, gdzie znalazło się aż 13 pozycji dotyczących tego towaru.

14. Handlarze lnem (pakułami) - wiemy, że składali deklaracje, nie mamy jednak listy produktów.

W edykcie cały rozdział 26 poświęcony jest ubraniom lnianym i samemu surowcowi

15. Sprzedawcy ryb.

Ceny ryb sprzedawanych w nomie Oxyrynchos odnosiły się do ryby wszelkiego rodzaju, sprzedawanych na wagę – miarą była 1litra (libra)

(ἰχθύων παντοίων)

λί(τρας) α [(δηνάρια)] φ⁵⁵².

Edykt rozdział 5 poświęca owocom morza – 5 pozycji zajmują ryby.

⁵⁵⁰ Wiersz 15: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3749>

⁵⁵¹ Wiersze 15-17: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3751>

⁵⁵² Wiersze 17-18: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3766>

16. Folusznicy - to profesja, która w taryfie doczekała się odrębnego rozdziału 22.

Tu, w deklaracji, przedmiotem raportu jest nie cena za poddanie obróbce materiału, czy odzieży, ale soda arabska, której cenę podawano za 100 libr:

νίτρον Ἀραβικοῦ κεν(τηναρίου) α (δηνάρια) φ⁵⁵³.

17. Garncarze - deklarowali ceny dwóch rodzajów naczyń – sirtyckie i troadezjańskie – nazwy, których pochodzenie wymaga jeszcze analizy. Cena tych naczyń zależna była od wagi. Wartość w denarach nie zachowała się, ale wagą jest wielokrotność 100 libr. W polskim wydaniu taryfy pominięte zostały wyroby gliniane (podobnie jak w przypadku wyrobów ze szkła, wymieniam je we wspomnianej glossie⁵⁵⁴).

ἔστι δέ·
πίσσης ξηρᾶς Σιρι-
τικῆς κεν(τηναρίου) α τάλ(αντα) γ
Τρωαδ[η]σίας κε[v](τηναρίου)⁵⁵⁵

18. Złotnicy i złotnicy pracujący w srebrze - niestety, nie zachowały się nazwy ani wartości ich produktów. W papirusie z nieco późniejszego okresu (rok 359) pojawia się srebro, jako raportowany towar⁵⁵⁶:

ἀσήμου λί(τρας) α (δηναρίων μυριάδες) Ϛω

W edykcje złotnikom i ich wyrobom jest poświęcone 12 pozycji w rozdziale 30.

⁵⁵³ Wiersz 44: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3766>

⁵⁵⁴ A. Jaroszyński *Edykt Dioklecjana...* ss. 235-236.

⁵⁵⁵ Wiersze 70-74: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3766>

⁵⁵⁶ <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;51;3624>

19. Handlarze odzieżą – np. sprzedawali tuniki, stychariony, szale i chusty wszystkie w trzech rodzajach jakości (o ubiorach w edykcje wspominałem wyżej):

[ὀ]θό[νης π]αντοίας δαλματικ(ῶν)
[γυναικ(είων) τ]αρσικ(ῶν) μεγάλ(ου) μέτρ(ου)
α [εἰδέα]ς ζ(εύγους) α τάλ(αντα) υ
β εἰ[δέ]ας ζ(εύγους) α τάλ(αντα) σξς (δηνάρια) Α
γ [εἰ]δέας ζ(εύγους) α τάλ(αντα) σ
ἀναβ[ολα]δίων ὁμοίως·
α εἰδέας ζ(εύγους) α τάλ(αντα) β. [.]
β εἰδέας ζ(εύγους) α τάλ(αντα) β[. .]
γ εἰδέας ζ(εύγους) α τάλ(αντα) α. . [-ca.?-]
σ[τ]ιχαρίων ὀ[μ]οίως·
α εἰδέας [-ca.?-]
β εἰδέας ζ(εύγους) α τάλ(αντα) . . [-ca.?-]
γ εἰδέας ζ(εύγους) α τάλ(αντα) ρλγ (δηνάρια) φ
φακιαλίων ὁμοίως·
α εἰδέας ζ(εύγους) α τάλ(αντα) ρξ
β εἰδέας ζ(εύγους) α τάλ(αντα) ρκ
γ εἰδέας ζ(εύγους) α τάλ(αντα) ρ⁵⁵⁷

20. Brązownicy - deklarowali ceny brązu kutego i odlewanego:

χαλκοῦ τοῦ μὲν ἔλα-
τοῦ λί(τρας) α τάλ(αντα) ς (δηνάρια) Α
τοῦ δὲ χυτοῦ/ λί(τρας) α τάλ(αντα) δ⁵⁵⁸.

⁵⁵⁷ Wiersze 15-31: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy:54:3776>

⁵⁵⁸ Wiersze 38-40: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy:54:3772>

Zapisów dotyczących brązu nie zidentyfikowano na żadnym z fragmentów z edyktem Dioklecjana (jest natomiast miedź i mosiądz w pozycjach 15.63-66)

21. Piekarze - składali deklaracje, których istota nie jest do końca jasna. Dotychczasowe konsultacje filologiczne nie przyniosły rozstrzygnięć - w tym momencie za zbyt ryzykowne uważam określanie stanowiska w tej sprawie – sprzedawali zboże, ale nie można stwierdzić jednoznacznie, co oznacza „dziesiąta jednostka”:

ἔστι δέ·
σίτου μέτρῳ δεκά-
τῳ ἀ(ρτάβης) α τάλ(αντα) κδ⁵⁵⁹

22. Sprzedawcy piwa - w ich przypadku nie dysponujemy żadną deklaracją cen, w której występowałoby ... piwo⁵⁶⁰. Deklarują oni cenę jęczmienia, mierzonego w artabach:

ἔστι δέ·
κριθῆς ἀ(ρτάβης) α τάλ(αντα) ιγ (δηνάρια) φ⁵⁶¹.

W edykcie Dioklecjana jęczmień pojawia się już w pierwszym rozdziale, jako drugi towar na liście⁵⁶². W taryfie występują też dwa rodzaje piwa, w tym jedno z pewnością egipskie, *zythum*⁵⁶³.

⁵⁵⁹ Wiersze 63-65: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3772>

⁵⁶⁰ O piwie w Egipcie, także w czasach rzymskich: C. A. Forbes *Beer: A Sober Account* [w:] *The Classical Journal*, Vol. 46, No. 6 (1951), ss. 281-285+300.

⁵⁶¹ Wiersze 95-96: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54;3772>.

⁵⁶² *Edictum* ... 1.2.

⁵⁶³ *Edictum*... 2.12-13.

23. Rzeźnicy – specjalizujący się w wieprzowinie, deklarują, co wydaje się oczywiste, ceny mięsa wieprzowego, za librę:

[κ]ρέως χοιρίου λ(ίτρας) α(*)

(τάλαντον) α(*) (δηνάρια) ρ.

W taryfie tetrarchów wieprzowina pojawia się w rozdziale 4, jako „mięso wieprzowe” (4.1a), „siekane mięso wieprzowe” (4.13), a także jako szynka (4.8 i 4.9) i „świńska macica” (4.4).

Ponad 35 towarów, lub grup towarowych, których ceny raportowano co miesiąc, znalazło się też w taryfie Dioklecjana. Wydaje się też oczywiste, że wszystkie grupy zawodowe, składające oświadczenia, w bezpośredni, lub pośredni sposób możemy zidentyfikować w edyktie.

Nie można w żaden sposób przesądzać o ilości korporacji, które oprócz wymienionych składały comiesięczne raporty. Warto natomiast wspomnieć o niezwykle interesującym papirusie z 327 roku – P. Oxy. 54.3765, który jest zestawieniem cen, jak można się domyślać, podanych wcześniej przez korporacje. Jest więc prawdopodobne, że *logistes*, bądź pomagający mu skryba mieli jakiś ważny powód, dla którego zadali sobie tyle trudu, aby – jak mi nie mam – przepisać posiadane już wcześniej wartości. Oprócz towarów wymienionych przeze mnie wyżej na liście pojawią się kolejne: dalmatyka kobieca (w trzech stopniach jakości), purpura, a także zwierzęta: byk, cielę i krowa.

Jeśli chodzi o ubiory, to edykt Dioklecjana daje bogaty przegląd strojów i ich cen w rozdziałach: 19, 26, 27, 29.

O purpurach traktuje rozdział 24 – przytaczanie szczegółowych pozycji z taryfy byłoby zbędne. Jeśli chodzi o zwierzęta, to w taryfie nie ma cielęcia, są natomiast byk (32.15) i krowa (32.16). *Logistes* Flawiusz Tannyras

umieścił też na liście skóry wołowe, koźlece i owcze. I te produkty znajdziemy w taryfie w rozdziale 8. Jeszcze ciekawszym – w kolejnym papirusie - jest zestawienie cen z 340 roku obejmujące 12 miesięcy i 6 wybranych towarów, których ceny rejestrowano⁵⁶⁴.

Były to: srebro, pszenica, jęczmień, soczewica, nasiona warzyw i wino.

Przyjrzyjmy się zmianom, które miały miejsce w ciągu roku. Te zapisy wyglądają niemalże jak arkusz kalkulacyjny finansisty. Skorzystałem z danych, ujednoliciłem wartości pieniężne i otrzymałem linie trendu wybranych towarów w ciągu roku. Niezależnie od oceny zawartości tego „koszyka” – możemy to w tej chwili z całą pewnością potwierdzić – **ceny rejestrowane były w miesięcznych cyklach.**

Poniżej, dla zilustrowania zapisów, zestawienie za miesiąc Ἄθῦρ (Hathyr)⁵⁶⁵ (28.09.-26.11.)⁵⁶⁶

... νομισματίου τάλ(αντα) β[λγ (δηνάρια)] φ	Solidus (nomisma) = 233 talenty i 500 denarów
... ἀσήμου λί(τρας) α τάλ(αντα) Αλγ (δηνάρια) φ	Srebro 1 libra = 1 033 talenty i 500 denarów
... σίτου ἀ(ρτάβης) α τάλ(αντα) με	Pszenica 1 artaba = 45 talentów
... κριθῶν ἀ(ρτάβης) α τάλ(αντα) κ	Jęczmień 1 artaba = 20 talentów
... φακοῦ ἀ(ρτάβης) α τάλ(αντα) κβ	Soczewica 1 artaba = 22 talenty
... λαχανοσπέρ(μου) ἀ(ρτάβης) α τάλ(αντα) ν	Nasiona warzyw 1 artaba = 50 talentów
... οἴνο[υ] ξ(έστου) α τάλ(αντων) α	Wino 1 sekstariusz = 1 talent

1 talent to 1500 denarów⁵⁶⁷. Sprowadziłem wszystkie wartości towarów do wspólnej jednostki – denara i otrzymałem poniższe zestawienie cen, które

⁵⁶⁴ <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54:3773>; *The Oxyrynchus Papyri Vol LIV...* ss.206-214.

⁵⁶⁵ Wiersze 14-20: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;54:3773> .

⁵⁶⁶ *The Oxford Handbook of Papyrology*, red. R. S. Bagnall, Oxford 2009, s. 181.

⁵⁶⁷ O miarach i wagach: *The Oxford Handbook of Papyrology...*, ss. 185-191.

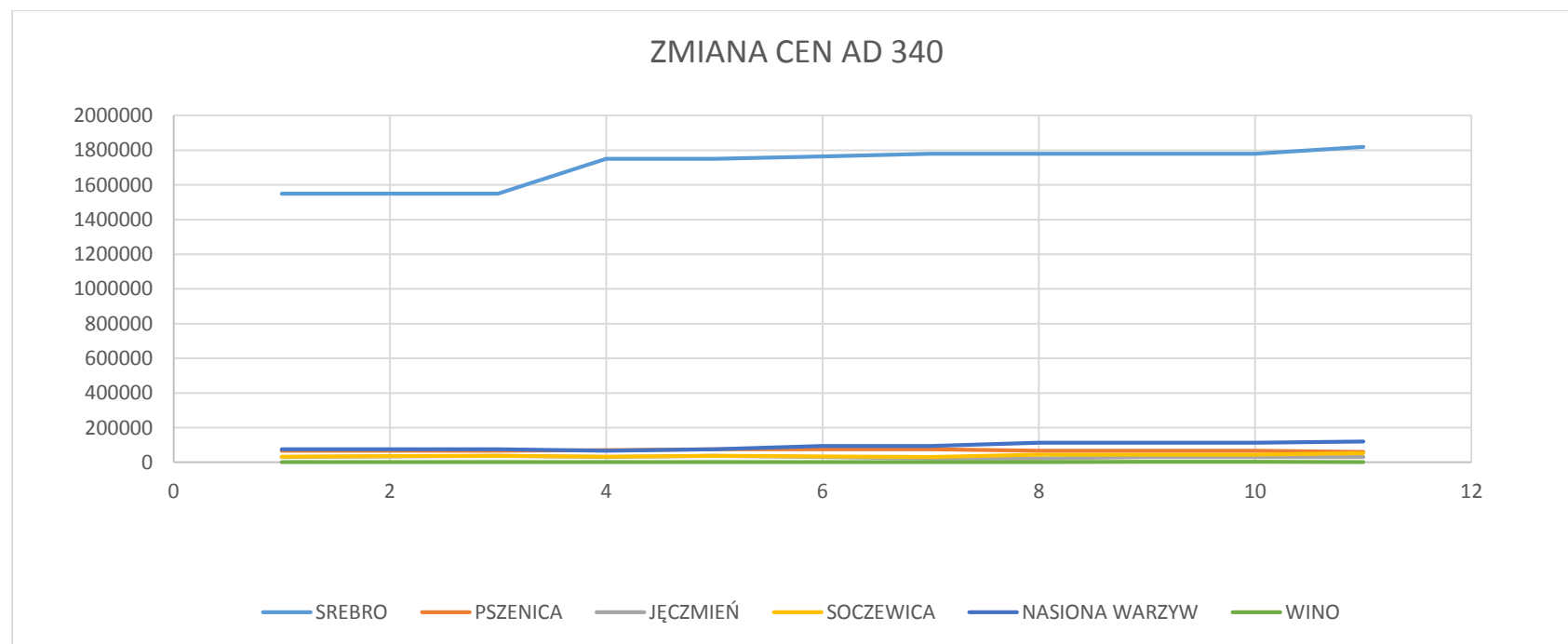
dowodzi raczej stabilnej sytuacji na rynku w roku, z którego pochodzi zestawienie. W przypadku miesiąca Φαρμουθί zachowała się cena wina. Pozostałe liczby widoczne w tabeli (zaznaczone kursywą) są średnią z wartości z sąsiadujących miesięcy. Zabieg ten rozszerzyłem o kolejną kolumnę w przypadku nasuon warzyw, dla których nie zachowała się cena także z miesiąca Παχών.

Zwraca uwagę stosunkowo stabilny poziom cen i dotyczy to wszystkich obserwowanych produktów.

W tabeli i na wykresie nie uwzględniałem wartości solidusa, koncentrując się na cenach towarów. Zmiany jego wartości od czasów reform Dioklecjana to temat na odrębne badanie.

CENY TOWARÓW WG. P.OXY.54.3773 (oprac. A. Jaroszyński)

	Άθύρ	Χοιάκ	Τυβί	Μεχείρ	Φαμενώθ	Φαρμουθί	Παχών	Παῦνί	Έπειφ	Μεσορή	Θώθ	Φαῶφι
SREBRO	1550000	1550000	1550000	1750000	1750000	1765000	1780000	1780000	1780000	1780000	1820000	1820000
PSZENICA	67500	67500	67500	70000	75000	75000	75000	67500	67500	67500	60000	60000
JĘCZMIENÍ	30000	33750	37500	30000	37500	30000	22500	22500	30000	30000	30000	33000
SOCZEWICA	33000	35250	37500	33000	37500	33750	30000	45000	45000	45000	52500	45000
NASIONA WARZYW	75000	75000	75000	67500	75000	93750	93750	112500	112500	112500	120000	112500
WINO	1500	1500	1500	1500	2000	2000	2000	2000	2500	2500	1500	1500



Dla pełniejszego obrazu urzędowych procedur posłużę się papirusem z Oxyrynchos, datowanym na 26 listopada 328 roku. To dokument zawierający kilka deklaracji cen różnych korporacji, składanych logistesowi Flawiuszowi Eusebiuszowi. W analizie źródła (w tym: rozmieszczenia poszczególnych fragmentów tekstu), którą przedstawił w 1980 roku Revel Coles⁵⁶⁸, pojawia się teza o traktowaniu dokumentu, jak uprzednio przygotowanego formularza. Jeśli prawdziwa – czyni dyskusję o relacjach administracja - korporacje jeszcze ciekawszą. „With slight variations, everything was drawn up in advance (...) the items declared and their quantity and the unit of currency were ready written, leaving only the final figure to fill in. The date was already written”⁵⁶⁹. Dokument, którego tekst zapisany został w dwóch kolumnach zawiera w istocie sześć deklaracji cen. Pierwsza z nich, ze względu na uszkodzenia papirusu pozostaje nieznana (tekst następujący po standardowej formule *παρὰ τοῦ κοινοῦ* jest nieczytelny, nie zachowały się także nazwy towarów, które pozwoliłyby na identyfikację profesji). Co ciekawe, w dokumencie dwa towary mają cenę wyrażoną w denarach (jeden – 1000), a jeden w talentach.

Pozostałe deklaracje złożone zostały przez znane nam już następujące korporacje:

- a) Brązowników (...) *παρὰ τοῦ κοινοῦ τῶν χαλκοκολλητῶν* (...), którzy oświadczają, że w tym miesiącu sprzedawać będą brąz kuty – 1 funt/libra w cenie 6 talentów 1000 denarów
- b) Handlarzy piwem (...) *παρὰ τοῦ κοινοῦ τῶν ζυθοπωλῶν* (...)
- c) Piekarzy (...) – *παρὰ τοῦ κοι[νο]ῦ τῶν ἀρτοκό[πι]ων* – niestety nie jest jasne, co piekarze ... mają sprzedawać

⁵⁶⁸ R. Coles *P.Oxy. I 85 Revised* ZPE 39/1980, ss.115-123.

⁵⁶⁹ R. Coles *P.Oxy. I 85* ... s. 115.

- d) Handlarzy oliwą – tu zachował się tylko początkowy fragment deklaracji
- e) Pszczelarzy – podobnie jak w powyższym przypadku, znamy tylko początek deklaracji

Powyższe próby inwentaryzacji towarów i korporacji zbliżają nas do spojrzenia na skalę kontroli, która państwo było w stanie roztoczyć nad życiem gospodarczym. Wiele towarów – szczególnie tych luksusowych – pojawia się w edykcje Dioklecjana, natomiast wiele korporacji było pośrednio dotkniętych aktem tetrarchów.

Wydawcy nie odnoszą się do zjawiska deklarowania cen, dostarczają natomiast cennego materiału porównawczego, zbierając tabelarycznie wartości występujące w dokumentach. Myślę, że mają rację twierdząc, że towary kwotowane w edykcje były zazwyczaj wyższej jakości niż te dostępne na rynku lokalnym.

Warto teraz odpowiedzieć sobie na pytanie, kim był urzędnik, któremu składano deklaracje.

Kodeks Justyniana jednoznacznie podaje, że urząd *curator rei publicae* jest tożsamy z terminem *logistes (curator rei publicae qui graeco vocabulo logista nuncupatur)*⁵⁷⁰. Genezą urzędu *curator* zajmuje się w swoim artykule Brinley (Bryn) Roderick Rees. Jego ustanowienie przypisuje się Trajanowi⁵⁷¹. Zaś jak pisze P. Filipczak, „z polecenia tego cesarza

⁵⁷⁰ CJ I, 54, 3 (AD 239).

⁵⁷¹ B.R.Rees *The curator civitatis in Egypt* [w:] *The Journal of Juristic Papyrology*, ss.83-106, Warszawa 1954, ss.83-84.

(Dioklecjana – AJ) każde miasto otrzymało swojego kuratora (*curator civitatis, logistes*)⁵⁷².

W czasie moich badań nie znalazłem powodu do kwestionowania utożsamiania pojęcia *logistes* z *curator civitatis*. Terminów tych wymiennie używają m.in. wydawcy tomu 54 papirusów z Oxyrynchos („*data relating to the logistes or curator civitatis*”⁵⁷³) czy Roger S. Bagnall⁵⁷⁴.

R. Coles podaje listę urzędników, pełniących funkcję logistes. Przywołuje artykuł B. R. Reesa, aktualizując listę w świetle źródeł poznanych po 1954 roku i badając dane prozopograficzne stara się odtworzyć kariery urzędnicze kuratorów. Nie ma potrzeby analizowania tej listy, chciałbym zauważyć jednak, że urząd sprawowany był przez okres od jednego roku do lat sześciu⁵⁷⁵. Aurelius Seuthes występuje jako *logistes* w roku 303 (P.Oxy. 54.3727). Sprawuje on swój urząd przynajmniej do 4 maja 307 roku (P.Oxy. 54.3729).

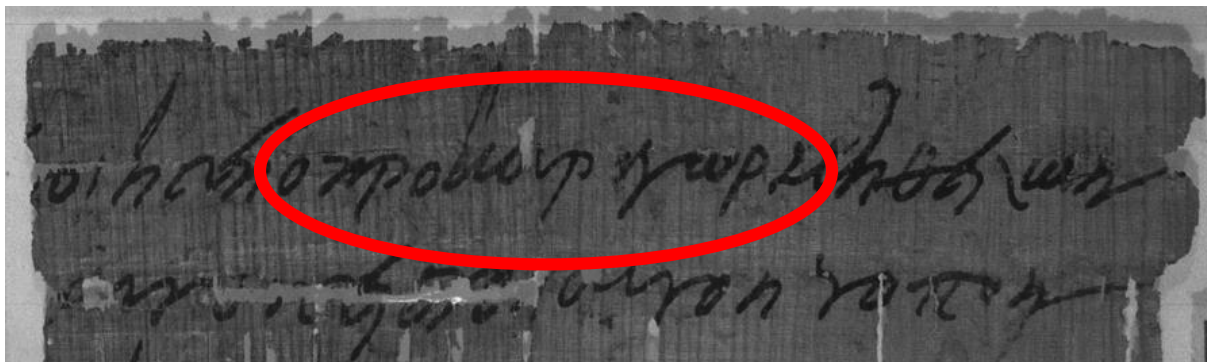
Teza Reesa, że w źródłach papirologicznych występuje także nazwa *curator* nie znajduje potwierdzenia w rzeczywistości. Przywoływany przez autora, pochodzący z VI wieku (P.Cair.Masp.1.67074) papirus, na którym wg niego widnieje nazwa κουργάτωρ zawiera, w mojej ocenie, w istocie słowo **ὁ προκουργάτωρ**. Tak jest w transkrypcji DDbDP, na takie brzmienie wskazuje też poniższa reprodukcja dokumentu.

⁵⁷² P. Filipczak *Bunty i niepokoje w miastach wczesnego Bizancjum (IV wiek n.e.)*, Byzantina Lodziensia XII, Łódź 2009, s. 31.

⁵⁷³ *The Oxyrynchos Papyri Vol LIV...* s. 222.

⁵⁷⁴ (*curator* (*logistes* in Greek) s.159, *curator civitates* or *logistes* s. 160. R. S. Bagnall, *Hellenistic and Roman Egypt: Sources and Approaches*, Ashgate 2006 (https://books.google.pl/books?id=3_-4pSOQ5WIC&dq=The+Curator+Civitatis+in+Egypt,%22&hl=pl&source=gbs_navlinks_s).

⁵⁷⁵ *The Oxyrynchos Papyri Vol LIV...* s. 222.



P. Cair. Masp. 1 67074: ἐπ[οί]ησεν ὁ προκουράτωρ, μὴ θέλων (...); reprodukcja z kolekcji

http://www.misha.fr/papyrus_bipab/images/grandes_images/P_Cair_Masp_I_67074_r_.jpg

Nie udało się ustalić formy jego mianowania, ale bez wątpliwości był czołową postacią lokalnej władzy. Jak pisze Brinley Rees, pełnił rolę specjalnego komisarza, nadzorującego finanse i administrację miast. *Curator* był narzędziem państwowej kontroli i kluczową postacią lokalnych władz - „(...) in fact became the head of that government”⁵⁷⁶ – pisze Rees.

Z roku 304 pochodzi dokument sytuujący *logistes*, jako pośrednika pomiędzy władzą centralną a lokalną. Także inne papirusy⁵⁷⁷ świadczą o przejściu przez niego funkcji wcześniej należących do *strategusa*. Ten ostatni nie znika z mapy urzędów miejskich, ale jego rola jest ograniczana. Sam *logistes* natomiast staje się istotnym elementem procesu, określanego jako „municypalizacja Egiptu” („an official with imperial backing and the fore-runner of the new order”⁵⁷⁸).

To moment, w którym *dekaprotos* staje się *praepositus* a toparchi(j)a - *pagus*. B.R. Rees kontestuje opinię Bernarda P. Grenfella i Arthura S. Hunta, wydawców papirusów z Oxyrynchos (P.Oxy. XII 1426 3n), którzy

⁵⁷⁶ B.R. Rees *The curator civitatis...* s.84.

⁵⁷⁷ P.Oxy. VI 895, P.Oxy.1104.

⁵⁷⁸ B.R. Rees *The curator civitatis...* s.88.

postrzegają *logistesa*, jako urzędnika władzy centralnej, mianowanego „z zewnątrz”: „they (*logistai* – AJ) were officials of the central government appointed from outside”⁵⁷⁹. Teza Grenfella i Hunta – aczkolwiek bardzo kusząca w kontekście moich rozważań – bo wspierająca intuicyjne przekonanie o centralnopaństwowej kontroli – nie znajduje jednoznacznego potwierdzenia w materiale źródłowym. Brak informacji o sposobie mianowania *logistesa* jest tu kluczowy. Dla Reesa *logistes* jest urzędnikiem magistratu i swój wywód jego obowiązkowi właśnie w tym zakresie autor poświęca. Badaniu zostały poddane relacje pomiędzy *logistesem*, a innymi urzędnikami.

Logistes był urzędnikiem cesarskim, ale rekrutował się z lokalnych elit „the magistrate was drawn from the local bouletic class”⁵⁸⁰. Dane prozopograficzne, z których korzystał B.R. Rees potwierdzają ten fakt.

Okazuje się też, że *logistes* mógł władać nie tylko jedną miejscowością i jego okolicą. Roger S. Bagnall i Giovanni R. Ruffini piszą o ostraka znalezionych w czasie wykopalisk w Trimithis w ramach projektu Dakhleh Oasis Project: „in any event these ostraka give us a sense of the operations of the civic government of Trimithis as a polis, a status that it and Mothis may well have acquired at the same time under Diocletian, probably ca. 303 as a part of a general restructuring of the Great Oasis into the domain of a single *logistes* presiding over three cities, each with a council and under supervision of a **praepositus pagi**.”⁵⁸¹

Nawiązują do P.Kellis I.G.25, zawierającego imię *logistesa* Aureliusa Kleoboulosa. *Logistes* był w tym przypadku urzędnikiem dla tzw. Wielkiej Oazy, w której znajdowały się trzy miasta: Hibis, Mothis i Trimithis.

⁵⁷⁹ B. P. Grenfell, A. S. Hunt *The Oxyrhynchus Papyri. Part XII*, London 1916, s. 81.

<https://archive.org/stream/oxyrhynchuspapt12grenuoft#page/n7/mode/2up>

⁵⁸⁰ R. Alston *City...* s. 280.

⁵⁸¹ R. S. Bagnall, G. Ruffini, *Amheida I...* s. 46.

Wróćmy jednak do relacji logistes – korporacje.

Trudno mi sobie wyobrazić sytuację, w której korporacja z **własnej inicjatywy** melduje urzędnikowi, jakie ceny przewiduje za towary i usługi, które będzie oferowała.

Roger Bagnall, omawiając rolę państwa w produkcji i dystrybucji w późnym Cesarstwie twierdzi, że ingerencja władz w procesy produkcyjne była raczej ograniczona („This evidence points to a rather limited governmental role in production”) ⁵⁸².

Nie miejsce tu, aby powracać do nierozstrzygalnej dyskusji o rzeczywistej skuteczności edyktu Dioklecjana - jednak istnieje pewna różnica pomiędzy uchYLENIEM istniejącego prawa, a nie wprowadzeniem go w życie, jako że wiele wskazuje na to, że regulacyjne brzemie edyktu przetrwało w niektórych miejscach, choćby w wymiarze symbolicznym.

Jeszcze przez dziesięciolecia państwo nie przestawało żądać od korporacji kupieckich handlujących różnymi towarami deklaracji cen. Ta praktyka była kontynuowana co najmniej do 359 r ⁵⁸³. Deklaracja złożona 25 stycznia 359 roku (30 dnia miesiąca Τῦβι) przez korporację złotników zawiera dokładnie takie same klauzule, jakie znamy z wcześniejszych dokumentów:

(...) λογιστῆ Ὁξυρυγχείτου
[πα]ρὰ τοῦ κοινοῦ τῶν
[ἀργ]υροκόπων τῆς
5 [αὐ]τῆς πόλεως

δι(ὰ) Διοσκόρου.
προσφωνοῦμε[ν]
ιδίῳ τιμήματι τ[ῆν]
ἐξῆς ἐνγεγραμ[μέ-]

⁵⁸² R. S. Bagnall *Governmental roles in the the economy of Late Antiquity* [w:] Production and Public Powers in Classical Antiquity, red. E. Lo Cascio, D. Rathbone, Cambridge 2000, s. 86.

⁵⁸³ P.Oxy. 51.3624, P.Oxy.51.3625.

- 10 νην τιμὴν ὧν χι-
 ρίζομεν(*) ὀνίων
 εἶναι ἐπὶ τοῦδε τοῦ μη-
 νός καὶ ὀμν[ύομε]ν
 τὸν θεῖον ὄρκ[ον]
- 15 μηδὲν διεψεῦσθαι.
 ἔστι δέ.⁵⁸⁴

Deklaracja złożona tego samego dnia przez piekarzy różni się od poprzedniej tylko informacją o korporacji („παρὰ τοῦ κοινοῦ τῶν ἀρτοκόπων”⁵⁸⁵) i towarze - w tym wypadku jest to zboże („σίτου (ἀρτάβης) α (δηναρίων μυριάδες) σ. ε”).⁵⁸⁶

Procedura przetrwała zatem dziesięciolecia. Także – co istotne - od strony formalnej.

Richard Alston twierdzi, że deklaracje cen, składane co miesiąc przez korporacje, ograniczały wahania cen (price movement). Dodaje, że ograniczały także konkurencję („this process restricted (...) competition”), ale tej myśli, niestety, nie rozwija⁵⁸⁷. To samo dotyczy innej, na wskroś „nowoczesnej” tezy: „such control (...) allowed direct economic management”⁵⁸⁸.

Onno van Nijf – odwołując się do dużo wcześniejszego statutu sprzedawców soli z Tebtunis przypuszcza, że dokumenty te zawierają rzeczywiste wartości cen rynkowych, których zestawienia przygotowywano na potrzeby władz („market prices drawn up for the information of the government ”)⁵⁸⁹.

⁵⁸⁴ <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;51:3624>

⁵⁸⁵ Wiersze 3-4: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;51:3625>

⁵⁸⁶ Wiersz 16: <http://papyri.info/ddbdp/p.oxy;51:3625>

⁵⁸⁷ R. Alston *City...* s. 275.

⁵⁸⁸ R. Alston *City...* s. 275.

⁵⁸⁹ O. van Nijf *The civic world* ... s.14.

Autor skłania się jednak do stwierdzenia, że mógł istnieć jakiś mechanizm ustalania cen, w którym uczestniczyłyby collegia („the fact that collegiu officials were able to quote single prices for trade items (...) strongly suggests that some form of co-operation, some form of collective price-setting, must have existed between the members of the various collegia”).⁵⁹⁰ Teza jest, co prawda, ryzykowna, bo nie dysponujemy żadnymi źródłami, które mogłyby ją potwierdzić (a chodzi o początek IV wieku), van Nijf odwołuje się jednak w swym wywodzie do CJ 4.59.2, który to reskrypt zakazuje praktyk ustalania cen, co sugerować może, że takie praktyki istniały.

Dla Rogera Bagnalla procedura składania deklaracji cen przez korporacje zawodowe nie oznacza kontroli państwowej nad rynkiem. Bagnall polemizuje z Izakiem Fikhmanem, deprecjonując poglądy tego ostatniego, jako obarczone osobistymi doświadczeniami z życia w warunkach państwa komunistycznego. Opinię Bagnalla przytaczam w całości: „Price regulation (...) is a classic case in which personal experiences tend to color scholarly reaction to an ancient evidence. It is probably not an accident that Fikhman, who has spent most of his life in a communist state, sees the price declarations as symptoms of an effort to control prices, where I, a resident of a militantly capitalistic country with an anti-regulatory , tend to interpret them as data-gathering! The later Roman empire was not very much like either the United States or the Late Soviet Union, of course. But the character of the fifth-century summary reports seems to me decisively descriptive, not prescriptive”⁵⁹¹.

Nie mamy źródeł, które wprost przesądziłyby o procedurze deklarowania cen, o samym procesie, jego częstotliwości i skutkach. Opinii Bagnalla nie

⁵⁹⁰ Ibidem.

⁵⁹¹ R. S. Bagnall *Governmental role...* s.91.

sposób jednak zostawić bez komentarza. Autor nie wskazuje powodu, dla którego gromadzono dane o cenach. Jaki sens miałyby dla władz proces, którego cel byłby tylko „opisowy”?

Niełatwo przychodzi mi spieranie się z takim autorytetem, jak Roger Bagnall. Mam jednak świadomość tego, że deklaracje składane *logistesowi* przez handlarzy to nie tylko obietnice stosowania określonych cen. Właściciele łodzi deklarowali gotowość transportu, kwitowali odbiór towaru, inni rzemieślnicy poświadczali odbiór pieniędzy za pracę lub towar (np. brązownicy w P.Oxy.1.84⁵⁹² z 316 roku) – to potwierdzenie wystawione przez Aureliusza Sewerusa, miesięcznego naczelnika korporacji brązowników dla *logistes*a Valeriusza Ammonianusa otrzymania 6 talentów w srebrze za kute żelazo (*centenarium* (100 funtów – libr) – najpewniej zakupionego na cele publiczne)⁵⁹³. .

Kuriozalna wydawać się może deklaracja sprzedawcy jaj. To dokument z tomu pierwszego wydawnictwa z Oxyrynchos. Pochodzi on z 327 roku. Niejaki Aurelisz Nilus, syn Dydymusa deklaruje Flawiuszowi Tennyrasowi, że będzie sprzedawał jaja wyłącznie publicznie, na rynku, natomiast w przypadku naruszenia tej zasady (tj. sprzedaży w domu), spotka go za to kara (nie, nie wiemy jaka)⁵⁹⁴. Nie spotkałem się z podobnym dokumentem, ale

⁵⁹² P OXY 1 84 [w:] *The Oxyrynchos Papyri Part I*, wyd. B.P. Grenfell, A. S. Hunt, London 1898.ss. 146-147.

⁵⁹³ *The Oxyrynchos Papyri Part I*... s. 146.

⁵⁹⁴ P. Oxy. 1 85 [w:] *The Oxyrynchos Papyri Part I*..., ss. 145-146.

Transkrypcja z DDbDP:

Φλαουίῳ Θαννύρα(*) λογ(ιστῆ) Ὀξ(υρυγγίτου)
παρὰ Αὐρηλίου Νίλου Διδύμου
ἀπὸ τῆς λαμ(πρᾶς) καὶ λαμ(προτάτης) Ὀξ(υρυγγιτῶν) πόλεως
ὀπωλόου(*) τὴν τέχνην.

5

ὁμολογῶ ὁμνὺς τὸν σεβάσιμον
θεῖον ὄρκον τῶν δεσποτῶν
ἡμῶν Αὐτοκράτορος τε καὶ Καισάρων
τὴν διάπρασιν μοι(*) τῶν ὀῶν(*)
ποιήσασθαι ἐπὶ τῆς ἀγορᾶς

10

nawet potencjalna efemeryczność powyższej deklaracji każe sytuować *logistesa* jako kontrolera rynku.

Fikhman zauważa dwa zasadnicze obszary, w których miała miejsce kontrola cen. Jeden z nich, określany przez niego jako „kontrolę prywatną” (*private control*) ma swe źródło w interesach określonych korporacji. Drugi, to obszar „kontroli państwowej” (*state control*).

Jako przykład pierwszych działań Fikhman przywołuje znany nam już statut sprzedawców soli z Tebtunis (P. Mich. V 245). W dokumencie tym to handlarze solą określają jej ceny, „in an effort to prevent prices from falling as a result of internal competition”⁵⁹⁵. Statut ten powstał jednak 200 lat przed edyktem Dioklecjana. Taryfa tetrarchów podaje maksymalne ceny soli, o pochodzeniu których nie możemy jednak nic powiedzieć. Nie wiemy zatem, czy *halopolai* w dalszym ciągu decydowali o rynku soli, czy cena została im narzucona przez cesarzy, a więc czy mielibyśmy tu do czynienia z drugim, wg Fikhmana, rodzajem kontroli cen. Śmiem jednak twierdzić, w świetle istniejących źródeł, świadczących o składaniu przez sprzedawców soli deklaracji, że to ich rola zmieniła się w sposób zasadniczy i że papyrus z

δημοσία πρὸς διάπρασιν
καὶ εὐθενίαν τῆς αὐτῆς
πόλεως ἡμερησίως ἀδι-
αλίπτως(*), καὶ μὴ ἐξίναί(*)
μοι εἰς τουπιὸν(*) κρυβῆ
15
ἢ καὶ ἐν τῇ ἡμετέρῃ οἰκίᾳ
πωλῶν(*). εἰ δὲ ὕστερον φα-
[νε]ί[η][ν] ἐν τῇ οἰκίᾳ μου
[πωλῶν - ca.9 -]οις
[-ca.?-]
20
[.]μα. [-ca.?-]
[. .]
[.]υ[.]. [. .]. . . [. .]
[.] (*) τῶν λαμπ(ροτάτων), Τῦβι κα.
25
(hand 2) [Ἀὐρ(ήλιος) Ν]ῆλος ὄμοσα τὸν θῖον(*)
[ὄρκον]ν ὡς πρόκ(ειται). Ἀὐρ(ήλιος) Δῖος
[Ἔγρ(αφα)] ὑπ(έρ) αὐτοῦ μὴ εἰδ(ότος) γρ(άμματα).

⁵⁹⁵ I Fikhman *State and prices in Byzantine Egypt...* s. 294.

Tebtunis powinien być przywoływany tylko pod warunkiem dodatkowego wyjaśnienia, opisującego sytuację z IV wieku, a nie jako niepodważalny dowód monopolistycznej pozycji korporacji dyktującej warunki rynkowe, Izaak Fikhman podaje trzy powody, dla których państwo uruchamiało mechanizmy kontrolne:

1. Określenie wysokości podatku nakładanego na rzemieślników i kupców
2. Określenie obowiązkowych cen na produkty, które samo zamawiało, lub produkowało
3. Zapewnienie, w okresach kryzysów zaopatrzeniowych, wywołanych nieurodzajem, lub klęskami naturalnymi, dostaw żywności dla ludności po akceptowalnej cenie („at more or less reasonable price”)⁵⁹⁶

System podatkowy w Egipcie był dość skomplikowany. Uwzględniał on zarówno rodzaj towarów, ale także przywileje podatników (lub ich brak) oraz organizację aparatu podatkowego. Jak podkreśla Fikhman, wysokość podatków nie była określana arbitralnie, ale ustalana stosownie do zysków osiągniętych w danej branży („according to the profitability of the profession concerned”)⁵⁹⁷.

W Egipcie funkcjonowała instytucja „obowiązkowych dostaw”. *Frumentum emptum* tzn. zakupy zboża ponad zwyczajowe obciążenia, przeprowadzane z rozkazu prefekta, który zazwyczaj wyznaczał cenę na poziomie niższym, niż rynkowe.

⁵⁹⁶ I Fikhman *State and prices* ... s. 294.

⁵⁹⁷ I. Fikhman *State and prices* ... s. 294.

Od rzemieślników wymagano dostaw różnych produkowanych wyrobów, a odpowiedzialnymi za ich zebranie były władze miast (przywołany przez Fikhmana P.Oxy.12.1414 datowany na rok 271/2)

Miejszem bezpośredniej kontroli cen był – nazwijmy go umownie - plac targowy, gdzie kupcy sprzedawali towary, a rzemieślnicy produkowali i sprzedawali swe wyroby. Wydaje się, że deklaracja sprzedawcy jajek, przywoływana w wielu pracach, jest przykładem zapewnienia sobie przez państwo mechanizmu weryfikacji sytuacji rynkowej. Jednym z zadań *strategusa* było kontrolowanie miejsc handlu (czynności uwiecznione w *hypomnematismoi* – oficjalne rejestry)

Fikhman nie ma wątpliwości, że deklaracje cen były powszechne i obowiązkowe i obejmowały wszystkie rodzaje rzemiosła i handlu⁵⁹⁸. Nie istniał żaden ustalony porządek dotyczący kolejności pojawiania się na formularzach korporacji składających deklaracje, nie ma porządku alfabetycznego, ani jakiegokolwiek innego, ale autor zwraca uwagę na możliwą procedurę, o której wspominałem wyżej, w której puste miejsca zostawiano na imię szefa korporacji i ceny dóbr będących raportowanymi.

Warto podkreślić, że w niektórych przypadkach deklaracje zawierają bardziej szczegółowe opisy produktów, dotyczące ich jakości, pochodzenia, typu, koloru itp. W podobny sposób zresztą prezentowane są towary wymienione w edykcie Dioklecjana.

Fikhman dotyka jednego z najistotniejszych zagadnień, związanych z deklaracjami cen. Polemizuje z Williamem Westermanem, który zakładał,

⁵⁹⁸ I. Fikhman *State and prices* ... s. 294.

że deklaracje dotyczą cen, jakie miały obowiązywać w nadchodzącym miesiącu. Fikhman twierdzi, że chodziło o miesiąc obecny.

James Ermatinger powtarza za Westermanem opinię o deklaracjach, która wskazuje na korporacje, jako stronę wyznaczającą prezentowane wartości. „The price, fixed ‘at their own estimation’, indicate the local guilds setting levels”⁵⁹⁹.

J. Ermatinger uważa, że jednym z założeń edyktu było stworzenie swoistej „ekonomicznej równości” („a reasonable economic parity”)⁶⁰⁰. Twierdzi jednak, że sposób, w jaki ta „równość” znalazła odzwierciedlenie w rzeczywistości, w kolejnym pokoleniu wyrażał się transferem centralnej kontroli państwowej rynku do władzy lokalnej i korporacji. Kluczowym dla oceny opinii Ermatingera będzie traktowanie deklaracji cen. Zdaje się, że amerykański badacz nie chce umiejscowić ich na tablicy chronologicznej w bezpośrednim sąsiedztwie edyktu. Interesujący jest też jego wywód na temat artykułu W. Westermanna⁶⁰¹,

W. L. Westerman przywołuje dokument, który dla mojej tezy jest kluczowy. Chodzi o papirus, opublikowany „dwa, lub trzy miesiące” po edykcji Dioklecjana.

⁵⁹⁹ J. Ermatinger, *The Economic reforms...*s 104.

⁶⁰⁰ J. Ermatinger, *The Economic reforms...*s 104.

⁶⁰¹ W. L. Westermann *Price Controls and Wages* [w:] *The Age of Diocletian. Symposium. The Metropolitan Museum of Art.*, New York 1953 ss. 25 – 36.

To papirus z Antinoopolis⁶⁰² P. Ant. I 38 (=sb.10.10257 = HGV SB 10 10257 = Trismegistos 16689), zgodnie z numerem inwentarza⁶⁰³ w kolekcji publikowanej przez DDbDP. Rzemieślnicy, zgodnie z poleceniem Prefekta Egiptu deklarują cenę srebra w wysokości 62/31 denarów za funt (surowe/odlewane).

Papirus ten datowany jest tam na 12 kwietnia 300 roku, a więc na datę wcześniejszą, niż publikacja edyktu. Sądzę, że o tym papirusie, ale z zamiarem wykorzystania go w innych celach myślał James Ermatinger, pisząc: „Sposób, w jaki edykt był kompilowany, był następujący: różne regiony i miasta, poprzez swoje korporacje i rady, zostały zobligowane do przedstawienia centralnym władzom cen określonych towarów. Przykładem może być to P. Ant. 37 z kwietnia 301, przynajmniej pięć miesięcy przed wydaniem edyktu, w którym określono cenę brązu”⁶⁰⁴.

Sprawa, tak istotna dla moich rozważań, wymaga komentarza. W związku z tym, że papirus P. Ant. 37 datowany jest na lata 208 – 209 sądzą, że Ermatinger popełnił zwykłą pisarską pomyłkę (chodziło mu raczej, jak wspomniałem, o P. Ant. 38). Różnica w datacji stawia jednak w innym świetle i argumentację Ermatingera, jak też Westermanna. W zależności od daty, perspektywa znaczenia dokumentu będzie inna. Scenariusz przygotowywania edyktu tak podany przez Ermatingera wydaje się być

⁶⁰² Antinoopolis (27°49'N 30°53'E): obecnie Sheikh Ibada, nazwane na cześć przyjaciela i kochanka cesarza Hadriana, Antinousa, w okolicach miejsca, w którym ten utopił się w Nilu, założone ok. 137 roku.

⁶⁰³ <http://papyri.info/ddbdp/sb;10;10257>

(...) τύχην προσφωνεῖ[ν] κ[ατὰ]
15κέλευ[σι]ν ἡγεμονικ[ήν] τὴν μὲν
λίτραν εἶναι τοῦ κατερ[γα]ζομένου
[χαλ]κοῦ δηναρίων ἐξήκ[ο]ντα δύο
τὴν δὲ τοῦ ἀργοῦ χυτοῦ ὁμοίως λί-
τραν ἀργυρίου δηναρίων τριάκον-
20τα ἐνὸς ἴν' εἰδῆς, καὶ μηδὲν διεψεῦ-
σθαι ἢ ἐνοχοὶ εἴημεν τῷ θεῷ ὄρ-
κω· καὶ ἐπερωτη(θέντες) ὁμολ(ογήσαμεν). (ἔτους) ις καὶ (ἔτους) ιε
τῶν κυρίων ἡμῶν Διοκλητιανοῦ καὶ
Μαξιμιανοῦ Σεβαστῶν (...).

⁶⁰⁴ J. Ermatinger, *The Economic reforms...*, s. 105.

prawdopodobny. Trudno mi jednak uwierzyć w zmasowaną akcję zbierania danych z całego Imperium. Nie mogę oprzeć się wrażeniu, że to Antiochia i jej okolice decydowały o poziomie cen, które pojawiły się w edyktie Dioklecjana.

Gdyby jednak papirus P. Ant. I 38 zawierałby dokument powstały w roku 300, to:

1. Jeśli powstałby w związku z akcją o której wyżej i tylko w związku z nią, to wydanie edyktu o cenach było planowane przynajmniej na 1,5 roku wcześniej.
2. Jeśli jego powstanie byłoby związane z rutynowym meldunkiem o cenach, to oczywistym jest, że praktyka raportowania cen przez korporacje istniała jeszcze przed wydaniem edyktu

Co do Westermanna zaś, jego posłużenie się papirusem P. Ant. I 38 dowodzi niespójności tezy o oddaniu kontroli nad cenami władzom lokalnym i korporacjom „w następnym pokoleniu”. Gdyby data („kilka miesięcy po publikacji edyktu” – „within two or three months after Diocletian's price ceilings were set up”⁶⁰⁵) była prawdziwa, to owo delegowanie decyzyjności w sprawach cen do rzemieślników i urzędników nastąpiłoby niemal natychmiast po wydaniu taryfy.

Pomoc Anny Kotłowskiej okazała się nieoceniona. Analiza dokumentu nie pozostawia żadnych wątpliwości – mamy do czynienia z rokiem 301 (wersy 22-27): "roku 16 i 15 panów naszych Dioklecjana i Maksymiana Cesarzy i roku 8 panów naszych Konstantyna i Makymiana najświetniejszych Cezarów”). Okazało się także, że datacja bazy DDbDP jest błędna, podobnie jak bazy w

⁶⁰⁵ W. L. Westermann. *Price Controls and Wages...* s. 33.

Heidelbergu (kwiecień 300)⁶⁰⁶, ten sam zapis (AD 300) powielają wydawcy P.Oxy. LIV⁶⁰⁷.

Trzy rzeczy są dla Westermanna oczywiste: edykt Dioklecjana nie mówi wprost, czy chodzi w nim o ceny detaliczne, czy hurtowe. Czterdzieści lat po ogłoszeniu edyktu państwo zrezygnowało z wysiłków, aby dyktować ceny. Sam edykt miał natomiast kontrolować każdy etap produkcji i sprzedaży od początkowego wytwórcy do końcowego klienta („from the original producer to ultimate consumer”)⁶⁰⁸. Dla Westermanna duże warsztaty i dystrybutorzy byli tymi, z którymi władza radziła sobie stosunkowo dobrze. Trudniej było z mniejszymi uczestnikami rynku, określanymi przez autora jako „little fellows” (ta etykieta przejęta została przez J. Ermatingera w jego wywodzie). Rząd zrezygnował z dyktowania cen korporacjom. One same zaś „znalazły się w mechanizmie kontroli jako instrumenty polityki ustalania cen. Korporacje mogły lokalnie, bazując na miesięcznych, **własnych** (podkreślenie – AJ) szacunkach wyznaczać ceny, po których zamierzały sprzedawać”⁶⁰⁹. Ta zmiana, wg. Westermanna polegająca na określaniu krótkoterminowych cen, elastycznych w kontekście lokalnych społeczności i zależnych od zróżnicowanych warunków popytu i podaży znalazła zastosowanie na terenie całego Cesarstwa. Niestety, Westermann, używając pojęcia „wide east-and-west

⁶⁰⁶ http://aquila.papy.uni-heidelberg.de/Hauptregister/FMPro?-DB=Hauptregister_&-Format=DTableVw.htm&Publikation=SB&Band=10&Nummer=10257&-Max=20&-Find

⁶⁰⁷ *The Oxyrynchus Papyri Vol LIV*... s.92; ten sam papirus przywołują M. H., Crawford I J. M. Reynolds *The Aezani Copy of the Prices Edict* [w:] *Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik* 34, 1977, s. 164, kwestionując poprawność odczytu (odrzucając interpretację przedmiotów deklaracji), powielając jednakże opinię o dacie na rok 300: “(...) there is no reason whatever to suppose that P. Ant. 38 contains a reference to the cost of working silver or indeed to any metal or (except indirectly) to the working of anything. It is perfectly clear from the Greek that we have of a single commodity in two states, worked and unworked. What the commodity is is unfortunately not certain”.

⁶⁰⁸ W. L. Westermann. *Price Controls and Wages* [w:] *The Age of Diocletian. Symposium. The Metropolitan Museum of Art., New York* 1953 s. 33.

⁶⁰⁹ W. L. Westermann. *Price Controls and Wages*... s. 33: „Now they were enlisted among its mechanisms of control as instruments of its policy of price fixing. The guilds themselves were now permitted, by local areas and by monthly revaluation on their own estimate, to set the prices at which they were to sell”.

range of the empire” **nie przytacza źródeł**, które przekonałyby nas o praktykach, podobnych do tych w Oxyrynchos. Nie znaczy to, rzecz jasna, że jest w błędzie, ale sam, analizując dostępne źródła, nie znalazłem potwierdzenia tej jakże kuszącej hipotezy.

Z kolei Izaak Fikhman sięga do przykładów z wieku V. To, rzecz jasna, spory dystans od interesującego mnie okresu, ale w tym wypadku warto odnotować, że jeszcze w V wieku powstawały listy towarów i ich cen w nomach. Fikhman pisze, że deklaracje grupowane były według nomów i wysyłane do prezesów prowincji. Dla każdego nomu deklaracje były grupowane w czteromiesięcznych cyklach.

Papirusy z wieku V zawierają listy i zestawienia spośród wszystkich towarów, w tym: złoto, srebro, pszenicę, jęczmień, wino, mięso czy sól. Zachowało się przynajmniej sześć takich zestawień⁶¹⁰.

Pamiętając, że mamy do czynienia z papirusami pochodzącymi z okresu ponad sto lat późniejszego, niż data edyktu Dioklecjana warto może zastanowić się, czy zestawienia te nie są kontynuacją administracyjnej procedury, która związana była z kontrolą cen w czasach tetrarchii?

⁶¹⁰ P.Oxy. LI 3628 – nom Cynopolis, P.Oxy. LI 3629 – nom Oxyrynchos, P.Oxy. LI 3630 - nn P.Oxy. LI 3631- nom Arsinois, P.Oxy LI 3632 –nn, P.Oxy. LI 3633 – nom Aphroditopolis; Z analizy Fikhmana wynika, że ceny pomiędzy nomami różniły się, w ramach każdego natomiast istniały wahania, które możemy określić jako „sezonowe”.

ZAKOŃCZENIE

Edykt Dioklecjana wydaje się być nie tylko elementem działań tetrarchów, mających na celu stabilizację państwa, ale także częścią szerszej polityki kontrolnej. Zasięgu tego procesu, ani jego rzeczywistego wpływu na życie mieszkańców Imperium nie jesteśmy w stanie dokładnie zweryfikować, ale materiał źródłowy i zachowane w nim opisy zdarzeń gospodarczych pozwalają na wyciągnięcie wniosków o próbach administracyjnej kontroli rynku.

Analizę edyktu połączyłem z badaniem deklaracji cen. Edykt i sporządzane co miesiąc przez korporacje zestawienia mają z sobą więcej wspólnego, niż wcześniej sądziłem. Były składowymi imperialnej kontroli nad grupami zawodowymi i owocami ich pracy.

Niestety, dla przełomu wieków III i IV nie dysponujemy źródłem porównywalnym z powstałą 600 lat później Księgą Eparcha. Dla ewidencji towarów, usług, profesji z taryfy a także deklaracji cen opis regulacji i norm będących w gestii Prefekta Miasta stanowiłby bezcenne uzupełnienie.

Moja praca nad taryfą tetrarchów zaowocowała też m.in. wprowadzeniem niezbędnych korekt do polskiego wydania edyktu. Opublikowałem m.in. pozycje do tej pory nie tłumaczone na język polski. Uzupełniłem zawartość rozdziału 15 w sekcji poświęconej częściom pojazdów, podając nazwy 12 towarów. W tym samym rozdziale uzupełniłem sekcję poświęconą wyrobom z żelaza (*DE FERRAMENTO*), podając 7 pozycji, oraz *DE VITRO*, po raz pierwszy publikując po polsku fragment zawierający informację o wyrobach szklanych.

Skorygowałem też zestawienie szlaków handlowych w polskim wydaniu edyktu, aktualizując je o połączenia z Sycylii do Afryki i do Genui oraz połączenia z Sardynii. Szlaki te są kolejnym argumentem w dyskusji na temat powszechnego zasięgu obowiązywania edyktu. Mapa z siatką połączeń handlowych została dołączona do tego tekstu.

Badania źródeł papirologicznych pozwoliły mi na identyfikację kolejnych leksykalnych niejasności w edykcie, ale też dalszych uzupełnień do polskiej edycji, które powinny nastąpić w przyszłości. Wcześniej opublikowałem swój komentarz do dwóch towarów z polskiego wydania edyktu: pozycji 6.1.59 - „*duracina* największe” i pozycji 6.1.86 „Damasczeńskie *moneaea* suszone”, wykazując, że w pierwszym przypadku chodzi zapewne o rodzaj brzoskwiń, a w drugim o śliwki.

Usystematyzowałem obszary tematyczne edyktu, podtrzymując wcześniejsze tezy o jego niespójnościach redakcyjnych, które świadczyć mogą o jego kilku autorach (to nie było raczej niespodzianką).

Zbadałem istnienie źródeł, które w rzeczywistości rzetelny sposób pozwoliłyby na ocenę skutków polityki cenowej Dioklecjana.

Posługując się danymi z edyktu, wspólnie z Anną Kotłowską wykazaliśmy z dużą dozą pewności, że *byssos* z taryfy, to *thalassai* z bizantyńskiej Księgi Eparcha.

Przygotowane przeze mnie zestawienie profesji i płac z edyktu może być punktem wyjścia do dalszych analiz zawodowego i korporacyjnego życia. Nie należy zapominać jednak, na co zwróciłem już uwagę, że kalkulacje siły nabywczej w oparciu o schematy koszyka dóbr zawsze będą wiązały się z ryzykiem spekulacji. Wnikającym zresztą nie tylko ze wspomnianej już możliwości manipulowania dziennym zapotrzebowaniem kalorycznym, ale chociażby braku dowodów na to, że dla rzemieślników i usługodawców

świadczenie określonej pracy było jedynym źródłem dochodu. W żadnych kalkulacjach (także moich własnych) nie uwzględniano żywności z przydomowych upraw, czy towarów będących przedmiotami handlu wymiennego.

W rozdziale „KORPORACJE” przedstawiłem stosunkowo niewielki fragment ogromnego zagadnienia. Piszę to mając na myśli szczególnie interesujący mnie temat państwowego interwencjonizmu w świetle wydanego w 301 edyktu o cenach maksymalnych. Moje poszukiwania dowodów na to, że Dioklecjan mógł kontrolować rynek – i to nie tylko o perspektywę edyktu tu chodzi – zawiodły mnie do grupy papirusów, które według mnie świadczą o takim nadzorze. Tytuł mojej dysertacji sugerować może wyłącznie analizę edyktu Dioklecjana, ale baza źródłowa i zakres czasowy badań musiały zostać poszerzone.

Wprowadzenie funkcji *logistesa*, łączone z reformami administracyjnymi tetrarchów, jeśli przyjąć, że ten (tj. *logistes*) przyjmował deklaracje cen, wpisuje się w obraz gospodarki, w której podejmowano próby etatystycznego nadzoru. To przekonanie, które wyrażali w różnym stopniu min. Izaak Fikhman i inni badacze sprzeczne jest, niestety, z poglądem Rogera S. Bagnalla.

Zaistnienie *logistesa* w czasie rządów Dioklecjana i jego kolegów broni się materiałem źródłowym.

Odrzucam twierdzenia Bagnalla, ale stawiam pytania, na które dziś nie znam odpowiedzi:

1. Jaki był los zapisów w deklaracjach?
2. Jeśli ktokolwiek sprawdzał rzeczywiste ceny z deklarowanymi (zakładam, że mógłby być to *logistes*, bądź/i jego pomocnicy – wiemy

już, że *logistes* mógł korzystać z pomocy skryby), to w jaki sposób, z jaką częstotliwością to robił i jakie ewentualne kary spotykały korporacje za złamanie miesięcznych zobowiązań?

3. W jaki sposób tworzone ceny? Jaka była kolejność procedury? Czy *logistes* miał jakikolwiek *merytoryczny* udział w ich tworzeniu?

Twórcza irytacja jest chyba najlepszym pojęciem, którego dziś mogę użyć.

W procesie analizy deklaracji cen z pierwszej połowy wieku IV w naturalną pokusą staje się przeniesienie modelu relacji korporacja-władza na okres powstawania taryfy i czas po jej publikacji. Taki zabieg można by traktować jako „modelizacyjny”, zgodnie z praktyką stosowaną przez część badaczy na podstawie dowolnych grup danych z arbitralnie wybranych miejsc i okresów.

Oceniając rzetelnie materiał źródłowy należy przyznać, że nie mamy dowodu świadczącego wprost o istnieniu, w czasie panowania Dioklecjana i jego współrządców, mechanizmu standardowego, okresowego kontrolowania rynku i cen (nie jest to tożsame) przez władze lokalne, lub centralne. Źródła wskazują jednak niezbitnie na istnienie takiej kontroli w latach niezbyt od rządów tetrarchów odległych, ale jednak późniejszych. Logicznym wydaje się szukanie początków takiej kontroli właśnie w okresie, w którym powstawał edykt. Ustanowienie relacji: *logistes*-korporacja było, moim zdaniem, częścią większego procesu. Może należy więc patrzeć na taryfę z nieco innej, jeszcze szerszej perspektywy. Zaryzykuję twierdzenie, że sama w sobie była aktem regulacyjnym, za którym szły systematyczne czynności kontrolne.

Można ubolewać nad brakiem źródeł, świadczących o podobnych procedurach w innych częściach Cesarstwa. Dlaczego jednak *logistes* w Oxyrynchos i działający na jego terenie brązownicy, czy pszczelarze

mieliby być wyjątkowi? Nie posiadamy dowodów pozwalających zweryfikować jednoznacznie ten problem i możliwe, że nigdy ich mieć nie będziemy.

Okresu, w którym podjąłem próby weryfikacji moich hipotez, mimo sporego niedosytu, nie uważam jednak za stracony.

Podczas badań korzystałem z szeregu prac, poświęconych ekonomii antycznej, zwłaszcza tych, odwołujących się do metod Nowej Ekonomii Instytucjonalnej, a którą sam postrzegam, jako jeden z najbardziej interesujących i obiecujących nurtów badawczych. Niestety, ze względu na ubóstwo materiału źródłowego, pozostaje on w przypadku ekonomii antycznych obarczony ryzykiem spekulacji.

W trakcie moich badań pojawiały się liczne pytania, dotyczące korporacji zawodowych późnego antyku, które zasługują na odpowiedzi i zagadnienia, których analiza może być interesująca.

Korporacje zawodowe miały często charakter organizacji zrzeszających wykonawców bardzo specjalistycznych zajęć, zdarzały się jednak *collegia*, których członkowie zajmowali się handlem kilkoma różnymi towarami. Handlarze solą z Tebtunis zajmowali się także handlem gipsem, a handlarze kością słoniową sprzedawali też drzewo cytrusowe. Może warto zastanowić się, czy połączenia tych towarów były przypadkowe, czy też wiązały się z jakąś logicznie dającą się wyjaśnić matrycą?

I jeszcze uwaga zupełnie innej natury.

W czasie przygotowywania dysertacji miałem okazję obserwować zmiany warsztatowe, które w znaczący sposób zaczynają ułatwiać życie badaczom. Sam korzystałem z cyfrowych baz danych zawierających źródła papirusowe czy inskrypcje. Technika komputerowa w diametralny sposób podniosła jakość pracy. Wyszukiwanie interesujących tematycznie i chronologicznie

opublikowanych źródeł staje się coraz prostsze i z pewnością powinno czynić badania coraz szybszymi. Zmienia się także model finansowy docierania do potrzebnych źródeł, opracowań czy słowników – wiele pozycji dostępnych jest publicznie w sieci, wiele za opłatą, ale w mechanizmie wykonywania internetowego zakupu, co oznacza możliwość natychmiastowej pracy z materiałem.

Być może dalsza cyfryzacja źródeł wszelkiego rodzaju – a więc także tych literackich – da większe możliwości dowodzenia hipotez które dziś, jakkolwiek prawdopodobne i logiczne by nie były – mogą mieć tylko charakter spekulacji. Niestety, taka skarbnica wiedzy, jaką jest baza *Musaios* nie jest zorganizowana w sposób umożliwiający efektywne przeszukiwanie.

Wspominałem już o możliwościach, które oferują repozytoria papyrusów, ale i tu brak jest narzędzi pozwalających zadawać bardziej „elastyczne” pytania – to zaś mogłoby zbliżyć nas do momentu, w którym badania starożytnej ekonomii z czystym sumieniem nazwiemy „ilościowymi”.

Jak na razie, bazujemy na arbitralnych ocenach pojedynczych liczb i zdarzeń i nie zmienią tego faktu nawet najbardziej fascynujące prace prominentnych badaczy, zaś niżej podpisany milcząco akceptuje ten stan, obiecując sobie dalsze poszukiwania brakujących puzzli do taryfy tetrarchów.

Jeden z tekstów R.G. Allena kończy się z pozoru konstruktywnym, ale jakże oderwanym od rzeczywistości postulatem badawczym: „The next step in the research agenda should, herefore, be to use **actual** (podkreślenie: AJ) wages and prices (rather than legal maxima) to measure real wages in the Roman period and to do this for different regions of the empire and different time periods. That investigation might reveal as much variation as we observe in the early modern world and lead to a more complex assessment of Roman

living standards”⁶¹¹. Niestety, nie mamy żadnych podstaw, aby z optymizmem patrzeć na możliwość przeprowadzenia takiej analizy.

Aktualny pozostaje mój postulat sprzed lat. Taryfa Dioklecjana zasługuje na nowe, uzupełnione wydanie w języku polskim. Powinna zostać opublikowana nie tylko, jako kolejne krytyczne tłumaczenie źródła, adresowane do stosunkowo wąskiego grona odbiorców ze środowisk naukowych, ale też jako leksykon, przenoszący czytelnika w rzeczywistość Cesarstwa, z ilustracjami, fotografiami, opisami, mapami. Atut edyktu, jako źródła będącego urzędowym obrazem rzeczywistości nigdy nie został jeszcze w taki sposób wykorzystany.

Co ważne - nie istnieje obecnie wydanie edyktu, które uwzględniałoby wszystkie odkryte fragmenty taryfy. Badacze zmuszeni są do poszukiwań publikacji zawierających informacje o pojedynczych znaleziskach, a także takich, które interpretują wydane wcześniej fragmenty.

Nie rozstrzygniemy też problemu skuteczności edyktu, a spór wśród badaczy będzie trwał.

Sądzę, że ciekawym, ale i trudnym zadaniem, związanym z analizą edyktu powinno być porównanie: fragment po fragmencie, cena po cenie, wszystkich znanym nam inskrypcji, zawierających treść taryfy. Do tej pory nie przeprowadzono analizy różnic tekstów znanych nam kawałków edyktu. Nie posiadamy też kompleksowej wiedzy na temat błędów kamieniarzy-kopistów.

⁶¹¹ R. C. Allen *How prosperous were the Romans? Evidence from Diocletian's price edict (301 AD)*, University of Oxford, Dept. of Economics, Discussion Paper series nr 363, Oxford 2007, s.9.

Pytań, które pojawiły się w czasie pisania niniejszej pracy jest znacznie więcej, niż w chwili rozpoczęcia zadania. A odpowiedzi na te pierwotne wcale nie przybywało i wątpię, aby w najbliższym czasie można było je uzyskać. Z niewielką nadzieją można oczekiwać na opracowania i wydania kolejnych papyrusów, z jeszcze mniejszą na pojawienie się kolejnych inskrypcji, które zrewolucjonizują nasze postrzeganie interesujących nas procesów.

Niestety, czas, w którym piszę te słowa, nie jest najlepszym dla miejsc, w których rozciągała się kiedyś władza Imperium i innych starożytnych państw i gdzie potencjalnie mogą znajdować się jeszcze artefakty. Zniszczenia w objętej wojną Syrii i na terenach kontrolowanych obecnie przez tzw. państwo islamskie świadczą o odchodzeniu dwóch światów. Jednego, który istniał obok nas i drugiego, o którym wiedzieliśmy, że istniał wieki temu, ale był nam bardzo bliski i z którego czerpaliśmy garściami.

BIBLIOGRAFIA

1. Źródła

a. Opracowania Edyktu

Caputo G., Goodchild R., Richmond I. A. *Diocletian's Price-Edict at Ptolemais (Cyrenaica)*, [w:] *Journal of Roman Studies* 45, 1955, ss. 106-115.

Crawford M. H., Reynolds J. M. *The Aezani Copy of the Prices Edict*, [w:] *Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik* 34, 1979, ss. 163 – 211.

Crawford M.H., Reynolds J., *The Publication of the Prices Edict: A New Inscription from Aezani*, [w:] *The Journal of Roman Studies* 65, 1975, ss. 160-163.

An Edict of Diocletian. Fixing a Maximum of Prices throughout the Roman Empire A.D. 303, red. W. M. Leake, Oxford 1826.

Das Edikt Diokletians der Pretiis Rerum Venalium vom j. 301, wyd. T. Mommsen, Leipzig 1851.

Der Maximal Tariff des Diocletian, wyd. H. Blümner, Berlin 1958.

Diokletians Preisedikt, wyd. S. Lauffer, Berlin 1971.

Doyle E. J. *Two New Fragments of the Edict of Diocletian on Maximum Prices*, [w:] *Hesperia* 45, 1, 1976, s. 77-97.

Edictum Diocletiani de pretiis rerum venalium, oprac. A. i P. Barańscy, P. Janiszewski, Poznań 2007.

Edictum Diocletiani et Collegarum de Pretiis Rerum Venalium, ed. M. Giacchero, Genova 1974.

Erim K. T., Reynolds J. *The Aphrodisias Copy of Diocletian's Edict on Maximum Prices*, [w:] *Journal of Roman Studies* 63, 1973, ss. 99-110.

Erim K. T., Reynolds J., Crawford M. *Diocletians's Currency Reform: A New Inscription*, [w:] Journal of Roman Studies 61, 1971, ss. 171-177.

Erim K. T., Reynolds J., Wild J. P., Balance M. H. *The Copy of Diocletian's Edict on Maximum Prices from Aphrodisias in Caria*, [w:] Journal of Roman Studies 60, 1970, ss. 120-141.

Forster E. S. *A Fragment of the 'Edictum Diocletiani'*, [w:] The Journal of Hellenic Studies 25 (1905) ss. 260-262.

Graser, E. R. *A text and translation of the Edict of Diocletian* [w:] T. Frank, *An Economic Survey of Ancient Rome Volume V: Rome and Italy of the Empire* (1st ed.), Baltimore 1940.

Graser E. R. *The Significance of Two New Fragments of the Edict of Diocletian*, [w:] Transactions and Proceedings of the American Philological Association 71, 1940, s.157-174.

Loring W. *A New Portion of the Edict of Diocletian from Megalopolis*, [w:] The Journal of Hellenic Studies 11, 1890 ss. 299-342.

Macpherson I. W. *A Synnadic Copy of the Edict of Diocletian*, [w:] Journal of Roman Studies. 42, 1952, s. 72-75.

Mommsen T. *The Plataian Fragment of the Edict of Diocletian*, [w:] The American Journal of Archeology and of the History of the Fine Arts 7, 1891, s. 54-64.

Nauman R., F. *Der Rundbau in Aezani*, Istanbul 1973.

Reynolds J. M., *Diocletian's Prices Edict: new fragments of the copy at Aphrodisias*, [w:] R. Frei-Stolba and M. A. Speidel edd., *Roemische Inschriften - Neufunde, Neulesungen und Neuinterpretationen. Festschrift fuer Hans Lieb* (Basel, 1995), ss.17-28.

Tod M. N. *A New Fragment of the 'Edictum Diocletiani'* [w:] The Journal of Hellenic Studies, Vol. 24 (1904), ss. 195-202.

b. Inne wydawnictwa źródłowe i tłumaczenia

The Amherst Papyri Being An Account Of The Greek Papyri In The Collection Of The Right Hon. Lord Amherst Of Hackney, F.S.A. At Diddington Hall, Norfolk, red. B. P. Grenfell, A. S. Hunt, London 1900.

Ammianus Marcelinus *Dzieje Rzymskie*, t. I, tłum, wstęp, przypisy: I. Lewandowski, Warszawa 2001.

Ammianus Marcelinus *Dzieje Rzymskie*, t. II, tłum, wstęp, przypisy: I. Lewandowski, Warszawa 2002.

Apicjusz *O sztuce kulinarnej ksiąg dziesięć*, tłum I. Mikołajczyk, S. Wyszomirski, Toruń 1995.

Cavenaile, R. *Corpus Papyrorum Latinarum*, Wiesbaden 1958.

Corpus Inscriptionum Graecarum (CIG). Wersja cyfrowa: <http://www.scribd.com/doc/38042967/Corpus-Inscriptionum-Graecarum-Vol-I-Pt-1-Pt-2-Bockh-BOA-1828>

Corpus Inscriptionum Latinarum (CIL). Wersja cyfrowa: [http://arachne.uni-koeln.de/arachne/index.php?view\[layout\]=buch_item&search\[constraints\]\[buch\]\[alias\]=CILvIII1869&search\[match\]=exact](http://arachne.uni-koeln.de/arachne/index.php?view[layout]=buch_item&search[constraints][buch][alias]=CILvIII1869&search[match]=exact)

Corpus Iuris Civilis, wyd. J. Ausoult, Lyon 1560. Wersja cyfrowa: <http://amshistorica.unibo.it/176>

Corpus Iuris Civilis:. Vol. 1. Institutiones, wyd. P. Krueger; Digesta, wyd. T. Mommsen.- Vol. 2. Codex, wyd. P. Krueger.- Vol. 3. Novellae, wyd. R. Schoell, G. Kroll, Berlin/Weideman. Wersja cyfrowa: <http://archive.org/details/corpusjuriscivil00krueoft>

Codex Theodosianus [w:] The Theodosian Code and Novels and the Sirmondian Constitutions, wyd. C. Pharr, Princeton 1952.

Tò ἐπαρχικὸν βιβλίον. Księga Eparcha, tłum. A. Kotłowska, wstęp K. Ilski, Poznań 2011.

Eutropius *Breviarium ab urbe condita*, ed F. Rühl (Leipzig: Teubner, 1887); tłum. ang.: John S. Watson (London: George Bell and Sons, 1886), równoległe wydanie łacińskiego i angielskiego tekstu, dostępne na:

<http://www.forumromanum.org/literature/eutropius/trans9.html#26>.

Euzebiusz z Cezarei *Historia Kościelna. O męczennikach palestyńskich*, tłum. Ks. A. Lisiecki, Poznań 1924, reprint Kraków 1993.

Euzebiusz z Cezarei *Życie Konstantyna*, tłum. T. Wnętrzak, Kraków 2007.

Greek Papyri From The Cairo Museum Together With Papyri Of Roman Egypt From American Collections, wyd. E. J. Goodspeed, Chicago 1902.

Herodian *Historia Cesarstwa Rzymskiego*, tłum. L. Piotrowicz, wstęp: J. Wolski, Ossolineum 1963.

Historycy Cesarstwa Rzymskiego. Żywoty cesarzy od Hadriana do Numeriana, tłum. H. Szelest, Warszawa 1966.

Katon *O Gospodarstwie wiejskim*, tłum. i oprac. S. Łoś, Wrocław 1956.

Kern, O. *Die Inschriften von Magnesia am Maeander*, Berlin 1900.

Laktancjusz *O śmierci prześladowców*, [w:] Antologia Literatury Patrystycznej, t. 1, z.2, M. Michalski, Warszawa 1975

The Loeb Classical Library. Select Papyri. I Non-literary papyri; Private affairs red. i tłum. A.S. Hunt i C.C. Edgar, Harvard University Press/William Heinemann 1952.

The Loeb Classical Library. Select Papyri. II Non-literary papyri; Public documents red. i tłum. A. S. Hunt i C.C. Edgar, Harvard University Press/William Heinemann 1952.

Lydus Joannes *Περί αρχών της Ρωμαίων πολιτείας* [w:] Corpus Scriptorum Historiae Byzantinae. Editio emendata et copiosior Consilio .G. Niebuhrii C.F. Instituta, Auctoritate Academiae Litterarum Regiae Borussicae continuata. Ioannes Lydus De Magistratibus Romanis [Bekkeri Editio], Bonnae 1837.

Maspero J. *Catalogue General Des Antiquités Égyptiennes Du Muséo Du Caire. Papyrus Grecs D'Époque Byzantine*, t. I, Caire 1911.

Maspero J. *Catalogue General Des Antiquités Égyptiennes Du Muséo Du Caire. Papyrus Grecs D'Époque Byzantine*, t. II, Caire 1913.

The Oxyrynchus Papyri Part I, wyd. B.P. Grenfell, A. S. Hunt, London 1898.

The Oxyrynchus Papyri Vol LIV, wyd. R. A. Coles, H. Mahler, P. J. Parsons, London 1987.

Les Papyrus De Genève Premier Volume 2e Édition No. 1-10,12-44,66-78,80-81. Textes Documentaires, wyd. P. Schubert, I. Jornot, Genève 2002.

Petroniusz *Uczta Trymalchiona*, tłum. L. Staff, Warszawa 1994.

Plaut *Komedie t. II*, tłum. E. Skwara, Warszawa 2003.

Pliniusz *Historia Naturalna (wybór)*, tłum. I. i T. Zawadzcy, Ossolineum 1961.

Pliniusz *Naturalis Historia*, wyd. D. Detlefsen, Berolini: Apud Weidmannos 1866 - 1873.

Searchable Greek Inscriptions A Scholarly Tool in Progress [w:] The Packard Humanities Institute; Cornell University, Ohio State University, kolekcja dostępna w sieci: <http://epigraphy.packhum.org/inscriptions/>.

Sironen E. *The Late Roman and Early Byzantine Inscriptions of Athens and Attica*, Helsinki 1997.

Tabula Peutingeriana, Codex Vindobonensis 324, red. i kom.: E. Weber, Graz 1976.

The Tebtunis-Papyri t. II, wyd. B. P. Grenfell, A. S. Hunt, London 1907.

The Tebtunis Papyri t. III/I, wyd. A. S. Hunt, G. Smyly, London 1933.

Ustawa XII Tablic. Tekst – tłumaczenie – objaśnienia, Zabłoccy, M. i J., Warszawa 2000.

Witruwiusz *O architekturze ksiąg dziesięć*, tłum. K. Kumaniecki, Warszawa 1999.

Zosimos *Nowa historia*, tłum. H. Cichocka, wstęp E. Wipszycka, Warszawa 1993.

2. Podręczniki, monografie, artykuły, wydawnictwa encyklopedyczne

Abbott F. F. *The Common People of Ancient Rome*, New York 1965.

Adams C., Laurence, R. *Travel and Geography in the Roman Empire*, London 2001.

Adams C. *Land Transport in Roman Egypt A Study of Economics and Administration in a Roman Province*, Oxford 2007.

The Age of Diocletian. Symposium . The Metropolitan Museum of Art., New York 1953.

Alföldy G. *Historia społeczna starożytnego Rzymu*, tłum. A. Gierlińska, Poznań 2003.

Allen R. C. *The Great Divergence in European Wages and Prices from the Middle Ages to the First World War*, [w:] *Explorations in Economic History* 38, 2001, ss. 411-447.

Allen R. C. *How prosperous were the Romans? Evidence from Diocletian's price edict (301 AD)*, University of Oxford, Dept. of Economics, Discussion Paper series nr 363, Oxford 2007. *Uwaga: tekst z niewielkimi zmianami redakcyjnymi dostępny także* [w:] *Quantifying the Roman Economy. Methods and Problems*, red. A. Bowman i A. Wilson, Oxford 2009.

Alston R. *The City in Roman and Byzantine Egypt*, Routledge 2002.

Alston R. *Roman military pay from Caesar to Diocletian*, [w:] *Journal of Roman Studies* 84, 1994 ss. 113-123.

Amouretti, M.-C., Brun, J.-P. (red.) *La production du vin et de l'huile en Mediterranee* (BCH Suppl. 26). Paris 1993.

Ancient World Mapping Center. An interdisciplinary research center at the University of North Carolina at Chapel Hill;
<http://www.unc.edu/awmc/awmcmmap45.html>.

Ando C. *The Administration of the Provinces* [w:] *A Companion To The Roman Empire* red. D. S. Potter, Blackwell 2006.

Andreau J, '*L'Italie imperiale et les provinces: d'es'equilibre des 'echanges et flux mon'etaires*', [w:] *L'Italie d'Auguste `a Diocletien* 175–203, 1994.

Andrews A. C. *The Silphium of the Ancients: A Lesson in Crop Control*; [w:] *ISIS* 33, 2, 1941, ss. 232-236.

Aparaschivei D. *Physicians And Medicine In The Roman Army Of Moesia Inferior* [w:] *Dacia N.S.*, tom LVI, Bucarest, 2012, ss. 99-118.

Arnautoglou I. N. *Roman Law and 'collegia' in Asia Minor*, [w:] *Revue Internationale des Droits de l'Antiquité* 49 (2002), ss. 27-44.

Arnaud P. *Diocletian's Prices Edict: the prices of seaborne transport and the average duration of maritime travel*, [w:] *Journal of Roman Archeology* 20, 2007, s.321-336.

Ausbüttel, F.M. *Untersuchungen zu den Vereinen im Westen des römischen Reiches*, Frankfurt 1982.

Bachrach, B. S. *Diocletian's Inflation: Primarily in Gaul*, publikacja elektroniczna:
<http://www.readperiodicals.com/201011/2252374581.html>.

Bagnall R. S. *Currency and inflation in fourth century Egypt*, [w:] *Bulletin of the American Society of Papyrologists*, no. 5, 1985.

Bagnall R. S. *Evidence and Models for the Economy of Roman Egypt* [w:] The Ancient Economy. Evidence and Models. Ed. J.G.Manning I I. Morris, Stanford 2005, ss. 187-204.

Bagnall R. S. *Fourth-Century Prices: New Evidence and Further Thoughts*, [w:] Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik 76, 1989.

Bagnall R. S. *Governmental Roles in the Economy of Late Antiquity* [w:] Production and Public Powers in Antiquity, ed. E. Lo Cascio and D. Rathbone. Proceedings of the Eleventh International Economy History Congress B1 (Milan 1994) 61-69; reprinted in Production and Public Powers in Classical Antiquity, ed. E. Lo Cascio and D. Rathbone (Cambridge Philological Society, Suppl. 26, Cambridge 2000) ss. 86-91.

Bagnall R. S., Davoli P. *Archaeological Work on Hellenistic and Roman Egypt, 2000-2009*, [w:] American Journal of Archaeology, Vol. 115, No. 1 (January 2011), ss. 103-157.

Bagnall R. S., Ruffini G. R. *Amheida I. Ostraka from Trimithis, vol. 1. Texts from the 2004-2007 Seasons*, New York 2012.

Bagnall R. S., Ruffini G. R. *Civic Life in Fourth-Century Trimithis. Two Ostraka from the 2004 Excavations*, [w:] Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik 149, 2004.

Bagnall R. S. *Everyday Writing in the Graeco-Roman East*, Los Angeles, London 2011.

Bagnall R. S. *Reading Papyri, Writing Ancient History*, Routledge 2008.

Bagnall, R. S. (1983) *Five papyri on fourth-century money and prices*, [w:] *BASP* 20: 1-19.

Baldwin J. W. *The Medieval Theories of the Just Price: Romanists, Canonists, and Theologians in the Twelfth and Thirteenth Centuries* [w:] Transactions of the American Philosophical Society, New Series, Vol. 49, No. 4 (1959), ss. 1-92.

Bang P. F., Ikeguchi M., Ziche H. G. *Ancient Economies, Modern Methodologies: Archaeology, comparative history, models and institutions*, Bari 2006.

Bang P. F. *Trade and Empire: In Search of Organizing Concepts for the Roman Economy* [w:] Past & Present, No. 195 2007, ss. 3-54

Barnes T. D. *Maxentius and Diocletian* [w:] Classical Philology, Vol. 105, No. 3 (July 2010), pp. 318-322.

Barnes T. D. *The New Empire of Diocletian and Constantine*, Cambridge, Mass. 1982.

Bartlett B. *Jak nadmiernie rozbudowane państwo zabiło starożytny Rzym* [w:] Odkrywając wolność. Przeciw zniewoleniu umysłów. Wyb. i wstęp L. Balcerowicz, Poznań 2012, ss. 603-621.

Baten J., Koepke N. *The Biological Standard of Living in Europe during the Last Two Millennia*, [w:] European Review of Economic History, 2005.

Berger A. *Encyclopedic Dictionary of Roman Law*, Philadelphia 1953.

Bernholz P. *Monetary Regimes and Inflation: History, Economic and Political Relationships*, Cheltenham-Northampton 2003.

Blake R. P. *Some Byzantine Accounting Practices Illustrated from Georgian Sources* [w:] Harvard Studies in Classical Philology, Vol. 51, (1940), ss. 11-33.

Blazquez J. M. *Economia de la Hispania Romana*, Bilbao 1978.

Blois, L. de i Lo Cascio E. *The Impact of the Roman Army (200 BC – AD 476) Economic, Social, Political, Religious and Cultural Aspects*, Leiden-Boston 2007.

Boak A. E. R.: *Some Early Byzantine Tax Records from Egypt* [w:] Harvard Studies in Classical Philology, Vol. 51, (1940), ss. 35-60.

- Boak A. E. R. *Tax Collecting in Byzantine Egypt* [w:] The Journal of Roman Studies, Vol. 37, Parts 1 and 2 (1947), ss. 24-33.
- Boak A. E. R. *The Roman Magistri in the Civil and Military Service of the Empire* [w:] Harvard Studies in Classical Philology, Vol. 26 (1915), ss. 73-164.
- Boek J.A. (Sander) *Taxation in the later Roman Empire*, MPhil Thesis Ancient History Institute of History, Faculty of Arts, Leiden University (brak daty wydania: https://openaccess.leidenuniv.nl/bitstream/handle/1887/18524/Taxation_in_the_later_Roman_Emp.pdf?sequence=1).
- Bockius R. *Schiffahrt und Schiffbau in der Antike*, Stuttgart 2007.
- Böhnke H. *Is Diocletians Geldpolitik Gescheitert*, w: Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik 100, 1994, ss.473-483.
- Bollmann B. *Römische Vereinshäuser: Untersuchungen zu den Scholae der römischen Berufs-, Kult- und Augustalen-Kollegien in Italien*, Mainz 1998.
- Bowman, A. K. *The crown-tax in Roman Egypt* [w:] The Bulletin of the American Society of Papyrologists 4, 1967, ss.59–74.
- Bowman, A. K. *Some aspects of the reform of Diocletian in Egypt*, [w:] Akten des XIII internationalen Papyrologenkongresses ss. 43–51, Marburg 1974.
- Bowman A. K. *Papyri and Roman Imperial History, 1960-75* [w:] The Journal of Roman Studies, Vol. 66 1976 ss. 153-173.
- Brandt H. *Das Ende der Antike, Geschichte des spätrömischen Reiches*, München 2004.
- Bransbourg G. *Rome and the Economic Integration of Empire* [w:] ISAW Papers 3 2012.
- Brashear, W. M. *Vereine im griechisch-römischen Ägypten*, Konstanz 1993.
- Bray L. *'Horrible, Speculative, Nasty, Dangerous': Assessing the Value of Roman Iron* [w:] Britannia, Vol. 41 (2010), ss. 175-185.

Brennan P. *Diocletian and the Goths* [w:] Phoenix, Vol. 38, No. 2 (Summer, 1984), ss. 142-146.

Broekaert W. *Creatio ex nihilo? The origin of the corpora naviculariorum reconsidered (tekst otrzymany od autora)*.

Broekaert W. *Partners in business: Roman merchants and the potential advantages of being a collegiatus* [w:] *Ancient Society*. 41. (2011) ss.221-256.

Brotwell D. R. i P. *Food in Antiquity: survey of diet of early people*, Baltimore 1998.

Brown P. *Świat późnego antyku. Od Marka Aureliusza do Mahometa*, tłum: A. Podzielna, Warszawa 1991.

Brunt P. A. *Did Imperial Rome Disarm Her Subjects?* [w:] Phoenix, Vol. 29, No. 3 (Autumn, 1975), ss. 260-270.

Brunt P. A. *Free Labour and Public Works at Rome*, [w:] Journal of Roman Studies 70, 1980, ss. 81-100.

Brunt P. A. *The Roman Mob*, [w:] Past & Present, No. 35 (1966), ss. 3-27.

Bruun P. *The Roman Imperial Coinage, VII Constantine and Licinius A.D. 313-337* red. C. H. V. Sutherland, D. Litt, R. A. G. Carson, London 1966.

Burchardt J. *Czasy Konstancya Wielkiego*, Warszawa 1992.

Burton G. *The Roman Imperial State. Provincial Governors and the Public Finances of Provincial Cities 27 B.C.-A.D. 235*, [w:] Historia, 53, 3, 2004, ss. 311-342.

Bury J. B. *History of the Later Roman Empire*, Mcmillan & Co. Ltd. 1923.

Bryen A Z. *Violence in Egypt: A Study in Legal Interpretation*, University of Pennsylvania Press 2013.

The Cambridge Ancient History, t. XII, red. A. Bowman, A. Cameron, P. Garnsey, Cambridge 2007.

The Cambridge Companion to the Roman Economy, red. W. Scheidel, Cambridge 2013.

The Cambridge Dictionary of Classical Civilisation, red. G. Shipley, J. Vanderspoel, D. Mattingly i L. Foxhall, Cambridge 2006.

Cameron A. *Późne cesarstwo rzymskie*, tłum. M. Kwiecień, Prószyński i S-ka (brak daty wydania).

Cameron R., Neal L. *Historia gospodarcza świata. Od paleolitu do czasów najnowszych*, tłum. H. Lisicka-Michalska, M. Kuźniak, Warszawa 2004.

Carcopino J. *Daily life in ancient Rome*, London 1991.

Cary M., Scullard, H.H. *Dzieje Rzymu*, tłum. J. Schwakopf, Warszawa 1992.

Casson L. *Harbour and River Boats of Ancient Rome*, [w:] *Journal of Roman Studies* 55, 1965, s. 31-39.

Casson L. *Podróże w starożytnym świecie*, Ossolineum 1981.

Casson L. *Speed under Sail of Ancient Ships* [w:] *Transactions and Proceedings of the American Philological Association* 82, 1951, ss. 136-148.

Casson L. *Starożytni żeglarze*, tłum. L. Teliga, Warszawa 1965.

Casson L. *Wine Measures and Prices in Byzantine Egypt* [w:] *Transactions and Proceedings of the American Philological Association*, Vol. 70 (1939), ss. 1-16.

Ceran W. *Stagnation Or Fluctuation In Early Byzantine Society?* [w:] *Byzantinoslavica* XXXI, Prague 1970, ss. 192-203.

Ceran W. *Rzemieślnicy i kupcy w Antiochii i ich ranga społeczna (II połowa IV wieku)*, Ossolineum 1969.

Chadwick H. *The Church in Ancient Society From Galilee to Gregory the Great*, Oxford 2001.

Chanda N. *Bound Together. How Traders, Preachers, Adventurers, and Warriors Shaped Globalization*, Yale University Press 2007.

Charlesworth M. P. *Trade-routes and Commerce of the Roman Empire*, Cambridge 1924.

Chotkowski J. *Instytucje Rynkowe i Koszty Transakcyjne. Kluczowe Pojęcia Nowej Ekonomii Instytucjonalnej* [w:] Roczniki Nauk Rolniczych, SERIA G, T. 97, z. 2, 2010.

Cleland L., Davies G., Llewellyn-Jones L. *Greek and Roman Dress from A to Z*, London-New York 2007.

Colingwood R. G. (red.) *An Economic Survey of Ancient Rome*, t. 3, Baltimore 1937.

Cook J. M., recenzja książki Alison Burford *Craftsmen in Greek and Roman Society* The Classical Review, New Series, Vol. 25, No. 1 1975, ss. 74-75.

Cotter W. *Collegia and Roman Law: State Restrictions on Voluntary Associations, 64 BCE–200 CE*, [w:] J. S. Kloppenborg and S. G. Wilson (red.), Voluntary Associations in the Graeco-Roman World (London/New York 1996).

Cowan R. *Imperial Roman Legionary AD 161-284*, Osprey Publishing 2003.

Crawford M. H. *Discovery, autopsy and progress: Diocletian's jigsaw puzzles*, [w:] Classics in Progress. Essays on Ancient Greece and Rome, red. T. P. Wiseman, Oxford 2002, ss. 145 – 163.

Crawford M. H. *Money and Exchange in the Roman World*, [w:] Journal of Roman Studies 60, 1970, ss.40-48.

Crawford M. H. *William Sherard and the Prices Edict* [w:] Revue numismatique, 6e série - Tome 159, année 2003 pp. 83- 107.

Crises and the Roman Empire, red. O. Hekster, G. de Klejin, D. Sloopjes, Brill 2007.

Curchin L. A. *Personal Wealth in Roman Spain*, [w:] Historia 32, 2, 1983, ss. 227-244.

Curtis R. I. *In Defense of Garum* [w:] The Classical Journal, Vol. 78, No. 3 1983, ss. 232-240.

Dalby A. *Food in the Ancient World from A to Z*, Routledge, 2003.

Dalby A. *Essen und Trinken im alten Griechenland. Von Homer bis zur byzantinischen Zeit*, Stuttgart 1998.

Daniel R. W. *Notes on the Guilds and Army in Roman Egypt* [w:] Bulletin of the American Society of Papyrologists Volume 16, 1-2, 1979 ss. 37-46.

Davis John P. *Corporations. A Study of the Origin and Development of Great Business Combinations and their Relation to the Authority of the State*, Kitchener 2001.

Demandt A., Golz A., Schlange-Schoeningen H. red. *Diokletian und die Tetrarchie. Aspekte einer Zeitenwende*, de Gruyter 2004.

Demandt A. *Die Spätantike. Römische Geschichte von Diokletian bis Justynian*, München 2007.

DiLorenzo T. J. *Four Thousand Years of Price Control*, 2005,
<http://www.mises.org/story>.

Domowy Poradnik Medyczny, red. K. Janicki, Warszawa 1990.

Donahue J. F. *Toward a Typology of Roman Public Feasting*, [w:] The American Journal of Philology, Vol. 124, No. 3, Special Issue: Roman Dining(Autumn, 2003), ss. 423-441.

Drexhage H-J, Konen H, Ruffing K. *Die Wirtschaft des Römischen Reiches (1.-3. Jahrhundert); Eine Einführung*, Berlin 2002.

Dunbabin K. M. D. *Mosaics of the Greek and Roman World*, Cambridge 1999.

Duncan – Jones R. *The Economy of the Roman Empire. Quantitative Studies*, Cambridge 1977 (poprawione wydanie z 1974).

Duval P-M. *Życie codzienne w Galii w okresie pokoju rzymskiego (I-III wiek n.e.)*, tłum. E. Bąkowska, Warszawa 1967.

Dworakowska A. *Rozdział De Marmoribus Edyktu Dioklecjana O Cenach Maksymalnych. Próba Charakterystyki*, [w:] *BALCANICA POSNANIENSIA*, III, 1984, s.399-406.

Encyclopaedia Britannica, na: <http://www.britannica.com/> .

Ergin H. I., Sayan, S. *A Microeconomic Analysis of Slavery in Comparaison to Free Labour Economies*, Bilkent University, Ankara 1997.

Erdkamp P. P. M. *Beyond the Limits of the 'Consumer City'. A Model of the Urban and Rural Economy in the Roman World*, [w:] *Historia* 50, 3, 2001, s. 332-356.

Ermatinger J. W. *The Economic Reforms of Diocletian*, St. Katharinen 1996.

Ermatinger J. W. *The World of Ancient Rome. A Daily Life Encyclopedia*, Santa Barbara/Denver 2015.

FAO - Food and Agriculture Organization of the United Nations (Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa), dane dot. norm żywieniowych; <http://www.fao.org/docrep/meeting/009/ae906e/ae906e17.htm>.

Fikhman I. F. *K kharakteristike korporaciy vizantiyskogo Egipta* [w:] *Vizantiyskiy Vremennik* 17, 1960 ss. 17-27.

Fikhman I. F. *State and prices in Byzantine Egypt* [w:] *Wirtschaft und Gesellschaft im spätantiken Ägypten: kleine Schriften* Franz Steiner Verlag, 2006; (pierwotnie [w:] *Scripta Classica Israelica* 11, 1991/92, 139-148).

Fikhman I. F. *Sur Quelques Aspects Socio-Économiques De L'activité Des Corporations Professionnelles De L'égypte Byzantine*, [w:] *Zeitschrift Für Papyrologie Und Epigraphik* 103, 1994 ss. 19–40.

Filipczak P. *Bunty i niepokoje w miastach wczesnego Bizancjum (IV wiek n.e.)*, *Byzantina Lodziensia* XII, Łódź 2009.

Finley M. *The Ancient Economy*, London 1985.

Flohr M. *The World of the Fullo. Work, Economy and Society in Roman Italy*, Oxford 2013.

Floor W. *The Office of Muhtasib in Iran* [w:] *Iranian Studies* 18, 1, 1985, ss. 53-74.

Frier B. W. *The Rental Market in the Early Imperial Rome*, [w:] *Journal of Roman Studies* 67, 1977, s. 27 – 37.

Forbes C. A. *Beer: A Sober Account* [w:] *The Classical Journal*, Vol. 46, No. 6 (Mar., 1951), ss. 281-285+300.

Forbes R. J. *Studies In Ancient Technology Vol V* Brill Archive, 1957.

Foster B. R. *Agoranomos and Muhtasib* [w:] *Journal of the Economic and Social History of the Orient*, Vol. 13, No. 2, 1970, ss. 128-144.

Gabba E. *The Collegia of Numa: Problems of Method and Political Ideas*, [w:] *The Journal of Roman Studies*, Vol. 74 (1984), ss. 81-86.

Gale R. *An Account of a Roman Inscription, Found at Chichester*. [w:] *Philosophical Transactions (1683-1775)*, Vol. 32 (1722 - 1723), ss. 391-400.

Garnsey P. *Food and Society in Classical Antiquity*, Cambridge 1999.

Garnsey P., Saller R. P. *The Roman Empire: economy, society, and culture*, Los Angeles 1987.

Giacchero, M., *Il Mondo Della Produzione E Del Lavoro Nell' „Edictum De Pretiis”*, [w:] Studi In Onore Di Arnaldo Biscardi, T.IV, Milano 1987.

Giardina A. (red) *Człowiek Rzymu*, tłum. P. Bravo, Warszawa 1997.

Gibbs M. *Manufacture, Trade, and the Economy* [w:] The Oxford Handbook of Roman Egypt, red. Ch. Riggs, Oxford 2012.

Ginzel F. K. *Handbuch der Mathematischen Und Technischen Chronologie. Das Zeitrechnungswesen der Völker*, t. I, Leipzig 1906

Gourevitch D. *Chapitre I. Présence de la médecine rationnelle gréco-romaine en Gaule* [w:] Revue archéologique du Centre de la France. Tome 21, fascicule 3, 1982 ss. 203-226.

Grierson P. *Byzantine Coinage*, Washington 1999.

Hamman A. G. *Życie codzienne w Afryce Północnej w czasach św. Augustyna*, tłum. M. Stafiej - Wróblewska i E. Sieradzińska, Warszawa 1989.

Hardt Ł. *The history of transaction cost economics and its recent developments* [w:] Erasmus Journal for Philosophy and Economics, Volume 2, Issue 1, 2009, ss. 29-51.

Harl K. W. *Marks of Value on Tetrarchic Nummi and Diocletian's Monetary Policy*, [w:] Phoenix 39, 3, 1985, s. 263-270.

Harland P. A. *Dynamics of Identity in the World of the Early Christians*, London 2009.

Harries J. *Law and Empire in Late Antiquity*, Cambridge 2000.

Harris H. A. *Lubrication in Antiquity*, [w:] Greece and Rome 21, 1974, ss. 32-36.

Harris W. V. *The Monetary Systems Of The Greeks And Romans*, Oxford 2008.

Harris W. V. *A Revisionist View of Roman Money*, [w:] The Journal of Roman Studies 96, 2006, ss. 1-24.

Harrison G. W. M. *Martial 1. 41: Sulphur and Glass* [w:] The Classical Quarterly, New Series, Vol. 37, No. 1 (1987), ss. 203-207.

Haskell H. J. *The New Deal in Old Rome. How Government in the Ancient World Tried to Deal with Modern Problems*, New York 1947.

Hendy M. *Mint and Fiscal Administration under Diocletian, His Colleagues, and His Successors A.D. 305-24*, [w:] The Journal of Roman Studies 62, 1972, ss. 75-82.

Hendy M. *Studies in the Byzantine monetary economy c.300-1450*, Cambridge 1985.

Hermansen G. *Ostia: Aspects of Roman City Life*, University of Alberta, Edmonton 1982.

Herz P. *Ze studiów nad rzymskim kalendarzem świąt*, tłum. K. Królczyk, Poznań 2008.

Hirt A. M. *Imperial Mines and Quarries in the Roman World. Organizational Aspects 27 bc – ad 235*, Oxford 2010.

Hollerich M. *The Alexandrian Bishops and the Grain trade: Ecclesiastical Commerce in Late Roman Egypt*, [w:] Journal of the Economic and Social History of the Orient, 25 (1982) ss.187-207.

Hopkins K. *The Political Economy of the Roman Empire* [w:] The Dynamics Of Ancient Empires. State Power from Assyria to Byzantium, red. I. Morris, W. Scheidel, ss. 178-204, Oxford 2009.

Howgego Ch. *The Supply and Use of Money In the Roman Word 200 B.C. to A. D. 300*, [w:] Journal of Roman Studies 82, 1992, ss. 1-31.

Ilski K. *Drewno w taryfie cen maksymalnych Dioklecjana* [w:] Stud. Mater. Ośr. Kult. Leśn. 13, 2014, s. 121-138.

Ilski K. *W sprawie stosowania terminu 'kapitał' w badaniach nad historią gospodarczą starożytności*, [w:] "Prawne i księgowo-ekonomiczne aspekty zarządzania kapitałami firmy", red. E. Jantón - Drozdowska, Poznań 1999.

Jacynowska M., Pawlak M. *Starożytny Rzym*, Warszawa 2008.

Jaroszyński A. *Edykt Dioklecjana o cenach maksymalnych. Jeszcze raz o kompletności tekstu* [w:] U schyłku starożytności. Studia Źródłoznawcze 12, Warszawa 2013.

Jaroszyński A. *Kilka uwag o polskim wydaniu edyktu Dioklecjana o cenach* [w:] U schyłku starożytności. Studia Źródłoznawcze 9, Warszawa 2010.

Jaroszyński A. *Środki transportu, obszar gospodarczy i siła nabywcza obywateli w taryfie cen maksymalnych Dioklecjana*, Poznań 2012.

Jaroszyński A., Kotłowska A. *Eparchikon Biblion V,2. Is Thalassai the same as Byssos?* [w:] Studia Ceranea 3, 2013, ss. 39-46.

Jerrard M. *The 'Collegium Fullonum', 'Collegium Centonarum', and CATU: Ancient Collegia and Modern Trade Unions - a comparison of the roles of industrial organisations in their respective societies*, THE ASSOCIATION OF INDUSTRIAL RELATIONS ACADEMICS OF AUSTRALIA AND NEW ZEALAND 12th AIRAANZ Conference Wellington 1998.

Jones A. H. M. *Capitatio and Iugatio*, [w:] Journal of Roman Studies 47, ½, 1957, ss. 88-94.

Jones A. H. M. *The Later Roman Empire 284-602*, Oxford 1964.

Jundziłł J. „Okrutne morze” w ujęciu Rzymian okresu Cesarstwa, [w:] Meander 7-8, 1983, ss.243-251.

Jundziłł J. *Rzymianie a morze*, Bydgoszcz 1991.

- Kamerschen D. R., McKenzie R. B., Nandinelli C. *Ekonomia*, Gdańsk 1991.
- Katsari C. *The Concept of Inflation In the Roman Empire*, University of Exeter, 2002, <http://129.3.20.41/eps/eh/papers/0204/0204001.pdf>.
- Kazhdan A. *State, Feudal, and Private Economy in Byzantium* [w:] Dumbarton Oaks Papers, Vol. 47 (1993), ss. 83-100.
- Kaufman D. B. *Roman Barbers* [w:] The Classical Weekly, Vol. 25, No. 19 (Mar. 21, 1932), ss. 145-148.
- Kelly B. *Petitions, Litigation and Social Control in Roman Egypt*, Oxford 2011.
- Kent R. G. *The Edict of Diocletian Fixing Maximum Prices* [w:] University of Pennsylvania Law Review and American Law Register, Vol. 69, No. 1 (Nov., 1920), ss. 35-47.
- Keppie L. *Understanding Roman Inscriptions*, Baltimore 1991.
- Klein M. J. *Rzymska Moguncja (Mogontiacum) w świetle najnowszych badań*, tłum. L. Mrozewicz, Poznań 2002.
- Kloppenborg J. S. *Collegia and Thiasoi: Issues in Function, Taxonomy and Membership* [w:] J. S. Kloppenborg, S. G. Wilson (red.), Voluntary Associations in the Graeco-Roman World, London/New York 1996.
- Kokoszko M. *Ryby i ich znaczenie w życiu codziennym ludzi późnego antyku i wczesnego Bizancjum (III-VII w.)*, Łódź 2005.
- Kolb F. *Diocletian und die Erste Tetrarchie. Improvisation oder Experiment in der Organisation monarchischer Herrschaft?*, Berlin-New York 1987.
- Kolb F. *Ideal późnoantycznego władcy. Ideologia i autoprezentacja*, tłum. A. Gierlińska, Poznań 2008.
- Kolendo J. *L'ambra nell'editto sui prezzi massimi di Diocleziano e nella Vita di Eliogabalo negli Scriptorum Historiae Augustae*, [w:] Archeologia XLIII, 1992, ss.63-68.

Kolendo J. *Import futer z Barbaricum na teren Cesarstwa Rzymskiego*, [w:] Przegląd Historyczny, t. LXXXVII, 1996, ss.265-279.

Kolendo J. *Napływ bursztynu z Północy na tereny imperium rzymskiego w I-IV w. n.e.*, [w:] Prace Muzeum Ziemi z.41, 1990, ss. 91-100.

Kopaliński W. *Podręczny Słownik Wyrazów Obcych*, Warszawa 1996, s. 353.

Kornemann E. *Römische Geschichte, Der Keiserzeit*, Stuttgart 1939.

Kotłowska A. *Silfion – dawne bogactwo Cyrenajki*, [w:] Meander 5-6, 2003, Warszawa 2003, ss. 409- 416.

Kotula T. *Kryzys III wieku w zachodnich prowincjach Cesarstwa Rzymskiego*, Wrocław 1992.

Kotula T., Ładomirski A. (red.) *Kryzysy państwa rzymskiego: republika i cesarstwo*, [w:] Antiquitas XXI, Wrocław 1995.

Kozakiewicz M. *Reformy monetarne Dioklecjana w walce z chaosem w mennictwie Cesarstwa Rzymskiego*, [w:] Biuletyn Numizmatyczny 4/76, 1972.

Krawczuk A. *Poczet cesarzy rzymskich*, Warszawa 1991.

Krmnicek S. *Relations between the patterns of coin circulation in Venetia et Histria and the provinces of Noricum mediterraneum and ripense in Late Roman times* [w:] SOMA 2005, Proceedings of the IX Symposium on Mediterranean Archaeology, ss. 251-257, Chieti 2005.

Krzymówek J. *Odpowiedzialność przedsiębiorcy (EXERCITOR) w prawie rzymskim*, Warszawa 2000.

Kuhoff W. *Cesarz Dioklecjan, historyczne znaczenie tetrarchii*, tłum. K. Królczyk, Poznań 2003.

Kuhoff W. *Diokletian und die Epoche der Tetrarchie. Das römische Reich zwischen Krisenbewältigung und Neuaufbau (284-313 n. Chr.)*, Frankfurt 2001.

Kunisz A. *Gospodarka pieniężna a gospodarka naturalna w okresie późnego cesarstwa rzymskiego*, [w:] *Antiquitas VIII*, 1979, s.95-100.

Labarre G. ,Ledinahet M.-T., *Les métiers du textile en Asie Mineure de l'époque hellénistique à l'époque imperiale in Aspects de l'artisanat du textile dans le monde méditerranéen (Égypte, Grèce, monde romain)*, Lyon 1996.

Lançon B. *Rome in late antiquity: everyday life Rome in late antiquity: everyday life and urban change, AD 312-609*, Routledge 2000.

Leiner G. i W. *Kleinmünzen und ihre Werte nach dem Preisedikt Diokletians: Ein Lösungsvorschlag auf statistischer Basis*, [w:] *Historia* 29, 1980, ss.219-241.

Leeuwen, van B., Foldvari P., van Zanden, van J.L. *Long-run patterns in market efficiency in the Seleucid and Roman Empires and their successors, ca. 500 BC – AD 1800* [w:] Conference papers: "The efficiency of Markets in Pre-industrial societies: the case of Babylonia (c. 400-60 BC) in comparative perspective" V 2011 (<http://www.cgeh.nl/efficiency-markets-preindustrial-societies>).

Levick B. *The Roman Economy: Trade in Asia Minor and the Niche Market*, [w:] *Greece and Rome*, 51, 2004, ss. 180-198.

Liebenam W. *Zur Geschichte und Organisation des römischen Vereinswesens. Drei Untersuchungen*. Leipzig 1890 (Aalen 1964).

Linderski J. *Państwo a kolegia ze studiów nad historią rzymskich stowarzyszeń u schyłku republiki*, Kraków 1961.

Linderski J., *Wytwórczość włókiennicza w Rzymie i jej organizacja (I-III w. n.e.) cz. I* [w:] *Przegląd Historyczny* 47 (1956), ss. 253-282,

Linderski J., *Wytwórczość włókiennicza w Rzymie i jej organizacja (I-III w. n.e.) cz. II* [w:] *Przegląd Historyczny* 48 (1957), ss. 24-37.

Lintott A. *Imperium Romanum. Politics and administration*, Routledge, London-New York 1993.

Liu J. *Collegia Centonariorum. The Guilds of Textile Dealers in the Roman West. Columbia Studies in the Classical Tradition*, Leiden/Boston 2009.

Liu J. *Pompeii and collegia: a new appraisal of the evidence*, tekst w wersji roboczej dostępny na stronie:

http://depauw.academia.edu/JinyuLiu/Papers/183762/Pompeii_and_collegia_a_new_appraisal_of_the_evidence

Lipiński E. *Historia powszechnej myśli ekonomicznej do roku 1870*, Warszawa 1981.

Lo Cascio E. *The Role Of The State In The Roman Economy: Making Use Of The New Institutional Economics* [w:] Ancient economies, modern methodologies. Archaeology, comparative history, models and institutions, red. P.F. Bang, M. Ikeguchi, H. Ziche, Bari 2006, 215-34.

Lopez R. S. *Silk Industry in the Byzantine Empire* [w:] *Speculum*, Vol. 20, No. 1 (Jan., 1945), ss. 1-42.

Łopuszko T. *Starożytni piraci Morza Śródziemnego*, Lublin 1994.

MacMullen R. *Changes in the Roman World. Essays in the Ordinary*, Princeton 1990.

MacMullen R. *Roman Imperial Building in the Provinces* [w:] *Harvard Studies in Classical Philology*, Vol. 64 (1959), ss. 207-235.

MacMullen R. *Soldier and Civilian in the Later Roman Empire*, Harvard University Press, Cambridge, Mass. 1963.

Magdalino P. *The Maritime Neighborhoods of Constantinople: Commercial and Residential Functions, Sixth to Twelfth Centuries*, DOP 54.

Maire B., red. *'Greek' and 'Roman' in Latin Medical Texts: Studies in Cultural Change and Exchange in Ancient Medicine* Brill 2014.

- Maniatis G. C. *Organization, Market Structure, and Modus Operandi of the Private Silk Industry in Tenth-Century Byzantium*, DOP 53.
- Maniatis G. C. *The Organizational Setup and Functioning of the Fish Market in Tenth-Century Constantinople*, DOP 54.
- Mann J. C. *The Creation of Four Provinces in Britain by Diocletian* [w:] Britannia, Vol. 29 (1998), ss. 339-341.
- Mann J. C. *The Organization Of Frumentari* [w:] Zeitschrift Für Papyrologie Und Epigraphik 74 (1988) ss. 149–150.
- Marquardt J. *Das Privatleben der Römer*, Leipzig 1879.
- Martin S. D. *Imperitia: The Responsibility of Skilled Workers in Classical Roman Law* [w:] The American Journal of Philology, Vol. 122, No. 1 (2001), ss. 107-129.
- Martino F. de, *Wirtschaftsgeschichte des Alten Rom*, tłum. B. Galsterer, München 1985 (1991).
- Mattingly H. *The Mints of the Empire: Vespasian to Diocletian* [w:] The Journal of Roman Studies, Vol. 11 (1921), ss. 254-264.
- McCormick M. *Narodziny Europy. Korzenie gospodarki europejskiej 300-900*, tłum: A. Bugaj, Z. Dalewski, J. Lang, I. Skrzypczak, Warszawa 2007.
- McCracken G. *Unpublished Inscriptions from the Roman Campagna* [w:] American Journal of Archaeology, Vol. 36, No. 2 1932, ss. 99-103, s. 101.
- McGuire M. R. P. (1946), *Epigraphical Evidence for Social Charity in the Roman West* [w:] American Journal of Philology 67.2, ss.129-50.
- Meiggs R. *Roman Ostia*, Oxford 1960.
- Meissner B. *Über Zweck und Anlaß von Diokletians Preisedikt*, [w:] Historia 49/1, 2000.

Michell H. *The Edict of Diocletian: A Study of Price Fixing in the Roman Empire*, [w:] The Canadian Journal of Economics and Political Science 13, 1, 1947, ss 1-12.

Miller K. *Itineraria Romana. Römische Reisewege An Der Hand Der Tabula Peutingeriana*, Stuttgart 1916.

Mitchell S. *Imperial Building in the Eastern Roman Provinces* [w:] Harvard Studies in Classical Philology, Vol. 91 (1987), pp. 333-365.

Moeller W. O. *The Male Weavers at Pompeii* [w:] Technology and Culture, Vol. 10, No. 4 (1969), ss. 561-566.

Monson A. *Rule and Revenue in Egypt and Rome: Political Stability and Fiscal Institutions*, v. 1.0, w: Princeton/Stanford Working Papers in Classics, 2008.

Mrozek S. *Ceny i place w Cesarstwie późnorzymskim*, [w:] Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego, nr. 13, 1983, ss.109-133.

Mrozek S. *Prywatne rozdawnictwo pieniędzy i żywności w miastach Italii w okresie wczesnego cesarstwa*, Warszawa-Poznań 1973.

Mrozek S. *Sila nabywcza denarów i złota w edykcje Dioklecjana*, [w:] Antiquitas VIII, 1979, ss.87-93.

Muhs B. *Membership in Private Associations in Ptolemaic Tebtunis*, [w:] Journal of the Economic and Social History of the Orient, Vol. 44, No. 1 (2001), ss. 1-21.

Museo della Civiltà Romana, Guida/Guide, Roma 2008.

MULTILINGUAL MULTISCRIPPT PLANT NAME DATABASE, na: http://www.plantnames.unimelb.edu.au/Sorting/Prunus_Pt2.html (University of Melbourne).

Nakamura B. J. *When Did Diocletian Die? New Evidence for an Old Problem* [w:] Classical Philology, Vol. 98, No. 3 (July 2003), pp. 283-289.

Nappo S. *Pompeje. Przewodnik po starożytnym mieście*, Warszawa 2000.

Nijf van O. *The civic world of professional associations in the Roman East*, Amsterdam 1997.

Der Neue Pauly; Enzyklopädie der Antike, red. H. Cancik i H. Schneider, Stuttgart-Weimar 1997-1999.

North D. C. *Understanding economic change and economic growth*, Warszawa 2002.

Nowicka M. *Z dziejów malarstwa greckiego i rzymskiego*, Warszawa 1988.

O'Donnell C. *Origins of the Corporate Executive* [w:] Bulletin of the Business Historical Society, Vol. 26, No. 2 (1952), ss. 55-72.

The Oxford Companion to Classical Civilization, red. S. Hornblower i A. Spawforth, Oxford 2004.

The Oxford Handbook of Roman Egypt, red. Ch. Riggs, Oxford 2012.

The Oxford Handbook of Papyrology, red. R. S. Bagnall, Oxford 2009.

Roger P. *Curiales in the Correspondence of Libanius* [w:] Transactions and Proceedings of the American Philological Association, Vol. 82 (1951), ss. 176-192.

Pamuk S. *A Monetary History of the Ottoman Empire*, Cambridge 2000.

Paterson J. *'Salvation from the Sea': Amphorae and Trade in the Roman West*, [w:] Journal of Roman Studies 72, 1982, ss. 146-157.

Perry J.S. *Organized societies: collegia*, [w:] The Oxford Handbook of Social Relations in the Roman World, red. Michael Peachin, Oxford University Press 2011.

Pferdehirt B. *Das Museum für Antike Schifffahrt*, Mainz 1995.

Piotrowicz L. *Atlas do historii starożytnej*, Warszawa-Wrocław 1985.

Piras C. *Culinaria Italia*, Könemann 2004 (brak miejsca wydania).

Piskozub A. *Transport w dziejach cywilizacji*, Toruń 1999.

Poblome J. *Comparing Ordinary Craft Production: Textile and Pottery Production in Roman Asia Minor* [w:] *Journal of the Economic and Social History of the Orient*, Vol. 47, No. 4 2004 ss. 491-506.

Postan M. M. *The Cambridge Economic History of Europe: Trade and Industry in the Middle Ages*, Cambridge 1987.

Potter D. E. *The Roman Empire at Bay AD 180-395*, Routledge 2004.

Prodromidis P-J. *Another View on an Old Inflation: Environment and Policies in the Roman Empire up to Diocletian's Price Edict*, Athens 2006.

Prostko – Prostyński J. (red.) *Słownik cesarzy rzymskich*, Poznań 2001.

Prostko – Prostyński J. (rec.) A. i P. Barańscy, P. Janiszewski, *Edictum Diocletiani de pretiis rerum venalium*, Poznań 2007. *Studia Źródłoznawcze* 47 (2010), s. 289.

Purcell N. *Wine and Wealth in Ancient Italy*, [w:] *Journal of Roman Studies* 75, 1985, ss. 1-19.

Purcell N, review, *The Magistrates of the Roman Professional Collegia in Italy from the First to the Third Century A.D.* By Halsey L. Royden. *Biblioteca di studi antichi*, 61. Pisa: Giardini, 1988. Pp. xxiv + 281 + 4 *Classical Philology*, Vol. 87, No. 2 (Apr., 1992), pp. 178-182.

Radin M. *Legislation of the Greeks and Romans on Corporations*, New York 1909.

Rathbone D. *Grain prices and grain markets in the Roman world* [w:] *Conference papers: "The efficiency of Markets in Pre-industrial societies: the case of Babylonia (c. 400-60 BC) in comparative perspective"* V 2011 (<http://www.cgeh.nl/efficiency-markets-preindustrial-societies>).

Rees B.R. *The curator civitatis in Egypt* [w:] The Journal of Juristic Papyrology, ss.83-106, Warszawa 1954.

Rees R. *Diocletian and the tetrarchy*, Edinburgh 2004.

Remijnsen S. *The Postal Service and the Hour as a Unit of Time in Antiquity*, [w:] Historia 56/2, 2007.

Reynolds J. *Diocletian's edict on maximum prices. The chapter on wool*, [w:] ZPE 42, 1981 ss.283-284.

Roberts K. *The Origins of Business, Money and Markets*, Columbia University 2013.

Rosenfeld B-Z, Menirav J. *Methods of Pricing and Price Regulation in Roman Palestine in the Third and Fourth Centuries* [w:] Journal of the American Oriental Society, Vol. 121, No. 3 (Jul. - Sep., 2001), ss. 351-369.

Rosset A. *Starożytny drogi i mosty*, Warszawa 1970.

Rostovtzeff M. *Gesellschaft und Wirtschaft im Römischen Kaiserreich*, t. I, II, Leipzig 1929.

Royden H. *The Magistrates of the Roman Professional Collegia in Italy from the First to the Third Century A.D.* Halsey L. Royden. Biblioteca di studi antichi, 61. Pisa: Giardini, 1988.

Royden H. *The Tenure of Office of the Quinquennalis in the Roman Professional Collegia* [w:] The American Journal of Philology 110 (1989) ss. 303-15.

Rudolf S. *Nowa ekonomia instytucjonalna. Teoria i zastosowania*, Kielce 2009.

Ruffini G. *Social Networks in Byzantine Egypt*, Cambridge 2008.

Runciman W.G. *Capitalism without Classes: The Case of Classical Rome* [w:] The British Journal of Sociology, Vol. 34, No. 2 (1983), ss. 157-181.

Rutkowska M. *Przywilej jako obowiązek w dziedzinie zawodów zaufania publicznego*, materiały Akademii Leona Koźmińskiego na stronie Centrum Etyki Biznesu www.cebi.pl/texty/luty03.doc, 2003.

Rutkowski M. *Historia gospodarcza starożytności od czasów prehistorycznych do upadku Cesarstwa Wschodniorzymskiego: wybrane zagadnienia*, Białystok 1999.

Salway P. *Roman Britain*, London 1982.

Salway B. *Mancipium Rusticum Sive Urbanum. The Slave Chapter Of Diocletian's Edict On Maximum Prices*, BICS Supplement-109, The Institute of Classical Studies University of London 2010.

Scarre Ch. *The Penguin Historical Atlas of Ancient Rome*, Cambridge 1955.

Scheidel W. *Coin quality, coin quantity, and coin value in early China and the Roman world*, Princeton/Stanford Working Papers in Classics, Version 2.0, 2010.

Scheidel W. *Economy and quality of life in the Roman world*, v.1.0, Princeton/Stanford Working Papers in Classics 2009.

Scheidel W. *Explaining the maritime freight charges in Diocletian's Price Edict*, Princeton/Stanford Working Papers in Classics Version 1.0 Stanford University 2013.

Scheidel W. *A Model of real income growth in Roman Italy*, [w:] *Historia* 56/3, 2007.

Scheidel W. *Real wages in early economies: Evidence for living standards from 2000 BCE to 1300 CE*, v.1.0, Princeton/Stanford Working Papers in Classics 2008.

Scheidel W., Friesen S. J. *The size of the economy and the distribution of income in the Roman Empire*, Princeton/Stanford Working Papers in Classics 2009.

Scheidel W., Morris I., Saller R., *The Cambridge Economic History of The Greco-Roman World*, Cambridge 2006.

Schnorr V., Carolsfeld L., *Geschichte der juristischen Person*, Monachium 1933.

Schoenberger E. *The Origins of the Market Economy: State Power, Territorial Control, and Modes of War Fighting* [w:] *Comparative Studies in Society and History*, Vol. 50, No. 3 (Jul., 2008), ss. 663-691.

Schuettinger R. L., Butler E. F. *Forty centuries of wage and price controls: How Not To Fight Inflation*, Washington 1979.

Sellars I. J. *The Monetary System of the Romans: A description of the Roman coinage from early times to the reform of Anastasius*, 2013 (praca dostępna wyłącznie w formie elektronicznej).

Seymour E. B. Jr. *The Historical Development of the Common-Law Conception of a Corporation* [w:] *The American Law Register (1898-1907)*, Vol. 51, No. 9, Volume 42 New Series (1903), ss. 529-551.

Sickle van C. E. *Conservative and Philosophical Influence in the Reign of Diocletian*, [w:] *Classical Philology* 27, 1, 1932, ss. 51 – 58.

Sickle van C. E. *The Public Works of Africa in the Reign of Diocletian*, [w:] *Classical Philology*, Vol. 25, No. 2 (Apr., 1930), ss. 173-179.

Sidebotham S.E., Zitterkopf R.E. *Routes through the Eastern Desert of Egypt* [w:] *Expedition*, vol. 37, No.2 (1995).

Sirks B. *Food for Rome*, Amsterdam 2010.

Sirks B. *Did the Late Roman Government Try to Tie People to Their profession or Status?* [w:] *TYCHE* 1993; ss. 159-175.

Slotjes D. *The Governor And His Subjects In The Later Roman Empire*, Leiden-Boston 2006.

Słownik Grecko-Polski pod red. Zofii Abramowiczówny, Warszawa 1958.

Speidel M. A. *Wirtschaft und Moral im Urteil Diokletians. Zu den kaiserlichen Argumenten für Höchstpreise* [w:] *Historia: Zeitschrift für Alte Geschichte*, Bd. 58, H. 4 2009, ss. 486-505.

- Sperber D. *Costs of Living in Roman Palestine II (Continued)* [w:] Journal of the Economic and Social History of the Orient, Vol. 9, No. 3 1966, ss. 182-211.
- Sperber. D. *Costs of Living in Roman Palestine: III* [w:] Journal of the Economic and Social History of the Orient, Vol. 11, No. 3 1968, ss. 233-274.
- Sperber D. *Denarii and Aurei in the Time of Diocletian* [w:] The Journal of Roman Studies 56, 1966, ss. 190-195.
- Stambaugh J. E. *The Ancient Roman City*, Baltimore 1988.
- Stern E. M. *Roman Glassblowing in a Cultural Context* [w:] American Journal of Archaeology, Vol. 103, No. 3 (Jul., 1999), ss. 441-484.
- Strobel K. *Die Ökonomie des Imperium Romanum: Wirtschaftsgeschichte im Widerstreit zwischen Primitivismus und Modernismus*, Poznań 2004.
- Sumner G. *Roman Military Clothing AD 200-400*, Osprey Publishing 2003.
- Suski R. *Konsolidacja Cesarstwa Rzymskiego za panowania Cesarza Aureliana 270-275*, Kraków 2008.
- Szpak J. *Historia gospodarcza powszechna*, Warszawa 2007.
- Świderek A. *Kiedy piaski egipskie przemówiły po grecku*, Warszawa 1959.
- United States Department of Labor*,
http://www.bls.gov/cpi/cpifaq.htm#Question_6 (dane dotyczące CPI – Customer Price Index).
- Talbert R. J. A. *Rome's World: The Peutinger Map Reconsidered*, Cambridge 2010
- Tatarkiewicz A. *Życie religijne w Ostii antycznej*, Poznań 2009.
- Teall J. L. *The Grain Supply of the Byzantine Empire, 330-1025* [w:] Dumbarton Oaks Papers, Vol. 13 (1959), ss. 87-139.

- Tellegen-Couperus O. *A Short History Of Roman Law*, Routledge 1993.
- Temin P. *A Market Economy in the Early Roman Empire*, Massachusetts Institute of Technology (MIT) - Department of Economics; National Bureau of Economic Research, 2001.
- Temin P. *Price Behaviour in the Roman Empire*, materiał konferencyjny: 'Long-Term Quantification in Mediterranean Ancient History', Brussels 2009.
- Totius Latinitatis Lexicon Consilio Et Cura Jacobi Facciolati Opera Et Studio Aegidii Forcellini*, London 1828.
- Toussaint – Samat M. *Historia naturalna i moralna jedzenia*, tłum. A. B. Matusiak, M. Ochab, Warszawa 2002.
- Vademecum historia starożytnej Grecji i Rzymu*, I/II t., red. E. Wipszycka, Warszawa 2001.
- Vademecum historia starożytnej Grecji i Rzymu*, III t., red. E. Wipszycka, Warszawa 1999.
- Vance W. R., *The Early History of Insurance Law*, [w:] *Columbia Law Review*, Vol. 8, No. 1 (1908), ss. 1-17.
- Venticinque P. F. *Family Affairs: Guild Regulations and Family Relationships in Roman Egypt*, [w:] *Greek, Roman, and Byzantine Studies* 50 (2010) ss. 273–294.
- Venticinque, P. F. *Matters of Trust: Associations and Social Capital in Roman Egypt* [w:] *CHS Research Bulletin* 1, no. 2 (2013). http://nrs.harvard.edu/urn-3:hnc.essay:VenticinqueP.Matters_of_Trust_Associations_and_Social_Capital.2013.
- Vinogradoff P. *Social and Economic Conditions of the Roman Empire in the Fourth Century*, w: *Cambridge Medieval History*, t. I. ss. 542-567, Cambridge 1911.
- Vogt J. *Upadek Rzymu*, tłum. A. Łukaszewicz, Warszawa 1993.

Verboven K. *Attitudes to work and workers in classical Greece and Greece and Rome. Reflections on Catharina Lis and Hugo Soly, Worthy efforts: attitudes towards work and workers in pre-industrial Europe (pre-printed version)*[w:] Tijdschrift voor Economische en Sociale Geschiedenis 11 2014, ss. 67-87.

Verboven K. *The knights who say NIE. Can neo-institutional economics live up to its expectation in ancient history research ?* (Version 2.1 typoscript prepared for publication) 2012.

Verboven K. *Professional collegia: Guilds or social clubs ?* (preprint, tekst przygotowany dla Ancient Society 41 (2011), ss. 187-195.

Verboven K. *The associative order: status and ethos among Roman businessmen in Late Republic and Early Empire* (preprint, tekst dla *Athenaeum: studi periodici di letteratura e storia dell'antichità* 95, 2007.

Veyne P. (red.), *Historia życia prywatnego. Tom 1, Od Cesarstwa Rzymskiego do roku tysięcznego*, tłum. K. Arustowicz, M. Rostworowski, Ossolineum 2005.

Veyne P. *Imperium Grecko – Rzymskie*, tłum. P. Domański, Warszawa 2008.

Vogel A. *Kaiser Diokletian. Ein Vortrag am 10 December 1856 zu Jena gehalten und mit Anmerkungen von Albrecht Vogel*, Gotha 1857.

Wielka Encyklopedia PWN, Warszawa 2003.

Walzing J-P. *Etude historique sur les corporations professionnelles chez les Romains : depuis les origines jusqu'à la chute de l'Empire d'Occident*, t. I-IV, Olms 1970.

Waltzing J-P. *L'Epigraphie Latine et Les Corporations Professionnelles de L'Empire Romain*, Gand (?) 1892 .

Wassink A. *Inflation and Financial Policy under the Roman Empire to the Price Edit of 301 A.D.* [w:] *Historia*, 40, 1991, ss. 465-493.

Watson A. *Aurelian And The Third Century*, Routledge 1999.

Watson G. R. *The Pay of the Roman Army: Suetonius, Dio and the quantum stipendium* [w:] *Historia* 5, 3, 1956, ss. 332-340.

West L. C. *The Cost of living In Roman Egypt* , [w:] *Classical Philology* 11, 3, 1916, ss. 293-314.

West L. C. *The Economic Collapse of the Roman Empire*, [w:] *The Classical Journal* 28, 2, 1932, ss. 96-106.

West L. C. *Notes on Diocletian's Edict*, [w:] *Classical Philology* 34, 3, 1939, ss. 239-245.

Westermann W. L. *Price Controls and Wages*, [w:] *The Age of Diocletian. Symposium . The Metropolitan Museum of Art., New York 1953* ss.25 – 36.

Westgate R. *Pavimenta atque emblemata vermiculata: Regional Styles in Hellenistic Mosaic and the First Mosaics at Pompeii* [w:] *American Journal of Archaeology*, Vol. 104, No. 2 (Apr., 2000), ss. 255-275.

Whitby M. *Rome at War AD 293-696*, Osprey Publishing 2002.

Wielka Encyklopedia PWN, Warszawa 2002-2003.D

Whittaker C.R. *Rome and its frontiers: the dynamics of empire*, Routledge 2004.

Wielowiejski J. *Na drogach i szlakach Rzymian*, Warszawa 1984.

Wierschowski L. *Die regionale Mobilität in Gallien nach den Inschriften des 1. bis 3. Jahrhunderts n. Chr: quantitative Studien zur Sozial- un Wirtschaftsgeschichte der westlichen Provinzen des Römischen Reiches* Franz Steiner Verlag, 1995.

Wiewiórowski J. *Sądownictwo późnorzymskich wikariuszy diecezji*, Poznań 2012.

Wild J. P. *The Textile Industries of Roman Britain* [w:] *Britannia*, Vol. 33 2002 ss. 1-42.

- Williams, S. *Diocletian and the Roman Recovery*, New York 1985.
- Winniczuk L. *Ludzie, zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 2008.
- Wipszycka E. *Polityka państwa rzymskiego wobec rzemiosła tkackiego w Egipcie (I-IV w. n. e.)* [w:] *Przegląd Historyczny* 54, 1963, 1, ss.1-19.
- Wiśniewski K. *Dochody i wydatki obywateli Imperium Romanum w świetle taryfy cen maksymalnych Dioklecjana, praca magisterska*, IH UAM.
- Wiśniewski K. *Laktancjusz – niewygodny świadek taryfy cen maksymalnych Dioklecjana*. w: K. Filipow (red.), *Psucie pieniądza w Europie Środkowo-Wschodniej od antyku po czasy współczesne. Materiały z VII Międzynarodowej Konferencji Numizmatycznej, Białystok-Augustów 7-10.09.2006*, Warszawa 2006, ss. 31-40.
- Wiśniewski K. *Żegluga handlowa w późnym antyku. Kilka uwag na podstawie Edictum diocletiani de pretiis rerum venalium* [w:] *Studia Periegetica*, Zeszyt 4/2010, ss. 35-42.
- Wołodkiewicz W. *Mit omnipotencji prawa stanowionego. Uwagi na marginesie edyktu Dioklecjana o cenach*, [w:] *Palestra* 1-2, 2007, ss. 154 – 163.
- Worp K. A. *How Did Egyptian Scribes Calculate Net Drachmae In West Bank Tax Receipts?* [w:] *Zeitschrift Für Papyrologie und Epigraphik* 76 (1989) ss.63–68.
- Wright F. W. *Roman Factories* [w:] *The Classical Weekly*, Vol. 11, No. 3 (Oct. 15, 1917), ss. 17-19.
- Youtie H. C. *Notes on Papyri and Ostraca* [w:] *Transactions and Proceedings of the American Philological Association*, Vol. 89 (1958), ss. 374-407.
- Youtie H. C. *P. Mich. Inv. 1799: Account of Wages* [w:] *Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik* 34 (1979), ss. 81-85.
- Youtie H. C. *P. Mich. Inv. 341: A Price of Wheat* [w:] *Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik* 36 (1979), ss. 77-81.

Zawadzki T. *Vita Magistra Historiae. Czy przeszłość może uczyć się od teraźniejszości?*, Poznań 1993.

Zedilin L. I. *The Soviet Union, the GDR and CMEA in the Gorbachev era*, Cologne 1995 <http://www.ssoar.info/ssoar/handle/document/4193>

Zerbini L. *Starożytne miasto rzymskie. Historia i życie codzienne*, tłum. A. Brzóska, Warszawa 2008.

Zimmer G. *Römische Berufsdarstellungen*, Berlin 1982.

Ziółkowski A. *Historia Rzymu*, Poznań 2005.